

WARSZTATY Z GEOGRAFII TURYZMU

TOM 11

Turystyka i krajoznawstwo

pod redakcją
Marzeny Makowskiej-Iskierki
i Jolanty Wojciechowskiej



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

WARSZTATY Z GEOGRAFII TURYZMU



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

WARSZTATY Z GEOGRAFII TURYZMU

TOM 11

Turystyka i krajoznawstwo

**pod redakcją
Marzeny Makowskiej-Iskierki
i Jolanty Wojciechowskiej**



**WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO**
Łódź 2021

Marzena Makowska-Iskierka, Jolanta Wojciechowska – Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Geografii Miast, Turystyki i Geoinformacji
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

RECENZENCI

Józef Partyka, Janusz Zdebski

REDAKTOR INICJUJĄCY

Katarzyna Włodarczyk-Gil

REDAKCJA JĘZYKOWA I KOREKTA

Beata Wojtania

SKŁAD I ŁAMANIE

Beata Bednarek

MAPY I RYSUNKI

Anna Wosiak

KOREKTA TECHNICZNA

Anna Sołta

PROJEKT OKŁADKI

Agencja Reklamowa efectoro.pl

Zdjęcie wykorzystane na okładce wykonane przez Józefa Partykę
– Skamieniały wędrowiec

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.10343.21.0.K

Ark. druk. 15,5

ISBN 978-83-8220-576-3

e-ISBN 978-83-8220-577-0

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	7
Wstęp	9

TURYSTYKA

Plany turystyczne mieszkańców miast w dobie pandemii COVID-19 – JAN ZAWADKA, ANNA JEŃCZYK, JAROSŁAW UGLIS, MONIKA MAŁGORZATA WOJCIESZAK-ZBIERSKA	13
<i>(Tourist plans for urban residents at the time of the COVID-19 pandemic)</i>	
Miasto-kurort Kołobrzeg po pierwszym roku pandemii COVID-19 – MARIUSZ MIEDZIŃSKI	35
<i>(Kołobrzeg as a city and health resort after the first year of the COVID-19 pandemic)</i>	
Zagospodarowanie powiatu sokólskiego dla turystyki rowerowej – NATALIA ONISZCZUK	61
<i>(Development of the Sokółka district for bicycle tourism)</i>	
Turystyka kolejowa w województwie pomorskim – DAMIAN OTTA	79
<i>(Rail tourism in the Pomeranian Voivodship)</i>	
Dawne i współczesne walory turystyczne ziemi zaborskiej – TADEUSZ PALMOWSKI	93
<i>(Tourist assets of Zabory in contemporary times and years past)</i>	
Działalność Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego w zakresie edukacji i rozwoju turystyki – KAROL MAJEWSKI, BERNADETTA ZAWILIŃSKA	109
<i>(Educational activity and tourism development in the landscape parks of Małopolska Voivodeship)</i>	

Rola krajoznawstwa i turystyki w integracji społecznej osób z niepełnosprawnością – ANNA LUBARSKA	135
<i>(The role of tourism and sightseeing in the social integration of people with disabilities)</i>	

KRAJOZNAWSTWO

Możliwości wykorzystania metod andragogiki w krajoznawstwie turystycznym – ARTUR KUREK	147
<i>(Opportunities for using the methods of andragogy in sightseeing)</i>	
Namuliska jaskiniowe we współczesnym krajoznawstwie polskim – społeczna znajomość zagadnienia – MACIEJ T. KRAJCARZ	163
<i>(Cave deposits in contemporary Polish sightseeing: social awareness of this issue)</i>	
Krajobrazy zarazy – KRYSZYNA PAWŁOWSKA	175
<i>(Epidemic landscapes)</i>	
Górnictwo krajobrazy kulturowe w południowej Polsce – MAREK SZUWARZYŃSKI	195
<i>(Cultural mining landscapes in southern Poland)</i>	
Minione krajobrazy Zatoki Puckiej – EUGENIUSZ ANDRULOWICZ	215
<i>(Past landscapes of the Bay of Puck)</i>	
Krajobraz w turystyce kulturowej – przykład osadnictwa olęderskiego w Wielkopolsce – WITOLD PRZEWOŹNY	229
<i>(Landscape in cultural tourism: the example of an Olęder settlement in Wielkopolska)</i>	
Informacje o autorach	245

Od Redakcji

W niniejszym tomie monografii „Warsztaty z Geografii Turyzmu” kontynuowana jest problematyka poprzedniego (10) tomu, zatytułowanego *Krajoznawstwo a turystyka*, w którym opublikowano prace przygotowane na VII Kongres Krajoznawstwa Polskiego. Miał on odbyć się w 2020 r. w Łodzi, jednak uniemożliwiła to pandemia COVID-19. Z uwagi na duże zainteresowanie Kongresem i zgłoszenie wielu artykułów do publikacji, postanowiono tenże tom (11) monografii „Warsztatów z Geografii Turyzmu” ponownie poświęcić Kongresowi Krajoznawstwa Polskiego, którego realizację przeniesiono na 2022 r. Zatem tytuł tomu 11 brzmi: *Turystyka i krajoznawstwo* i jest wyrazem kontynuacji podjętego wcześniej zamysłu upamiętnienia VII Kongresu Krajoznawstwa Polskiego. W tytule zaakcentowano szczególnie charakter relacji zachodzących między wymienionymi dziedzinami w zakresie poznawczym, dydaktycznym, jak i badawczym.

Monografię podzielono na dwie części, zgodnie z jej tytułem. Pierwszą część, dotyczącą problematyki turystyki, otwierają trzy prace autorów niezwiązanych z VII Kongresem Krajoznawstwa Polskiego. Z uwagi na aktualność i ważkość podejmowanej przez nich problematyki, postanowiono dołączyć ich prace do niniejszego tomu. W dwóch pierwszych artykułach autorzy odnoszą się do najaktualniejszych wydarzeń zachodzących w turystyce, a wynikających z pandemii Covid-19. W pierwszej pracy autorzy (J. Zawadka, A. Jęczmyk, J. Uglis, M.M. Wojcieszak-Zbierska) omówili zmiany, jakie nastąpiły w planach wyjazdów turystycznych mieszkańców polskich miast w wyniku trwania pandemii. W drugiej pracy (M. Miedziński), na podstawie danych statystycznych pokazano zmiany, które zaszły w ruchu turystyczno-uzdrowiskowym w Kołobrzegu oraz wynikające z tego konsekwencje na płaszczyźnie społecznej, inwestycyjnej i gospodarczej tego uzdrowiskowego kurortu. Natomiast w trzecim opracowaniu (N. Oniszczyk) przedstawiono aktualną bazę turystyczną (lata 2019–2020), istotną dla turystyki rowerowej w powiecie sokólskim. Artykuł ten powstał na podstawie pracy licencjackiej i jest przykładem publikacji wykonanej przez bardzo młodą adeptkę nauki.

Wszystkie kolejne artykuły zawarte w monografii zarówno w części pierwszej, jak i drugiej zostały przygotowane na VII Kongres Krajoznawstwa Polskiego. Ich autorzy prezentują różne środowiska zawodowe – są to nie tylko akademicy, ale także praktycy różnych branż, powiązanych z turystyką oraz krajoznawczymi zainteresowaniami, co sami dobitnie podkreślają w swoich pracach. W części pierwszej, zatytułowanej *Turystyka*, zostały umieszczone artykuły, w których poruszono takie zagadnienia, jak: walory turystyczne ziemi zaborskiej – dawne i współczesne (T. Palmowski), turystyka kolejowa w województwie pomorskim (D. Otta), działalność w zakresie edukacji i rozwoju turystyki na terenie Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego (K. Majewski, B. Zawilińska) oraz rola krajoznawstwa i turystyki w integracji społecznej osób z niepełnosprawnością (A. Lubarska).

W części drugiej monografii, zatytułowanej *Krajoznawstwo*, zawarto artykuły poświęcone następującym zagadnieniom: możliwości wykorzystania metod andragogiki w krajoznawstwie turystycznym (A. Kurek), kwestii wiedzy społecznej o namuliskach jaskiniowych i jej znaczenia dla współczesnego krajoznawstwa (M. Krajcarz), dawnym i współczesnym krajobrazom zarazy w Polsce i na świecie (K. Pawłowska), górniczym krajobrazom kulturowym w południowej Polsce (M. Szuwarzyński), minionym krajobrazom Zatoki Puckiej (E. Andrulewicz) oraz odczytywaniu krajobrazu kulturowego na przykładzie osadnictwa olęderskiego w Wielkopolsce (W. Przewoźny).

Opublikowane w monografii prace pokazują ścisły związek między krajoznawstwem a turystyką, zachodzący na płaszczyznach poznawczo-dydaktycznej oraz badawczej. Należy mieć nadzieję, że relacje między tymi dziedzinami uda się przedyskutować na żywo, w trakcie zaplanowanego VII Kongresu Krajoznawstwa Polskiego.

Marzena Makowska-Iskierka i Jolanta Wojciechowska

Wstęp

Niniejszy tom „Warsztatów z Geografii Turyzmu” jest kolejną publikacją przygotowaną na VII kongres Krajoznawstwa Polskiego, który miał się odbyć w 2020 r. w Łodzi jako wspólne przedsięwzięcie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Instytutu Geografii Miast i Turyzmu Wydziału Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego. Niestety, pandemia pokrzyżowała plany organizatorów i Kongres się nie odbył. Postanowiono jednak, systematycznie wydawać przesłane na Kongres opracowania, publikując je w serii monografii „Warsztaty z Geografii Turyzmu” oraz w roczniku „Ziemia”.

W 11 tomie „Warsztatów z Geografii Turyzmu”, podzielonym na część pierwszą – *Turystyka* oraz część drugą – *Krajoznawstwo*, zawarto 13 referatów, przygotowanych głównie przez pracowników wyższych uczelni oraz specjalistów z różnych dziedzin, z czego 10 prac bezpośrednio nawiązuje do tematyki Kongresu, którego hasło przewodnie to: „Krajoznawstwo wobec tradycji i wyzwań współczesności”.

W artykułach umieszczonych w części pierwszej poruszona została problematyka pandemii i jej wpływu na sytuację w turystyce z punktu widzenia turysty, który musiał weryfikować swe plany i zamierzenia oraz ośrodków recepcyjnych, zobligowanych do zawieszenia lub drastycznego ograniczenia działalności. Artykuły te skłaniają do szerszej refleksji nad skutkami pandemii dla turystyki, choć trudno w obecnej chwili przewidywać jej stan po ustąpieniu zagrożenia epidemiologicznego.

Ponadto w części pierwszej przeważają teksty poświęcone wybranym rejonom Polski północnej z perspektywy różnych form turystyki kwalifikowanej: rowerowej, kajakowej i żeglarskiej, pieszej oraz kolejowej. Dwa artykuły dotyczą społecznych i edukacyjnych aspektów turystyki, między innymi jej wykorzystania w procesie integracji społecznej osób z niepełnosprawnością.

W części drugiej tomu dominuje tematyka związana z przeobrażeniami krajobrazu. Tutaj również poruszona została problematyka pandemii, ale w szerszym aspekcie historycznym. Ukazano bowiem zmiany

w krajobrazie, które były następstwami pandemii począwszy od czasów antycznych, obrazując również skutki koronawirusa SARS-CoV-2.

Pozostałe artykuły, w których omówiono zmiany krajobrazu, dotyczyły terenów nadmorskich, krajobrazów górniczych oraz osadnictwa olęderskiego w Wielkopolsce. Nowością dla krajoznawców może być artykuł o namuliskach jaskiniowych, ponieważ jest to tematyka słabo spopularyzowana. Kwestie społeczne poruszono w artykule ukazującym sposoby wykorzystania metod andragogiki, pomocne w działalności krajoznawczej.

Zaletą publikowanych w tomie artykułów jest ich szata graficzna. Zwraça uwagę staranny dobór fotografii i materiałów graficznych, które niewątpliwie ułatwiają percepcję publikacji. Przedstawione teksty są dobrze udokumentowane, a ich narracja jest rzeczowa i wyważona, wnoszą do turystyki i krajoznawstwa nowe elementy poznawcze, pobudzają do refleksji i debaty nad rozmiarami i formami ruchu turystycznego oraz jego prawdopodobnymi zmianami – zwłaszcza po ustąpieniu bądź tylko złagodzeniu pandemii.

Omawiając zmiany, jakich dokonano w krajobrazie, Autorzy poddają rzetelnej analizie ich przyczyny, wskazując źródło popełnionych błędów. Zmiany w krajobrazie są czymś nieuniknionym, jednak jest podstawowa różnica pomiędzy jego przekształceniem a dewastacją. Wydaje się, iż tę tezę należy kształtować w świadomości społecznej.

Józef Partyka i Janusz Zdebski

TURYSTYKA



Jan ZAWADKA

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Anna JĘCZMYK

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Jarosław UGLIS

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

Monika Małgorzata WOJCIESZAK-ZBIERSKA

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

PLANY TURYSTYCZNE MIESZKAŃCÓW MIAST W DOBIE PANDEMII COVID-19

1. Wprowadzenie

Miasta, które zajmują około 2% powierzchni Ziemi, zamieszkiwane są obecnie przez około 50% ogółu jej mieszkańców. Szacuje się, że do 2050 r. odsetek ten wzrośnie do 70% (Łapko, Panasiuk, Strulak-Wójcikiewicz, Landowski, 2020). Negatywną konsekwencją intensywnej działalności człowieka w przestrzeni miejskiej jest tworzenie wielu niebezpiecznych dla zdrowia zanieczyszczeń, wśród których wyróżnić można przede wszystkim zanieczyszczenie powietrza oraz wody. Zrozumiałym jest zatem fakt, że ruch turystyczny generują zwłaszcza mieszkańcy dużych miast, żyjący w zanieczyszczonym środowisku, przytłoczeni ciągłym zgiełkiem, hałasem i pośpiechem chętnie wyjeżdżają w celach wypoczynkowych (Karbowski, 2016). Zauważa się, że im kraj lub region jest bardziej zurbanizowany, tym większa część jego mieszkańców uczestniczy w turystyce. Wynika to z faktu, że mieszkańcy miast (w porównaniu do mieszkańców wsi) charakteryzują się często wyższym poziomem wykształcenia oraz zamożności i chętniej uczestniczą w życiu kulturalnym, co związane jest także z ich relatywnie większym udziałem w wyjazdach turystycznych (Seweryn, Niemczyk, 2018). Miejsce zamieszkania jako istotna determinanta podejmowania aktywności turystycznej dostrzeżone

zostało także w badaniach Hutchinson, White'a, Graham (2014) oraz Omelan, Podstawskiego, Raczkowskiego (2016). Jednym z istotniejszych powodów tych wyjazdów mogą być w tym przypadku motywy eskapistyczne, co dostrzegli w swych badaniach Zawadka, Pietrzak-Zawadka (2017) oraz Zawadka (2019), wskazując, że osobami, które najchętniej szukają wytchnienia w miejscach cichych i spokojnych, takich jak np. obszary przyrodniczo cenne czy wiejskie, są właśnie mieszkańcy aglomeracji miejskich. Biorąc pod uwagę zaistnienie skrajnie nietypowej sytuacji, jaką jest pandemia koronawirusa, zasadnym i istotnym wydaje się rozpoznanie jej wpływu na plany turystyczne mieszkańców polskich miast.

2. Wpływ COVID-19 na światową turystykę

Do 5 marca 2021 r. wirusem SARS-CoV-2 zainfekowanych zostało ponad 115,3 mln osób, w wyniku choroby śmierć poniosło ponad 2,56 mln osób na całym świecie (*WHO Coronavirus (COVID-19) Dashboard*, 2021). Oznaki osłabienia tempa ekspansji koronawirusa są niestety w większości krajów mało dostrzegalne.

Wybuch epidemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2 ma poważne konsekwencje, odczuwalne na całym świecie. Sytuacja ta wpłynęła nie tylko na gospodarkę, ale także na wszystkich ludzi, co doprowadziło do dramatycznych zmian w sposobie działania przedsiębiorstw oraz w zachowaniu konsumentów (Donthu, Gustafsson, 2020). Z powodu rozprzestrzeniania się pandemii w wielu państwach podjęto decyzje o czasowym zakazie podróżowania i przemieszczania się, co wpłynęło na prawie wszystkie aspekty codziennego życia. Jedną z branż, która w największym stopniu została sparaliżowana, jest szeroko pojmowana branża turystyczna (Gössling, Scott, Hall, 2020; Wen, Wang, Kozak, Liu, Hou, 2020; Wojcieszak-Zbierska, Jęczyk, Zawadka, Uglis, 2020). Wynika to z wpływu pandemii zarówno na stronę popytową (ograniczenia swobody przemieszczania się, zamknięcia granic, obawa gości przed infekcją), jak i podażową (zamykanie obiektów noclegowych i gastronomicznych oraz obiektów rekreacyjnych) (Uğur, Akbıyık, 2020). Turystyka międzynarodowa została prawie całkowicie zawieszona, a krajowa znacznie ograniczona poprzez nałożenie restrykcyjnych obostrzeń dotyczących profilaktyki epidemiologicznej. W ostatnich tygodniach niektóre destynacje wznowiły funkcjonowanie, ale wielu potencjalnych turystów wciąż boi się podróży międzynarodowych lub nie stać ich na to z powodu kryzysu gospodarczego (*COVID-19 and tourism*, 2020).

Należy także zauważyć, że rozprzestrzeniająca się pandemia sprawiła, że turyści, w trosce o własne zdrowie i obawiając się perturbacji w przebiegu wyjazdu, zmieniają swoje plany turystyczne. Jak zauważają Hajibaba, Gretzel, Leisch i Dolnicar (2015) jest to normalne, ponieważ gdy zachodzą nieoczekiwane wydarzenia, często skutkiem jest drastyczne zmniejszenie popytu turystycznego. Jak dodają Fischhoff, de Bruin, Perrin i Downs (2004), dostrzeżenie ryzyka w dużej mierze wpływa na decyzje dotyczące podróży. Konsumenci często opóźniają wyjazd lub w ogóle z niego rezygnują, jeśli ich podróż wiąże się z ryzykiem (Dhar, 1997; Wong, Yeh, 2009). W turystyce można wyróżnić cztery główne kategorie ryzyka, takie jak ryzyko finansowe, psychologiczne, satysfakcji oraz czasowe (Sönmez, Graefe, 1998). Badania wskazują, że najważniejsze obawy turystów dotyczą bezpieczeństwa i ochrony (Williams, Baláz, 2013), czyli kategorii charakterystycznych dla panującej obecnie pandemii.

Turyści są skłonni do odkładania lub anulowania swoich planów dotyczących wyjazdu do miejsc, w których panuje pandemia, zwłaszcza gdy brakuje skutecznych leków antywirusowych i szczepionek, a wirus szybko się rozprzestrzenia i może mieć wpływ na ich zdrowie (Reisinger, Mavondo, 2005). Badania wykazały, że postrzeganie ryzyka podczas wyjazdu turystycznego może różnić się w zależności od kraju pochodzenia, miejsca docelowego, wieku, płci i typologii podróży (Rittichainuwat, Chakraborty, 2009), a także doniesień medialnych (Chew, Jahari, 2014).

Wybór miejsca docelowego jest jednym z głównych elementów procesu decyzyjnego, na który wpływa pewna liczba czynników psychologicznych (wewnętrznych) i niepsychologicznych (zewnętrznych) (Zgolli, Zaiem, 2018), a decyzja turysty zależy od indywidualnych, materialnych i kulturowych atrybutów (Budeanu, 2007). Jednak w obecnej sytuacji zarówno w miejscu emisji turystycznej, jak i recepcji występuje ryzyko i obawa turystów o własne zdrowie. Należy pamiętać, że turyści mieli do tej pory bardzo szeroki wybór kierunków podróży i nawet nie rozważali wyjazdu w pobliskie miejsc, w których mogą być zagrożeni. Przed pandemią łatwo można było zamienić cel podróży na inny, często bardzo podobny (Cavlek, 2002), a obecnie jest to niemożliwe. Co więcej, przedłużający się okres niepokoju i niepewności wywołanej koronawirusem utwierdza często w przekonaniu, że najrozsądniej jest pozostać w bezpiecznym zaciszu własnego domu. Takie zachowania z pewnością wpłyną na wydłużenie czasu powrotu branży turystycznej do poziomu sprzed pandemii (Uğur, Akbıyık, 2020).

Badania przeprowadzone w marcu 2020 r. w USA i Wielkiej Brytanii pokazały, że 50% konsumentów dobrowolnie anulowało wyjazd,

a 38% respondentów opóźniło podróż lub zostało zmuszone do zmiany planów urlopowych z powodu koronawirusa i wynikającego z niego kryzysu. W obydwu krajach około 70% badanych planuje jednak wyjazdy w ciągu następnego roku. Co więcej, ponad 40% konsumentów na obu rynkach będzie starać się zarezerwować wakacje w ciągu najbliższych sześciu miesięcy (GlobalWebIndex, 2020).

W kwietniu 2020 r. połowa obywateli Finlandii nie planowała podróżować w okresie letnim z powodu pandemii koronawirusa. Ponadto ponad jedna trzecia respondentów szacowała, że ograniczy podróże latem 2020 r. Podróże krajowe stały się bardziej popularne wśród 17% ankietowanych, którzy zamiast wyjazdów zagranicznych planowali wypoczynek w Finlandii (Statista, 2020a).

Na podstawie badań z czerwca 2020 r. oszacowano, że liczba przyjazdów turystów do Wenecji w 2020 r. zmniejszy się o około 57% w porównaniu z rokiem poprzednim. W przypadku Florencji spadek ten wynieść może 55%. Przyjazdy turystyczne do Włoch mogą spaść w 2020 r. o 44% w porównaniu z 2019 r. (Statista, 2020b). Podobna sytuacja miała miejsce w wielu atrakcyjnych miastach Polski, m.in. w Krakowie (Walas, Krucek, 2020).

Aby turyści zaczęli ponownie podróżować, muszą czuć się bezpiecznie. Badania prowadzone przez Destination Analysts w czerwcu 2020 r. wśród mieszkańców USA wskazują, że 37,7% badanych podczas tegorocznych podróży będzie unikać popularnych i zatłoczonych miejscowości turystycznych. Co więcej, prawie 4 na 10 amerykańskich podróżnych wciąż nie miało pewności, czy będą mogli bezpiecznie podróżować w zaistniałej sytuacji (Destination Analysts, 2020).

Natomiast z badań Longwoods International, dotyczących nastrojów amerykańskich podróżnych w kontekście koronawirusa, przeprowadzonych 23 czerwca 2020 r. wynika, że 69% respondentów zmieniło plany podróży z powodu pandemii (8 kwietnia było to 85%). Badani chętniej korzystali z biur turystycznych, które prezentowały precyzyjny plan hoteli w zakresie utrzymania czystości i higieny (43%), oferujących hotele, w których testuje się personel i wymaga stosowania środków ochrony osobistej przez pracowników (34%) oraz tych, które zwracają uwagę na dystans społeczny (34%) (U.S. Travel, 2020).

Wprowadzone w Polsce ograniczenia w zakresie przemieszczania się spowodowały spadek liczby turystów, korzystających z noclegów w turystycznych obiektach noclegowych w marcu 2020 r. oraz dalsze spadki w wykorzystaniu wszelkiego rodzaju turystycznych obiektów noclegowych, w tym przede wszystkim w hotelach, niezależnie od tego, że ich

działalność została formalnie ograniczona dopiero na początku kwietnia 2020 r. Aż o 65% nastąpił spadek liczby osób korzystających z turystycznych obiektów noclegowych w marcu 2020 r. w porównaniu z marcem 2019 r. (Główny Urząd Statystyczny, 2020). Z ankiety przeprowadzonej przez Izbę Gospodarczą Hotelarstwa Polskiego wynika, że po ogłoszeniu w marcu pandemii koronawirusa działalność operacyjną przerwało 84% hoteli. W pierwszych trzech tygodniach po otwarciu hoteli dominowała niewielka frekwencja gości (do 10%). W okresie od 8 do 14 czerwca mimo dużych oczekiwań związanych z tzw. długim weekendem, tylko 11% hoteli odnotowało obłożenie powyżej 40% (Izba Gospodarcza Hotelarstwa Polskiego, 2020). Z badania przeprowadzonego 21 kwietnia 2020 r. wynika, że aż 79,8% ankietowanych planowało wyjazd turystyczny mimo świadomości zagrożenia, jakie niesie ze sobą pandemia. Przy czym ponad 92,9% respondentów deklaruowało spędzenie wakacji w 2020 r. w Polsce, a najczęściej planowano wyjazd w czerwcu, lipcu i sierpniu – 67,8% oraz wrześniu, październiku i listopadzie – 38,8% (Profitroom, 2020).

UNWTO wskazuje, że w ujęciu globalnym w pierwszym półroczu 2020 r. liczba podróży zagranicznych spadła o 65%, tj. o około 440 mln, co wywołało straty w przychodach sektora turystycznego w wysokości 460 mld dolarów. Co więcej, w czerwcu podróży tego typu było mniej aż o 93% niż w analogicznym okresie rok wcześniej. Spadki przyjazdów dotyczą całego świata, ale największe zanotował region Azji i Pacyfiku (-72%), na drugim miejscu znalazła się Europa (-66%), na trzecim obie Ameryki (-55%), a dalej Afryka i Bliski Wschód (po -57%). Na poziomie subregionalnym sytuacja najgorzej przedstawiała się w Azji Północno-Wschodniej (-83%) i w basenie Morza Śródziemnego (-72%). We wszystkich pozostałych obszarach podróży było o ponad 50% mniej niż przed rokiem (Wiadomości Turystyczne, 2020).

3. Cel i metodyka badań

Celem badań było rozpoznanie planów turystycznych mieszkańców polskich miast w czasie pandemii COVID-19. W badaniach poszukiwano odpowiedzi na wiele pytań, wśród których wymienić należy: Jakim zainteresowaniem będą cieszyć się w 2020 r. wyjazdy turystyczne i co jest ewentualnym powodem rezygnacji z nich? W jaki sposób pandemia COVID-19 wpłynęła na zmianę planów turystycznych mieszkańców miast? Ile razy, kiedy, gdzie, na jak długo i w którym towarzystwie mieszkańcy polskich miast planują wyjechać w celach turystycznych? Jakie

obiekty noclegowe preferowane będą w sezonie 2020 i jak postrzegane jest ich bezpieczeństwo w kontekście koronawirusa? Jakie działania w opinii mieszkańców polskich miast powinny zostać podjęte przez obiekty noclegowe w celu zminimalizowania ryzyka epidemiologicznego oraz jakie obawy towarzyszą respondentom podczas planowania tegorocznych wyjazdów?

Z uwagi na fakt, iż zamierzoną grupą badanych były osoby aktywne turystycznie, zdecydowano się na dobór celowy. Badaniami objęte zostały osoby w wieku od 18 roku życia. Wykorzystano grupy tematyczne na Facebooku, których motywem przewodnim była turystyka. Na grupach tych zamieszczony został link do kwestionariusza ankiety, a respondenci pozyskani na Facebooku poproszeni zostali ponadto o przekazanie poprzez media społecznościowe linku do kwestionariusza ankiety innym osobom aktywnym turystycznie. Wykorzystano tym samym metodę kuli śnieżnej (Goodman, 1961; Sadler, Lee, Lim, Fullerton, 2010; Voicu, 2011), co potencjalnie znacząco zwiększyło zasięg badań, które zrealizowano z wykorzystaniem portalu webankieta.pl, w okresie od 28 maja do 22 czerwca 2020 r. W badaniach naukowych ważną kwestią jest określenie liczebności badanej próby, jak podaje Roscoe (za: Uglis, Krysińska, 2012) w większości badań odpowiednia wielkość zbiorowości próbnej powinna liczyć od ponad 30 do mniej niż 500. Liczebność próby badawczej wyniosła 402 respondentów. Uzyskane dane zostały poddane analizie statystycznej w programie STATISTICA 13.3, zastosowano test niezależności chi-kwadrat, test U Manna-Whitneya, test serii Walda-Wolfowitza oraz test Kruskala-Wallis.

4. Charakterystyka respondentów

Materiał źródłowy do napisania tej pracy stanowiły kwestionariusze ankiety wypełnione przez 402 osoby. Respondentami w większości były kobiety (65,9%), a mężczyźni stanowili 34,1%. Wiek osób biorących udział w ankiecie był zróżnicowany – od 18 do 82 lat. Średnia wieku wyniosła 41,3, a mediana 41 lat. Agregując grupy wiekowe, najliczniejsza jest grupa w wieku od 40 do 49 lat (39,8%).

Badani charakteryzowali się wysokim poziomem wykształcenia – 86,6% ukończyło studia, a 12,7% szkołę średnią. Wysoki poziom wykształcenia przekładał się na pozytywną ocenę sytuacji materialnej badanych. Aż 17,4% oceniało ją bowiem jako bardzo dobrą, a 55,0% jako dobrą. Z kolei 25,4% respondentów własną sytuację materialną określiło jako znośną,

a pojedyncze osoby uznawały ją za niezadowolającą. Spostrzeżenia potwierdza wartość współczynnika korelacji rang Spearmana ($r_s = 0,106$, $p = 0,033$), która wskazuje na istotną statystycznie dodatnią zależność.

Badani byli mieszkańcami polskich miast. Ponad połowa z nich (50,3%) mieszkała w miastach liczących powyżej 200 tys. mieszkańców, 18,9% w miastach od 50 do 200 tys. mieszkańców, a pozostała część (30,8%) w mniejszych miastach.

Niewątpliwie czynnikiem warunkującym aktywność turystyczną jest kwestia posiadania dzieci w gospodarstwie domowym – w badanej grupie dzieci w wieku do 18 roku życia posiadało 53,0% ankietowanych. Warto podkreślić, że w 30,5% gospodarstw domowych z dziećmi, były to dzieci w wieku do 6 lat.

Jednym z celów badań było zdiagnozowanie planów turystycznych mieszkańców polskich miast w dobie pandemii COVID-19 w okresie od czerwca do grudnia 2020 r. W trakcie badania zapytano respondentów, czy planują przynajmniej jeden wyjazd turystyczny. Wyniki badań wskazują, że takie plany miała zdecydowana większość ankietowanych (76,9%). W tabeli 1 przedstawiono charakterystyki badanych z podziałem na dwie grupy, pierwszą stanowią osoby planujące wyjazd w celach turystycznych,

Tabela 1. Charakterystyka badanych przy uwzględnieniu podziału na osoby deklarujące chęć lub brak chęci wyjazdu turystycznego w 2020 r.

Charakterystyka badanych	Osoby deklarujące chęć wyjazdu turystycznego w 2020 r. (N = 309)	Osoby deklarujące brak chęci wyjazdu turystycznego w 2020 r. (N = 93)
	%	
Płeć		
Kobieta	64,4	71,0
Mężczyzna	35,6	29,0
Wykształcenie		
Średnie lub niższe	11,0	21,5
Wyższe	89,0	78,5
Ocena własnej sytuacji materialnej		
Bardzo dobra	19,4	10,8
Dobra	54,7	55,9
Znośna	24,3	29,0
Niezadowolająca	1,6	4,3

Tabela 1 (cd.)

Charakterystyka badanych	Osoby deklarujące chęć wyjazdu turystycznego w 2020 r. (N = 309)	Osoby deklarujące brak chęci wyjazdu turystycznego w 2020 r. (N = 93)
	%	
Miejsce zamieszkania		
Miasto do 50 tys. mieszkańców	29,1	36,6
Miasto 50–200 tys. mieszkańców	16,8	25,8
Miasto powyżej 200 tys. mieszkańców	54,1	37,6
Dzieci (do 18 roku życia) w gospodarstwie domowym		
Gospodarstwo domowe bez dzieci	48,5	41,9
Gospodarstwo domowe z dziećmi	51,5	58,1
Wiek		
do 29	15,7	14,0
30–39	28,5	23,7
40–49	40,8	36,6
50 i więcej	15,0	25,7
Liczba lat		
Średnia	40,6	44,0
Mediana	40,0	42,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

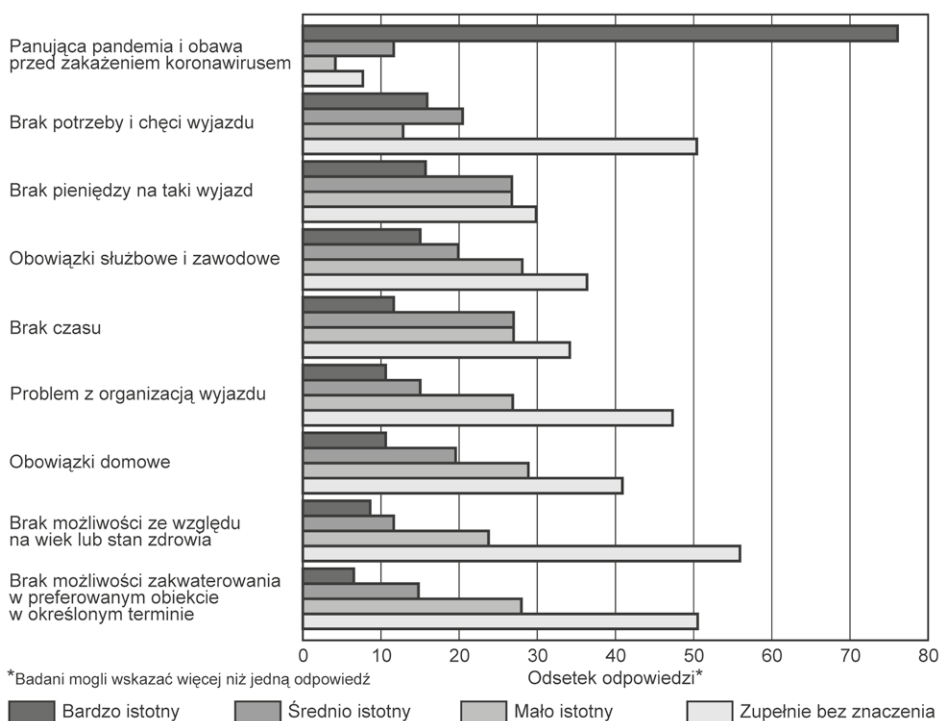
natomiast druga grupa to osoby, które nie planowały wyjazdu w celach turystycznych.

W celu określenia różnic pomiędzy grupą badanych planujących wyjazd turystyczny a grupą nie mającą takich planów, przeprowadzono analizy statystyczne. Analizę rozpoczęto od testu niezależności chi-kwadrat, następnie przeprowadzono test serii Walda-Wolfowitza oraz test U Manna-Whitneya. Analiza chi-kwadrat wykazała istotne statystycznie zróżnicowanie poziomu wykształcenia badanych respondentów ($p = 0,009$) oraz miejsca zamieszkania ($p = 0,017$). Z kolei wyniki testu Walda-Wolfowitza pokazały, że istnieje istotna statystycznie różnica ($p < 0,017$) w zakresie wieku badanych, a z testu U Manna-Whitneya wynika, że w przypad-

ku wieku badane grupy mają istotnie statystycznie różną medianę ($p=0,034$). Ogólnie rzecz biorąc, respondenci nieplanujący wyjazdów turystycznych w 2020 r. to osoby w wieku 40–49 lat, z średnią wieku 44 lata (mediana 42). W grupie tej co piąty badany legitymuje się średnim lub niższym wykształceniem, są to osoby mieszkające zarówno w małych miastach, jak i w dużych aglomeracjach.

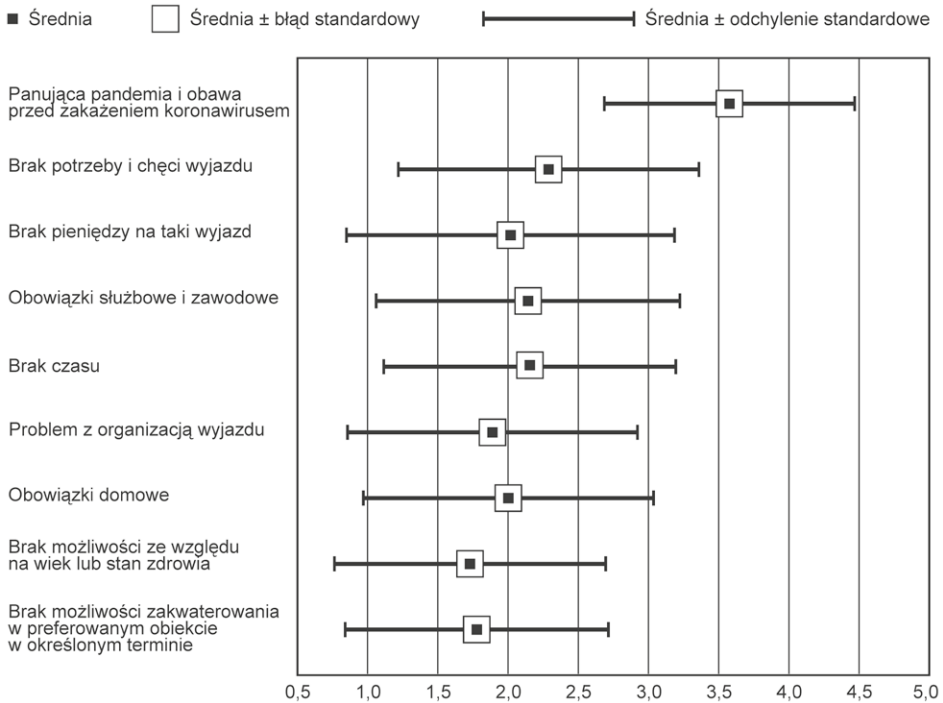
5. Wyniki badań

Jak wspomniano wcześniej, 23,1% badanych wskazało, że nie chce wyjeżdżać w celach turystycznych w 2020 r. W trakcie badania poproszono te osoby o podanie powodów braku zainteresowania podróżowaniem. Najczęściej wymienianym powodem była panująca pandemia COVID-19 i strach przed zarażeniem się koronawirusem podczas wyjazdu (rys. 1, rys. 2). Ponadto często wskazywaną przyczyną był brak wystarczających



Rysunek 1. Powody braku chęci podjęcia przez badanych wyjazdu turystycznego w 2020 r. (N = 93)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań



Rysunek 2. Powody braku chęci podjęcia przez badanych wyjazdu turystycznego w 2020 r. z uwzględnieniem błędu standardowego i odchylenia standardowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

środków finansowych na realizację wyjazdu turystycznego. Fakt ten w wielu przypadkach wynikać może z trwającej pandemii i jej wpływu na załamanie wielu dziedzin gospodarki, co przekłada się na obawę o dalsze zatrudnienie. Respondenci wskazali również na brak czasu oraz obowiązki służbowe i zawodowe, które uniemożliwiają realizację wyjazdów turystycznych.

Wartości średnie (rys. 2) przyznanych not poszczególnym powodom braku chęci wyjazdu turystycznego były zróżnicowane. W celu sprawdzenia wpływu miejsca zamieszkania na przyznane noty zastosowano test Kruskala-Wallisa. Przeprowadzona analiza wykazała istotny statystycznie wpływ jedynie w przypadku absencji czasu wolnego ($p = 0,032$).

Chęć wyjazdu turystycznego w 2020 r. wyraziło 76,9% respondentów. Należy jednak zauważyć, że panująca pandemia COVID-19 w znaczący sposób wpłynęła na plany turystyczne badanych. Prawie 40% badanych zrezygnowało bowiem z wyjazdu zagranicznego na rzecz wypoczynku

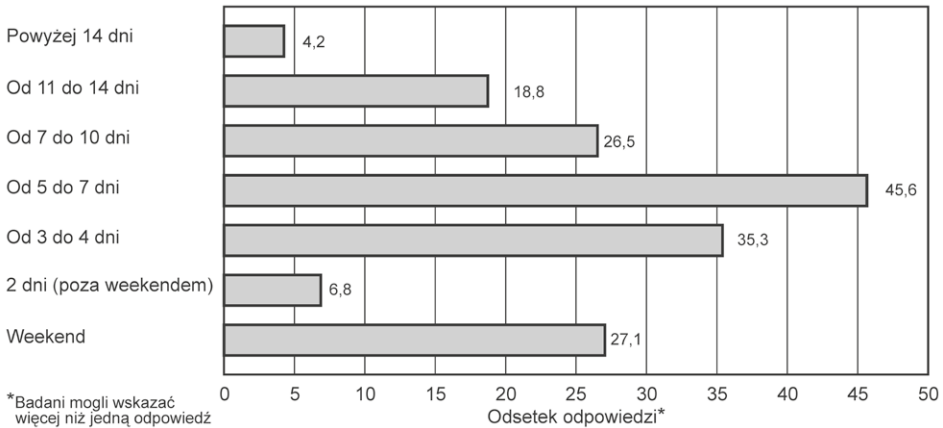
w kraju z uwagi na większe bezpieczeństwo takiego rozwiązania. Ponad 20% respondentów nie zamierzało zmieniać swoich planów wakacyjnych z powodu pandemii (rys. 3). Jednak zmianę taką prawdopodobnie wymusi ponowny wzrost zachorowań i powrót do obostrzeń, m.in. w zakresie ruchu granicznego.



Rysunek 3. Wpływ pandemii COVID-19 na zmianę planów turystycznych respondentów (N = 309)
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

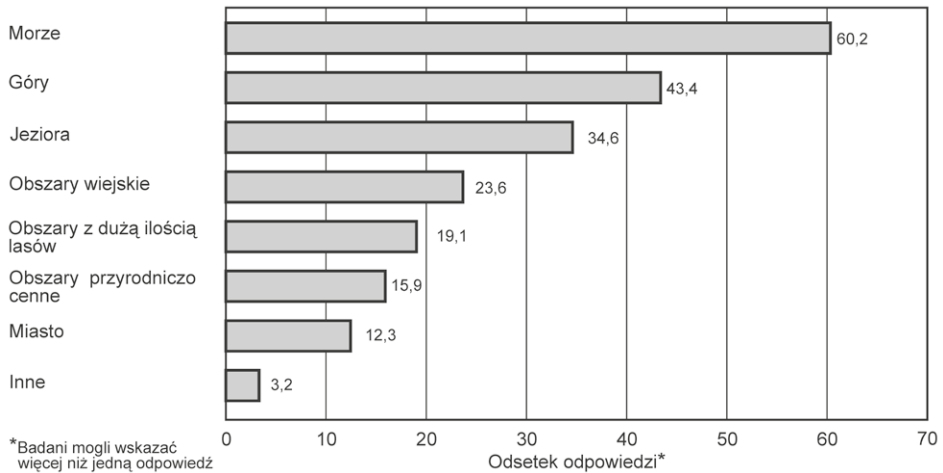
Przy założeniu, że pandemia nie rozwinie się jeszcze bardziej, większość badanych (52,4%) planowała w 2020 r. przynajmniej jeden wyjazd turystyczny. Pozostałe 47,6% miało w planach dwa i więcej wyjazdów. Miesiącami najczęściej wybieranymi na realizację wyjazdu były sierpień (68,6%), lipiec (56,6%), a także wrzesień (35,9%). Zróżnicowana była długość wyjazdu (rys. 4), najczęściej planowano wypoczynki pięć lub siedmiodniowe. Dość dużym zainteresowaniem cieszyły się ponadto krótsze wyjazdy, natomiast niespełna ¼ badanych planowała wyjazd dłuższy niż 10 dni.

Najbardziej preferowanymi przez badanych kierunkami turystycznymi były obszary nadmorskie, góry, a także pojezierza (rys. 5). Rzadziej wybierano tereny wiejskie, leśne, przyrodniczo cenne oraz miasta. Wśród „innych” dominowały zaciszne i spokojne miejsca oddalone od cywilizacji, tłumów i utartych szlaków turystycznych, co wskazuje na chęć odizolowania się od innych ludzi. Jednym z istotniejszych tego powodów może być obawa przed koronawirusem.



Rysunek 4. Długość wyjazdu turystycznego planowana przez badanych w 2020 r. (N = 309)

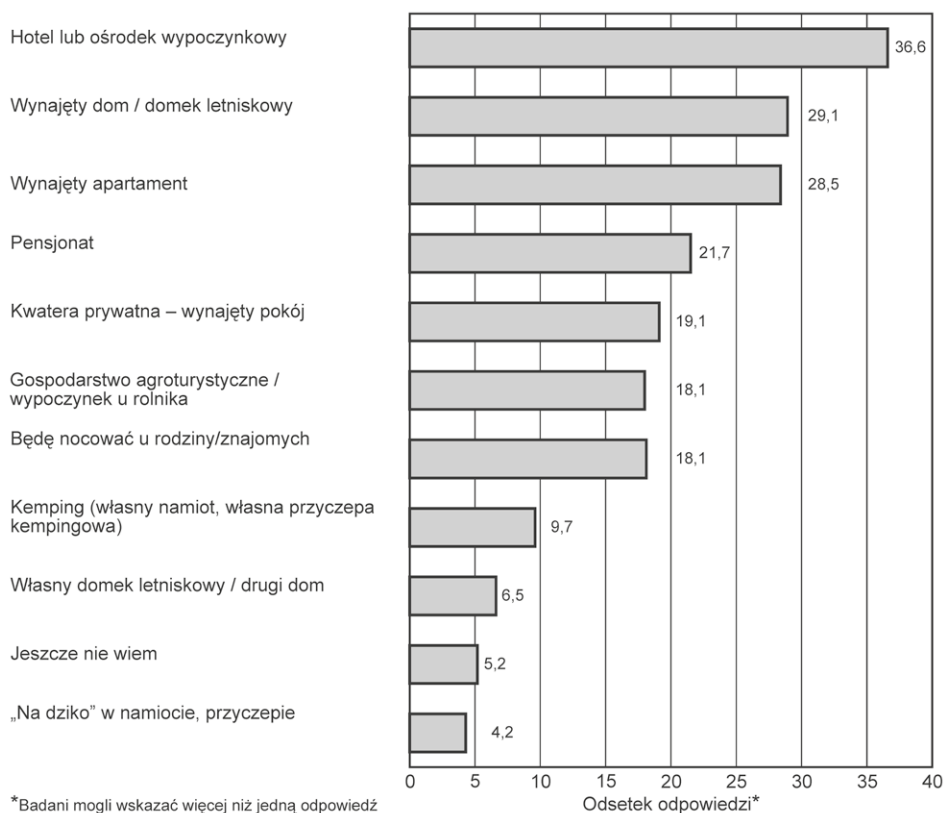
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań



Rysunek 5. Preferowane przez badanych kierunki turystyczne w 2020 r. (N = 309)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Zróznicowane były też obiekty noclegowe, z których w 2020 r. badani zamierzali skorzystać. Największym powodzeniem cieszyły się hotele (rys. 6). Do podobnych wniosków w swoich badaniach doszły m.in. Kowalska i Niezgodą (2020). Należy jednak zwrócić uwagę na duże zainteresowanie wynajmowanymi na wyłączność apartamentami, mieszkaniami i domami, a także kempingami i noclegami „na dziko”. Świadczy to niewątpliwie o chęci odizolowania się z uwagi na ryzyko zarażenia się koronawirusem.



Rysunek 6. Preferowane przez badanych obiekty noclegowe w 2020 r. (N = 309)

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

Dość dużym zainteresowaniem cieszyły się gospodarstwa agroturystyczne, które, z uwagi na niewielką skalę działalności i liczbę turystów przebywających w nich jednocześnie, również mogą rysować się w świadomości potencjalnych turystów jako miejsca bezpieczne. Szczegóły na ten temat zaprezentowano w tabeli 2.

Zdaniem badanych obiektem najbardziej bezpiecznym jest własny domek letniskowy / drugi dom, za najmniej bezpieczny uznali hotel lub ośrodek wypoczynkowy (rys. 7). Niewątpliwie w trakcie pobytu w hotelu, ośrodku wypoczynkowym lub pensjonacie wypoczywa się wśród dużej grupy obcych osób, nie doświadczają zaś osoby korzystające z własnego domku letniskowego.

Warto podkreślić, że w przypadku oceny bezpieczeństwa noclegu w kategorii „na dziko” w namiocie lub przyczepie stwierdzono istotny statystycznie wpływ miejsca zamieszkania respondentów ($p = 0,026$).

Tabela 2. Ocena bezpieczeństwa wypoczynku w poszczególnych obiektach noclegowych w kontekście pandemii w opinii badanych w skali od 1 (najbardziej ryzykowne) do 5 (najmniej ryzykowne) (N = 309)

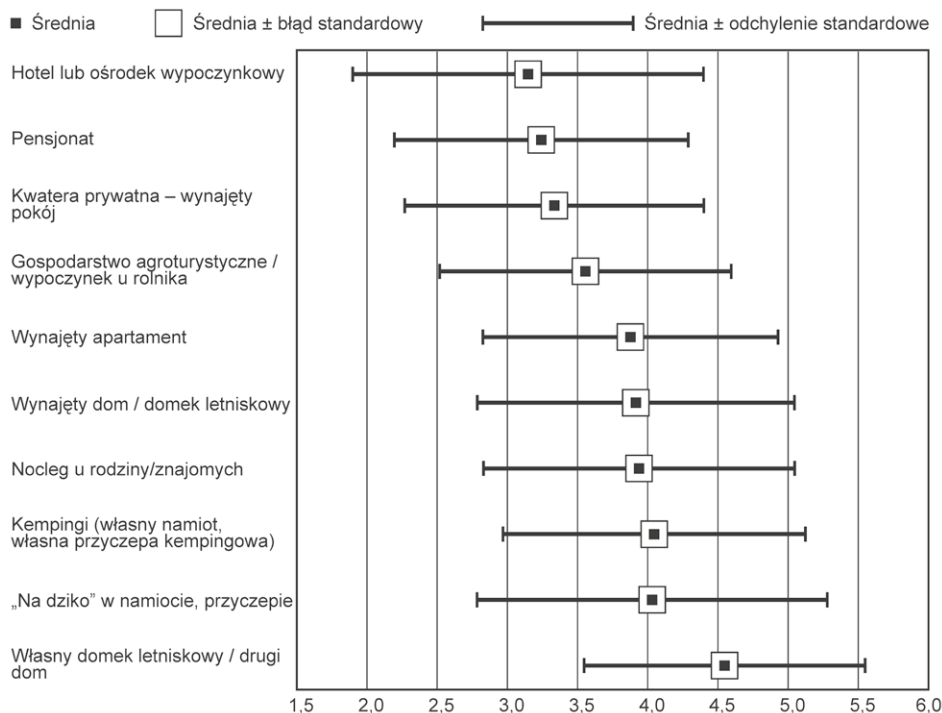
Obiekty noclegowe		Ocena bezpieczeństwa (%)					Średnia ocena (%)	
		Nie mam zdania	1	2	3	4		5
1	Własny domek letniskowy / drugi dom	8,7	4,2	1,6	4,2	10,7	70,6	4,6
2	„Na dziko” w namiocie, przyczepie	12,9	5,8	6,1	12,9	17,2	45,0	4,0
3	Kempingi (własny namiot, własna przyczepa kempingowa)	9,4	2,9	5,2	17,5	24,6	40,5	4,0
4	Nocleg u rodziny/znajomych	8,1	3,6	6,5	18,1	27,2	36,6	3,9
5	Wynajęty dom / domek letniskowy	7,1	5,8	4,5	14,9	34,3	33,3	3,9
6	Wynajęty apartament	9,1	3,2	6,1	19,4	33,3	28,8	3,9
7	Gospodarstwo agroturystyczne / wypoczynek u rolnika	10,7	3,9	9,4	25,9	34,3	15,9	3,5
8	Kwarta prywatna – wynajęty pokój	10,4	5,2	12,9	31,1	28,2	12,3	3,3
9	Pensjonat	10,4	5,8	13,3	32,7	28,2	9,7	3,3
10	Hotel lub ośrodek wypoczynkowy	11,0	12,6	11,7	27,2	23,9	13,6	3,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań.

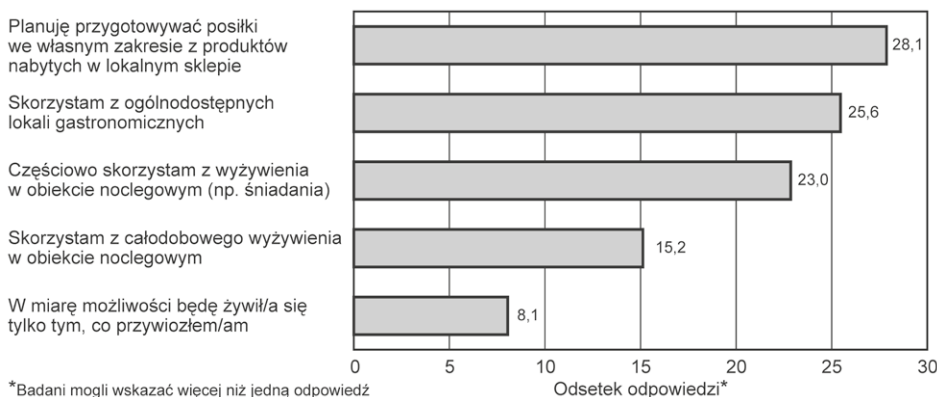
Badani zapytani zostali także o towarzystwo, w jakim planowali wyjazd turystyczny. Najczęściej wskazywani byli: partner/partnerka lub mąż/żona (81,2%) oraz własne dzieci (47,9%). 37,5% badanych planowało wyjechać ze znajomymi, 5,1% z rodzeństwem, a 9,7% z rodzicami i (1,0%) z dziadkami. Jedynie 5,8% badanych planowało samotny wyjazd.

Obawa przed ryzykiem zakażenia koronawirusem jest dostrzegalna także w planowanych sposobach zaspokajania potrzeb żywieniowych podczas wyjazdów turystycznych. Najczęściej wskazywano bowiem samodzielne przygotowanie posiłków, a także częściowe skorzystanie z posiłków oferowanych w obiekcie noclegowym (rys. 8).

Z uwagi na wyjątkowe okoliczności realizacji wyjazdów turystycznych w 2020 r. respondenci zostali poproszeni o wyrażenie swojej opinii w zakresie obaw powodowanych różnymi sytuacjami i zjawiskami (rys. 9). Adekwatnie do obecnej sytuacji, znaczna część badanych obawiała

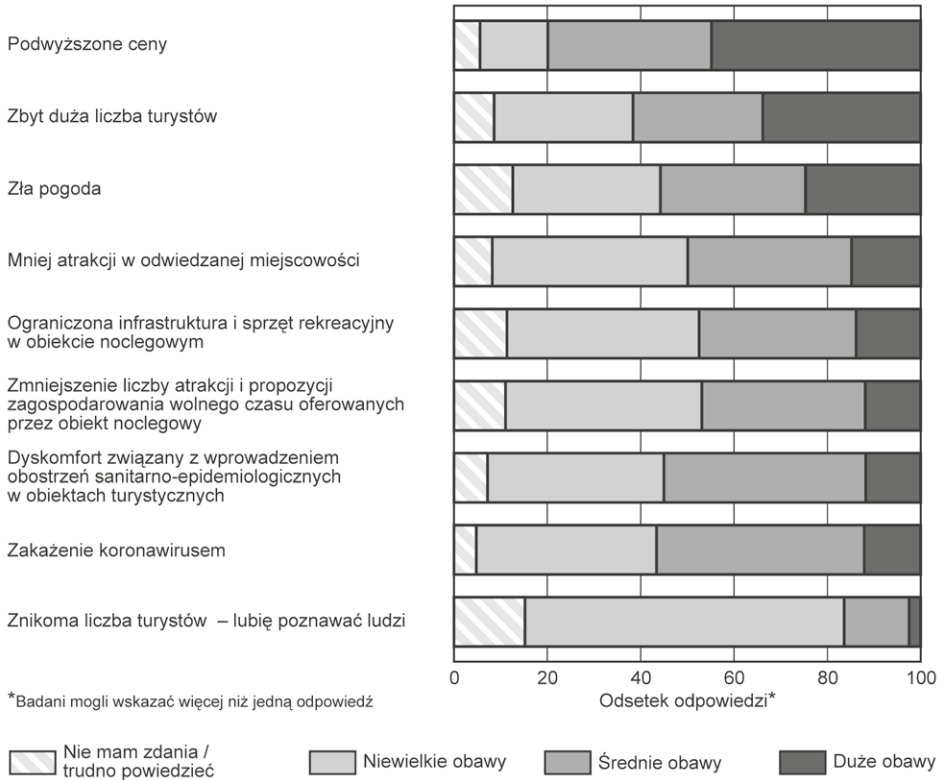


Rysunek 7. Ocena bezpieczeństwa wypoczynku w poszczególnych obiektach noclegowych w kontekście pandemii w opinii badanych z uwzględnieniem błędu standardowego i odchylenia standardowego
 Źródło: opracowanie własne na podstawie badań



*Badani mogli wskazać więcej niż jedną odpowiedź

Rysunek 8. Preferencje badanych w zakresie sposobów zaspokajania potrzeb żywieniowych podczas wyjazdów turystycznych w 2020 r. (N = 309)
 Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

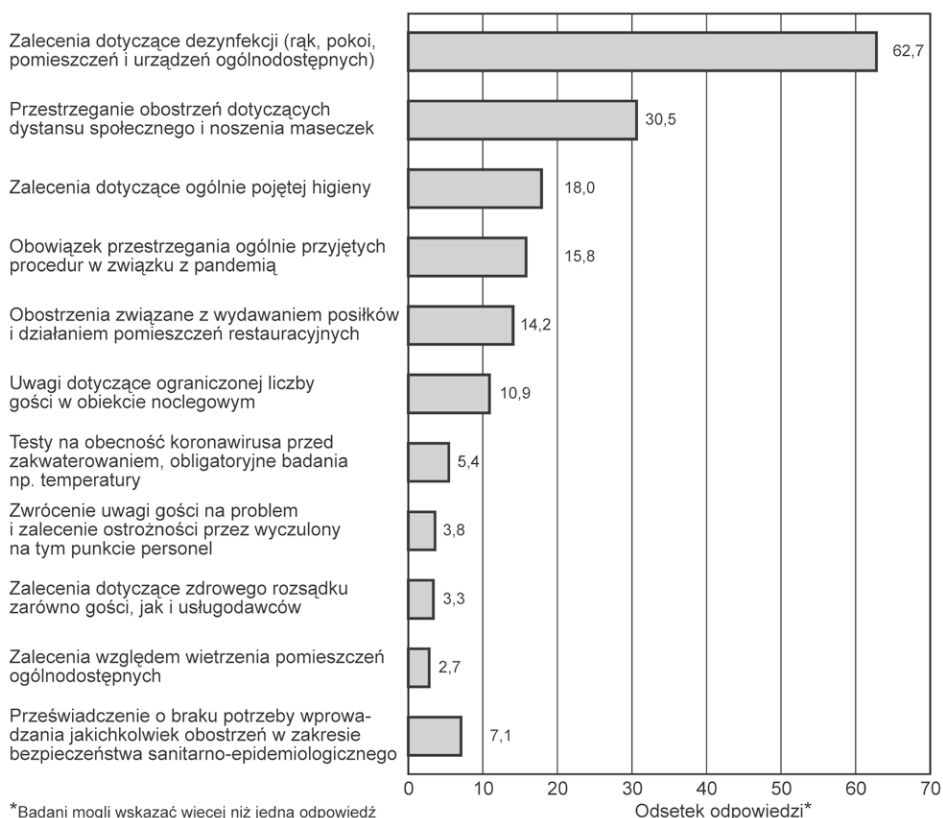


Rysunek 9. Obawy respondentów w kontekście wyjazdów turystycznych w 2020 r. powodowane różnymi sytuacjami i zjawiskami (N = 309)
 Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

się zakażenia koronawirusem. Zdecydowanie bardziej akcentowane były jednak następstwa i zjawiska będące pochodnymi pandemii, wśród których wymienić można chociażby wzrost cen, zmniejszoną liczbę atrakcji (w miejscowościach i w obiektach noclegowych) czy ograniczenia infrastrukturalne i inne wynikające z obostrzeń wprowadzonych w wyniku pandemii.

Warto także nadmienić, że znaczna część badanych obawiała się zbyt dużej liczby turystów wycieczkujących w danym miejscu. Są oni bowiem potencjalnymi roznośicielami wirusa i znaczne ich nagromadzenie wywoływać może duży dyskomfort, wynikający z ryzyka zarażenia.

Znaczna część (36,1%) respondentów, którzy zadeklarowali chęć wyjazdu turystycznego w 2020 r., podzieliła się swoimi spostrzeżeniami



Rysunek 10. Zalecenia i spostrzeżenia respondentów dotyczące działań, które powinny zostać podjęte w obiektach noclegowych w celu zminimalizowania ryzyka zakażenia się koronawirusem (N = 145)
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań

dotyczącymi działań, które powinny zostać podjęte w obiektach noclegowych celem zminimalizowania ryzyka zakażenia się koronawirusem. Zdecydowana większość badanych wskazywała na dezynfekcję dłoni, pokoi, pomieszczeń i urządzeń ogólnodostępnych w obiekcie. Prawie $\frac{1}{3}$ respondentów wyraziła opinię, że konieczne jest przestrzeganie obostrzeń dotyczących dystansu społecznego i noszenia maseczek. Szczegóły na ten temat zaprezentowano na rysunku 10.

Co ciekawe, ponad 7% respondentów wyraziło przekonanie o braku potrzeby wprowadzania jakichkolwiek obostrzeń w zakresie bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego. Zdaniem części z nich istnienie jakiegokolwiek epidemii czy pandemii jest fikcją.

6. Podsumowanie

Współczesna gospodarka i społeczeństwo jeszcze nigdy nie stanęły przed takimi problemami, jakie przyniosła pandemia COVID-19. Jednym z sektorów, który został dotknięty najbardziej, była turystyka. W wyniku wprowadzenia *lockdownu* i zakazu lotów w zasadzie wszystkie kierunki turystyczne na świecie były przez jakiś czas niedostępne, a krajowa turystyka bardzo mocno ograniczona. Można powiedzieć, że mieszkańcy miast zostali często uwięzieni w swoich mieszkaniach i domach, bez możliwości wyjścia do parku czy lasu, nie wspominając o wyjeździe poza granice Polski. Potencjalni turyści w obawie o swoje zdrowie i życie, szczególnie w okresie wiosennym, pozostali w miejscu zamieszkania, rezygnując na długo ze swoich planów wyjazdowych. Własne balkony i przydomowe ogrody musiały im wystarczyć na długi czas. Nie było to łatwe, szczególnie dla mieszkańców miast, którzy są segmentem generującym znaczną część ruchu turystycznego.

Przeprowadzone badania pozwoliły na sformułowanie wielu wniosków. W 2020 r. ¼ badanych turystów, pochodzących z polskich miast, zrezygnowała z wyjazdu turystycznego, a powodem tego była pandemia i obawa przed zakażeniem koronawirusem. Jednak większość ankietowanych planowała przynajmniej jeden wyjazd turystyczny w miesiącach wakacyjnych (najczęściej w sierpniu, nieco rzadziej w lipcu). Znaczna część z nich porzuciła zamiar wyjazdów zagranicznych na rzecz wypoczynku w kraju, co można było zaobserwować podczas wakacji 2020 r. Duża część turystów, która w poprzednich latach spędzała swoje wakacje poza granicami Polski, pozostała w kraju. Respondenci deklarowali wybór na miejsce wypoczynku pobytu w hotelach i ośrodkach wypoczynkowych, ale także dużym zainteresowaniem cieszyły się wynajmowane na wyłączność apartamenty, domy, a także kempingi i noclegi „na dziko”, które mogły zagwarantować pewne odizolowanie się od innych wypoczywających w danym miejscu, zmniejszając tym samym ryzyko zarażenia się koronawirusem. Badani mieli wiele obaw przed wyjazdem na wypoczynek. Znacznie bardziej martwiła ich jednak wizja podwyższonych cen aniżeli ryzyko zachorowania na COVID-19. Niemniej jednak, od właścicieli obiektów noclegowych oczekiwano stosowania dezynfekcji, a także egzekwowania wśród odwiedzających obostrzeń w zakresie dystansu społecznego i noszenia maseczek.

Niewątpliwie kluczową rolę w podejmowaniu zachowań turystycznych będzie odgrywać aktualna sytuacja epidemiologiczna zarówno w miejscach emisji ruchu turystycznego, jak również w poszczególnych

kierunkach turystycznych. Niezwykle istotne będzie tym samym podejście do bezpieczeństwa, prezentowane nie tylko przez przedsiębiorstwa turystyczne, ale także władze lokalne i centralne. Od władz rządowych oczekuje się ponadto, aby wsparły branżę turystyczną w tym ciężkim okresie, a także wpłynęły na pobudzenie popytu turystycznego.

Bibliografia

- Budeanu, A. (2007). Sustainable tourist behaviour – a discussion of opportunities for change. *International Journal of Consumer Studies*, 31 (5), 499–508. <https://doi.org/10.1111/j.1470-6431.2007.00606.x>
- Cavlek, N. (2002). Tour operators and destination safety. *Annals of Tourism Research*, 29 (2), 478–496. [https://doi.org/10.1016/S0160-7383\(01\)00067-6](https://doi.org/10.1016/S0160-7383(01)00067-6)
- Chew, E.Y.T., Jahari, S.A. (2014). Destination image as a mediator between perceived risks and revisit intention: A case of post-disaster Japan. *Tourism Management*, 40 (C), 382–393. <https://doi.org/10.1016/j.tourman.2013.07.008>
- COVID-19 and tourism. *Assessing the economic consequences* (2020). United Nations Conference on Trade and Development. Pobrane z: https://unctad.org/system/files/official-document/ditcinf2020d3_en.pdf (5.03.2021).
- Destination Analysts (2020). Pobrane z: https://www.destinationanalysts.com/blog-update-on-american-travel-in-the-period-of-coronavirus-week-of-june-15th/?utm_source=Email&utm_medium=Email&utm_campaign=Email%20Marketing (5.03.2021).
- Dhar, R. (1997). Consumer preference for a no-choice option. *Journal of Consumer Research*, 24, 215–231. <https://doi.org/10.1086/209506>
- Donthu, N., Gustafsson, A. (2020). Effects of COVID-19 on business and research. *Journal of Business Research*, 117, 284–289. <https://doi.org/10.1016/j.jbusres.2020.06.008>
- Fischhoff, B., de Bruin, W.B., Perrin, W., Downs, J. (2004). Travel risks in a time of terror: Judgments and choices. *Risk Analysis*, 24 (5), 1301–1309. <https://doi.org/10.1111/j.0272-4332.2004.00527.x>
- Główny Urząd Statystyczny (2020). Tourism in Poland in the face of COVID-19 pandemic. Pobrane z: <https://stat.gov.pl/en/topics/culture-tourism-sport/tourism/tourism-in-poland-in-the-face-of-covid-19-pandemic,6,1.html> (30.06.2020).
- Goodman, L.A. (1961). Snowball sampling. *Annals of Mathematical Statistics*, 32 (1), 148–170. <https://doi.org/10.1214/aoms/1177705148>
- Gössling, S., Scott, D., Hall, C.M. (2020). Pandemics, tourism and global change: A rapid assessment of COVID-19. *Journal of Sustainable Tourism*, 29 (1), 1–20. <https://doi.org/10.1080/09669582.2020.1758708>
- GlobalWebIndex (GWI) Coronavirus Research, Series 2: Travel and Commuting (2020). Pobrane z: <https://www.warc.com/content/paywall/article/warc-research/globalwebindex-coronavirus-research-series-two-travel--commuting/132138> (5.03.2021).
- Hajibaba, H., Gretzel, U., Leisch, F., Dolnicar, S. (2015). Crisis-resistant tourists. *Annals of Tourism Research*, 53, 46–60. <https://doi.org/10.1016/j.annals.2015.04.001>
- Hutchinson, J., White, P.C.L., Graham, H. (2014). Differences in the social patterning of active travel between urban and rural populations: Findings from a large UK household survey. *International Journal of Public Health*, 59 (6), 993–998. <https://doi.org/10.1007/s00038-014-0578-2>

- Izba Gospodarcza Hotelarstwa Polskiego (2020). Pobrane z: <https://www.ighp.pl/aktualnosci/szczegoly-aktualnosci?NewsID=48338> (30.06.2020).
- Karbowiak, K. (2016). Aktywność turystyczna mieszkańców Polski. *Annals PAAAE*, 18 (3), 144–150. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.6526>
- Kowalska, K., Niezgoda, A. (2020). COVID-19 as a tourist activity inhibitor as evidenced by Poles' holiday plans. *Studia Periegetica*, 4 (32), 9–24.
- Łapko, A., Panasiuk, A., Strulak-Wójcikiewicz, R., Landowski, M. (2020). The state of air pollution as a factor determining the assessment of a city's tourist attractiveness – based on the opinions of Polish respondents. *Sustainability*, 12 (4), 1466. <https://doi.org/10.3390/su12041466>
- Omelan, A., Podstawski, R., Raczkowski, M. (2016). Tourist activity of senior citizens (60+) residing in urban and rural areas. *Physical Culture and Sport Studies and Research*, 72 (1), 51–65. <https://doi.org/10.1515/pcssr-2016-0028>
- Profitroom (2020). Pobrane z: <https://www.profitroom.com/pl/blog/ponad-90-polakow-planuje-wakacje-2020-w-kraju-ogolnopolskie-badanie/> (30.06.2020).
- Reisinger, Y., Mavondo, F. (2005). Travel anxiety and intentions to travel internationally: Implications of travel risk perception. *Journal of Travel Research*, 43 (3), 212–225. <https://doi.org/10.1177/0047287504272017>
- Rittichainuwat, B.N., Chakraborty, G. (2009). Perceived travel risks regarding terrorism and disease: The case of Thailand. *Tourism Management*, 30 (3), 410–418. <https://doi.org/10.1016/j.tourman.2008.08.001>
- Sadler, G.R., Lee, H.C., Lim, R.S., Fullerton, J. (2010). Recruitment of hard-to-reach population subgroups via adaptations of the snowball sampling strategy. *Nursing & Health Sciences*, 12 (3), 369–74. <https://doi.org/10.1111/j.1442-2018.2010.00541.x>
- Seweryn, R., Niemczyk, A. (2018). Turystyka miejska mieszkańców wsi (na przykładzie turystów odwiedzających Kraków). *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie*, 4 (976), 39–58. <https://doi.org/10.15678/ZNUEK.2018.0976.0403>
- Sönmez, S., Graefe, A. (1998). Influence of terrorism risk on foreign tourism decisions. *Annals of Tourism Research*, 25 (1), 112–144. [https://doi.org/10.1016/S0160-7383\(97\)00072-8](https://doi.org/10.1016/S0160-7383(97)00072-8)
- Statista (2020a). Pobrane z: <https://www.statista.com/statistics/1120377/coronavirus-impact-on-summer-travel-plans-in-finland/> (30.06.2020).
- Statista (2020b). Pobrane z: <https://www.statista.com/statistics/1119718/impact-of-the-coronavirus-on-tourist-arrivals-in-selected-italian-cities/> (30.06.2020).
- Uglis, J., Krysińska, B. (2012). Próba zdefiniowania profilu agroturysty. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego nr 699. Ekonomiczne Problemy Usług*, 84, 155–166.
- Uğur, N.G., Akbıyık, A. (2020). Impacts of COVID-19 on global tourism industry: A cross-regional comparison. *Tourism Management Perspectives*, 36, 100744. <https://doi.org/10.1016/j.tmp.2020.100744>
- U.S. Travel (2020). Pobrane z: <https://www.ustravel.org/toolkit/covid-19-travel-industry-research> (30.06.2020).
- Voicu, M.C. (2011). Using the snowball method in marketing research on hidden populations. *Challenges of the Knowledge Society*, 1, 1341–1351.
- Walas, B., Kruczek, Z. (2020). The impact of COVID-19 on tourism in Kraków in the eyes of tourism entrepreneurs. *Studia Periegetica*, 2 (30), 9–24. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.3664>
- Wen, J., Wang, W., Kozak, M., Liu, X., Hou, H. (2020). Many brains are better than one: the importance of interdisciplinary studies on COVID-19 in and beyond tourism. *Tourism Recreation Research*, 45, 2320–0308. <https://doi.org/10.1080/02508281.2020.1761120>
- WHO Coronavirus (COVID-19) Dashboard (2021). Pobrane z: <https://covid19.who.int/> (5.03.2021).

- Wiadomości turystyczne (2020). Pobrane z: http://wiadomosciturystyczne.pl/aktualnosci/3389,,,0,unwto_liczba_podrozy_spadla_o_65_proc_.html (30.06.2020).
- Williams, A.M., Baláz, V. (2013). Tourism, risk tolerance and competences: Travel organization and tourism hazards. *Tourism Management*, 35, 209–221. <https://doi.org/10.1016/j.tourman.2012.07.006>
- Wojcieszak-Zbierska, M.M., Jęczmyk, A., Zawadka, J., Uglis, J. (2020). Agritourism in the era of the coronavirus (COVID-19): A rapid assessment from Poland. *Agriculture*, 10 (9), 397. <https://doi.org/10.3390/agriculture10090397>
- Wong, J.Y., Yeh, Ch. (2009). Tourist hesitation in destination decision making. *Annals of Tourism Research*, 36 (1), 6–23. <https://doi.org/10.1016/j.annals.2008.09.005>
- Zawadka, J. (2019). Agritourism as a way of spending free time of urban families with children. *Annals PAAAE*, 21 (3), 532–541. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3453>
- Zawadka, J., Pietrzak-Zawadka, J. (2017). Motives and ways of spending holidays in the area of the Kampinos National Park by city dwellers. *Ekonomia i Środowisko*, 2 (61), 163–172.
- Zgolli, S., Zaiem, I. (2018). The responsible behavior of tourist: The role of personnel factors and public power and effect on the choice of destination. *Arab Economic and Business Journal*, 13 (2), 168–178. <https://doi.org/10.1016/j.aebj.2018.09.004>

PLANY TURYSTYCZNE MIESZKAŃCÓW MIAST W DOBIE PANDEMII COVID-19

Abstrakt: Celem opracowania jest przybliżenie planów turystycznych mieszkańców polskich miast w dobie pandemii wywołanej przez wirusa SARS-CoV-2. W badaniach posłużono się techniką ankiety internetowej. Kwestionariusz rozpowszechniony został na turystycznych grupach tematycznych, działających w serwisie Facebook. Osoby aktywne na Facebooku za pośrednictwem mediów społecznościowych przekazały swoim znajomym link do kwestionariusza ankiety. Wykorzystano tym samym metodę kuli śnieżnej, pozyskując 402 respondentów. Niepełna ¼ badanych deklarowała brak chęci wyjazdu turystycznego w 2020 r., głównie z powodu panującej pandemii i obawy przed zakażeniem koronawirusem. Zdecydowana większość badanych planowała przynajmniej jeden wyjazd turystyczny. Znaczna część z nich porzuciła jednak zamiar wyjazdów zagranicznych na rzecz wypoczynku w kraju. Respondenci deklarowali głównie chęć pobytu w hotelach i ośrodkach wypoczynkowych, jednocześnie oceniając te obiekty jako najmniej bezpieczne pod względem epidemiologicznym. Panująca pandemia była źródłem wielu obaw, ale badani znacznie bardziej martwili się podwyżkami cen niż możliwością zakażenia koronawirusem. Oczekiwano, że w obiektach noclegowych stosuje się dezynfekcję, a także przestrzega się obostrzeń w zakresie dystansu społecznego i noszenia maseczek.

Słowa kluczowe: COVID-19, turystyka, aktywność turystyczna, zachowania turystów, mieszkańcy miast.

TOURIST PLANS FOR URBAN RESIDENTS AT THE TIME OF THE COVID-19 PANDEMIC

Abstract: The aim of the study is to present the tourist plans of the inhabitants of Polish cities during the COVID-19 pandemic. A survey technique was used in the research with a questionnaire being disseminated for Facebook's tourist thematic groups. Those

recruited provided their friends with a link to the questionnaire via social media. Thus a snowball method was used and 402 respondents were obtained. Less than a quarter declared they did not want to go on a tourist trip in 2020 and the main reason was the prevailing pandemic and fear of coronavirus infection. However, the vast majority of respondents planned at least one tourist trip but a significant part abandoned any intention of travelling abroad for a holiday. The respondents mainly declared their willingness to stay in hotels and holiday resorts but assessed these facilities as the least safe in terms of epidemiology. The prevailing pandemic has been a source of much concern but the respondents were also worried about increased prices. Accommodation facilities were expected to undergo some form of disinfection along with the need to comply with social distancing restrictions and the wearing of masks.

Keywords: COVID-19, tourism, tourist activity, tourist behavior, urban residents.

Mariusz MIEDZIŃSKI
Akademia Pomorska w Słupsku

MIASTO-KURORT KOŁOBRZEG PO PIERWSZYM ROKU PANDEMII COVID-19

1. Wprowadzenie

Pandemia COVID-19 w Polsce oficjalnie rozpoczęła się w dniu 4 marca 2020 r. z chwilą potwierdzenia pierwszego przypadku koronawirusa w Polsce u 66-letniego Mieczysława Opałki, mieszkańca niewielkiej miejscowości Cybinka w województwie lubuskim (Medonet, 2021). Już kilkanaście dni później, 13 marca 2020 r., weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego, wprowadzające w okresie od dnia 14 marca 2020 r. do odwołania na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stan zagrożenia epidemicznego w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. W rozporządzeniu tym ustalono między innymi wstrzymanie udzielania pacjentom świadczeń opieki zdrowotnej realizowanych w ramach działalności w zakresie lecznictwa uzdrowiskowego, o którym mowa w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (Medexpress, 2020). Ponowne otwarcie uzdrowisk nastąpiło dopiero 15 czerwca 2020 r. (Narodowy Fundusz Zdrowia, 2020a). Jednak przy niespełna 50% obłożeniu uzdrowiska po raz kolejny zamknięto rozporządzeniem z dnia 24 października 2020 r. (Narodowy Fundusz Zdrowia, 2020b). Nieomal całkowite wygaszenie świadczenia usług lecznictwa uzdrowiskowego trwało aż do 11 marca 2021 r., kiedy to po czterech miesiącach wznowione zostało lecznictwo uzdrowiskowe (Prawo.pl, 2021). Można tym samym stwierdzić, że okres od 13 marca 2020 r. do 11 marca 2021 r. był najtrudniejszym czasem dla Kołobrzegu i polskich uzdrowisk od momentu zakończenia II wojny światowej. Od 1945 r. nie zdarzyło się by w ciągu jednego roku przez siedem miesięcy polskie lecznictwo uzdrowiskowe

było nieomal zupełnie zamknięte. Sytuacja ta stanowi bardzo poważne zagrożenie dla dalszego funkcjonowania polskich uzdrowisk, a pewną formą przeciwdziałania temu kryzysowi była koncepcja „Narodowego Programu Wsparcia Polskich Uzdrowisk” promowana przez Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP (Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP, 2020). 20 listopada 2020 r. podczas spotkania z przedstawicielami gmin uzdrowiskowych wiceminister rozwoju, pracy i technologii Andrzej Gut-Mostowy zaproponował koncepcję utworzenia specjalnego programu wsparcia dla gmin uzdrowiskowych, pt. „Polskie Uzdrowiska ku przyszłości – zmiana funkcjonowania gmin uzdrowiskowych. Rozwój uzdrowisk w kierunku wielofunkcyjności z nowymi produktami zdrowotnymi” o szacunkowej wartości ok. 1 mld zł. Według założeń miał on za zadanie zwiększyć atrakcyjność gmin uzdrowiskowych dla kuracjuszy krajowych i zagranicznych oraz zachęcić ich do korzystania z wysokiej jakości usług zdrowotnych i rekreacyjnych na terenie tych gmin (Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii, 2020). Według stanu na dzień 30 marca 2021 r. projekt ten miał znaleźć swoje odzwierciedlenie także w Krajowym Programie Odbudowy na lata 2021–2026.

2. Przegląd literatury i materiałów źródłowych

Pandemia COVID-19 bardzo wyraźnie odbiła się na funkcjonowaniu miejscowości, regionów i państw o rozwiniętej funkcji turystycznej. Artykuły naukowe związane ze skutkami COVID-19 dla gospodarki turystycznej zaczęto publikować już w pierwszych miesiącach 2020 r. w państwach Azji Południowo-Wschodniej, takich jak Malezja, Singapur, Hongkong, a po upływie kolejnych dwóch–trzech miesięcy pojawiły się wyniki badań w Polsce (Wiskulski, 2020) i innych krajach europejskich. Na początku pandemii publikacje dotyczyły najczęściej stanu gospodarki i przemysłu turystycznego poszczególnych krajów: Malezji (Lee-Peng, Mui-Yin, Kim-Leng, Kit-Leng, 2020) czy Hiszpanii (Moreno-Luna, Robina-Ramírez, Sánchez, Castro-Serrano, 2021), artykuły poświęcone były funkcjonowaniu sektora turystycznego po wprowadzeniu ograniczeń w działaniu przemysłu turystycznego. Szybki rozwój epidemii skutkowałam z kolei pojawieniem się prac wskazujących kierunki badań oraz opisujących stosowane w nich metody badawcze, czego interesującym przykładem może być praca Davahli, Karwowski, Sonmez, Apostolopoulos (2020). Nieco inne spojrzenie prezentują opracowania nawiązujące do następstw pojawiania się wcześniejszych wirusów i zagrożeń epidemicznych, czego

efektem były z kolei projekcje skutków ekonomicznych dla regionów turystycznych świata oraz propozycje przeciwdziałania ponoszonym stratom ekonomicznym (Skare, Soriano, Porada-Rochoń, 2021). Po upływie roku trwania stanu pandemii w skali całego świata pojawiły się pierwsze opracowania zbiorcze, ukazujące następstwa pandemii, kierunki podejmowanych działań oraz sytuację społeczno-gospodarczą państw świata (np. OECD, 2021; Rathore, Dwivedi, 2021). Pojawiły się także prace, których autorzy podejmowali próby szacowania skali spadku ruchu turystycznego na bazie wcześniejszych zdarzeń (kryzysy, epidemie), a także z zastosowaniem metod modelowania matematycznego (Fotiadis, Polyzos, Huan, 2020). Należy również wspomnieć o pracach badawczych, których autorzy podjęli się badań skutków społeczno-ekonomicznych COVID-19, np. *COVID-19 jako inhibitor aktywności turystycznej o czym świadczą wakacyjne plany Polaków* (Kowalska, Niezgoda, 2020), a także wykorzystywania mediów w badaniach nastrojów i zachowania się konsumentów usług turystycznych (Flores-Ruiz, Elizondo-Salto, Barroso-González, 2021) czy skutków pandemii dla Krakowa (Walas, Kruczek, 2020). Praca ta reprezentuje przekrojowe opracowania wyników badań miejskich obszarów turystycznych. Niniejszy artykuł opiera się na badaniach podstawowych (opłata uzdrowskowa, rynek nieruchomości) oraz danych Urzędu Miasta Kołobrzeg (2020), Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) (2020), Urzędu Statystycznego w Szczecinie (2021) i Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie (2021).

3. Cele i metodyka badań

Sytuacja związana z pandemią COVID-19 nie ma jakiegokolwiek wcześniejszego odpowiednika w przypadku polskich uzdrowisk i miejscowości, na terenie których świadczono usługi lecznictwa uzdrowskowego. Celem prowadzonych w 2020 i 2021 r. badań było zatem podjęcie próby ustalenia, jaki wpływ na funkcjonowanie uzdrowska Kołobrzeg miała pandemia COVID-19 w aspekcie cyklicznego zamykania i otwierania obiektów lecznictwa uzdrowskowego w miejscowości uzdrowskowej – miejscu atrakcyjnym dla potencjalnych mieszkańców i inwestorów.

Spośród wszystkich polskich obszarów uzdrowskowych Kołobrzeg i jego zaplecze jest obszarem największej w skali kraju koncentracji turystycznej bazy noclegowej, która według danych GUS za 2020 r. liczyła 33 077 miejsc noclegowych (dla porównania Warszawa – 31 769 miejsc noclegowych, Kraków – 28 153 miejsc noclegowych) (Bank Danych Lokalnych, 2021). W powiecie kołobrzesckim w 2020 r. przebywało 559 tys. turystów

(szóste miejsce w skali kraju, spadek o 34%), jednak udzielono w nim aż 3 137,2 tys. osobonoclegów (pierwsze miejsce w skali kraju) przy stopniu wykorzystania bazy noclegowej na poziomie 43,8% (Główny Urząd Statystyczny, 2021). Tak szeroko liczony obszar miejski Kołobrzegu pokrywa się z granicami trzech nadmorskich gmin powiatu kołobrzесьkiego, tworzących tzw. Miejski Obszar Funkcjonalny Kołobrzeg.

Prowadzone badania i obserwacje skupiły się na czterech kluczowych zagadnieniach, takich jak:

1. Zmiany wpływów bezpośrednich w budżecie miasta z tytułu opłaty uzdrowiskowej.
2. Straty finansowe miasta uzdrowiskowego z tytułu zawieszania funkcjonowania obiektów turystycznych i lecznictwa uzdrowiskowego, a także innych podmiotów gospodarczych.
3. Sytuacja na rynku pracy po pierwszym roku stanu zagrożenia pandemią COVID-19.
4. Zmiany wielkości i rodzajów realizowanych inwestycji mieszkaniowych, apartamentowych, hotelowych w okresie trwania pandemii COVID-19.

Należy przy tym podkreślić, że w przypadku pkt. 1 i 2 mamy do czynienia ze skutkami bezpośrednimi, następującymi z miesiąca na miesiąc i kumulującymi zaległości finansowe, natomiast w przypadku rynku pracy odczuwane są głównie skutki pośrednie. Z kolei w przypadku procesów inwestycyjnych na rynku nieruchomości można dostrzec, że stały się tu „obawy i nadzieje” związane z inwestowaniem na rynku nieruchomości. Są to z jednej strony obawy, że wartość środków finansowych podczas kryzysu dramatycznie spadnie, a zatem trzeba je odpowiednio zainwestować, a z drugiej strony kluczowy był tu wybór miejsca przeznaczenia tych środków finansowych. Kołobrzeg w 2019 r. (przed pandemią) osiągnął najwyższą w swojej historii skalę odnotowywanego ruchu turystycznego (liczba osobonoclegów i liczba turystów), a także liczbę oddawanych do użytku lokali mieszkalnych. Był to także według danych GUS jeden ze znaczących mniejszych rynków nieruchomości niemieszkalnych i mieszkaniowych w skali kraju. Warto podkreślić, że mimo pewnych zagrożeń (np. niewydolny układ komunikacyjny) w Kołobrzegu osiągnięto najwyższe w historii wpływy z opłaty uzdrowiskowej w skali kraju i rekordowe przyrosty nowych zasobów lokalowych (Główny Urząd Statystyczny, 2020). Skłania to do podjęcia próby zbadania, jak największy kurort w kraju, będący u szczytu swojego rozwoju, funkcjonuje w warunkach zagrożenia epidemicznego – z uwzględnieniem bardzo dotkliwych okresów ograniczania, a nawet zupełnego zamknięcia wielu turystycznych i leczniczych obiektów noclegowych i innych działalności gospodarczych.

4. Wpływy z opłaty uzdrowiskowej, sytuacja finansowa miasta i zmiany wielkości bezrobocia

Podjęcie badań skali i stopnia rozwoju danego obszaru turystycznego jest niezwykle trudnym przedsięwzięciem ze względu na niemal zupełny brak oficjalnych danych statystycznych, raportów, analiz itp. na poziomie lokalnym. W Kołobrzegu jednak od siedmiu lat, za sprawą trafnie podjętych decyzji o zarządzaniu wpływami do budżetu miasta, gromadzone są comiesięczne bardzo dokładne dane pośrednie, dotyczące kwot wpływów z opłaty uzdrowiskowej. Środki te są pozyskiwane zgodnie z zapisami *Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych*, według art. 48 „Gmina uzdrowiskowa w celu realizacji zadań, o których mowa w art. 46, ma prawo do pobierania opłaty uzdrowiskowej na zasadach określonych w przepisach odrębnych” (*Ustawa*, 2020). Natomiast zgodnie z art. 49.1

Gmina uzdrowiskowa realizująca zadania, o których mowa w art. 46, otrzymuje dotację z budżetu państwa w wysokości równej wpływom z tytułu opłaty uzdrowiskowej pobranej w uzdrowisku w roku poprzedzającym rok bazowy w rozumieniu ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 23, 374 i 1086) (*Ustawa*, 2020).

Z kolei zgodnie z art. 49.2 „Minister właściwy do spraw finansów publicznych, po zasięgnięciu opinii reprezentacji jednostek samorządu terytorialnego, określi, w drodze rozporządzenia, tryb i terminy ustalenia oraz przekazania dotacji, kierując się potrzebą zabezpieczenia środków na realizację zadań gmin uzdrowiskowych” (*Ustawa*, 2020). Środki z opłaty uzdrowiskowej stanowią zatem bardzo istotną część wpływów większości polskich uzdrowisk (np. Kołobrzeg, Świnoujście, Krynica itp.). Na tym tle absolutnie wyjątkowa sytuacja ma miejsce w Kołobrzegu, który do 2020 r. uzyskiwał najwyższą w skali kraju kwotę z tytułu pobieranej opłaty uzdrowiskowej (tab. 1).

W latach 2016–2019 systematycznie rosła kwota środków finansowych pozyskiwanych co miesiąc z opłaty uzdrowiskowej do budżetu Gminy Miasto Kołobrzeg. Przykładowo kwota za 2019 r. wynosząca 16,2 mln zł była zwiększona o dotację uzdrowiskową w wysokości około 15,0 mln zł, co oznacza, że tylko z tytułu opłat uzdrowiskowych i dotacji Gmina Miasto Kołobrzeg uzyskiwała środki w wysokości ponad 31,2 mln zł, co przy dochodach 268,88 mln zł stanowiło aż 11,6% dochodów miasta (2019 r. zakończony nadwyżką budżetową w wysokości 16,1 mln zł)

Tabela 1. Wpływy z opłaty uzdrowskowej według miesięcy w latach 2016–2021

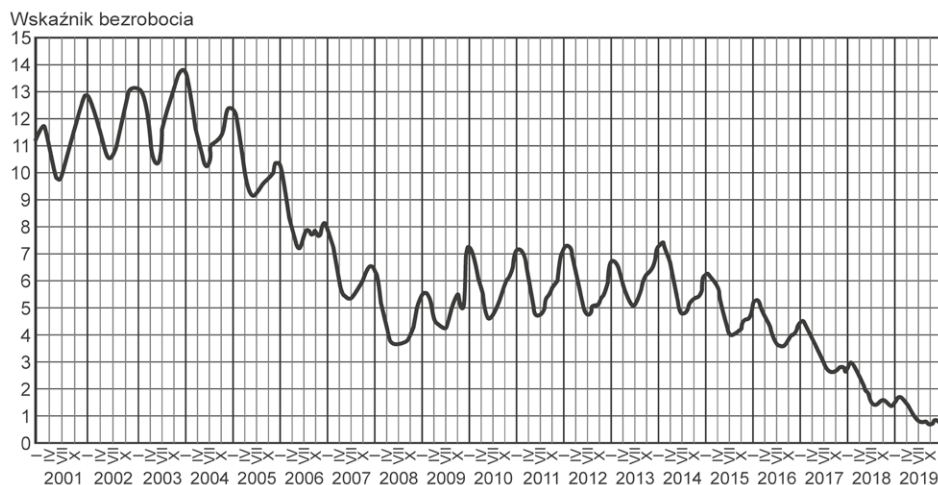
Miesiące	2016 r.	2017 r.	2018 r.	2019 r.	2020 r.	2021 r.	Różnica 2020–2019	%	Różnica 2021–2020	%
I	434 147	702 346	675 122	702 356	733 687	37 807	31 332	104,5	-695 881	5,2
II	965 498	946 640	1 138 308	1 133 780	1 278 682	14 379	144 902	112,8	-1 264 303	1,1
III	1 036 402	1 079 645	1 041 433	961 912	1 185 200	241 506	223 287	123,2	-943 693	20,4
IV	1 108 972	1 053 691	1 145 606	1 237 628	379 214	-	-858 414	30,6	-	-
V	1 100 317	1 184 628	1 089 889	1 196 655	48 296	-	-1 148 359	4,0	-	-
VI	1 188 838	1 128 837	1 295 149	1 288 236	124 359	-	-1 163 877	9,7	-	-
VII	1 417 459	1 509 779	1 519 845	1 604 186	873 652	-	-730 535	54,5	-	-
VIII	1 831 992	1 811 441	1 906 998	1 922 973	1 693 244	-	-229 729	88,1	-	-
IX	1 840 062	1 713 850	1 911 415	2 080 120	2 227 960	-	147 840	107,1	-	-
X	1 467 223	1 448 752	1 416 563	1 507 638	1 496 019	-	-11 620	99,2	-	-
XI	1 370 080	1 313 268	1 332 271	1 383 498	818 860	-	-564 639	59,2	-	-
XII	1 103 941	1 129 973	1 151 223	1 185 812	59 525	-	-1 126 287	5,0	-	-
Suma	14 864 930	15 022 851	15 623 824	16 204 796	10 918 698	52 186	-5 286 098	67,4	-2 903 876	2,69

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych pozyskanych z Urzędu Miasta Kołobrzeg (2021).

(Raport, 2019). W 2020 r. za sprawą ograniczeń funkcjonowania obiektów turystyczno-uzdrowiskowych dochód miasta z tytułu wpływów z opłaty uzdrowiskowej spadł do 10,9 mln zł, czyli do poziomu 67,38% wpływów z 2019 r. Trzy pierwsze miesiące w 2021 r. to z kolei wpływy z tytułu opłaty uzdrowiskowej na poziomie zaledwie 2,69%. W porównaniu do lat wcześniejszych wyniki za 2020 r. były bardzo słabe, a rezultaty z początku 2021 r. katastrofalne. Oznacza to także istotne problemy w bieżącym funkcjonowaniu miasta, zwłaszcza w zakresie zaspokajania potrzeb mieszkańców i inwestycji. Należy przy tym podkreślić, że w ciągu ostatniego roku trwania pandemii COVID-19 odnotowano aż cztery miesiące, gdy wpływy z opłaty uzdrowiskowej nie przekraczały 10% wpływów miesięcznych z lat wcześniejszych, a w trzech miesiącach (maj, grudzień 2020 r., styczeń 2021 r.) wpływy z tego tytułu wynosiły około 4–5%. To miesiące, w których większość sektora turystyczno-uzdrowiskowego Kołobrzegu przestała funkcjonować, a bezpośrednim tego potwierdzeniem był niemal zupełny brak poboru opłaty uzdrowiskowej.

Charakterystyczną cechą powiatu kołobrzесьkiego w latach 2004–2019 był systematyczny spadek poziomu bezrobocia z wartości rzędu 14% do zaledwie 1,2% w listopadzie 2019 r. (rys. 1).

Zmiany w poziomie bezrobocia co roku były w znacznym stopniu podporządkowane sezonowości ruchu turystycznego, przy czym ciągły rozwój funkcji miasta przyczyniał się do systematycznego corocznego

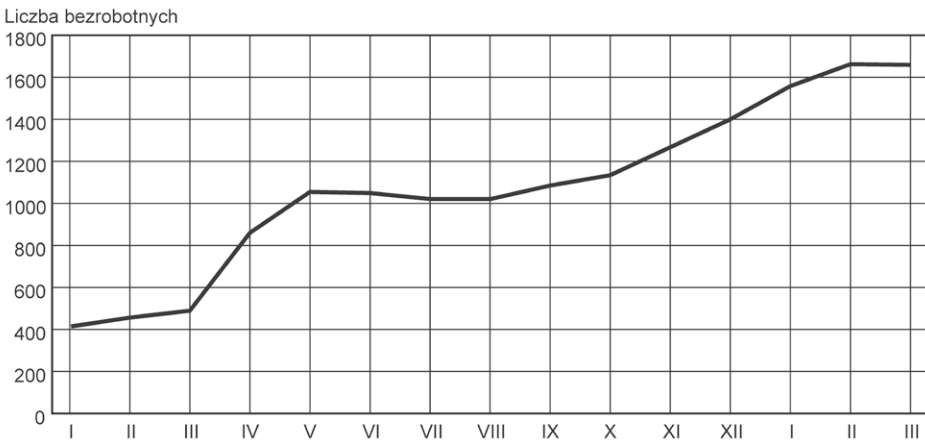


Rysunek 1. Dynamika wskaźnika bezrobocia w Kołobrzegu w latach 2001–2019

Źródło: Raport o stanie Gminy Miasto Kołobrzeg za rok 2019 (2019)

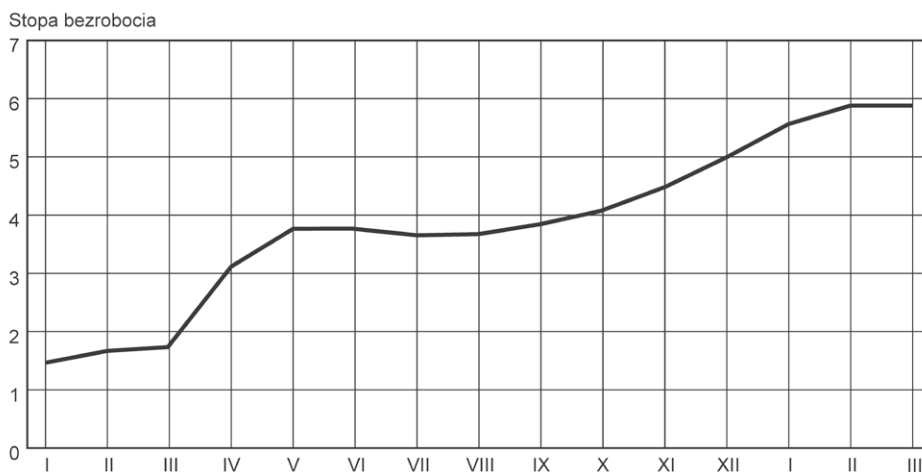
zmniejszania poziomu bezrobocia. Ogłoszenie stanu zagrożenia pandemicznego COVID-19 w marcu 2020 r. zupełnie zmieniło dotychczasowy cykl comiesięcznych zmian wielkości odnotowywanego poziomu bezrobocia. Pierwszy raz od bardzo wielu lat w miesiącach marzec–maj doszło do załamania na rynku pracy i bardzo znaczącego wzrostu poziomu bezrobocia w porównaniu z okresem przed pandemią.

Gospodarka turystyczna i powiązana z nią gospodarka uzdrowiskowa są sektorami dość wrażliwymi na sytuację społeczno-gospodarczą i ograniczenia ruchu turystycznego. W marcu 2020 r. za sprawą zamknięcia granic, a także ograniczenia funkcjonowania obiektów lecznictwa uzdrowiskowego, hoteli i znacznej części pozostałej bazy noclegowej miasta doszło do bardzo silnego załamania wielkości ruchu turystycznego. Po ogłoszeniu zamknięcia sektora turystycznego znaczna część podmiotów gospodarczych zaczęła ograniczać działalność i redukować koszty poprzez zwalnianie osób zatrudnionych w ramach umów okresowych i pracy tymczasowej. Wygaszono także nabory na wolne stanowiska pracy. Przed wybuchem pandemii w powiecie kołobrzeskim notowano bardzo niskie bezrobocie. W okresie zimowo-wiosennym (luty 2020 r.) bez zatrudnienia było tylko 459 osób, a stopa bezrobocia w powiecie wynosiła niespełna 1,5%. Oznaczało to praktyczny brak występowania zjawiska bezrobocia w styczniu–lutym 2020 r. (rys. 2, 3).



Rysunek 2. Liczba osób bezrobotnych w powiecie kołobrzeskim według miesięcy w latach 2020–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych pozyskanych z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie (2021)



Rysunek 3. Wysokość stopy bezrobocia w powiecie kołobrzeskim według miesięcy w latach 2020–2021

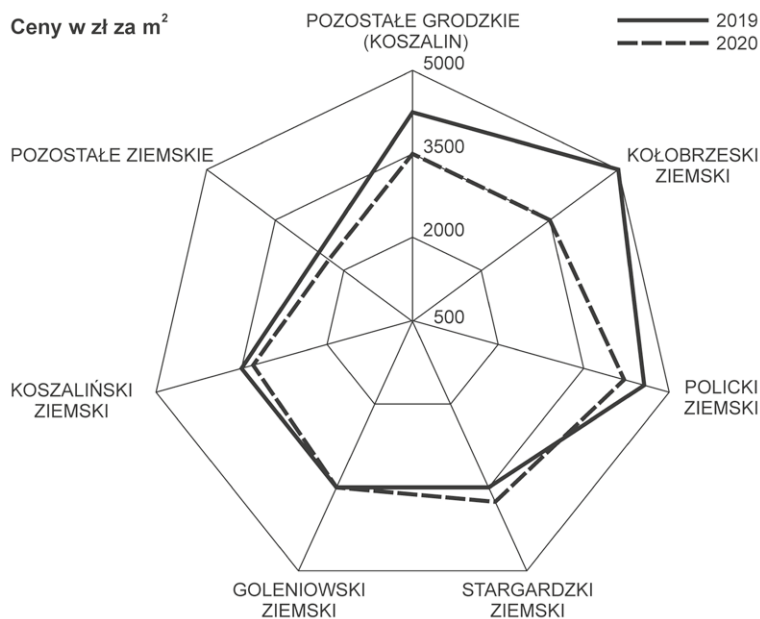
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych pozyskanych z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Szczecinie (2021)

W ciągu zaledwie dwóch miesięcy poziom bezrobocia podwoił się, osiągając liczbę nieco ponad 1000 osób bez zatrudnienia przed rozpoczęciem sezonu letniego. Było to najsilniejsze jednorazowe załamanie rynku pracy, odnotowane podczas ostatniego roku. Niestety utrzymujące się problemy w funkcjonowaniu sektora turystycznego, a także kolejne posezonowe zamknięcie funkcji turystyczno-uzdrowiskowych spowodowały dalszy wzrost poziomu bezrobocia. W ciągu następných sześciu miesięcy bezrobocie wzrosło o kolejne 50%, a liczba osób bezrobotnych w lutym i marcu 2021 r. osiągnęła po 1664 i 1667 osób przy stopie bezrobocia wynoszącej 5,9% (rys. 2, 3). Należy przy tym podkreślić, że wzrost ten byłby o wiele większy, jednak bardzo istotną rolę odegrała decyzja o ryczałtowym finansowaniu funkcjonowania 23 szpitali i sanatoriów uzdrowiskowych. To pozwoliło zachować kilka tysięcy miejsc pracy. Największe zwolnienia miały miejsce w kilku (2–3) spośród ponad 100 dużych i średnich obiektów hotelowo-apartamentowych, których właściciele prawdopodobnie wcześniej mieli pewne trudności z płynnością finansową. Odcięcie od bieżących płatności i ograniczenia funkcjonowania małych firm wpłynęły na dodatkową redukcję liczby miejsc pracy, a to z kolei przyczyniło się do znaczącego wzrostu bezrobocia w powiecie kołobrzeskim od marca 2020 r. do lutego 2021 r. Sytuacja zaczęła się stabilizować od lutego 2021 r.

5. Rynek budowlany (inwestycje mieszkaniowe, apartamentowe, hotelowe)

Miasto Kołobrzeg od wielu lat jest obszarem o dość szybko rosnących zasobach mieszkań i apartamentów, a także pokoi hotelowych. Interesujące było zatem ustalenie, jak zachowywał się rynek mieszkaniowy, apartamentowy i hotelowy w pierwszym roku stanu zagrożenia pandemią COVID-19. Realizowane inwestycje związane z miejscami noclegowymi można podzielić na: hotelowe, hotelowo-apartamentowe, apartamentowe i mieszkaniowe. W 2019 r. w powiecie kołobrzeskim oddano do użytku łącznie 1069 mieszkań (w tym 847 w Kołobrzegu), natomiast w 2020 r. było to jedynie 906 mieszkań. Całkowite zasoby mieszkaniowe w Kołobrzegu w 2019 r. liczyły 24 530 nieruchomości, natomiast w 2020 r. przekroczyły 25 000 lokali mieszkalnych. Już w 2019 r. Kołobrzeg zajmował pierwsze miejsce w kraju pod względem liczby mieszkań (549) na 1000 mieszkańców (Rynek pierwotny, 2020). Oddanie do użytku w 2020 r. kolejnych kilkuset lokali mieszkalnych pozwoliło z pewnością umocnić się miastu na pozycji lidera w skali całego kraju. Na podstawie raportu PKO BP za pierwszy kwartał 2021 r. (PKO Bank Polski, 2021) i zawartych w nim danych za 2020 r. (stan na dzień 4.03.2021 r.) można stwierdzić, że stan zagrożenia pandemicznego COVID-19 odbił się w istotny sposób na rynku nieruchomości Kołobrzegu. Wbrew prognozom rynek nieruchomości w powiecie kołobrzeskim zareagował najwyższym przyrostem cen domów mieszkalnych w województwie zachodniopomorskim (rys. 4), odnotowując wzrost o 1 527 zł/m². Można zakładać, że taka reakcja rynku wynikała z jednej strony z obaw o sytuację społeczno-gospodarczą i otoczenie makroekonomiczne, a z drugiej strony osoby fizyczne i prawne poszukiwały możliwości bezpiecznego ulokowania kapitału. Miasto Kołobrzeg razem z otaczającym go miejskim obszarem funkcjonalnym (teren powiatu kołobrzeskiego) od wielu lat jest bardzo atrakcyjnym obszarem lokalizacji inwestycji hotelowych, apartamentowych i mieszkaniowych. Kołobrzeg jako największe nadmorskie polskie miasto zachodniej części wybrzeża, mające status największego polskiego uzdrowiska, utrzymał dość stabilne funkcjonowanie gospodarki, a wzrost poziomu bezrobocia w okresie pandemii COVID-19 okazał się nie bardzo dokuczliwy i w lutym 2021 r. mieścił się w granicach tzw. bezrobocia naturalnego (wzrost z 1,4% na 6%). Inwestorzy zauważyli przy tym znaczącą poprawę dostępności komunikacyjnej miasta (drogi ekspresowe S-6 i S-11), realny brak oznak głębokiego kryzysu (np. brak pustostanów na rynku lokali usługowych) i docenili szeroko rozumiany potencjał społeczno-gospodarczy i rozwojowy miasta. Co ciekawe w latach

2020–2021 znaczący wzrost cen odnotowany został także w sąsiednim Koszalinie, do którego dojazd drogą ekspresową z Kołobrzegu trwa niespełna 30 minut. Dotychczasowy całoroczny charakter funkcjonowania sektora turystycznego Kołobrzegu i jego wypracowany potencjał rozwojowy były prawdopodobnie przyczyną wzrostu, a nie załamania cen odnotowywanych na rynku nieruchomości (rys. 4).



Rysunek 4. Ceny transakcyjne domów według powiatów
Źródło: opracowanie na podstawie PKO Bank Polski (2021, s. 56)

Należy przy tym zaznaczyć, że miasto Kołobrzeg od wielu lat jest jednym ze znaczących rynków transakcyjnych rynku nieruchomości w skali kraju. Według ostatnich dostępnych danych z 2017 r. powiat kołobrzесьki pod względem wartości transakcji na rynku lokali niemieszkalnych zajmował dziewiąte miejsce w kraju. Powiat kołobrzесьki jest także wskazywany w raportach jako obszar lokalizacji nieruchomości luksusowych w zakresie luksusowych hoteli i SPA (4 obiekty tego typu) (*Rynek dóbr luksusowych w Polsce*, 2021). Najwięcej tego typu obiektów w lipcu 2020 r. znajdowało się w Warszawie (15), Krakowie (12), Wrocławiu (7), Sopocie (5), Kołobrzegu (4), Gdańsku (4), Zakopanem (4) i Poznaniu (3), co potwierdza, że Kołobrzeg staje się jedną z kilku popularnych lokalizacji dla inwestowania na rynku nieruchomości i wypoczynku osób dobrze zarabiających miesięcznie (7 100 zł brutto/mies.), zamożnych (20 000 zł

brutto/mies.), bogatych (50 000 zł brutto/mies.) i bardzo bogatych (pow. 1 mln zł brutto rocznie). Sytuacja ta spowodowała, że w budowie lub projektowaniu (stan na marzec 2021 r.) były kolejne trzy obiekty luksusowe (Intercontinental, MovenPick, Woźniak) (tab. 2, 3).

Na terenie miasta Kołobrzeg w marcu 2021 r. w budowie było 11 hoteli i apartoteli (tab. 2) oraz 25 inwestycji mieszkaniowych i apartamentowych (tab. 3). Z tej liczby budowę 5 hoteli i 8 inwestycji mieszkaniowych i apartamentowych rozpoczęto od marca 2020 r. – już po wybuchu pandemii COVID-19. Można stwierdzić, że pandemia nie powstrzymała zatem budowy ok. 1000 pokoi hotelowych i ok. 1300 mieszkań i apartamentów. Łącznie, według stanu na marzec 2021 r., w budowie znajdowało się 1209 pokoi hotelowych i 841 apartamentów hotelowych na ponad 5 300 miejsc. Rok po wybuchu pandemii, w marcu 2021 r., na terenie miasta w budowie było również 2756 mieszkań i 1417 apartamentów przeznaczonych dla ok. 12 500 osób. W sumie w ciągu najbliższych 2–3 lat (do końca 2023 r.) pojemność turystyczna i mieszkaniowa bazy noclegowej miasta może zwiększyć się w sumie o ok. 18 000 miejsc noclegowych. W marcu 2021 r., obok budowanej już bazy noclegowej, na etapie przygotowanych do realizacji projektów było ponad 5100 miejsc noclegowych w obiektach hotelowych i apartamentowo-hotelowych. Z kolei przygotowane do realizacji inwestycje mieszkaniowe i apartamentowe są przeznaczone dla kolejnych 8200 osób. W sumie (według stanu na marzec 2021 r.) pojemność całej budowanej, przygotowanej i planowanej bazy noclegowej i mieszkaniowej sięga 50 000 osób. Tak duża skala realizowanych w najbliższych kilku latach inwestycji wiąże się z nieomal pełnym wykorzystaniem wszystkich dostępnych terenów inwestycyjnych w obecnych granicach miasta Kołobrzeg, a łączna docelowa liczba mieszkań i apartamentów zwiększy się tym samym w ciągu najbliższych 5–7 lat z 25 000 do ok. 40 000. Analizy wskazują, że w obecnych granicach administracyjnych możliwa jest realizacja tak dużej bazy noclegowej i mieszkaniowej, ale pod warunkiem bardzo znaczącej przebudowy struktury funkcjonalnej miasta oraz systemu komunikacyjnego przy bezwzględnej ochronie i uporządkowaniu wszystkich dostępnych terenów zielonych objętych ochroną. Postulowany obecnie rozwój funkcji portowych, skoncentrowanych wokół sektora *offshore* związanego z budową, obsługą i serwisem morskich elektrowni wiatrowych, ma umożliwić pozyskanie istotnego potencjału nieuciążliwych usług przemysłowych. Byłoby to korzystne dla lokalnego rynku pracy i zapewniłoby poprawę warunków funkcjonowania miasta Kołobrzeg.

Tabela 2. Budowana, przygotowywana i projektowana zabudowa hotelowa Kołobrzegu w 2020/2021 r.

Lp.	Nazwa obiektu	Rodzaj obiektu	Standard (*)	Liczba jednostek hotelowych	Liczba apartamentów	Liczba miejsc noclegowych	Liczba miejsc pracy	Pow. użytkowa m ²	Stan realizacji inwestycji w lutym 2021 r. (po upływie roku od stanu zagrożenia COVID-19)
1	Olimp IV	aparthotel	****	400	0	800	300	16 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w maju 2021 r.
2	Hotel Radisson	hotel	****	209	0	418	157	5 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w maju 2022 r.
3	Wyspa Solna E	aparthotel	****	0	101	303	25	6 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w 2022 r. ^a
4	Azur	aparthotel	*****	0	22	66	6	1 200	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w 2022 r.
5	Dworcowy	hotel	***	0	50	150	13	1 200	prace wstrzymane, stan surowy zamknięty
6	Solny 2	hotel	****	140	150	730	143	10 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w 2022 r.
7	Intercontinental BW	aparthotel	*****	468	0	1 800	351	41 000	inwestycja w budowie, planowane oddanie w 2023 r. ^a
8	Zimowa Plaża II	hotel	****	100	0	200	75	5 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w 2022 r. ^a
9	Fregata	aparthotel	****	50	0	100	38	1 500	inwestycja w budowie, planowane oddanie w 2022 r. ^a
10	Movenpick	hotel	*****	255	0	510	191	11 500	prace projektowe, początek budowy w lipcu 2021 r. ^a

Tabela 2 (cd.)

Lp.	Nazwa obiektu	Rodzaj obiektu	Standard (*)	Liczba jednostek hotelowych	Liczba apartamentów	Liczba miejsc noclegowych	Liczba miejsc pracy	Pow. użytkowa m ²	Stan realizacji inwestycji w lutym 2021 r. (po upływie roku od stanu zagrożenia COVID-19)
11	Westing House Resort	hotel	*****	105	0	210	79	7 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w 2021 r.
1	W BUDOWIE Marona	hotel	****	1 209	841	5 337	1 117	105 400	-
2	Stay Bridge Suites	aparthotel	****	0	160	480	40	12 000	inwestycja w projektowaniu prace projektowe - inwestycja w przygotowaniu
3	Akces Hotel	hotel	****	105	0	210	79	15 000	prace projektowe - inwestycja w przygotowaniu
4	Hilton Garden Park	hotel	****	128	169	763	138	20 000	prace projektowe - inwestycja w przygotowaniu
5	Arkop Hotel	hotel	*****	150	0	300	113	5 000	prace projektowe - inwestycja w przygotowaniu
6	Woźniak Hotel	hotel	*****	335	0	1 005	251	30 000	prace projektowe, początek budowy w latach 2021-2022
7	Apartamentowy	aparthotel	*****	0	465	1 395	116	40 000	prace projektowe, początek budowy w latach 2021-2022
8	Baltic-Spa	hotel	*****	247	126	872	217	42 000	finalizacja inwestycji, planowane oddanie w 2022 r.

9	Dom Zdrojowy	hotel	****	250	0	500	188	7 000	inwestycja wstrzymana przed pandemią COVID-19
10	Mewa V	sanatorium	-	150	0	300	113	5 000	inwestycja w projektowaniu
11	Apartamentowy	hotel	****	150	0	300	113	7 000	inwestycja w projektowaniu
12	Uniwersytecki	hotel	***	150	0	300	113	7 000	inwestycja w projektowaniu
	PRZYGOTOWANE	-	-	1 815	405	5 180	1 463	197 500	-
1	Hotel Zachodni	hotel	****	300	0	600	225	15 000	projekt
2	OSCW Kołobrzeg	hotel	****	400	0	800	300	25 000	inwestycja zarzucona
3	Morskie Oko	hotel	****	50	0	100	38	2 500	projekt
4	Arka – budynki D i E	hotel	****	150	150	750	150	15 000	inwestycja wstrzymana przez pandemię COVID-19
5	Hotel	hotel	****	150	0	300	113	5 000	projekt
6	Molabeach	hotel	****	300	0	600	225	7 000	projekt
7	Kamienny Szaniec	hotel	****	150	0	300	113	5 000	projekt
8	Plażowa Molo	hotel	****	500	0	1 000	375	64 000	projekt
9	Mały Hotel	hotel	****	100	0	200	75	3 000	projekt
10	Marona	hotel	****	0	150	450	38	15 000	projekt
11	Weneda	hotel	****	0	150	450	38	15 000	projekt
12	Urok Morza	aparthotel	****	500	0	1 000	375	15 000	koncepcja
13	Wagma	aparthotel	****	500	0	1 000	375	15 000	koncepcja
14	Wschodni 1	aparthotel	****	1 000	0	2 000	750	25 000	koncepcja
15	Wschodni 2	aparthotel	****	1 000	0	2 000	750	25 000	koncepcja
	PLANOWANE	-	-	5 100	450	11 550	3 938	251 500	-
	ŁĄCZNIE	-	-	8 124	1 696	22 017	6 517	554 400	-

Objaśnienia: ^a decyzje inwestycyjne podejmowane od marca 2020 r.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Budowana, przygotowywana i projektowana zabudowa mieszkaniowa i apartamentowa w Kołobrzegu w 2020/2021 r.

Lp.	Nazwa inwestycji	Rodzaj obiektu	Liczba budynków	Liczba mieszkań	Liczba apartamentów	Liczba miejsc	Liczba miejsc pracy	Pow. użytkowa m ²	Stan realizacji inwestycji w marcu 2021 r. (po upływie roku od stanu zagrożenia COVID-19)
1	Perłowa Przystań	mieszkania	3	210	0	630	11	4 500	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w 2021 r.
2	Porta Mare Baltica 14–16	mieszkania	16	336	0	1 008	17	12 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2023 ^a
3	Bajkowe Etap 9	mieszkania	1	55	0	165	3	2 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2021 r.
4	Osiedle przy Witosza	mieszkania	7	196	0	588	10	9 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2022
5	Fredry 2	apartamenty	1	0	40	120	4	1 600	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w 2021 r.

6	Bałtycka 6	mieszkania	1	50	0	150	3	1 000	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w 2021 r.
7	Słoneczna Tarasy	mieszkania	2	50	0	150	3	2 500	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2022
8	Kapitański Mostek	mieszkania	1	65	0	195	3	3 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2022
9	Słoneczne Wzgórze	domy	129	129	0	387	6	13 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2022
10	Kwiatów Polskich	domy	20	40	0	120	2	3 600	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w 2021 r.
11	Apart. Kasprowicza	apartamenty	2	0	218	654	22	8 000	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w 2021 r.
12	Czarna Perła	mieszkania	5	250	0	750	13	15 000	projekt wstrzymany, kontynuacja w latach 2022–2024
13	Młyńska 10	mieszkania	1	0	140	420	14	8 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2022 r. ^a
14	Baltic Marina Residence	apartamenty	1	0	85	255	9	8 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2022 r.

Tabela 3 (cd.)

Lp.	Nazwa inwestycji	Rodzaj obiektu	Liczba budynków	Liczba mieszkań	Liczba apartamentów	Liczba miejsc	Liczba miejsc pracy	Pow. użytkowa m ²	Stan realizacji inwestycji (po upływie roku w marcu 2021 r. COVID-19)
15	Osiedle Słoneczne B, C, D	mieszkania	3	150	0	450	8	7 500	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2022 r. ^a
16	Wyspa Solna A, B, C, D	mieszkania	5	350	0	1 050	18	12 500	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2022–2024 ^a
17	Wylotowa Apartments	apartamenty	5	0	437	1 311	4	22 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2022 r. ^a
18	Bursztynowe IV	apartamenty	1	0	27	81	0	2 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2022 r. ^a
19	TBS Witkowie	mieszkania	10	300	0	900	15	12 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2022–2025 ^a

20	Wylotowa-Bałtycka	apartamenty	1	0	70	210	1	7 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2022 r. ^a
21	Żurawia	mieszkania	2	100	0	300	5	3 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2022
22	Wylotowa Park	apartamenty	2	0	400	1 200	4	17 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2021–2022
23	Artyleryjska 2	mieszkania	1	55	0	165	3	5 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w 2021 r. ^a
24	Mazowiecka Park F-I	mieszkania	4	200	0	600	10	15 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2022–2023
25	Mazowiecka Park J	mieszkania	1	220	0	660	11	14 000	projekt w realizacji, oddanie do użytku w latach 2022–2023
	W BUDOWIE	–	–	2 756	1 417	12 519	195	208 200	–
1	Okopowa	mieszkania	1	183	0	549	9	25 000	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w latach 2022–2023
2	Bałtycka/ Wylotowa	mieszkania	1	100	0	300	5	5 000	projekt na ukończeniu, oddanie do użytku w latach 2022–2023
3	Kamienna PKS	mieszkania	2	400	0	1 200	20	22 000	koncepcja
4	Czarna Perła II	mieszkania	5	250	0	750	13	15 000	projekt, realizacja w latach 2022–2024

Tabela 3 (cd.)

Lp.	Nazwa inwestycji	Rodzaj obiektu	Liczba budynków	Liczba mieszkań	Liczba apartamentów	Liczba miejsc	Liczba miejsc pracy	Pow. użytkowa m ²	Stan realizacji inwestycji w marcu 2021 r. (po upływie roku od stanu zagrożenia COVID-19)
5	Łopuskiego II	mieszkania	1	280	0	840	14	12 000	koncepcja
6	Harmonia	mieszkania	1	105	0	315	5	5 000	projekt na ukończeniu, realizacja w latach 2021–2022
7	Londyńska	mieszkania	2	180	0	540	9	10 000	projekt na ukończeniu, realizacja w latach 2021–2022
8	Świętego Wojciecha	mieszkania	4	240	0	720	12	15 000	koncepcja
9	Solna City	mieszkania	5	500	0	1 500	25	50 000	projekt, realizacja w latach 2022–2024
10	Perłowa Przystań	apartamenty	2	0	240	720	2	15 000	projekt, realizacja w 2022 r.
11	Poczta	apartamenty	1	0	30	90	0	3 000	projekt, realizacja w 2022 r.

12	Nova Baltica Apartments	apartamenty	2	0	140	420	2	7 500	projekt na ukończeniu, realizacja w latach 2021–2022
13	Green Port	apartamenty	1	0	105	315	1	7 000	projekt na ukończeniu, realizacja w latach 2021–2022
	PRZYGOTOWANE	–	–	2 238	515	8 259	117	191 500	–
1	J. Narodowej / Bałtycka	mieszkania	7	1 000	0	3 000	50	50 000	koncepcja
2	Mieszkanie+	mieszkania	?	1 000	0	3 000	50	50 000	koncepcja
3	KSM Kołobrzeg	mieszkania	?	200	0	600	10	10 000	koncepcja
	PLANOWANE	–	–	2 200	0	6 600	110	110 000	–
	ŁĄCZNIE	–	–	7 194	1 932	27 378	422	509 700	–
	RAZEM w zabudowie hotelowej i mieszkalnej	–	–	1. pok. hot. 1. mieszk.	apartamenty	liczba miejsc	liczba miejsc pracy	pow. ogółem.	–
	W BUDOWIE	–	–	3 965	2 258	17 856	1 312	313 600	–
	PRZYGOTOWANE	–	–	4 053	920	13 439	1 580	389 000	–
	PLANOWANE	–	–	7 300	450	18 150	4 048	361 500	–
	RAZEM (tab. 2 i 3)	–	–	15 318	3 628	49 445	6 939	1 064 100	–

Objaśnienia: ^a decyzje inwestycyjne podejmowane od marca 2020 r.

Źródło: opracowanie własne.

6. Podsumowanie

Kołobrzeg jako największe polskie uzdrowisko, a jednocześnie kluczowy kurort nadmorski, dotychczas przez wiele lat funkcjonował przez cały rok, natomiast różnica wielkości ruchu turystycznego między tzw. miesiącami szczytu sezonu letniego a pozostałymi miesiącami roku zmalała tu do niespełna 30%. Można zatem stwierdzić, że jest to obszar turystyczny nie tylko o jednym z najwyższych wskaźników obłożenia bazy noclegowej (do wprowadzenia stanu zagrożenia COVID-19 w 2020 r. – średnio rocznie ok. 70%), ale także czołowy obszar koncentracji turystycznej i okołoturystycznej bazy noclegowej w formie co najmniej kilkunastu, a niedługo kilkudziesięciu tysięcy mieszkań i apartamentów. W wyniku oddziaływania bezpośredniego i pośredniego COVID-19 wpływy z opłaty uzdrowskiej zmalały w 2020 r. o 36,2% z przewidywanych 17 mln zł do niespełna 10,9 mln zł. Łącznie z innymi podatkami lokalnymi, zmniejszonymi udziałami w podatkach PIT i CIT, a także z tytułu niższych stawek dzierżaw dochody budżetu miasta zmalały o ponad 18 mln zł (stan na 11.11.2020 r.) (Informacje Kołobrzeg.pl, 2020), co oznaczało spadek dochodów miasta o ok. 7–8%. Z kolei bezrobocie w powiecie kołobrzesckim po upływie roku z poziomu 1,4% wzrosło do 6%, minimalnie przekraczając poziom tzw. bezrobocia naturalnego. Z kolei rynek hotelowy, apartamentowy i mieszkaniowy w przypadku Kołobrzegu zareagował znaczącą zwyżką cen, zgodnie z oczekiwaniami większości inwestorów. Miasto to w 2019 r. osiągnęło maksymalny poziom rozwoju funkcji uzdrowsko-turystycznych przy znaczącym zachwianiu proporcji i równowagi przestrzenno-funkcjonalnej i społeczno-gospodarczej.

Podsumowując, można zatem pokusić się o stwierdzenie, że: bezprecedensowe okresowe spadki wielkości ruchu turystycznego (w niektórych miesiącach o ponad 95%), spadek dochodów budżetu miasta (o 7–8%), minimalna nadwyżka budżetowa za 2020 r. (+2,9 mln zł wobec +16,1 mln zł za 2019 r.) (*Bilans z wykonania budżetu za 2020 r.*, 2020) głównie dzięki ograniczeniu inwestycji przy znaczącym wzroście bezrobocia (+4,5%) wymusiły na władzach i mieszkańcach miasta podjęcie bardzo poważnych działań, zmierzających do dywersyfikacji i przebudowy struktury przestrzennej i funkcjonalnej miasta (zlecono wykonanie *Studium możliwości poszerzenia profilu gospodarczego miasta Kołobrzeg i wskazanie ścieżki jego wdrożenia*). W ramach podejmowanych działań przewiduje się opracowanie koncepcji rozległych zmian granic administracyjnych, rozwoju

nieuciążliwych funkcji portowych i usług przemysłowych, a także kreowania „znakomitego miejsca do życia” i „bezpiecznej przystani” spośród największych rynków turystycznych i uzdrowiskowych kraju. Pandemia COVID-19 okazała się silnie stymulującym impulsem do zmian strukturalnych, przestrzennych, funkcjonalnych i społeczno-gospodarczych, które umożliwią docelowo przekształcenie „jednoimiennej gospodarki wielkiego nadmorskiego kurortu” w nowoczesne wielofunkcyjne miasto nadmorskie o zróżnicowanych funkcjach społecznych i gospodarczych.

Bibliografia

- Bank Danych Lokalnych (2021). Pobrane z: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/podgrup/tablica> (10.07.2021).
- Bilans z wykonania budżetu za 2020 r.* (2020). Biuletyn Informacji Publicznej. Urząd Miasta Kołobrzeg. Pobrane z: <http://umkolobrzeg.esp.parseta.pl/index.php?id=127921> (29.03.2021).
- Davahli, R.M., Karwowski, W., Sonmez, S., Apostolopoulos, Y. (2020). The hospitality industry in the face of the COVID-19 pandemic: Current topic and research methods. *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 17, 7366. <https://doi.org/10.3390/ijerph17207366>
- Flores-Ruiz, D., Elizondo-Salto, A., Barroso-González, M.d.I.O. (2021). Using social media in tourist sentiment analysis: A case study of andalusia during the Covid-19 pandemic. *Sustainability*, 13, 3836. <https://doi.org/10.3390/su13073836>
- Foo, L.-P., Chin, M.-Y., Tan, K.-L., Phuah, K.-T. (2020). The impact of COVID-19 on tourism industry in Malaysia. *Current Issues in Tourism*, 2020, 1–5. <https://doi.org/10.1080/13683500.2020.1777951>
- Fotiadis, A., Polyzos, S., Huan, T.-C.T.C. (2021). The good, the bad and the ugly on COVID-19 tourism recovery. *Annals of Tourism Research*, 87, 103117. <https://doi.org/10.1016/j.annals.2020.103117>
- Główny Urząd Statystyczny (2020). *Obrót nieruchomościami w 2019 r.* Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/infrastruktura-komunalna-nieruchomosci/nieruchomosci-budynki-infrastruktura-komunalna/obrot-nieruchomosciami-w-2019-roku,8,3.html> (29.03.2021).
- Główny Urząd Statystyczny (2021). *Turystyka w 2020 roku.* Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/turystyka/turystyka-w-2020-roku,1,18.html> (31.06.2021).
- Informacje Kołobrzeg.pl (2020). Pobrane z: <https://www.informacje.kolobrzeg.pl/miastokg/11504-prezydent-anna-mieczkowska-pisze-list-do-mieszkanow> (27.03.2021).
- Kowalska, K., Niezgoda, A. (2020). COVID-19 as a tourist activity inhibitor as evidenced by Poles' holiday plans. *Studia Periegetica*, 4 (32), 9–24. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.6526>
- Medexpress (2020). Pobrane z: <https://www.medexpress.pl/minister-zdrowia-wstrzymal-swiadczenia-w-lecznictwie-uzdrowiskowym/76689> (27.03.2021).

- Medonet (2021). Pobrane z: <https://www.medonet.pl/koronawirus/koronawirus-w-polsce,koronawirus-w-polsce--kim-byl-pacjent-zero--jak-sie-czuje-,artykul,21379457.html> (28.03.2021).
- Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii (2020). Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-praca-technologie/spotkanie-wiceministra-andrzej-guta-mostowego-z-przedstawicielami-gmin-uzdrowiskowych> (28.03.2021).
- Moreno-Luna, L., Robina-Ramírez, R., Sánchez, M.S.-O., Castro-Serrano, J. (2021). Tourism and sustainability in times of COVID-19: The case of Spain. *International Journal of Environmental Research and Public Health*, 18, 1859. <https://doi.org/10.3390/ijerph18041859>
- Narodowy Fundusz Zdrowia (2020a). Pobrane z: <https://www.nfz.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-oddzialow/wyjazd-do-sanatorium-odpowiadamy-na-najczesciej-zadawane-pytania,407.html> (28.03.2021).
- Narodowy Fundusz Zdrowia (2020b). Pobrane z: <https://www.nfz.gov.pl/aktualnosci/aktualnosci-centrali/uzdrowiska-zawieszaja-czasowo-swoja-dzialalnosc,7836.html> (28.03.2021).
- OECD (2021). Managing tourism development for sustainable and inclusive recovery. *OECD Tourism Papers*, 2021/01, 1–60.
- Prawo.pl (2021). Pobrane z: <https://www.prawo.pl/zdrowie/sanatoria-otwarte-od-11-marca-ruszaja-turnusy-uzdrowiskowe-i,506415.html> (28.03.2021).
- PKO Bank Polski (2021). Pobrane z: https://www.pkobp.pl/media_files/89b7e242-7c51-4ce4-8241-0294511f62bd.pdf (28.03.2021).
- Raport o stanie Gminy Miasto Kołobrzeg za rok 2019 (2019). Pobrane z: http://eregion.wzp.pl/sites/default/files/raport_o_stanie_za_2019.pdf (28.03.2021).
- Rathore, G.S., Dwivedi, H. (2021). *Impact of Covid-19 and world's tourism industry, a didi publication*. India: Raipur (Chhattisgarh).
- Rynek dóbr luksusowych w Polsce (2021). Pobrane z: <https://home.kpmg/pl/pl/home/campaigns/2021/03/raport-rynek-dobr-luksusowych-w-polsce-edycja-11.html> (29.03.2021).
- Rynek pierwotny (2020). Pobrane z: <https://rynekpierwotny.pl/wiadomosci-mieszkaniowe/ranking-warunkow-mieszkaniowych-2019/11724/> (29.03.2021).
- Skare, M., Soriano, D.R., Porada-Rochoń, M. (2021). Impact of COVID-19 on the travel and tourism industry. *Technological Forecasting & Social Change*, 163, 120469. <https://doi.org/10.1016/j.techfore.2020.120469>
- Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP (2020). Pobrane z: <https://sgurp.pl/aktualnosci/nowosci-z-sgu-rp/komunikat-pap-w-sprawie-narodowego-programu-wsparcia-polskich-uzdrowisk.html> (27.03.2021).
- Urząd Miasta Kołobrzeg (2021). Pobrane z: <https://i-kolobrzeg.pl/> (27.03.2021).
- Urząd Statystyczny w Szczecinie (2021). Pobrane z: <https://szczecin.stat.gov.pl/> (27.03.2021).
- Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych. DzU 2005, nr 167, poz. 1399.
- Walas, B., Kruczek, Z. (2020). The impact of COVID-19 on tourism in Kraków in the eyes of tourism entrepreneurs. *Studia Periegetica*, 2 (30), 79–95. <https://doi.org/10.5604/01.3001.0014.3664>
- Wiskulski T. (2020). COVID-19 and tourism – the case of Poland. *Prace Komisji Geografii Komunikacji PTG*, 23 (2), 35–39. <https://doi.org/10.4467/2543859XPKG.20.005.12103>
- Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie (2021). Pobrane z: <https://www.wup.pl/> (27.03.2021).

MIASTO-KURORT KOŁOBRZEG PO PIERWSZYM ROKU PANDEMII COVID-19

Abstrakt: Celem pracy jest podjęcie próby ustalenia, jaki wpływ na funkcjonowanie miasta Kołobrzeg miała pandemia COVID-19 w aspekcie cyklicznego zamykania i otwierania obiektów lecznictwa uzdrowiskowego i bazy noclegowej największego polskiego uzdrowiska. Spośród wszystkich polskich uzdrowisk miasto Kołobrzeg reprezentuje obszar największej w skali kraju koncentracji turystycznej bazy noclegowej, liczącej według danych GUS za 2019 r. 35 363 miejsc. Miasto jest bardzo atrakcyjnym miejscem lokalizacji licznych inwestycji mieszkaniowych, apartamentowych i hotelowych. Największy kurort nadmorski silnie uzależniony od turystyki i funkcji uzdrowiskowych przez ostatni rok zmagał się ze zmianami funkcjonowania bazy noclegowej, znaczącym spadkiem dochodów budżetowych, wzrostem bezrobocia, a jednocześnie dalszą intensyfikacją inwestycji mieszkaniowych, apartamentowych i hotelowych. Przebieg tych procesów od lutego 2020 r. do marca 2021 r. stanowi interesujące studium przypadku, pokazujące, jak duże kurorty nadmorskie o wiodącej funkcji uzdrowiskowej funkcjonowały w okresie pandemii COVID-19.

Słowa kluczowe: Kołobrzeg, uzdrowisko, funkcje turystyczno-uzdrowiskowe, ruch turystyczny, inwestycje, rozwój społeczno-gospodarczy.

KOŁOBRZEG AS A CITY AND HEALTH RESORT AFTER THE FIRST YEAR OF THE COVID-19 PANDEMIC

Abstract: The aim of the author was to try to determine the impact of the Covid-19 pandemic on the functioning of the city of Kołobrzeg in terms of the closings and openings of spa treatment and accommodation facilities in the largest Polish spa. Of all Polish health resorts, the city of Kołobrzeg has the largest concentration of tourist accommodation facilities in the country, officially, according to 'Statistics Poland' data for 2019, there are 35,363 places in a very attractive location with numerous residential, apartment and hotel investments. As the largest seaside resort, strongly dependent on its tourism and spa functions, it has over the last year struggled with various changes: the functioning of the accommodation base, a significant decrease in budget revenues, an increase in unemployment and at the same time a further intensification of housing, apartment and hotel investments. The course of these processes from February 2020 to March 2021 is an interesting case study showing how large seaside resorts with a leading spa function operated during the Covid-19 pandemic.

Keywords: Kołobrzeg, health resort, tourist and spa functions, level of tourism, investments, socio-economic development.

Natalia ONISZCZUK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ZAGOSPODAROWANIE POWIATU SOKÓLSKIEGO DLA TURYSTYKI ROWEROWEJ

1. Wprowadzenie

Artykuł powstał na podstawie pracy licencjackiej pod tytułem „Zagospodarowanie powiatu sokólskiego dla turystyki rowerowej”, napisanej w 2020 r. pod kierunkiem dr Krzysztofa Piotrowskiego na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Turystyka rowerowa staje się coraz bardziej popularną formą spędzania wolnego czasu. W Internecie pojawiają się kolejne blogi, artykuły oraz filmy promujące ten rodzaj aktywności. Turyści rowerowi poszukują informacji, map terenu, przewodników oraz bazy noclegowej i gastronomicznej. Na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat można zaobserwować w naszym kraju rosnące zainteresowanie rowerem i turystyką. Sprzyja temu popularyzacja aktywności fizycznej, promowanie zdrowego trybu życia oraz coraz szersza oferta na rynku rowerowym. Tę sytuację dostrzegają lokalne samorządy, widząc szansę rozwoju dla swojego regionu. Próbuje łączyć turystykę rowerową z turystyką kulinarną, kulturową czy innymi popularnymi atrakcjami.

Obszar powiatu sokólskiego jest opisywany jako teren atrakcyjny turystycznie (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018). Jednym z powodów jest kuchnia regionalna, charakteryzująca się różnorodnością i bogactwem produktów, ale również prostotą wykonania. Różnorodność kuchni wynika z historii obszaru, który był zamieszkiwany przez kilka różnych grup etnicznych i religijnych. Na badanym obszarze odnajdujemy wpływy ruskie, litewskie, tatarskie, polskie i żydowskie. Dużą atrakcją są skanseny oraz miejsca związane z kultem religijnym

i sztuką ludową. Ze względu na dużą ilość obszarów zielonych oraz położenie na terenie Zielonych Płuc Polski powiat sokólski jest również interesujący pod względem wypoczynkowym.

2. Metodyka i źródła danych

Celem badań było zaproponowanie zmian w zagospodarowaniu powiatu sokólskiego dla turystyki rowerowej na podstawie danych uzyskanych na przełomie 2019 i 2020 r.

Pierwszym zadaniem badawczym wykonanym dla osiągnięcia celu pracy było zebranie informacji dotyczących przebiegu tras rowerowych na analizowanym obszarze. Uzyskane dane pomogły w opracowaniu mapy, przedstawiającej rozłożenie tras w powiecie sokólskim. Użyto metod kartograficznych, których celem było przedstawienie na mapie istniejących tras rowerowych, ustalenie w pobliżu której z miejscowości powiatu znajduje się ich najwięcej oraz szczegółowe pokazanie przebiegu tras.

W dniach 10–16.06.2019 r. przeprowadzono rekonesans terenowy, w ramach którego odwiedzono atrakcje turystyczne obszaru badań, zapoznano się ze strukturą sieci tras rowerowych oraz infrastrukturą noclegową i gastronomiczną. W ramach rekonesansu przejechano m.in. cały Rowerowy Szlak Tatarski, zwiedzono meczety w Bohonikach i Kruszyńnianach. W Sokółce zapoznano się z wystawą w Muzeum Ziemi Sokólskiej, poświęconą kulturze tatarskiej. Kolejnym przystankiem była Suchowola, gdzie udano się do Centrum Trzech Kultur. W celu sprawdzenia możliwości połączenia tras rowerowych powiatu sokólskiego z trasami powiatu augustowskiego, podczas ostatnich dwóch dni rekonesansu terenowego, udano się do Augustowa, gdzie zapoznano się z istniejącą siecią szlaków rowerowych oraz infrastrukturą rowerową w pobliżu przystani.

Na podstawie informacji dostępnych na stronach gmin należących do powiatu, danych zebranych podczas rekonesansu terenowego oraz analizy wcześniej zebranych dokumentów, takich jak mapy i foldery, przeprowadzono analizę SWOT powiatu sokólskiego pod względem możliwości rozwoju turystyki rowerowej.

Ostatnim etapem pracy było zaproponowanie zmian, które lokalne władze mogłyby wprowadzić, aby umożliwić dynamiczny rozwój turystyki rowerowej na badanym obszarze.

3. Problem turystyki rowerowej w literaturze

Na temat turystyki rowerowej powstało wiele artykułów o charakterze naukowym oraz popularnonaukowym. Publikacją, która dostarcza dużo informacji na temat omawianego zagadnienia, jest praca wydana pod patronatem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, pod tytułem *Turystyka rowerowa w zjednoczonej Europie* (Nowacki, Tanaś, 2012). Składa się ona z ponad 20 artykułów, których tematem jest szeroko pojęta turystyka rowerowa i infrastruktura z nią związana. Opracowanie, pomimo tego, że zawiera wiele wartościowych i pomocnych informacji dla rowerzystów, ukazało się kilka lat temu. Od tego czasu turystyka rowerowa stała się bardziej popularna, utworzono również wiele nowych szlaków rowerowych. W latach 2019–2020 można zauważyć niewielką ilość wydawnictw o charakterze naukowym, poruszających omawiane zagadnienie.

Temat turystyki rowerowej i jej rozwoju jest poruszany również w książkach podręczniczych oraz czasopismach branżowych. Magazyny turystyki rowerowej, takie jak *Rowertour*, przedstawiają różnego rodzaju szlaki rowerowe w Polsce, opisują infrastrukturę turystyczną miast czy popularyzują organizację rajdów rowerowych. Powieści, w których opisywane są wycieczki rowerowe to również ważna część publikacji, bowiem turyści często czerpią z nich inspiracje do nowych wypraw. Możemy znaleźć także publikacje na temat coraz śmielszych podróży rowerowych, jedną z nich jest *Po Bajkale* Rybickiego (2015), w której opisano wyprawę rowerową po zamrzniętym jeziorze. Sama trasa wynosiła 900 km, a dodatkowo przebiegała w skrajnie nieprzyjaznych dla człowieka warunkach.

O powiecie sokólskim w literaturze pisze się niewiele, najwięcej informacji na temat tego obszaru można znaleźć w Internecie oraz w centrach informacji turystycznej miast powiatu sokólskiego. Trasy rowerowe, zabytki Sokólszczyzny, obiekty agroturystyczne oraz historia miast należących do powiatu zostały przedstawione w publikacji *Sokólszczyzna – mini-przewodnik* (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018).

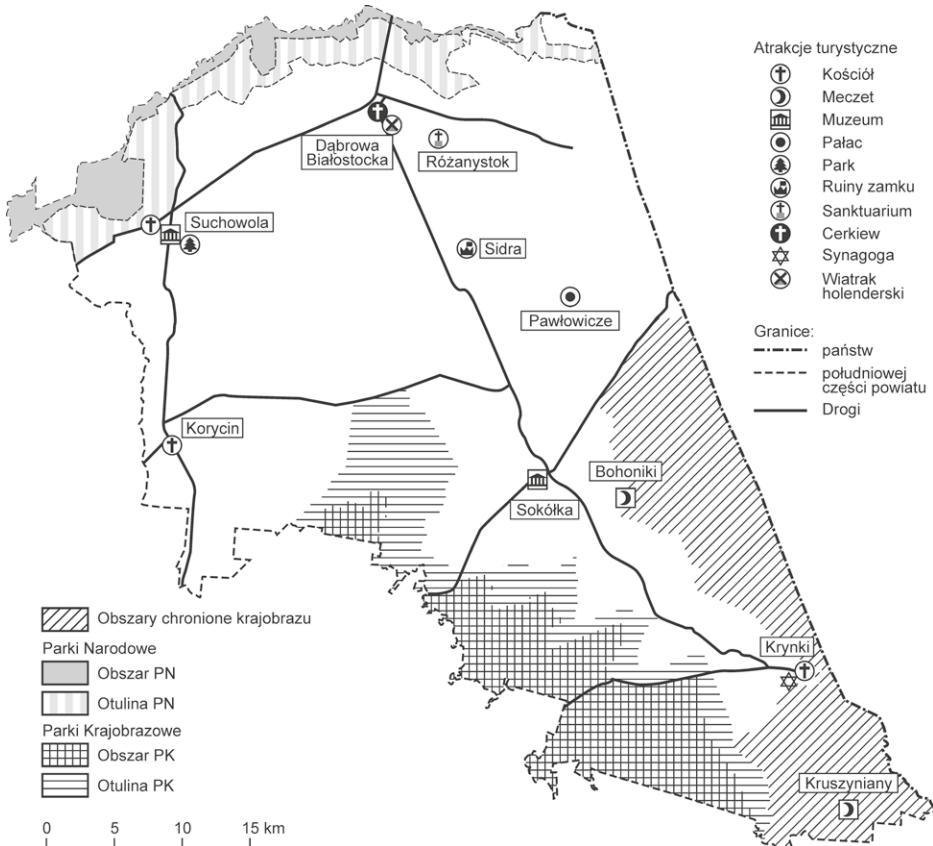
4. Charakterystyka obszaru badań

Powiat sokólski znajduje się na terenie województwa podlaskiego, przy granicy z Białorusią. W granicach powiatu znajduje się 10 gmin, z których największe to: Suchowola, Dąbrowa Białostocka oraz Sokółka. Obszar powiatu znajduje się na terenie Zielonych Płuc Polski, co oznacza, że

tamtejsze miejscowości wyróżniają się spokojem i ciszą, równomierną siecią osadniczą oraz różnorodnością systemu przyrodniczego (Ostrowska, 2020).

Jednym z walorów przyrodniczych powiatu są Wzgórza Sokólskie, zaliczane do obszaru chronionego krajobrazu (rys. 1), a najwyższym wzniesieniem jest Góra Wojnowska (239,5 m n.p.m.). Na terenie powiatu znajduje się wiele dolin rzecznych, zagłębień wytopiskowych oraz różnorodnych form rzeźby terenu. W celu ochrony tych cennych obszarów powstał Park Krajobrazowy Puszczy Knyszyńskiej im. prof. Witolda Sławińskiego (Sokółka.pl, 2020).

Na obszarze powiatu znajduje się sześć form ochrony przyrody. Największym obszarem chronionym jest Biebrzański Park Narodowy, którego



Rysunek 1. Wybrane formy ochrony przyrody oraz atrakcje turystyczne w powiecie sokólskim

Źródło: opracowanie własne

fragment przebiega przez gminy: Nowy Dwór, Suchowola i Dąbrowa Białostocka. Jest to największy park narodowy na terenie Polski, jego ważnym zasobem jest rzeka Biebrza wraz z Bagnami Biebrzańskimi (Serwis Informacyjny Powiatu Sokólskiego, 2020).

Na terenie powiatu znajduje się wiele miejscowości posiadających obiekty, które mogą być przedmiotem zainteresowania turystów (rys. 1).

Punktem, w którym rozpoczyna się kilka szlaków rowerowych w mieście, jest Muzeum Ziemi Sokólskiej. Oferuje ono zwiedzającym trzy różne wystawy: pierwsza poświęcona jest historii miasta, druga to ekspozycja na temat Tatarów – ich życia i religii, a trzecia, przypominająca wystrojem izbę wiejską, prezentuje tradycyjne rzeczy pochodzące z regionu miasta (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018).

Miejscowością, w której również można odnaleźć informacje na temat życia Tatarów na podlaskich ziemiach jest Suchowola. W centrum miasta znajduje się kościół pw. św. Piotra i Pawła. Parafia suchowolska jest powiązana z bł. ks. Jerzym Popiełuszką, dzięki czemu otrzymała fragment relikwii, który aktualnie znajduje się w specjalnym relikwiarzu szafkowym w kościele. W Suchowoli zlokalizowany jest również geograficzny środek Europy (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018).

Na terenie powiatu sokólskiego znajdują się dwa drewniane meczety, jeden jest położony we wsi Bohoniki, a drugi we wsi Kruszyniany. W 2012 r. obie świątynie zostały wpisane na listę Pomników Historii Polski (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018).

Miejscowością znaną z kultu religijnego jest Różanystok. Znajduje się tam Sanktuarium Matki Bożej Różanostockiej z cudownym obrazem Matki Bożej Różanostockiej. Aktualnie w sanktuarium można oglądać nową wersję obrazu, powstałą w 1929 r. Na terenie miasta jest również dawny klasztor dominikanów, jeden z niewielu ośrodków o kształcie bryły wzorowanej na barokowych pałacach i późnobarokowym stylu (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018).

5. Infrastruktura turystyczna w powiecie sokólskim

Na obszarze gminy Sokółka, podobnie jak w gminach Suchowola czy Dąbrowa Białostocka, można zauważyć brak zwartej zabudowy domków i ośrodków wypoczynkowych – sprawia to, że teren nie jest wykorzystywany w celach turystycznych.

Według danych z 2019 r. opublikowanych na stronie Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) na terenie powiatu sokólskiego działa 11 obiektów

noclegowych, posiadających razem 287 miejsc. W tym na terenie gminy Sokółka znajduje się 7 obiektów noclegowych, na terenie gminy Dąbrowa Białostocka 1 obiekt noclegowy oraz 2 obiekty na terenie gminy Suchowola (Bank Danych Lokalnych, 2020). Po sprawdzeniu źródeł, takich jak Google Maps (2020), OpenStreetMap.org (2020) oraz Noclegi.pl (2020), wysnuto wniosek, że na badanym obszarze znajduje się w sumie 17 obiektów (czyli o 6 więcej niż ujęto w danych GUS). Na terenie powiatu najpopularniejszą formą udostępniania miejsc noclegowych są obiekty agroturystyczne oraz kwatery prywatne (wynajem pokoi). Według dostępnych danych funkcjonuje tam 35 kwater prywatnych oferujących noclegi (Noclegi.pl, 2020). Na obszarze powiatu znajduje się dodatkowo kilka obiektów zrzeszonych w Podlaskim Stowarzyszeniu Agroturystycznym.

Dla turystów rowerowych najlepiej przystosowanymi obiektami noclegowymi na terenie powiatu są gospodarstwa agroturystyczne. Wiele z nich posiada miejsca, w których turysta może zostawić swój rower oraz ma w ofercie podstawowe narzędzia naprawcze. Właściciele takich obiektów są również źródłem wiedzy na temat atrakcji turystycznych w regionie, co jest przydatne, biorąc pod uwagę małą liczbę przewodników czy map, które powinny zawierać podstawowe informacje. Na terenie powiatu można również skorzystać z campingów, umożliwiających nocleg w namiotach, przyczepach turystycznych oraz kamperach.

W Sokółce znajduje się szesnaście dużych obiektów gastronomicznych, takich jak pizzeria Savona, Karczma Pod Sokołem czy Restauracja Zacisze. W Dąbrowie Białostockiej działa siedem obiektów gastronomicznych. Do największych należą Sala Bankietowa „Sympatia” oraz „Zajazd na Skarpie” oferujący również usługi noclegowe. Na terenie Suchowoli obiektem z największą ofertą gastronomiczną jest restauracja w pensjonacie „Poniatowski”. Oferuje ona organizację imprez okolicznościowych, catering oraz dania kuchni polskiej.

Na terenie miasta Sokółka znajdują się dwa sklepy rowerowe. Sklep rowerowy „Lider-Serwis, Rowery”, który pełni jednocześnie funkcję warsztatu rowerowego i wypożyczalni oraz sklep sportowy położony na ulicy 1 Maja (OpenStreetMap.org, 2020). W sezonie letnim turyści mogą wypożyczyć rowery w Polskim Domu Rodzinnym Serce, znajdującym się w Sokółce na ul. Kryńskiej (Wiśniewska, Pluta, Wiśniewski, Nowakowska, 2018).

W miejscowości Krynki oraz Korycin nie ma żadnej wypożyczalni ani serwisu rowerowego. W Suchowoli, na placu Kościuszki, dzia-

ła sklep rowerowy Elpiro. Warto zaznaczyć, że niektóre obiekty agroturystyczne oferują swoim gościom nieodpłatne wypożyczenie rowerów.

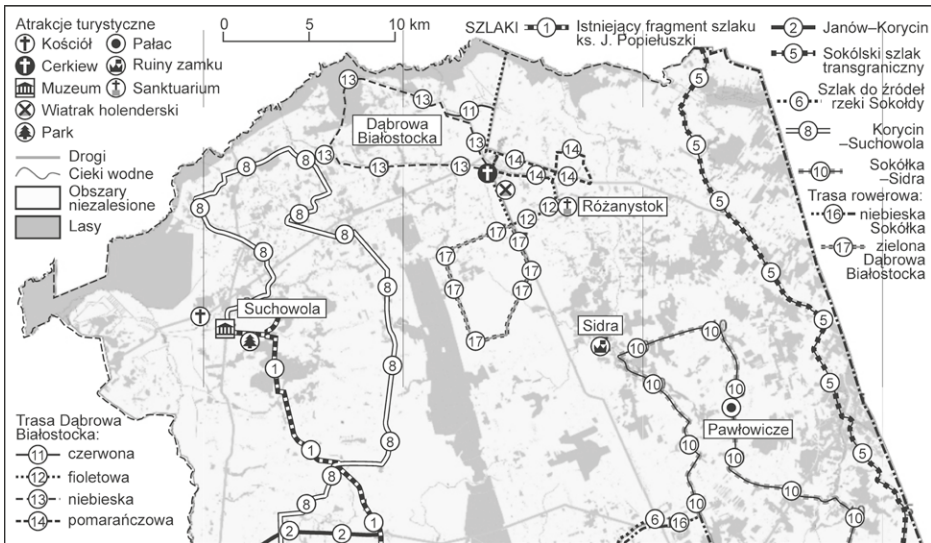
Przy trasach rowerowych, którymi można dotrzeć do atrakcji powiatu sokólskiego, nie ma miejsc specjalnie przeznaczonych na odpoczynek, choć trasy wiodą przez mało ruchliwe drogi oraz lasy, a więc są warunki do utworzenia takich punktów. Turyści szukają wytchnienia w mijanych wsiach i miasteczkach oraz działających w nich obiektach turystycznych. Niestety, przy takich miejscach nie ma odpowiedniej infrastruktury technicznej, z której rowerzyści mogliby skorzystać w razie awarii roweru. Tego rodzaju wyposażenie powinno znajdować się przy profesjonalnie wykonanych miejscach wypoczynku położonych na terenie powiatu.

W Suchowoli, Sokółce, Dąbrowie Białostockiej oraz Szudziałowie znajdują się centra informacji turystycznej, których pracownicy dostarczają zwiedzającym niezbędnych informacji, dotyczących atrakcji turystycznych czy przebiegu wybranych szlaków. W każdym z tych obiektów dostępne są również bezpłatne mapy i foldery, z których turyści mogą skorzystać. Usługi transportowe na terenie powiatu sokólskiego nie są wysoko rozwinięte. Do miejscowości znanych z historii Tatarów: Bohonik oraz Kruszynian nie da się dojechać pociągiem. W sezonie letnim czasem kursują tam autobusy, jednak najlepszy dojazd zagwarantuje turyście własny środek transportu. Do każdej z miejscowości można dojechać rowerem. Do Suchowoli, Sokółki, Dąbrowy Białostockiej, Bohonik oraz Kruszynian prowadzą szlaki rowerowe. Ich trasy przebiegają głównie drogami o niskiej częstotliwości ruchu.

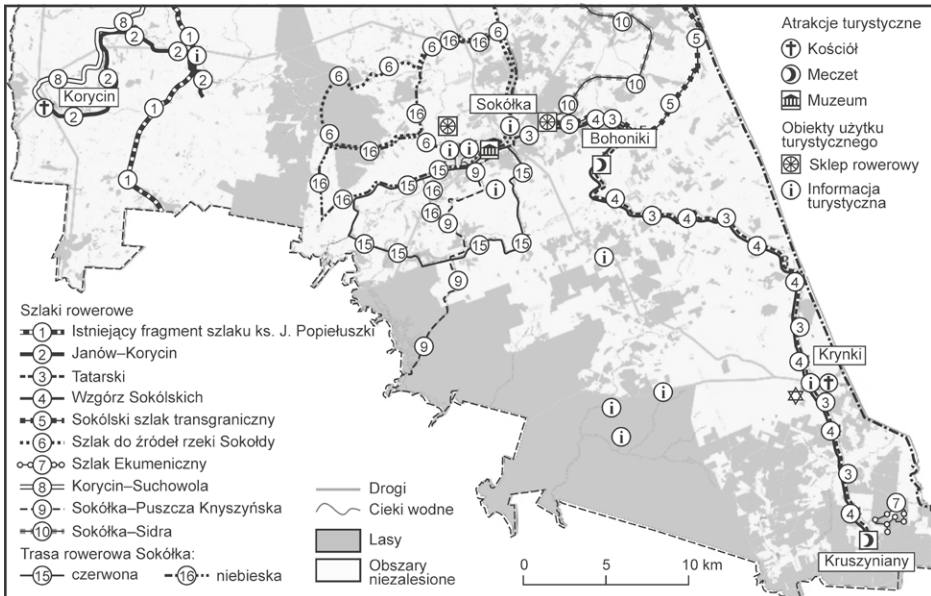
W wyniku przeprowadzonego rekonesansu terenowego, stwierdzono, że wiele tras opisanych w przewodnikach czy folderach dostępnych w informacjach turystycznych nie jest oznakowanych w terenie. Powoduje to duże problemy przy poruszaniu się rowerem, szczególnie dla turystów podróżujących bez mapy czy nawigacji GPS.

6. Szlaki rowerowe

Według informacji, dostępnych na stronach gmin oraz zebranych podczas rekonesansu terenowego, na obszarze powiatu sokólskiego znajduje się 17 tras rowerowych o łącznej długości 591 km. Biorąc pod uwagę, że powierzchnia powiatu to 2055 km², można obliczyć, że gęstość tras wynosi 28,7 km/100 km².



Rysunek 2. Szlaki rowerowe i atrakcje turystyczne w północnej części powiatu sokólskiego
Źródło: opracowanie własne



Rysunek 3. Szlaki rowerowe i atrakcje turystyczne w południowej części powiatu sokólskiego
Źródło: opracowanie własne

Szlaki rozpoczynają się w trzech głównych miastach powiatu: Suchowoli, Dąbrowie Białostockiej oraz Sokółce. Na potrzeby pracy stworzono mapę powiatu, którą podzielono na część północną (rys. 2) oraz południową (rys. 3). Na obu umieszczono szlaki rowerowe powiatu sokólskiego. Przy tworzeniu mapy wykorzystano informacje znajdujące się na stronach internetowych gmin: Sokółka, Suchowola oraz Dąbrowa Białostocka.

Najdłuższym szlakiem przebiegającym w całości przez powiat sokólski jest Szlak Rowerowy Korycin–Suchowola o długości 62 km. Trasa zaczyna się w miejscowości Korycin, znanej z wytwarzania lokalnego sera korycińskiego oraz święta truskawki. Szlak kończy się w jednym z większych miast powiatu sokólskiego – Suchowoli. Przez teren powiatu przebiega również Sokólski szlak transgraniczny, którego długość wynosi 83 km. Trasa zaczyna się w Sokółce i wiedzie wzdłuż granicy polsko-białoruskiej. Na terenie powiatu sokólskiego długość trasy wynosi 51 km, a pozostałe 32 km są wytyczone przez powiat augustowski. Najkrótszym szlakiem na badanym obszarze jest szlak Ekumeniczny o długości 6 km, przebiega on wokół zalewu Ozierany. Największe zagęszczenie szlaków występuje w miejscowości Sokółka, gdzie początek ma 8 szlaków rowerowych – znajdują się głównie w północnej i środkowej części powiatu. Na badanym obszarze występują ponadto trzy szlaki tematyczne. Rowerowy Szlak Tatarski o długości 48 km przebiega przez miejscowości związane z ludem Tatarskim na Podlasiu. Na trasie znajdują się takie obiekty, jak meczety w Kruszynianach i Bohonikach wpisane na listę Pomników Historii czy Muzeum Ziemi Sokólskiej, w którym możemy zobaczyć tradycyjne stroje tatarskie. Szlak Rowerowy im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki prowadzi przez obszary związane z życiem duchownego. Do takich miejsc należy Suchowola, gdzie znajduje się pomnik ks. Popiełuszki oraz szkoła i kościół, do których uczęszczał. Przygotowana trasa przebiega również przez wieś Okopy, w której urodził się Jerzy Popiełuszko. Najkrótszym szlakiem tematycznym jest Szlak Ekumeniczny, utworzony aby przybliżyć turystom historię terenów, po których wędrują.

Szlaki rowerowe łączą najważniejsze zabytki położone w powiecie sokólskim. Prowadzą przez tereny o małym ruchu ulicznym. Na obszarach, przez które przebiegają szlaki rowerowe, można zauważyć brak specjalnie przygotowanych miejsc do odpoczynku dla rowerzystów. Punkty takie są zdecydowanie niezbędne przy trasach prowadzących drogami, na których nie ma miejsc, aby odstawić rower czy spożyć posiłek. Szlaki nie są również oznaczone w sposób czytelny w terenie. Na

skrzyżowaniach dróg nie ma drogowskazów. Powiat posiada duże możliwości rozwoju turystyki rowerowej, jednak brak mu niezbędnej infrastruktury.

7. Analiza SWOT powiatu sokólskiego pod względem turystyki rowerowej

Powiat sokólski posiada wiele zalet, wśród których najważniejsze to walory kulturowe oraz położenie. Badany powiat jest położony na obszarze, gdzie występuje czyste powietrze i mnóstwo terenów zielonych, a ponadto znajduje się w strefie przygranicznej, co daje wiele możliwości rozwoju. Stwierdzono, że największą zaletą obszaru są walory kulturowe – powiat jest związany z historią trzech religii: żydowskiej, tatarskiej oraz chrześcijańskiej.

Słabe strony powiatu związane są głównie z brakiem promocji turystyki oraz sposobem oznaczania istniejących szlaków rowerowych zarówno na mapie, jak i w terenie. Omawiany powiat oraz jego walory nie są częstym przedmiotem zainteresowania turysty między innymi ze względu na słabą promocję tego terenu. Pomimo wielu możliwości rozwoju turystyki rowerowej, szlaki w powiecie nie są dostosowane do użytku przez turystów rowerowych. Największym utrudnieniem dla zwiedzających są: regionalne oznaczenia tras, brak niezbędnej infrastruktury na trasach oraz brak mapy przedstawiającej przebieg szlaków rowerowych na badanym obszarze.

W analizie SWOT wśród szans zaproponowano dla powiatu kilka możliwości rozwoju turystyki. Niektóre z nich wiążą się z utworzeniem nowych szlaków rowerowych, inne z organizacją wydarzeń promujących turystykę rowerową oraz badany obszar. Na tym etapie analizy zwrócono również uwagę na możliwość pozyskania zewnętrznych środków finansowych, pomocnych przy promocji powiatu i rozbudowaniu sieci szlaków rowerowych. Zwrócono również uwagę na zewnętrzne zalety położenia powiatu, takie jak sąsiedztwo z Kanalem Augustowskim, który jest rozpoznawalnym miejscem, często odwiedzanym przez turystów.

Zagrożenia w rozwoju infrastruktury rowerowej są związane z możliwym brakiem napływu turystów. Wynika to między innymi ze zwiększonego zainteresowania turystyką zagraniczną i jej coraz większą dostępnością. Turystyka zagraniczna staje się coraz bardziej popularna i osiągalna, przez co Polacy częściej mogą wykazywać zainteresowanie zwiedzaniem innych krajów Europy, odpowiednio przygotowanych na przyjęcie rowerzystów.

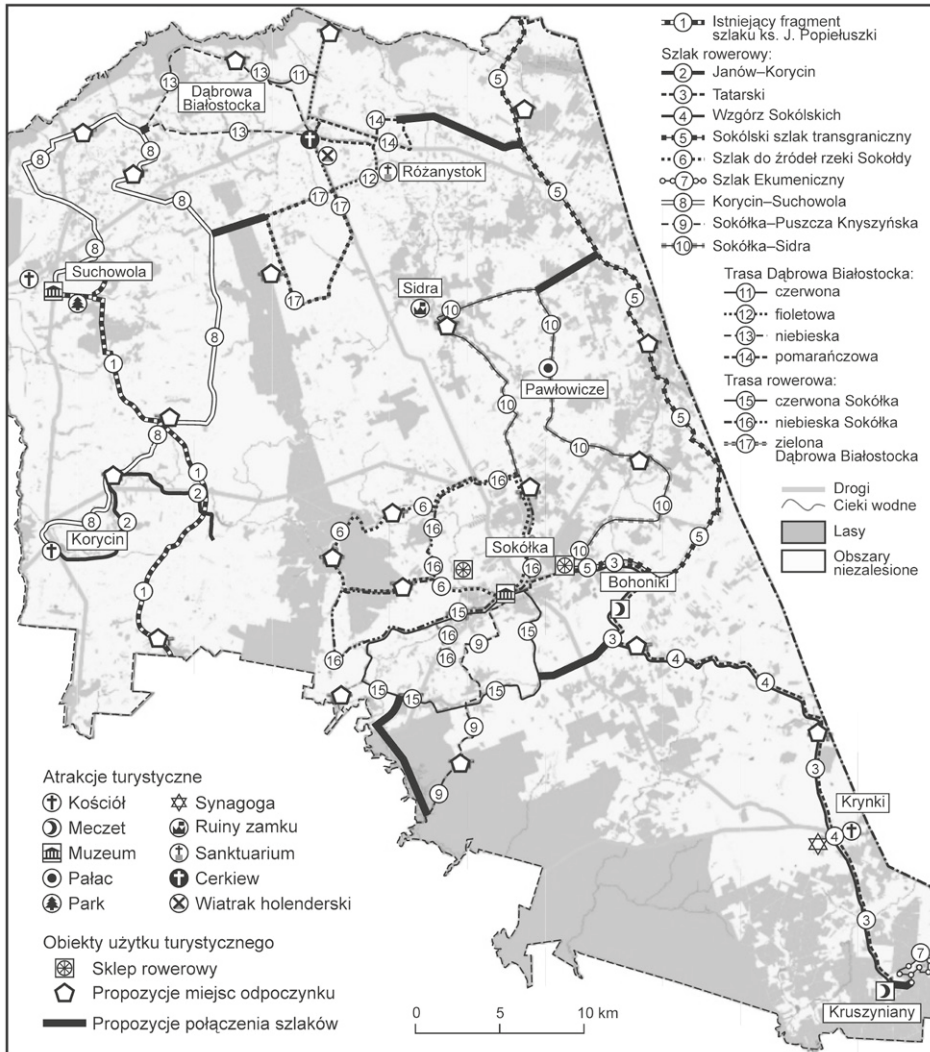
8. Propozycje zmian w infrastrukturze rowerowej

W celu zwiększenia liczby turystów na badanym obszarze oraz spopularyzowania go pod względem turystyki rowerowej zaproponowano kilka zmian. Można wśród nich wyróżnić działania niewymagające czasu realizacji dłuższego niż rok oraz takie, których wprowadzenie może zająć więcej niż 12 miesięcy.

Badany obszar posiada wiele szlaków rowerowych, biegnących przez drogi wiejskie czy lasy, gdzie nie ma specjalnych miejsc na odpoczynek dla rowerzystów. Warto na takich trasach przygotować stacje rowerowe bądź inne punkty umożliwiające odpoczynek, dopasowane do potrzeb turystów. Powinny one być specjalnie oznakowane oraz mieć np. drewnianą ławkę i stolik. Dodatkowo warto wyposażyć wyżej wymienione miejsca w stojaki na rowery, stacje naprawcze z podstawowym sprzętem rowerowym, a co najważniejsze tabliczki informacyjne. Na tabliczkach powinien znajdować się dokładny opis szlaku wraz z mapą i zaznaczonym miejscem, gdzie aktualnie jesteście. Jeśli trasa prowadzi przez miejsca atrakcyjne przyrodniczo warto postawić na niej tabliczki edukacyjne z opisem fauny i flory odwiedzanego miejsca. Zaproponowano lokalizację 22 miejsc odpoczynku dla turystów (rys. 4), które wybrano na podstawie długości i przebiegu danego szlaku rowerowego. Na dłuższych szlakach, ponad 40 km, umiejscowione zostały co najmniej 2 miejsca odpoczynku. W sumie zasugerowano położenie 22 miejsc odpoczynku, z czego 17 znajduje się na terenach leśnych, a 4 są zlokalizowane w miejscu połączeń dwóch różnych tras rowerowych. Przy lokalizacji punktu odpoczynku brano również pod uwagę odległość od najbliższego miasta czy wsi, ponieważ uznano, że ważne jest, aby turyści mieli możliwość zakupu podstawowych artykułów spożywczych kilka minut przed dotarciem do miejsca odpoczynku.

Wiele szlaków rowerowych w powiecie sokólskim znajduje się w niedalekiej odległości od siebie, dlatego stwierdzono, że ciekawą możliwością jest połączenie niektórych szlaków rowerowych (rys. 4). Dzięki temu kilka szlaków zostało wydłużonych, a turyści rowerowi mają większe możliwości dopasowania tras do swoich potrzeb i wymagań.

Z przeprowadzonego rekonesansu terenowego wynika, że trasy rowerowe w powiecie często nie posiadają oznakowania w terenie. Warto je wprowadzić, ponieważ znacznie ułatwi to turystom poruszanie się po tym obszarze. Dobrym pomysłem byłoby wprowadzenie znaków stosowanych przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Na skrzyżowaniach szlaków rowerowych warto umieścić drogowskazy, wraz z informacją ile kilometrów zostało do końca trasy.



Rysunek 4. Propozycje lokalizacji miejsc odpoczynków oraz połączenia szlaków w powiecie sokólskim

Źródło: opracowanie własne

Turystyka rowerowa powinna być również bardziej popularyzowana na terenie powiatu. Warto w szkołach podstawowych przeprowadzać akcje promujące ten rodzaj aktywności, zajęcia czy warsztaty o tematyce rowerowej mogą być przeprowadzane na przykład przez policję lub nauczycieli wychowania fizycznego. W ramach zajęć pozaszkolnych można również organizować wycieczki rowerowe dla chętnych

uczniów. W celu popularyzacji tego rodzaju turystyki należy przeprowadzać akcje mające na celu dotarcie również do starszych grup społecznych. W wielu miastach akcje takie noszą nazwę: „Zamień auto na rower” czy „Dzień bez samochodu” i zyskują coraz większą popularność na terenie Polski.

Ciekawą formą promocji mogą być także artykuły zamieszczane w czasopiśmie branżowych, takich jak *Rowertour* czy *Bikeboard*, ponieważ trafiają one do sprecyzowanej grupy adresatów, w tym wypadku osób uprawiających turystykę rowerową. Publikacje mogą stać się dla czytelników inspiracją do przygotowania i zrealizowania wyprawy rowerowej na badanym terenie.

W obiektach noclegowych warto dopasować ofertę do potrzeb turystyki rowerowej. W ramach promocji obiektu można zaproponować usługę C&B (Cycle & Breakfast), która oprócz ceny noclegu obejmuje również miejsce na przechowanie roweru czy dostęp do podstawowych narzędzi naprawczych.

W kwestii obiektów noclegowych można stworzyć więcej campingów dostosowanych do użytku przez podróżników dysponujących kampelem czy przyczepą campingową. Mogą one służyć jako krótkie noclegi tranzytowe na trasie z Polski do Europy Wschodniej. Turyści korzystający z tego typu noclegu chętnie poznają najbliższą okolicę i spróbują regionalnych potraw. Swoim doświadczeniem podzielią się z innymi miłośnikami karawaniingu i poprzez tzw. marketing szeptany przyczynią się do popularyzacji regionu.

Aby turystyka rowerowa rozwijała się na terenie powiatu, niezbędną rzeczą, oprócz szlaków rowerowych, są rowery. Nie każdy może kupić rower lub zabrać go na wakacje, dlatego warto utworzyć wypożyczalnie rowerowe. Coraz większą popularność zyskują również rowery publiczne. Wypożyczyć je może każdy mieszkaniec, posiadający odpowiednią aplikację w telefonie. Jest to bardzo dobre rozwiązanie, jeśli chodzi o popularyzację turystyki rowerowej.

Powiat sokólski wyróżnia się dużą ilością terenów zielonych i lasów, co sprzyja rozwojowi turystyki rowerowej z udziałem rowerów MTB, które są przeznaczone do jazdy w trudnym terenie, np. po trasach górskich czy leśnych szlakach. Władze powiatu mogłyby organizować wyścigi MTB czy różnego rodzaju wydarzenia, takie jak festiwale rowerowe. Przyczyniłoby się to do wzrostu znaczenia regionu w turystyce oraz promocji obszaru.

Na terenie powiatu sokólskiego w 2019 r. wytyczony był jeden rowerowy szlak transgraniczny – prowadzący wzdłuż granicy z Białorusią, ale w żadnym momencie jej nie przekraczający. Warto zmienić bieg szlaku

lub dodać do niego alternatywny fragment, który prowadziłyby do miejscowości Grodno. Jest to jedno z większych miast znajdujących się na terenie Białorusi, posiadające ciekawą historię i zabytki związane również z historią Polski. Przekroczenie granicy dla turystów z Polski nie powinno stanowić problemu, ponieważ na terenie miasta Grodno obowiązuje ruch bezwizowy (*Dekret*, 2019).

Innym pomysłem, mogącym pomóc w rozwoju powiatu sokólskiego, jest stworzenie szlaku rowerowego Suchowola–Augustów. Długość trasy w jedną stronę wynosi około 42 km. Kanał Augustowski przyciąga rzesze turystów, również z zagranicy, a istnienie takiego szlaku rowerowego i jego odpowiednia promocja przyczyniłyby się do popularyzacji Suchowoli i jej okolic. Turyści po dodaniu do kanału mogliby udać się w rejs statkiem i zobaczyć działanie śluz. Taka podróż rowerem i wycieczka statkiem zajmują cały dzień, więc warto wprowadzić również ułatwienia komunikacyjne dla turystów rowerowych.

Można uruchomić linie pociągowe kursujące z Suchowoli do Augustowa oraz z Sokółki do Białegostoku. Pociągi takie powinny być wyposażone w wagony przystosowane do przewozu rowerów. Dzięki takiemu rozwiązaniu turyści mogą poświęcić więcej czasu na zwiedzanie danego miejsca, ponieważ w jedną stronę mogą jechać rowerem, a z powrotem pociągiem. Warto również dostosować komunikację publiczną na terenie powiatu sokólskiego do przewozu rowerów. Autobusy mogłyby zostać wyposażone w przyczepy rowerowe lub posiadać wewnątrz miejsce na więcej niż 2 rowery.

Dobłą inwestycją byłoby również zaprojektowanie szlaków rowerowych dla rodzin z dziećmi. W powiecie sokólskim nie ma szlaków dostosowanych do tej grupy odbiorców. Trasa taka powinna być poprowadzona po ścieżce leśnej lub drodze dla rowerów, najlepiej z dala od ruchliwych ulic. Ważne jest, aby taka trasa nie była monotonna oraz posiadała infrastrukturę rowerową – przygotowane miejsca odpoczynku, z miejscem do siedzenia oraz tabliczki informacyjno-edukacyjne. Trasa powinna również być w sposób czytelny przedstawiona na mapie oraz wyraźnie oznakowana w terenie.

8. Wnioski

W toku pracy stwierdzono znaczny niedobór wydawnictw kartograficznych oraz źródeł informacji o trasach rowerowych w powiecie sokólskim. Brakuje mapy uwzględniającej wszystkie opisane przez autorkę trasy.

Przewodniki i foldery dostępne dla turystów najczęściej mają charakter poglądowy, mimo że trasa była na nich zaznaczona, jej przebieg nie był opisany, co stanowiło duży problem podczas analizy. Zaobserwowano również, że trasy nie posiadają żadnej infrastruktury rowerowej, a informacje na temat ich przebiegu są trudno dostępne.

W toku pracy stwierdzono, że teren powiatu nie posiada podstawowej infrastruktury rowerowej. Zaobserwowano, że najczęściej występującą bazą noclegową na badanym obszarze są kwatery prywatne oraz gospodarstwa agroturystyczne. Niektóre z nich oferują miejsce do przechowania roweru.

Podczas zbierania informacji dowiedziano się o planowanej rozbudowie szlaku rowerowego im. bł. ks. Popiełuszki. Ma on przebiegać przez wszystkie miejscowości w powiecie, związane z życiem księdza oraz posiadać specjalnie przygotowane miejsca do odpoczynku oraz tablice informujące, gdzie turysta znajduje się w danym momencie wycieczki.

Na terenie powiatu nie ma tras rowerowych przystosowanych do turystyki rodzin z dziećmi. Szlaki często prowadzą do atrakcji turystycznych, które nie są gotowe na przyjęcie rowerzystów oraz nie posiadają miejsc na bezpieczne zostawienie roweru.

Na szlakach uczęszczanych przez turystów rowerowych nie ma specjalnie przygotowanych miejsc do odpoczynku, stanowisk naprawczych czy tablic informacyjnych. Szlaki są również bardzo słabo oznakowane. Na rozwidleniach dróg nie ma drogowskazów.

Wnikliwa analiza SWOT oraz zebranych dokumentów pokazała, że obszar powiatu może stać się atrakcyjny dla turystyki rowerowej. Atutami gminy Sokółka są: bogata historia, obiekty związane z ludnością tatarską oraz usytuowanie na terenie Zielonych Płuc Polski. Przygraniczne położenie i sąsiedztwo Kanału Augustowskiego również wpływają pozytywnie na potencjał turystyczny powiatu. Najważniejsze to skuteczna promocja turystyki rowerowej, rzetelne przygotowanie dostępnych już tras rowerowych oraz przemyślany marketing. Ważne jest, aby promocja odbywała się na terenie całego powiatu.

Analiza SWOT stała się punktem wyjścia do opracowania propozycji zmian w zagospodarowaniu powiatu dla turystyki rowerowej. Zaproponowano siedem zmian, których wykonanie nie wiąże się z dużymi kosztami dla powiatu, a wspomogą rozwój turystyki rowerowej na badanym obszarze. Przedstawiono również pięć zmian z dłuższym okresem realizacji. Jedną z ważniejszych jest opracowanie mapy tras rowerowych całego powiatu wraz z informacjami na temat obiektów noclegowych, wypożyczalni i sklepów rowerowych. Stwierdzono również

potrzebę budowy szlaku rowerowego dla rodzin z dziećmi oraz dodanie fragmentu zagranicznego do transgranicznej trasy rowerowej.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że powiat sokólski posiada cechy, które mogą spowodować, że w przyszłości stanie się interesującym kierunkiem dla turystów rowerowych. Aby jednak tak się stało, należy promować turystykę rowerową na tym obszarze oraz stworzyć niezbędną infrastrukturę.

Bibliografia

- Bank Danych Lokalnych (2020). Pobrane z: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/teryt/tablica> (10.05.2020).
- Dekret Prezydenta Republiki Białorusi z dn. 07.08.2019 r. o ustanowieniu bezwizowej procedury wjazdu i wyjazdu cudzoziemców, nr 300.
- Google Maps (2020). Pobrane z: <https://www.google.pl/maps/preview> (12.04.2020).
- Noclegi.pl (2020). Pobrane z: <https://noclegi.pl/sokolka> (27.05.2020).
- Nowacki, M., Tanaś, S. (red.) (2012). *Turystyka rowerowa w Zjednoczonej Europie*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.
- OpenStreetMap.org (2020). Pobrane z: <https://www.openstreetmap.org/#map=19/53.40417/23.49605> (10.04.2020).
- Ostrowska, A. (2020). *Zielone Płuca Polski – część kraju, do której zawsze wracamy*. Pobrane z: <https://swiatrolnika.info/zielone-pluca-polski> (10.04.2020).
- Rybicki, J. (2015). *Po Bajkale*. Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki.
- Serwis Informacyjny Powiatu Sokólskiego (2020). Pobrane z: <http://sokolka-powiat.pl> (10.05.2020).
- Sokółka.pl (2020). Pobrane z: <http://sokolka.home.pl> (10.05.2020).
- Wiśniewska, E., Pluta, A., Wiśniewski, E., Nowakowska, S. (2018). *Sokólszczyzna – mini-przewodnik*. Sokółka: Podlaskie Stowarzyszenie Agroturystyczne.

ZAGOSPODAROWANIE POWIATU SOKÓLSKIEGO DLA TURYSTYKI ROWEROWEJ

Abstrakt: Celem artykułu jest zaproponowanie zmian, jakie można wprowadzić w zagospodarowaniu powiatu sokólskiego, aby ulepszyć warunki uprawiania turystyki rowerowej. Dane niezbędne do opracowania zbierano na przełomie 2019 i 2020 r. Przeprowadzono rekonesans terenowy, przeanalizowano zebrane materiały oraz informacje znalezione na stronach internetowych gmin i powiatu. Przygotowano analizę SWOT dla turystyki rowerowej. W ramach pracy stworzono kilka map w programie QGIS, na których umieszczono atrakcje turystyczne w powiecie oraz trasy rowerowe. Na podstawie uzyskanych informacji zaproponowano kilka zmian, dzięki którym badany obszar byłby miejscem interesującym dla turystów rowerowych. Opracowano również mapę potencjalnych miejsc odpoczynku dla rowerzystów i zaproponowano kilka rozwiązań mających na celu polepszenie promocji turystyki w powiecie sokólskim.

Słowa kluczowe: turystyka rowerowa, powiat sokólski, infrastruktura rowerowa, szlaki rowerowe, Sokółka.

DEVELOPMENT OF THE SOKÓŁKA DISTRICT FOR BICYCLE TOURISM

Abstract: The purpose of the article is to propose changes in the development of the Sokółka district for bicycle tourism based on data obtained at the beginning of 2020. A field reconnaissance was carried out, and the materials collected and information found on the poviat's websites were analyzed. A SWOT analysis was prepared in terms of bicycle tourism and, as part of the work, several maps were created through the QGIS program showing both tourist attractions in the Sokółka district and bicycle routes. On the basis of the information obtained, several changes were proposed in order to create places of interest for bicycle tourists in the studied area. A map of potential stopping points for cyclists was also produced and several ideas were proposed to improve the promotion of the area.

Keywords: bicycle tourism, Sokółka district, bicycle infrastructure, bike trails, Sokółka.

Damian OTTA

Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Kolei

TURYSTYKA KOLEJOWA W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM

1. Wprowadzenie

Turystyka definiowana jest jako „wyjazdy poza miejsce stałego zamieszkania w czasie wolnym od pracy w celach wypoczynkowych, poznawczych lub związanych z indywidualnymi zamiłowaniem oraz użytkowania środowiska celem zaspokajania potrzeb przebywających w nim turystów” (Rogalewski, 1974, s. 7). Turystyka jest zatem ściśle powiązana ze zmianą miejsca pobytu, co wpisuje się w definicję transportu, rozumianego jako przemieszczanie osób lub przedmiotów z jednego miejsca do innego (Tarski, 1973). Jednym z najpopularniejszych środków transportu pasażerskiego jest kolej. Już na etapie definicji można zauważyć korelację między turystyką a koleją.

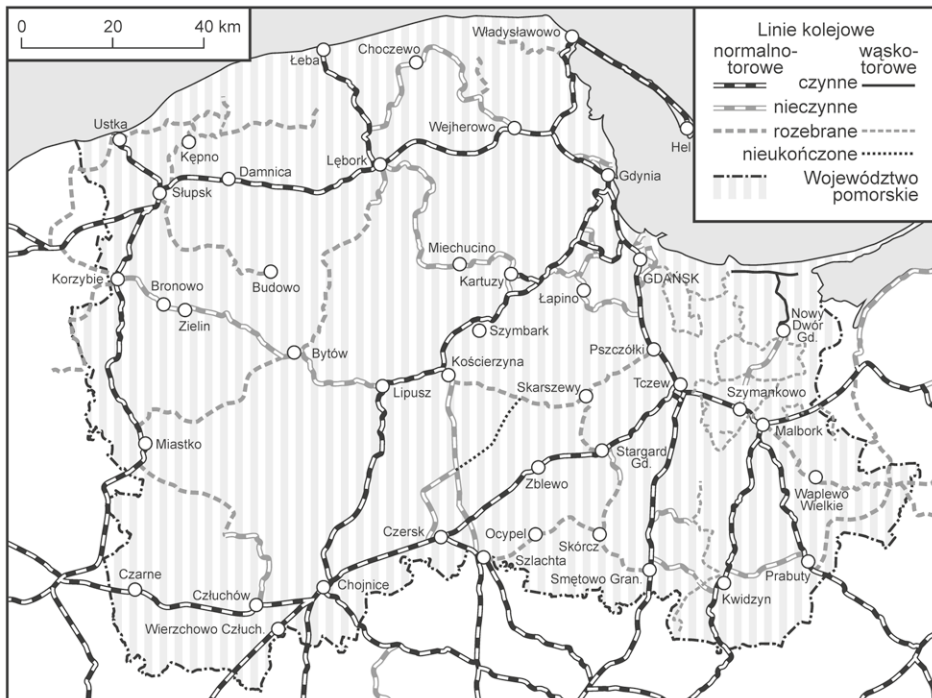
Pojęcie turystyki kolejowej można interpretować dwojako, w zależności od tego, czy kolej jest traktowana jedynie jako środek transportu, czy też przejazd pociągiem jest głównym celem migracji turystycznej (Górny, 2014). W pierwszym przypadku, gdy kolej wybierana jest jako środek lokomocji, za pomocą którego turysta przemieszcza się, lecz podstawowym celem wyjazdu nie jest ani przejazd pociągiem ani kontakt z walorami kolejowymi, rozumie się jako turystykę kolejną. W drugim przypadku sam przejazd pojazdem kolejowym (niekoniecznie pociągiem), lub odwiedzanie miejsc związanych z koleją jest głównym celem migracji (Górski, 2014). Mimo iż w literaturze tematyka turystyki kolejowej nie jest często opisywana, na podstawie własnych doświadczeń i obserwacji dokonano nieco bliższej charakterystyki pojęcia. W turystyce kolejowej wydzielić można kilka różniących się motywacją rodzajów podróży. W pierwszym podstawowym wariantcie celem podróży jest przejazd pociągiem, będący

główną atrakcją dla turysty, zaliczającego się najczęściej do grona miłośników kolei. Dla części pasjonatów dodatkową motywacją jest chęć przebycia szlaku, a więc przejazd pociągiem po danej linii kolejowej. Wzmożony ruch tego typu turystów zauważalny jest w momencie, gdy przewoźnicy uruchamiają nowe bądź okazjonalne połączenia na liniach kolejowych, które w ostatnim czasie nie były wykorzystywane w ruchu pociągów pasażerskich. Udział w przejeździe pociągu specjalnego, który pokona czasem jedynie kilkukilometrowy dystans po nieczynnej na co dzień linii kolejowej, staje się dla miłośników motywacją do odbycia wielogodzinnej podróży celem skorzystania z pojawiającej się okazji turystycznej. W kolejnym wariantcie turystyki kolejowej najważniejszym czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji o migracji turystycznej jest tabor kolejowy. Najczęściej motywację stanowi sentymentalny przejazd pociągiem zestawionym z taboru, który obecnie nie jest już wykorzystywany w ruchu pasażerskim lub jest używany sporadycznie w niektórych regionach. Sztandarowy przykład to wykorzystanie w trakcie przejazdu trakcji parowej, lecz coraz częściej także trakcji spalinowej w zestawieniu ze starymi typami wagonów pasażerskich. Kolejną formą turystyki kolejowej jest zwiedzanie muzeów, skansenów taboru kolejowego i izb tradycji kolejowej, związanych z historią kolejnictwa. Coraz częściej organizuje się również zwiedzanie czynnych lokomotywni i zapleczy technicznych przewoźników kolejowych w połączeniu z wystawami taboru kolejowego przy okazji obchodów, np. dnia dziecka lub dni techniki. Innym aspektem turystyki kolejowej jest odwiedzanie miejsc historycznie związanych z kolejnictwem, takich jak: dworce i stacje kolejowe, obiekty inżynierskie (mosty, wiadukty, tunele), urządzenia (obrotnice, zapadnie, zwrotnice), obiekty kubaturowe (nastawnie, hale napraw), a także obiekty często opuszczone i niewykorzystywane obecnie w prowadzeniu ruchu kolejowego lub zaadaptowane do innych celów. Szczególną formą tego typu aktywności jest przemierzanie ciągów nieczynnych bądź zlikwidowanych linii kolejowych – pieszo lub na rowerze po wybudowanych w miejscu torowisk ścieżkach rowerowych. Coraz większą popularnością cieszą się również przejazdy drezynami po nieczynnych liniach kolejowych.

2. Sieć kolejowa

Przed II wojną światową województwo pomorskie posiadało gęstą sieć linii kolejowych, dzięki której można było dojechać pociągiem do niemal wszystkich większych ośrodków miejskich. Niestety w wyniku działań wo-

jennych oraz przemian gospodarczych na przełomie XX i XXI w. sieć ta została znacznie uszczuplona. Na rysunku 1 przedstawiono mapę linii kolejowych na terenie województwa pomorskiego, z podziałem na linie czynne i nieczynne w ruchu pasażerskim oraz nieistniejące już szlaki kolejowe.



Rysunek 1. Linie kolejowe w województwie pomorskim w 2021 r.

Źródło: opracowanie własne

W 1926 r. przerwany został ciąg kolejowy łączący Smętowo i Kwidzyn, które dzieliła wówczas granica państwa przebiegająca na Wiśle. Decyzją władz polskich rozebrano wtedy most kolejowy w Opaleniu Tczewskim, którego przęsła wykorzystano w Toruniu i Koninie. Znaczące ograniczenia ruchu pociągów w województwie pomorskim przyniósł 1945 r., kiedy to bataliony Armii Czerwonej zdemontowały całe linie kolejowe w zachodniej części województwa. Łupem sowietów padła większość linii kolejowych w okolicach Słupska, rozmontowano torowiska łączące Słupsk z Budowem, Słupsk z Dargoleżą, Kępno Słupskie z Ustką, Komnino ze Smołdzinem, Sławno z Ustką, Miastko z Bytowem i Lęborkiem, a także Korzybie z Polanowem. Działania Armii Czerwonej widoczne

były również we wschodniej części województwa, gdzie rozebrano linie wychodzące z węzła kolejowego w Myślicach w kierunku Prabut, Małdyt, Miłomłyna i Elbląga. W latach 70. i 80. XX w. rozpoczął się proces likwidacji kolei wąskotorowych, między innymi z powodu rosnącego ruchu samochodowego i licznych skrzyżowań torów kolejek wąskotorowych z drogami. W 1973 r. na części Żuławskiej Kolei Dojazdowej (ŻKD), położonej na Lewym Brzegu Wisły, doszło do tragicznego w skutkach zderzenia autobusu marki Jelcz z wagonem motorowym MBd1-127, które doprowadziło do zawieszenia ruchu pociągów na lewobrzeżnej części ŻKD z dniem 31 grudnia 1973 r. i rozbiórki torowisk rok później (Bebenow, Strzyżewski, 2018). Decyzją Ministra Komunikacji z dnia 21 maja 1985 r. z dniem 1 stycznia 1986 r. zlikwidowano Kwidzyńską Kolej Dojazdową, a przewóz osób i towarów na liniach Mareza-Rusinowo i Mareza-Gurcz zastąpiono transportem samochodowym. Prace rozbiórkowe na kwidzyńskiej wąskotorówce trwały do 1989 r. Najdłużej funkcjonowały połączenia osobowe na prawobrzeżnej części Gdańskiej Kolei Dojazdowej, które ostatecznie zlikwidowano w 1996 r. Na przełomie XX i XXI w., między innymi w wyniku przemian ustrojowych w Polsce, doszło do zapaści w Polskich Kolejach Państwowych (PKP) i ograniczenia ruchu pasażerskiego na niespotykaną wcześniej skalę. Historię likwidacji połączeń pasażerskich na pomorskich liniach kolejowych przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Normalnotorowe linie kolejowe województwa pomorskiego o zawieszonym ruchu pociągów pasażerskich

Lp.	Numer linii	Odcinek	Zawieszenie ruchu osobowego
1	218	Smętowo–Opalenie Tczewskie	27.11.1962 r.
2	234	Stara Piła–Gdańsk Kokoszki	1973 r.
3	235	Gdańsk Osowa–Gdańsk Kokoszki	1973 r.
4	237	Lębork–Maszewo Lęborskie	31.05.1980 r.
5	263	Swarzewo–Krokowa	29.05.1989 r.
6	244	Morzeszczyn–Gniew	10.07.1989 r.
7	256	Szymankowo–Nowy Dwór Gdański	10.07.1989 r.
8	243	Starogard Gdański–Skarszewy	05.11.1989 r.
9	413	Człuchów–Przechlewo	01.08.1991 r.
10	212	Bytów–Korzybie	01.08.1991 r.
11	418	Korzybie–Sławno	01.08.1991 r.

Lp.	Numer linii	Odcinek	Zawieszenie ruchu osobowego
11	418	Korzybie–Sławno	01.08.1991 r.
12	230	Wejherowo–Garczegorze	30.05.1992 r.
13	230A	Rybno Kaszubskie–Żarnowiec Elektrownia Jądrowa	30.05.1992 r.
14	212	Lipusz–Bytów	23.05.1993 r.
15	723	Gdynia Chylonia–Gdynia Rzeźnia	1993 r.
16	228	Gdynia Rzeźnia–Gdynia Port Oksywie	1993 r.
17	229	Pruszcz Gdański–Stara Piła–Kartuzy	29.05.1994 r.
18	218	Skórcz–Szlachta	29.05.1994 r.
19	233	Kościerzyna–Skarszewy	24.09.1994 r.
20	218	Smętowo–Skórcz	01.01.1995 r.
21	243	Skórcz–Starogard Gdański	02.11.1997 r.
22	222	Malbork–Małdyty	01.10.1999 r.
23	218	Prabuty–Kwidzyn	01.02.2000 r.
24	233	Skarszewy–Pszczółki	03.04.2000 r.
25	229	Kartuzy–Lębork	23.06.2000 r.
26	281	Chojnice–Nakło nad Notecią	24.06.2000 r.
27	249	Gdańsk Brzeźno–Gdańsk Nowy Port	15.12.2002 r.
28	214	Somonino–Kartuzy	01.02.2003 r.
29	249	Gdańsk Główny–Gdańsk Brzeźno	25.06.2005 r.
30	201	Lipowa Tucholska–Bąk	2011 r.
31	215	Czersk–Bąk	19.12.2012 r.
32	201	Bąk–Kościerzyna	19.12.2012 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z portalu Ogólnopolska Baza Kolejowa (2020).

3. Turystyka kolejną

Uwarunkowania geograficzne województwa pomorskiego w sposób naturalny powodują, że region ten uznawany jest za atrakcyjny turystycznie. Bogactwo walorów krajobrazowych i kulturowych sprawia, że województwo bardzo często odwiedzane jest przez turystów. Do wielu atrakcyjnych turystycznie miejscowości można dojechać pociągiem, mimo znacznego zmniejszenia gęstości sieci kolejowej województwa. Sztandarowym

przykładem wykorzystania turystycznego infrastruktury kolejowej jest linia 213, łącząca Redę i Hel. Główną determinantą sezonowego szczytu przewozowego pociągów relacji Gdynia Główna–Hel jest fakt, iż pociąg przejeżdża przez wszystkie znane kurorty nadmorskie położone nad zatoką Gdańską: Puck, Swarzewo, Władysławowo, Chałupy, Kuźnicę, Jastarnię, Juratę i Hel. Z uwagi na ograniczoną przepustowość drogi z Władysławowa do Helu, duża część turystów, którzy zdecydowali się na wypoczynek we Władysławowie, chcąc odwiedzić kurorty położone na Mierzei Helskiej, decyduje się na skorzystanie z transportu kolejowego. Jest to bardzo dobry przykład turystyki kolejową, a więc wykorzystania pociągu jako środka transportu, za pomocą którego turysta dotrze do miejsca docelowego, gdzie chce skorzystać z oferty turystycznej. W sezonie letnim samorząd województwa pomorskiego uruchamia też dodatkowe pociągi do nadmorskich kurortów w Łebie i Ustce. Duże znaczenie ma również dojazd kolejną do Trójmiasta zarówno pociągami regionalnymi, jak i dalekobieżnymi z innych części kraju.

Turysta pragnący odwiedzić pomorskie miejsca kultu religijnego, takie jak: Kalwaria Wejherowska (przystanek osobowy Wejherowo Nanice), Sanktuarium pw. św. Jakuba w Lęborku (stacja Lębork), Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin w Kościerzynie (stacja Kościerzyna), Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polskiego Morza w Swarzewie (przystanek osobowy Swarzewo), Sanktuarium Matki Bożej Brzemiennej w Gdańsku Matemblewie (przystanek osobowy Gdańsk Brętowo), również może skorzystać z kolei. W województwie pomorskim znajduje się wiele znaczących zabytków: zamek krzyżacki w Malborku (stacja Malbork), zamek w Kwidzynie (stacja Kwidzyn), zamek w Człuchowie (stacja Człuchów), starówka w Chojnicach (stacja Chojnice), młyn wodny w Lipuszu (stacja Lipusz). Jest też wiele atrakcji przyrodniczych: najwyższy szczyt Kaszub (przystanek osobowy Wieżyca), spływy kajakowe rzeką Brdą (stacja Ryteł), jezioro Kosobudno (przystanek osobowy Męcikał), jezioro Raduń (przystanek osobowy Raduń), jezioro Garczyn (przystanek osobowy Garczyn), jezioro Ostrzyckie (przystanek osobowy Krzeszna), Bory Tucholskie (przystanek osobowy Męcikał, przystanek osobowy Powalki). Pociągiem dotrzeć można także do miejsc związanych z turystyką wellnes & spa: Dolina Charlotty (przystanek osobowy Gałęzionowo), Klinika Krojanty (przystanek osobowy Krojanty), Grand Hotel (stacja Sopot). Gęsta sieć punktów turystycznych w województwie pomorskim, do których można dojechać kolejną sprawia, że jest to często wybierany środek lokomocji, wykorzystywany w ruchu turystycznym.

4. Turystyczne atrakcje na kolejowych szlakach (turystyka kolejowa)

Turystyka kolejowa w województwie pomorskim skupia się w trzech najbardziej znanych i posiadających najlepszą ofertę turystyczną obiektach i lokalizacjach. Pierwszym obiektem jest stacja Kościerzyna, gdzie znajduje się muzeum kolejnictwa. Historia kościerskiej placówki sięga początku lat 90. XX w. Zarządzeniem dyrektora Północnej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Gdańsku z dnia 1 listopada 1992 r. na miejscu dotychczasowej lokomotywni został utworzony Skansen PKP Kościerzyna (fot. 1).



Fotografia 1. Parowóz Ty42-126 przed halą Skansenu Parowozowni Kościerzyna
Źródło: D. Otta (2017)

Zadania Skansenu polegały nie tylko na gromadzeniu i konserwacji eksponatów związanych z historią kolei, ale także na utrzymywaniu w stanie czynnym parowozów. Oprócz działalności o charakterze muzealnym Skansen posiadał też czynne parowozy, prowadzące tzw. pociągi retro. W 2001 r., w wyniku restrukturyzacji i przekształceń w Przedsiębiorstwie Państwowym PKP, Skansen został przekazany pod zarząd spółki PKP Cargo. W 2009 r. placówka ta, funkcjonująca już jako Muzeum Kolejnictwa w Kościerzynie, została włączona do Muzeum Ziemi Kościerskiej. Obecnie w kościerskim muzeum można oglądać 47 historycznych pojazdów szynowych w tym 17 parowozów. Do najcenniejszych eksponatów trakcji parowej należą: Ok1-112 – pruski parowóz osobowy serii P8 wyprodukowany w 1915 r., Tw1-90 – pruski parowóz towarowy serii G10 wyprodukowany w 1919 r.

oraz Oi2-29 – niemiecki parowóz osobowy serii BR24 wyprodukowany w 1940 r. (jeden z 4 zachowanych pojazdów tej serii w Europie). Trakcję spalinową w kościerskim muzeum reprezentują m.in.: SP45-039 – polska lokomotywa pasażerska wyprodukowana w 1974 r., jedyna zachowana lokomotywa serii SP45 oraz prototypowa polska lokomotywa przeznaczona do prowadzenia pociągów pospiesznych – SP47-001. Ciekawostką stanowi też przedstawiciel trakcji elektrycznej – Elektryczny Zespół Trakcyjny EW90-12, który po wojnie kursował na linii Trójmiejskiej Szybkiej Kolei Miejskiej (SKM), a oryginalnie obsługiwał połączenia berlińskiej S-bahn (Muzeum Kolejnictwa, 2020). Ponadto w Kościerzynie można podziwiać pięknie odrestaurowany zabytkowy dworzec kolejowy oraz powojenną żelbetową wieżę ciśnień.

Kolejnym ważnym punktem dla turystyki kolejowej w województwie pomorskim jest sześciokierunkowa stacja węzłowa w Chojnicach, będąca największym w Polsce niezelektryfikowanym węzłem kolejowym. W pięciu kierunkach uruchamiane są pociągi pasażerskie, zaś ostatnia z linii, wiodąca w stronę Nakła nad Notecią, jest czynna jedynie w ruchu towarowym. Pierwsze pociągi do Chojnic dotarły w 1871 r. za sprawą budowy Królewskiej Kolei Wschodniej (Ostbahn), łączącej Berlin i Królewiec (Otta, 2018). Stacja posiada charakterystyczny dla dużych dworców pruskich podział, w którym budynek dworca usytuowany jest między torami na szerokim peronie środkowym tzw. wyspowym. Podobnie zlokalizowane są m.in.: stary dworzec w Poznaniu, dworce w Toruniu, Lesznie, Pile, Krzyżu, Żarach czy Kłodzku, natomiast w innych regionach Polski układ taki jest rzadko spotykany. W Chojnicach po stronie północnej znajdują się dwa perony obsługujące dawny Ostbahn (fot. 2), zaś po stronie południowej trzy perony obsługują ruch regionalny w pozostałych kierunkach (Zakrzewska, 2018). Pomimo upływu lat stacja zachowała historyczny charakter i w całości została objęta opieką konserwatora zabytków. Do najciekawszych obiektów na stacji należy budynek dworca kolejowego z 1873 r., wzniesiony jako piętrowa, wielobryłowa budowla murowana z cegły, nawiązująca do budowli renesansowych. Budynek ma przejścia na perony zaprojektowane na planie krzyża, obszerny hall kasowy we frontowej części oraz salę restauracyjną na tyle i poczekalnię, której kształt architektoniczny przypomina charakterystyczną dla budowli sakralnych wieloboczną absydę, można z niej obserwować całą stację (Zakrzewska, 2018). Dawna siedmiostanowiskowa hala parowozowni obecnie jest wykorzystywana jako wagonownia spółki Polregio.



Fotografia 2. Dworzec kolejowy w Chojnicach widziany od strony północnej
Źródło: D. Otta (2016)

Interesujące są także: budynek noclegowni drużyn pociągowych oraz dwie wieże ciśnień. Ponadto ciekawostkę stanowią licznie zachowane żurawie do wodowania parowozów oraz zadaszenia peronów i przejść podziemnych.

W Chojnicach znajduje się też Sala Tradycji Kolejowej, prowadzona przez Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Kolei, gromadząca liczne przedmioty związane z historią kolejnictwa. Na terenie stacji stoi też parowóz Ty2-1387 z 1942 r., ustawiony jako pomnik. Jest to ostatnia w Polsce stacja, będąca zarazem atrakcją chojnickiego węzła, w której Polregio wykorzystuje w ruchu regionalnym wagony pasażerskie typów 120A oraz piętrowe DBme i lokomotywy spalinowe serii SM42/SU42. Pociągi w klasycznym zestawieniu można spotkać głównie na linii 203 pomiędzy Krzyżem, Piłą, Chojnicami i Tczewem, a w sezonie wakacyjnym również w relacji Chojnice–Trójmiasto–Hel. Ciekawostką dla miłośników kolejnictwa są również znajdujące się w Chojnicach autobusy szynowe serii SA101, SA102 i SA104.

Trzecią z najważniejszych kolejowych atrakcji województwa pomorskiego jest Żuławska Kolej Dojazdowa (ŻKD) – spadkobierca Gdańskich Kolei Dojazdowych (GKD), które ostatecznie zlikwidowano w 1998 r. Dwa lata później członkowie Pomorskiego Towarzystwa Miłośników Kolei Żelaznych (PTMKŻ) wraz z samorządowcami gmin Sztutowo i Stegna podjęli pierwsze rozmowy dotyczące przywrócenia kursowania pociągów na linii dawnych GKD na odcinku Prawy Brzeg Wisły–Stegna–Sztutowo. Do inicjatywy przyłączył się również powiat Nowodworski, po czym zdecydowano o lokalizacji głównego zaplecza odradzającej się kolejki



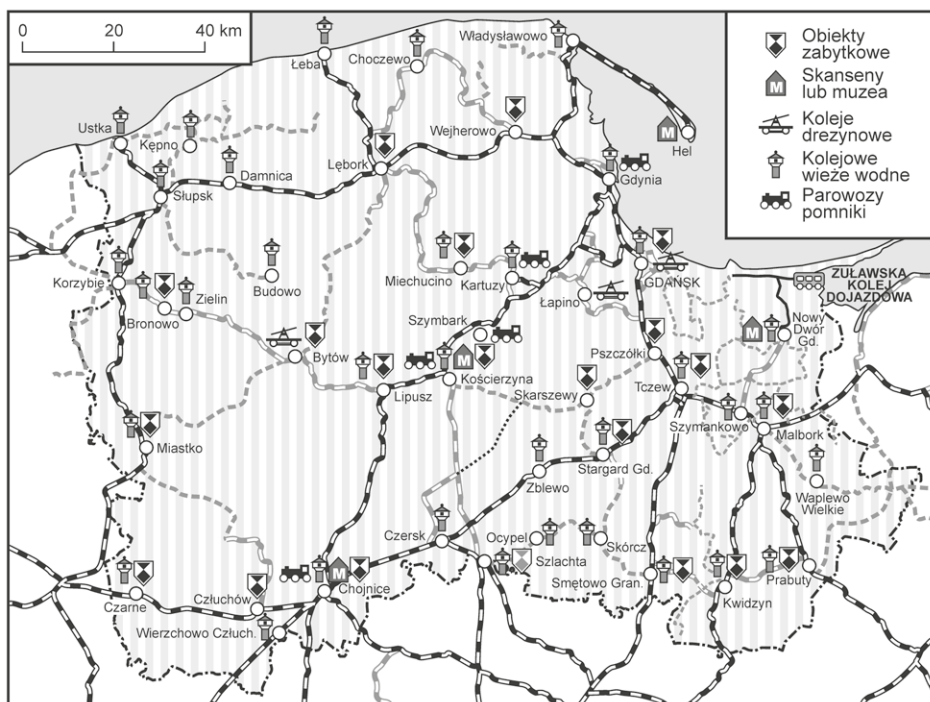
Fotografia 3. Obrotowy most kolei wąskotorowej w pobliżu Rybiny na Żuławach
Źródło: D. Otta (2018)

w Nowym Dworze Gdańskim (Bebenow, Strzyżewski, 2018). Pierwszy publiczny kurs przywróconej kolejki odbył się 15 sierpnia 2002 r. na trasie Nowy Dwór Gdański–Stegna. Jednym z najciekawszych pod względem technicznym obiektów na ŻKD jest obrotowy most kolei wąskotorowej z 1906 r., znajdujący się nieopodal miejscowości Rybina (fot. 3). Ta niezwykła budowla hydrotechniczna jest jedynym tego typu czynnym obiektem w Europie (Bebenow, Strzyżewski, 2018).

Warunkiem uruchomienia przewozów było pozyskanie taboru do obsługi połączeń, gdyż cały tabor zlikwidowanych GKD został zełmowany lub przekazany na inne koleje. Od 2002 r. członkom PTMKŻ udało się sprowadzić do Nowego Dworu Gdańskiego: trzy lokomotywy spalinowe Faur Lxd2, dwa wagony motorowe Faur MBxd2, jedenaście wagonów pasażerskich, osiem wagonów towarowych, osiem wagonów transporterowych, przeznaczonych do transportu wagonów normalnotorowych oraz cztery pojazdy specjalne: drezynę motorową z przyczepką, wagon do oprysku torów i lemieszowy pług odśnieżny (Bebenow, Strzyżewski, 2018).

W województwie pomorskim na miłośników kolejnictwa czeka też wiele innych atrakcji (rys. 2).

Mało znane muzeum kolejnictwa mieści się w Helu – Muzeum Kolei Helskich będące oddziałem Helskiego Kompleksu Muzealnego, które podlega Muzeum Obrony Wybrzeża. Placówkę otwarto w 2013 r., a jej ekspozycja znajduje się wewnątrz jednego z ogromnych, żelbetowych schronów – magazynów amunicyjnych poniemieckiej baterii Schleswig-Holstein. Muzeum ma przypominać historię i rozwój helskich kolei – zarówno linii normalnotorowej zbudowanej w 1921 r., jak i sieci wojskowych kolejek wąskotorowych.



Rysunek 2. Współczesne obiekty turystyki kolejowej w województwie pomorskim
Źródło: opracowanie własne

W województwie pomorskim jest też wiele miejsc odpowiednich dla turystów kolejowych pragnących zakosztować bardziej aktywnej formy zwiedzania żelaznych szlaków. Na entuzjastów przejażdżek drezyną czekają cztery trasy, gdzie można skorzystać z tego typu rozrywki. Najdłuższy odcinek udostępnia Słupska Powiatowa Kolej Dreżynowa (SPKD), której siedziba mieści się we wsi Bronowo, położonej przy nieczynnej obecnie linii kolejowej nr 212. Dreżyną SPKD można pokonać niemal 20-kilometrową trasę pomiędzy stacjami Korzybie i Zielin Miasteczki. Kolejny odcinek linii nr 212 można przejechać dreżyną pasjonatów z Kolei Dreżynowej w Bytowie. Bytowską dreżyną przemierza się ponad 10-kilometrowy odcinek z Bytowa do wsi Jutrzeńka. Od 2003 r. na nieczynnym odcinku linii kolejowej nr 229, pomiędzy Łapinem a Kolbudami, można przejechać się dreżyną rowerową. Jeżeli jednak ktoś nie czuje się na siłach, by pokonać tak długie dystanse, to krótkie przejażdżki możliwe są w Gdańsku na półwyspie Westerplatte.

Na entuzjastów architektury kolejowej w województwie pomorskim czekają prawdziwe perełki w postaci dworców kolejowych, takich jak:

neogotycki dworzec w Malborku z 1890 r., renesansowy gmach dworca głównego w Gdańsku wybudowany w latach 1894–1900 (Masłowski, 2009), neogotycki dworzec w Kwidzynie z 1901 r. Ciekawostką stanowi również budynek dworca głównego w Gdyni, wzniesiony w latach 1955–1958, będący mieszanką powojennego modernizmu i socrealizmu. Do najstarszych dworców w województwie należą m.in. dworce w Wejherowie i Lęborku na linii z Gdańska do Szczecina, a także w Chojnicach, Czersku i Starogardzie Gdańskim na linii Królewskiej Kolei Wschodniej, powstałe w latach 70. XIX w. Pozostałością po zlikwidowanych liniach kolejowych są okazałe dworce kolejowe w Skarszewach i Skórczu (Ogólnopolska Baza Kolejowa, 2020). Do czasów obecnych zachowało się też wiele wież wodnych, które dawniej były obecne na niemal każdej większej stacji kolejowej. Najciekawsze historyczne obiekty tego typu znajdują się na stacjach w Słupsku, Korzybiu, Miastku, Czersku i Chojnicach. W przypadku Kępna, Budowa i Waplewa Wielkiego stare zrujnowane wieże wodne są, obok nasypów, jedynymi pozostałościami po istniejących tam niegdyś liniach kolejowych. Interującym obiektem turystycznym jest dawna stacja kolejowa w Miechucinie, sprawiająca wrażenie jakby czas zatrzymał się tam w miejscu. Budynki, torowiska i urządzenia sterowania ruchem kolejowym pozostały tam nietknięte od momentu, gdy stację opuścił ostatni pociąg i cały obiekt porosły drzewa, tworząc niezwykłą scenę.

Miłośnicy taboru kolejowego oprócz zbiorów Skansenu w Kościerzynie mogą też oglądać lokomotywy ustawione jako pomniki historii: w Chojnicach parowóz Ty2-1387, w Szymbarku Ty2-921, w Kartuzach Ty2-14, w Gdyni Grabówku OK127-27 oraz Tkt48-170 i Tkh49-11 w Tczewie (Czarnecki, 2020).

5. Podsumowanie

W województwie pomorskim jest wiele obiektów istotnych zarówno dla turystyki kolejowej, jak i turystyki kolejną. Obydwie te dziedziny w ostatnich czasach zyskują na popularności, a pomorskie ma duży potencjał turystyczny, który można wykorzystać w promowaniu regionu oraz zachęcaniu miłośników kolei do jego odwiedzania. Dzięki zaangażowaniu samorządu województwo już dziś jest liderem w rozwoju kolei, z najwyższym w kraju odsetkiem podróży kolejną w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Bibliografia

- Bebenow, F., Strzyżewski, P. (2018). *Żuławska Kolej Dojazdowa*. Kraków: Wytwórnia Grafiki Jarosław Bytner.
- Czarnecki, T. (2020). *Wykaz zachowanych w Polsce parowozów normalnotorowych*. Pobrane z: <http://www.polskieparowozy.pl/index2.php?wykaz=1435> (22.08.2020).
- Górny, J. (2014). Uwarunkowania rozwoju turystyki kolejowej w województwie wielkopolskim. W: P. Kraż (red.), *Współczesne problemy i kierunki badawcze w geografii*. Tom 2 (s. 17–31). Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Masłowski, A. (2009). Dworzec Główny w Gdańsku. Pobrane z: <https://ibedeker.pl/bez-kategorii/dworzec-glowny-w-gdansk/> (22.08.2020).
- Muzeum Kolejnictwa (2020). Pobrane z: <https://muzeumkolejnictwa.com.pl> (22.08.2020).
- Ogólnopolska Baza Kolejowa (2020). Pobrane z: <https://www.bazakolejowa.pl/index.php> (22.08.2020).
- Otta, D. (2018). *Po kolei o chojnickiej kolei*. Chojnice: Miasto Chojnice.
- Rogalewski, O. (1974). *Zagospodarowanie turystyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.
- Tarski, I. (1973). Definicja transportu. *Przegląd Komunikacyjny*, 12, 18–22.
- Zakrzewska, M. (2018). *Program prac konserwatorskich dla elementów zabytkowych budynku administracyjnego*. Gdańsk: „PROLITHOS” Konserwacja zabytków Leszek Zakrzewski.

TURYSTYKA KOLEJOWA W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM

Abstrakt: Turystyka kolejowa i turystyka koleją to dwa nieczęsto spotykane w literaturze zagadnienia. W niniejszym tekście przedstawiona została krótka definicja obydwu pojęć, rozszerzona o przykłady funkcjonowania tych gałęzi turystyki w województwie pomorskim. Sieć kolejowa tego województwa w większości została wybudowana za czasów zaboru pruskiego, była dość gęsta i zaspakajała ówczesne potrzeby komunikacyjne społeczeństwa. Zawierucha po II wojnie światowej, a także przemiany gospodarcze przełomu wieków spowodowały znaczne uszczuplenie sieci kolejowej województwa, wykorzystywanej do prowadzenia ruchu pociągów. Linie kolejowe, które przetrwały do dziś i są wykorzystywane w ruchu pasażerskim, umożliwiają turystom dojazd do atrakcji turystycznych położonych na terenie województwa pomorskiego, a więc zapewniają uprawianie turystyki koleją. Natomiast linie i budowle kolejowe, które przestały spełniać rolę komunikacyjną, stały się obiektami wykorzystywanymi w turystyce kolejowej. Na terenie Pomorza Gdańskiego znajdują się również skanseny i muzea kolejnictwa, w których turyści mogą zapoznać się z historią kolei w regionie. Aktywne spędzanie czasu w kolejowym klimacie umożliwiają przejazdy drezynami oraz kolejką wąskotorową.

Słowa kluczowe: turystyka koleją, turystyka kolejowa, transport kolejowy, województwo pomorskie.

RAIL TOURISM IN THE POMERANIAN VOIVODSHIP

Abstract: Rail tourism and tourism by rail are two issues that are rarely encountered in the literature. This text presents a short definition of both terms, extended by examples of their functioning in the Pomeranian Voivodeship. The railway network of this voivodeship,

built mostly under Prussian rule, was quite dense and satisfied the communication needs of the society. World War II, and later the economic changes at the turn of the present century, caused a significant reduction in the railway network. Railway lines, which have survived to this day and used for passenger traffic, allow tourists to reach tourist attractions located in the Pomeranian Voivodeship, and thus foster tourism by rail. On the other hand, lines and structures which ceased to fulfill a communication role, have become sites used in railway tourism. There are also open-air museums and railway museums in the Gdańsk-Pomerania district where tourists can learn about the history of railways in the region. The active spending of time in a railway atmosphere is possible thanks to trolley rides and a narrow-gauge railway.

Keywords: tourism by rail, rail tourism, railway transport, Pomeranian Voivodeship.

Tadeusz PALMOWSKI
Uniwersytet Gdański

DAWNE I WSPÓŁCZESNE WALORY TURYSTYCZNE ZIEMI ZABORSKIEJ

1. Wprowadzenie

Orłowicz w *Ilustrowanym przewodniku po województwie Pomorskiem* (1924a) oraz w jego odbitce pt. *Ilustrowany przewodnik po Ziemi Kaszubskiej* (1924b), a więc w jednym z pierwszych w języku polskim przewodnikach po „ziemi Kaszubów”¹, wydanych przez Książnicę Polską we Lwowie i Warszawie w 1924 r., w interesujący sposób przedstawił Chojnice i wybrane miejscowości dzisiejszego powiatu chojnickiego, w szczególności zamieszkałe przez ludność pochodzenia kaszubskiego. Dawne spojrzenie Orłowicza porównano ze współczesną główną osią turystyczną ziemi chojnickiej, biegnącą od Charzyków do Swornegaci.

W części szczegółowej *Ilustrowanego przewodnika po Ziemi Kaszubskiej* Orłowicz (1924b, s. 43) rozpoczyna „opis od Chojnic, które, aczkolwiek położone już poza obrębem wsi kaszubskich, sąsiadują z nimi od południa niemal bezpośrednio, a jako centrum administracyjne i handlowe tej okolicy noszą nazwę «stolicy Kaszub Południowych»”.

Najczęstszym celem dalszych wycieczek z Chojnic jest jezioro Charzykowskie, które rozpoczyna się 5 km na północ od miasta, a ciągnie się 12 km ku północy. Leży ono na poziomie 120 m n.p.m., szerokość jego dochodzi miejscami do 2,5 km, obszaru zajmuje ogółem 1375 ha, jest to zatem jedno z największych jezior województwa Pomorskiego. Głębokość ma ponad 30 m. W jeziorze żyje wiele gatunków ryb i raki. Jego brzegi częściowo zalesione, w stronie południowej i zachodniej zamieszkałe są przez Niemców, w stronie wschodniej i północnej przez Polaków. Brzeg zachodni w jednej trzeciej należy do Niemiec, dlatego też wzdłuż jeziora możliwą jest

¹ Wcześniej ukazały się w języku polskim tylko dwa przewodniki: Bernarda Chrzastowskiego – przewodnik po miejscowościach nadmorskich *Na kaszubskim brzegu* oraz Aleksandra Majkowskiego *Przewodnik po Szwajcarii Kaszubskiej*.

wycieczka jedynie brzegiem wschodnim do Swornigacu (23 km z Chojnic) przez wieś Bachorze. 6 km od Chojnic leży na południowym brzegu jeziora niemiecka wioska Charzykowo, letnisko podmiejskie, z kilkoma willami, pensjonatami i restauracjami. Nad jeziorem łązienki, gdzie można wynajmować też łodzie do wycieczek (Orłowicz, 1924b, s. 44).

Droga z Chojnic prowadzi gościńcem bytowskim, zbaczającym w lewo od ulicy Strzeleckiej, który w odległości 3 km, od miasta stanowi na przestrzeni 3 km granicę polsko-niemiecką. Po drodze mija się kilka restauracji podmiejskich. Do większych osad zaborskich² już w XIII w. należał m.in. Swornigac. Jest to duża wieś kaszubska o 1300 mieszkańcach, położona na północnym brzegu 600 ha dużego jeziora Karsino (120 m n.p.m.) po obydwóch brzegach Brdy. Naprzeciw poczty gospoda z restauracją Gliszczyńskiego. Okolica piaszczysta. Wieś jest starą osadą, gdzie już w r. 1272 istniał klasztor Augustianów, bogato obdarowany przez książąt pomorskich. W r. 1303 tutejszy klasztor połączył się z klasztorem Cystersów w Oliwie. W r. 1333 odstąpili Cystersi wieś krzyżakom, poczem należała do komturstwa tucholskiego. Obecnie istnieją tu dwa kościoły. Nowy kościół murowany, neobarokowy, zbudowany w r. 1913 ozdobiony jest polichromją braci Drapiewskich. Dzwon z r. 1700 odlewał Absalon Wittwerck. Kościół stary, drewniany z r. 1742, z wieżą, filialny do Konarzyna, dość malowniczy, stoi na wzgórzu, gdzie niegdyś stał folwark krzyżacki, z którego piękny widok na bogatą w jeziora okolicę. Jest on obecnie nieużywany i opuszczony (Orłowicz, 1924b, s. 46).

Jezioro Karsino, nad którym leży Swornigac ma 4 km długości, a na jego południowym brzegu, na wąskim przesmyku między niem, a jeziorem Charzykowskim leży Swornigac Nowy (Małe Swornegacie). Brzegami tych jezior można odbyć całodzienną przechadzkę (27 km) do Chojnic. Droga wiedzie wschodnim, polskim brzegiem, przeważnie lasem, a z wysokich brzegów piękne i urozmaicone widoki na jezioro. Niedaleko leśniczówki Bachórz. Stary krzyż przydrożny, oznacza najpiękniejszy punkt widokowy (na Jezioro Charzykowskie) (Orłowicz, 1924b, s. 47).

2. Turystyka na ziemi chojnickiej

W 2021 r., czyli po 97 latach od czasu publikacji przewodnika Orłowicza, ta część ziemi chojnickiej, często określana jako ziemia zaborska, to obszar wciąż nieznacznie przekształcony przez człowieka, wymarzony do

² Nazwa Zabory dotyczyła terenów zamieszkałych przez ludność kaszubską, a więc ziem obejmujących za czasów krzyżackich północną część komturstwa tucholskiego – między Jeziorem Charzykowskim, Brdą, Strugą, Czarną wodą a Jeziorem Sumińskim. Nazwa ta oznaczała ziemię położoną „za borami” względem ówczesnej kasztelanii raciąskiej (Ostrowski, 2009).

uprawiania ekoturystyki. Tu w 1990 r. utworzono Zaborski Park Krajobrazowy (ZPK). Powstał on w celu ochrony i popularyzacji dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i krajobrazu północno-zachodniej części Borów Tucholskich. W 1996 r. w południowej części ZPK, w rejonie Strugi Siedmiu Jezior, powołano Park Narodowy „Bory Tucholskie”. Obecnie 60% Zaborskiego Parku Krajobrazowego znajduje się w gminie Brusy, a 40% w gminie Chojnice. W 2010 r. Międzynarodowa Rada Koordynacyjna programu UNESCO „Człowiek i Biosfera” uznała Bory Tucholskie, w tym obszar ZPK, za Rezerwat Biosfery. W Polsce jedenaście rezerwatów biosfery wpisano na listę UNESCO MAB, a Rezerwat Biosfery Bory Tucholskie jest drugim pod względem wielkości (Gierańczyk, 2015).

Na sandrowym terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego dominują lasy, głównie bory sosnowe tworzące parasol ochronny dla czystych jezior i licznych torfowisk, a także dające schronienie występującym tu zwierzętom. Bory Tucholskie, w tym Zaborski Park Krajobrazowy, cenione są przez przyrodników w Polsce i za granicą. Obszar Zaborskiego Parku Krajobrazowego jest idealny do uprawiania turystyki krajoznawczej oraz rozwoju ekoturystyki. Wyznaczone szlaki piesze (150 km), rowerowe (136 km) i kajakowe (87 km) stanowią najbardziej atrakcyjne krajobrazowo, przyrodniczo i turystycznie trasy (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

Jezioro Charzykowskie (Łukomie) położone jest na terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego w pobliżu granicy parku narodowego, to akwen o szczególnych walorach przyrodniczo-krajobrazowych. Przez jezioro wiedzie szlak kajakowy Brdy, zaś wokół akwenu turyści mogą poruszać się trasami pieszymi i rowerowymi. Rzeka Brda łączy to jezioro z jeziorami Długim i Karsińskim, a dalej (poniżej Swornegaci) z jeziorami Witoczno, Łackim i Dybrzk, także znajdującymi się na terenie ZPK. Szlak Brdy uznawany jest za jeden z najatrakcyjniejszych w Europie. Jezioro Charzykowskie to prawdziwy raj dla miłośników wody i sportów wodnych. Piękne leśne otoczenie, czysta przyroda i bogata oferta usług turystycznych sprawiają, że miejsce to cieszy się dużą popularnością (fot. 1).

Obecnie ruch turystyczny skupia się w centrum powiatu chojnickiego, w gminie Chojnice, której zasadniczą oś stanowią akweny jezior: Charzykowskiego, Długiego i Karsińskiego. Wokół nich usytuowały się najważniejsze miejscowości turystyczne i lotniskowe, takie jak Charzykowy, Swornegacie i Małe Swornegacie (fot. 2).

Do gminy Chojnice należy interesujący obszar, na terenie którego znajduje się 50 jezior, Park Narodowy „Bory Tucholskie” oraz Zaborski Park



Fotografia 1. Promenada i ścieżka rowerowa nad jeziorem w Charzykowach
Źródło: T. Palmowski (2020)



Fotografia 2. Zabudowa letniskowa w Charzykowach
Źródło: T. Palmowski (2020)

Krajobrazowy odwiedzany przez około 100 tys. osób rocznie. Dobrze czują się tu zarówno turyści przyjeżdżający na wczasy pobytowe, preferujący wypoczynek czynny, np. kajakarze, żeglarze, wędkarze, grzybiarze, jak i miłośnicy wycieczek pieszych, rowerowych i konnych. Gmina dysponuje ogromnym potencjałem turystycznym, pokazną bazą hotelową, pensjonatową oraz agroturystyczną (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

Udział liczby turystów odwiedzających gminę Chojnice w porównaniu do całego powiatu od lat przekracza 50% i wykazuje tendencję wzrostową – do ok. 70% w 2020 r. W tym właśnie roku w gminnej ewidencji usług hotelarskich odnotowano 81 podmiotów turystycznych działających na terenie gminy, w tym 12 ośrodków wypoczynkowych, 14 gospodarstw

agroturystycznych, 7 pól namiotowych. Pozostałe to kwatery prywatne, apartamenty i pokoje gościnne³ (Urząd Gminy Chojnice, 2020).

Według stanu na 2020 r. w Charzykowie mieszkają 1963 osoby, jest tam 511 miejsc noclegowych całorocznych i 370 sezonowych, 5 sklepów, 14 obiektów gastronomicznych (Urząd Gminy Chojnice, 2020). Miejscowość Charzykowy założona została przez Krzyżaków w 1350 r., funkcję letniskową zaczęła pełnić w 1895 r., kiedy dr Maibauer kupił tam willę z urokliwym widokiem na jezioro (Sołectwo Charzykowy, 2020), a zapraszani przez niego goście rozpropagowali to miejsce. Dzisiaj Charzykowy to duża miejscowość letniskowa, usytuowana na północny zachód od Chojnic, przy południowym krańcu jeziora Charzykowskiego. Miejscowość jest największym w powiecie chojnickim centrum turystyki, a także znanym w kraju i za granicą ośrodkiem żeglarstwa oraz sportów wodnych. Tu powstał pierwszy w Polsce Klub Żeglarski (Gierszewski, 2008; Knopek, 2018), a swoje siedziby mają Zaborski Park Krajobrazowy i Park Narodowy „Bory Tucholskie”. Wzdłuż brzegu jeziora Charzykowskiego można spacerować po ponad 4-kilometrowej promenadzie, przy której zlokalizowano nowoczesny port jachtowy.

Tradycje żeglarskie jeziora i znajdujących się nad nim ośrodków sportów wodnych sięgają okresu międzywojennego, kiedy to Charzykowy stały się centrum polskich sportów wodnych, ze szczególnym uwzględnieniem żeglarstwa i bojerów. Do dziś w miejscowości mieści się siedziba Chojnickiego Klubu Żeglarskiego, najstarszego w Polsce klubu żeglarskiego⁴. Powstał on prawie jednocześnie z odradzającą się po latach zaborów Polską. Pierwsze regaty na Jeziorze Charzykowskim zorganizowano już w 1920 r. i od tego czasu Charzykowy stały się żeglarską stolicą Polski.

Obecnie Chojnicki Klub Żeglarski zarządza jednym z najnowocześniejszych portów jachtowych, który może przyjmować jednostki pływające różnych klas (fot. 3). Wyposażony jest w trzy pomosty pływające i dwa stałe, ma 160 miejsc postojowych, w tym 80 przy pomostach pływających i 80 przy pomostach stałych. W porcie znajduje się dźwig do wodowania jachtów, slip do wodowania wózków podłodziowych, cztery slipy do wodowania łodzi regatowych, a także punkty do poboru energii

³ Faktyczna liczba podmiotów turystycznych może być znacznie większa, gdyż nie wszystkie obiekty zostały zgłoszone do ewidencji.

⁴ Chojnicki Klub Żeglarski założony został w 1922 r. W 2017 r. uroczystość obchodzącego 95. rocznicę jego powstania (Ostrowski, 2009; Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

elektrycznej, wody i zrzucania ścieków (Marina Charzykowy, 2020). Żeglarze mogą korzystać z bogatego zaplecza techniczno-sanitarnego. Całość dopełnia ogólnodostępna wieża, będąca świetnym punktem widokowym na jezioro, na którym rozgrywanych jest wiele imprez żeglarskich, m.in. regat i szkoleń dla młodzieży. Zimą, o ile mróz skuje tafłę jeziora grubym lodem, zamienia się ono w znakomite lodowisko do regat bojerowych.



Fotografia 3. Port jachtowy w Charzykowach,
na drugim planie Chojnicki Klub Żeglarski
Źródło: T. Palmowski (2020)

Położona nad jeziorem miejscowość Charzykowy zapewnia pełne zaplecze gastronomiczne, noclegowe i sportowe – z restauracjami, pensjonatami, kąpieliskami i wypożyczalnią sprzętu wodnego. W Charzykowach funkcjonuje kilkanaście podmiotów zajmujących się wyłącznie turystyką. Powstają tam mniejsze i większe wille, domy letniskowe i hotele. W lipcu 2018 r. oddano do użytku komfortowy hotel czterogwiazdkowy, mający 155 miejsc noclegowych (Urząd Gminy Chojnice, 2020). Główną atrakcją miejscowości jest jezioro, ale można skorzystać z wielu form spędzania wolnego czasu zarówno na wodzie, jak i na lądzie. Strzeżone kąpielisko i piaszczysta plaża to jedne z najbardziej obleganych przez gości miejsc, do dyspozycji turystów pozostaje również zespół boisk do gier plażowych oraz plac zabaw dla dzieci. W 2020 r. uruchomiono zjeżdżalnię wodne, cieszące się wielką popularnością szczególnie wśród młodszych użytkowników. Jest też ogromny pomost gminny, który w końcu 2020 r. został zmodernizowany. Przy pomoście obok plaży cumuje statek piracki „TUR” – w sezonie letnim kilka razy dziennie wypływa z turystami w rejsy po jeziorze, w trakcie których z pokładu można podziwiać dwie



Fotografia 4. Statek „Tur” przy pomoście w Charzykowach
Źródło: T. Palmowski (2020)

urokliwe wyspy – Wyspę Miłości i Wyspę Miłości dla Zaawansowanych⁵, a także malownicze zatoki (fot. 4).

W pogodne dni z promenady i wysokich zbroczy obserwować można na jeziorze białe żagle małych i dużych łodzi oraz jachtów. Dostrzec i usłyszeć można także szybkie i coraz mniej głośnie motorówki i skutery, a nawet powolne i majestatyczne hausbooty (pływające domki). Turyści w wielu punktach mogą bez problemu wypożyczyć nie tylko kajaki, łódki wiosłowe czy rowery wodne, ale także żaglówki i motorówki. Jest to również atrakcyjny akwen dla wędkarzy.

Poza wydarzeniami sportowymi i turystycznymi odbywającymi się na wodzie, nad brzegiem akwenu mają miejsce wydarzenia kulturalno-muzyczne, nawiązujące do lokalnych tradycji żeglarskich. W Charzykowach wcześniej istniała mała muszla koncertowa, a od 1997 r. intensywnie funkcjonuje duży Amfiteatr im. Ottona Weilanda, w którym w letnie weekendy odbywają się ciekawe imprezy plenerowe⁶. Najważniejszym letnim wydarzeniem o charakterze kulturalnym, organizowanym w drugi weekend sierpnia, jest Festiwal Piosenki Żeglarskiej. Impreza ta od 23 lat rokrocznie ściąga do Charzyków liczne grono fanów, przyzwyczajonych do wysokiego poziomu artystycznego oraz niezwykłego klimatu stworzonego przez lokalne środowisko żeglarskie, skupione wokół dwóch klubów żeglarskich⁷. Imprezę tę zalicza się do flagowej piątki wydarzeń szantowych w Polsce. Koncerty profesjonalistów przeplatane

⁵ Inna nazwa tej wyspy to Wyspa Bachorska, nawiązuje ona do pobliskiej osady Bachorze.

⁶ Bogatą ofertę wydarzeń przygotowuje Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach.

⁷ Chojnickiego Klubu Żeglarskiego i Ludowego Klubu Sportowego (LKS).

są zespołami konkursowymi, które rywalizują o „Wielki Pagaj Ottona Weilanda”⁸. Innym ciekawym wydarzeniem są nocne projekcje filmów na dużym ekranie, w ramach programu „Filmowe lato w zasięgu Orange”. Dużą popularnością zawodników i licznych gości cieszy się również triathlon, którego trasa wiedzie przez jezioro i wokół niego (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

W amfiteatrze w ostatnią sobotę lipca organizowany jest Jarmark Ekoturystyczny (w 2019 r. odbyła się XI edycja). Ma on na celu promocję Rezerwatu Biosfery Bory Tucholskie oraz jego darów natury i kultury. Oprócz prezentacji twórczości rękodzielniczej oraz wyrobów spożywczych charakterystycznych dla Borów Tucholskich, impreza ta jest okazją do poznawania niezwykle cennych zasobów przyrodniczych Borów Tucholskich oraz bogatej i różnorodnej działalności lokalnych parków, nadleśnictw i podmiotów edukacyjnych (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

Od 2016 r. Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie” przez cały rok prowadzi zajęcia edukacyjne o tematyce przyrodniczej, zielone szkoły oraz organizuje wystawy i prelekcje. Od 2019 r. turyści, grupy szkolne oraz lokalni mieszkańcy mogą poznać nie tylko zwierzęta gospodarskie rodzimych ras, ale także zwierzęta dziko występujące w przyrodzie, które nie mogą powrócić do swojego naturalnego środowiska. Na terenie Parku prowadzone są również wycieczki i zajęcia w terenie (Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie”, 2020).

Funka to miejscowość zamieszkała przez 133 osoby, dostępne są tam 363 miejsca noclegowe całoroczne i 555 sezonowych (stan na 2020 r.) (Urząd Gminy Chojnice, 2020). W Funce, pośród sosnowego lasu, w 1936 r. zbudowano Harcerski Ośrodek Wodny. Od tego czasu w miejscu tym organizuje się obozy żeglarskie i inne związane z uprawianiem sportów wodnych, a podczas letniego wypoczynku młodzież z całej Polski uczy się tam trudnej sztuki żeglowania. Wielu znanych w Polsce żeglarzy rozpoczynało w Funce swoją żeglarską przygodę i do dziś wspomina to miejsce z sentymentem (fot. 5).

Obecnie Harcerskie Centrum Edukacji Ekologicznej i Harcerski Ośrodek Wodny to duży ośrodek wypoczynkowy w samym sercu Borów Tucholskich, na terenie Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Zajmuje teren o powierzchni 9,5 ha, ma liczne miejsca noclegowe, 11 pomieszczeń

⁸ Otton Weiland był nestorem żeglarstwa chojnicko-charzykowskiego. Poświęcona jemu tablica znajduje się przed Chojnickim Klubem Żeglarskim w Charzykowach.



Fotografia 5. Stacja harcerska w Funce
Źródło: T. Palmowski (2019)

dydaktycznych oraz świetlice bogato wyposażone w techniczne środki nauczania. Dysponuje także bogatym terenowym zapleczem dydaktycznym, w skład którego wchodzi siedem specjalistycznych ścieżek dydaktycznych, ścieżka zdrowia i uprawowy ogród ekologiczny. Do tego dochodzi łódź naukowo-dydaktyczna, rowery, kajaki i żaglówki. W Funce odbywają się ponadto plenery malarskie „Jesień, jesień, ach to Ty” (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

Bachorze⁹ (12 mieszkańców, 2020 r.) to niewielka osada usytuowana nad wschodnim brzegiem jeziora Charzykowskiego, dziś o charakterze letniskowym. Jej początki sięgają XVIII w. W Bachorzu znajduje się Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy Natura (cztery pawilony i cztery pozostałe budynki). Ponadto są tu cztery domy mieszkalne oraz dwa domy letniskowe. Tuż przy szosie prowadzącej w kierunku Małych Swornegaci do dziś stoi drewniany krzyż, wspomniany przez Orłowicza w 1924 r., jego geneza sięga prawdopodobnie 1812 r. (Gmina Chojnice, 2013) (fot. 6). Spoglądając z miejsca jego usadowienia w kierunku jeziora Charzykowskiego, obserwować można przepiękny widok na jezioro, wyspę i położone po drugiej stronie jeziora lasy. Na wyspie znajduje się stanowisko archeologiczne, obejmujące obozowisko z X–XIII w.

Według stanu na 2020 r. Małe Swornegacie zamieszkuje 68 osób, jest tam 10 miejsc noclegowych całorocznych i 98 sezonowych, pole namiotowe, jeden sklep, dwa punkty gastronomiczne (Urząd Gminy Chojnice, 2020). Ta niewielka miejscowość położona jest na przesmyku między jeziorami Charzykowskim i Karsińskim, oddzielonymi wąskim półwyspem od

⁹ Nazwa Bachorz w języku prasłowiańskim oznacza bagno, moczary.



Fotografia 6. Krzyż oraz najpiękniejszy, według Orłowicza, widok na jezioro Charzykowskie
Źródło: T. Palmowski (2020)

jeziora Długiego. Korzenie wsi sięgają średniowiecza, w XVIII w. była osadą leśną (Zwoliński, 2019). W 2013 r. zbudowano most zwodzony, aby umożliwić żeglarzom swobodny przepływ z jeziora Charzykowskiego na jeziora Długie i Karsiańskie w kierunku Swornegaci. Latem jest on podnoszony cztery razy w ciągu doby i stanowi znaczącą atrakcję, podziwianą przez turystów. Dużą popularnością zarówno wśród żeglarzy, jak i innych gości cieszy się plaża z niewielką przystanią i usytuowanym przy niej małym lokalem gastronomicznym.

Chociński Młyn (25 mieszkańców, 2020 r.) to mała osada leśna położona nad rzeką Chociną, pomiędzy Konarzynami a Swornegaciami. Znajdują się tu pozostałości drewnianego tartaku, który kiedyś miał podsiębierne koło wodne. Jest to jedno z miejsc, gdzie rozpoczynają się krótkie spływy kajakowe meandrami rzeki Chociny do jeziora Karsiańskiego (Palmowski, 1997).

Swornegacie¹⁰ według stanu na 2020 r. ma 601 mieszkańców, 264 miejsca noclegowe całoroczne i 190 sezonowych, pole namiotowe, dwa sklepy, 10 obiektów gastronomicznych (Urząd Gminy Chojnice, 2020). Jest to obecnie jedna z największych miejscowości południowych Kaszub. Swornegacie stanowią niezwykle urokliwą i malowniczo usytuowaną typową wieś kaszubską, zlokalizowaną w gminie Chojnice. Miejscowość wyróżnia się ogromną dynamiką ruchu turystycznego, dzięki czemu

¹⁰ Według autora nazwa miejscowości pochodzi od ogacania (umacniania przy pomocy faszyny, czyli uplecionych z wikliny i sosnowych korzeni warkoczy) brzegów rzeki Brdy i sąsiednich jezior.

większość mieszkańców zarabia na turystyce, na dużą skalę rozwinęła się też agroturystyka. Przez Swornegacie przepływa rzeka Brda, a więc w miejscowości rozpoczynają się i kończą liczne spływy kajakowe, co sprawia, że miejsce jest uznawane za stolicę agroturystyki i kajakarstwa.

Dominantę architektoniczną miejscowości tworzy neobarokowy kościół pw. Świętej Barbary. Jego sylwetka nawiązuje do kaszubsko-pomorskiej tradycji architektonicznej. Stary, drewniany kościółek z 1742 r. przeniesiony został w 1980 r. do Kaszubskiego Parku Etnograficznego we Wdzydzach Kiszewskich.

Od 2005 r. lokalne wyroby artystyczne można podziwiać i nabywać w Kaszubskim Domu Rękodzieła Ludowego (fot. 7). Stała wystawa prezentuje zbiory dokumentujące życie codzienne Zaboraków od połowy XIX w. Od 2020 r. ekspozycja wzbogaciła się o kolejne eksponaty związane ze szkolnictwem, rybołówstwem i handlem. Cyklicznie organizowane są wystawy malarstwa i rzeźby kaszubskich twórców. Działa tam też punkt informacji turystycznej. W sezonie letnim miejsce to odwiedza prawie 55 tys. gości (2019 r.) (Urząd Gminy Chojnice, 2020).



Fotografia 7. Kaszubski Dom Rękodzieła Ludowego w Swornegaciach
Źródło: T. Palmowski (2020)

W okresie wakacji letnich w Swornegaciach odbywają się spotkania z twórcami i muzykami, którzy na dziedzińcu Kaszubskiego Domu Rękodzieła Ludowego prezentują ludowe pieśni, bajki, dowcipy w języku kaszubskim, kaszubskie śpiewy oraz tańce i zabawy. W każdym ze spotkań uczestniczy 150–200 osób. Dużą atrakcją jest też możliwość skosztowania dań kuchni regionalnej, np. kucha na młodzach, chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem czy zwykłej brejki. Można też zapoznać się

z tajnikami wyplatania faszyny, a u hafciarek z zasadami wyszywania obowiązującymi w regionie.

Od 2000 r. wiele koncertów i innych wydarzeń skupiających uwagę gości w sezonie wakacyjnym odbywa się na scenie letniego amfiteatru w Swornegaciach. Z kolei podczas organizowanej w połowie sierpnia gry terenowej „Test Kaszuba” ok. 500 gości zapoznaje się z historią regionu, jego kulturą, językiem kaszubskim i realiami życia codziennego mieszkańców południowych Kaszub. W Swornegaciach organizowane są ponadto Kaszubskie Regaty Wioślarskie im. Bolesława Drewka (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

Kajakarze wypływają ze Swornegaci lub są dowożeni na szlaki kajakowe Zbrzycy (fot. 8), Chociny i Brdy. Dzięki wsparciu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i projektowi „Pomorskie Szlaki Kajakowe – meandry Brdy i Chociny” do końca 2020 r. wykonano kompleksowe zagospodarowanie szlaków wodnych, zbudowano sześć przystani kajakowych, w tym na Chocinie w Chocińskim Młynie oraz na szlaku Brdy w Swornegaciach, Kokoszce i nad jeziorem Witoczno (przystań PTTK). Nowe elementy infrastruktury turystycznej to pomosty do wodowania i wyciągania kajaków, suszarki do kajaków, wiaty, zatoki postojowe, miejsce na ognisko, sanitariaty, tablice informacyjne i drogi dojazdowe. Cyklicznie organizowany jest tam Wielki Spływ Kajakowy Brdą (Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach, 2020).

Powiat chojnicki słynie w całym kraju ze ścieżek rowerowych, oplatających największe atrakcje turystyczne tego obszaru. W szczególności dotyczy to tzw. Kaszubskiej Marszruty, czyli sieci ścieżek i szlaków



Fotografia 8. Kajakarze na Zbrzycy
Źródło: T. Palmowski (2020)

rowerowych łączących gminy powiatu, takie jak Czersk, Chojnice, Brusy i Konarzyny. Przebiega przez niezwykle atrakcyjne tereny ZPK, łącząc m.in. Charzykowy i Swornegacie (szlak czerwony). Tylko na terenie ZPK znajdują się cztery szlaki rowerowe oraz pięć szlaków Kaszubskiej Marszruty. W ramach projektu powstało 165 km oznakowanych szlaków rowerowych. Część z nich (61 km) to specjalnie wybudowane ścieżki rowerowe, biegnące wzdłuż ruchliwych szos. Dodatkowo oznakowano 104 km szlaków rowerowych, prowadzących drogami asfaltowymi. Na trasie Kaszubskiej Marszruty umiejscowiono 12 miejsc odpoczynku, 42 tablice informacyjne, pięć kładek nad jarami i potokami. W ramach tego projektu przebudowano także most na Brdzie w Babilonie, zbudowano dwa przejścia dla płazów oraz most zwodzony w Małych Swornegaciach. W ramach Święta Powiatu Chojnickiego odbywa się Rajd Kaszubskiej Marszruty. Jego meta znajduje się w parku 1000-lecia w Chojnicach (Kaszubska Marszruta, 2019).

Na terenie gminy Chojnice budowane są kolejne ścieżki rowerowe, które łączą poszczególne części gminy z miastem Chojnice. Ten bezpieczny i ekologiczny sposób przemieszczania się cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów. Do końca grudnia 2018 r. tylko w tej gminie powstało ponad 91 km ścieżek rowerowych (Kaszubska Marszruta, 2019).

3. Podsumowanie

W *Monografii Wielkiego Pomorza i Gdyni*, wydanej z okazji 20-lecia powrotu ziemi pomorskiej do Macierzy przez Wydawnictwo „Polska Niepodległa” Toruń–Lwów w 1939 r.¹¹, jej autorzy napisali: „Chlubą Chojnic jest Charzykowo, tuż obok Chojnic leżące, przepiękne miejsce klimatyczne, ośrodek żeglarski i wioślarski, cel wielu wycieczek, odpowiadający w całej pełni wymaganiom turystycznym i sportowym”. Jak widać, po upływie ponad 80 lat historia kołem się toczy, a główna oś turystyczna Charzykowy–Swornegacie tylko zyskała na atrakcyjności. Dobrze, że w dokumentach strategicznych gminy Chojnice i powiatu chojnickiego kierunek poszanowania i ochrony środowiska oraz rozwoju turystyki, w tym odpowiedniej infrastruktury rowerowej, kajakowej i żeglarskiej, znajduje właściwe miejsce.

¹¹ Reprint tej publikacji ukazał się 2020 r. Wydawcą jest KSIEŻY MŁYN Dom Wydawniczy Michał Koliński, Łódź.

W ostatnich latach gmina Chojnice nie tylko promuje swoje zasoby przyrodnicze, kulturowe oraz turystykę, realizuje także wiele inwestycji. Ważnym przedsięwzięciem, przyczyniającym się do wzrostu potencjału turystycznego gminy, była budowa ok. 100 km ścieżek rowerowych i infrastruktury turystycznej w ramach „Marszruty Kaszubskiej”. To atrakcja, która przyciąga aktywnych turystów z kraju i spoza jego granic. Jeśli dodamy do tego rozwijającą się stale bazę noclegową, regionalną kuchnię, piękne i czyste plaże oraz akweny, po których można żeglować i pływać kajakiem – pojawia się ciekawa i atrakcyjna oferta, z której warto skorzystać.

Bibliografia

- Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie” w Chocińskim Młynie (2020). Pobrane z: http://www.pnbt.com.pl/centrum_educacji_przyrodniczej_parku_narodowego_bory_tucholskie_w_chocinskim_mlynie-668 (12.10.2020).
- Gierańczyk, W. (2015). Społeczno-demograficzne uwarunkowania rozwoju strefy tranzytowej Rezerwatu Biosfery Bory Tucholskie. W: M. Kunz (red.), *Stan poznania środowiska przyrodniczego Tucholskiego Parku Krajobrazowego i Rezerwatu Biosfery Bory Tucholskie* (s. 273–284). Tuchola–Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Tucholski Park Krajobrazowy.
- Gierszewski, C. (2008). *Charzykowy moja żeglarska mała ojczyzna*. Bydgoszcz–Chojnice: Logo.
- Gmina Chojnice (2013). *Ilustrowany przewodnik po gminie*. Gdańsk: Wydawnictwo Eko-Kapio.
- Kaszubska Marszruta (2019). *Promocja Regionu Chojnickiego*. Wrocław: Studio Plan.
- Knopek, J. (2018). *Wypisy do „Dziejów Chojnic”*. Chojnice: Urząd Miejski w Chojnicach.
- Marina Charzykowy (2020). Materiały niepublikowane Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach.
- Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach (2020). Pobrane z: <https://www.gokchojnice.pl/> (12.10.2020).
- Urząd Gminy Chojnice (2020). Dane pozyskane z Bazy noclegowej i Bazy gastronomicznej. Chojnice: Urząd Gminy Chojnice.
- Lachowski, J. (red.) (1939). *Monografia Wielkiego Pomorza i Gdyni*. Toruń–Lwów: Wydawnictwo „Polska Niepodległa”.
- Orłowicz, M. (1924a). *Ilustrowany przewodnik po województwie Pomorskiem*. Lwów–Warszawa: Książnica Polska.
- Orłowicz, M. (1924b). *Ilustrowany przewodnik po Ziemi Kaszubskiej*. Lwów–Warszawa: Książnica Polska.
- Ostrowski, K. (2009). *Bedeker Chojnicki*. Chojnice: Urząd Miejski w Chojnicach.
- Palmowski, T. (1997). Ścieżki przyrodniczo-dydaktyczne w Borach Tucholskich. *Kwartalnik Geograficzny*, 1, 35–41.
- Sołectwo Charzykowy (2020). Pobrane z: <http://www.solectwo.charzykowy.pl/kolebka-zeglarstwa/historia/> (12.10.2020).
- Zwoliński, G. (red.) (2020). *Chojnice i okolice*. Wrocław: Studio Plan.

DAWNE I WSPÓŁCZESNE WALORY TURYSTYCZNE ZIEMI ZABORSKIEJ

Abstrakt: Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości wzrosło zainteresowanie Pomorzem. Mieczysław Orłowicz, znakomity polski krajoznawca kierujący w latach 1919–1923 Samodzielnym Referatem dla Spraw Turystyki w Departamencie Ogólnym Ministerstwa Robót Publicznych, w swoich licznych publikacjach, głównie przewodnikach, opisywał i popularyzował walory przyrodnicze i kulturowe wielu części naszego kraju, w tym Pomorza. Na podstawie wspomnianych opracowań w niniejszym artykule przybliżono ówczesny „klimat” części Pomorza zwanej Zaborami. Następnie zaprezentowano współczesny obraz turystyki na tym terenie. Zwrócono uwagę na walory środowiska przyrodniczego regionu i formy jego ochrony oraz atrakcje, pozwalające na aktywne uprawianie w tej części ziemi chojnickiej różnorodnych form turystyki. Uwzględniono także inwestycje w rozwój infrastruktury turystycznej, w tym rowerowej, kajakowej i żeglarskiej.

Słowa kluczowe: Zabory, ziemia chojnicka, Bory Tucholskie, Zaborski Park Krajobrazowy.

TOURIST ASSETS OF ZABORY
IN CONTEMPORARY TIMES AND YEARS PAST

Abstract: Interest in Pomerania developed after Poland regained independence. Mieczysław Orłowicz, a distinguished Polish 'excursionist' who managed the Tourist Section in the General Department in the Ministry of Public Works, brought to light and promoted in his numerous publications (mainly guidebooks) the cultural and natural environmental assets of many regions in the country including Pomerania. Based on these, the author sought to give a closer look at the part of Pomerania called Zabory. A picture of tourism in the area presented nearly a century ago is followed by that of today. The author draws attention to the natural environment of the region and environmental protection measures as well as the attractions offered by this part of the Chojnice district which favours various forms of active tourism. The article also refers to investments in tourist infrastructure including cycling, kayak and sailing facilities.

Keywords: Zabory, Chojnice district, Tuchola Forest, Zaborski Landscape Park.

Karol MAJEWSKI
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Bernadetta ZAWILIŃSKA
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

DZIAŁALNOŚĆ ZESPOŁU PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO W ZAKRESIE EDUKACJI I ROZWOJU TURYSTYKI¹

1. Wprowadzenie

Istotnym czynnikiem wpływającym na skuteczność działań podejmowanych na rzecz ochrony przyrody i krajobrazu jest poziom świadomości oraz wrażliwości przyrodniczej wśród społeczeństwa. Owa zależność została ujęta m.in. w *Ustawie o ochronie przyrody*, która określa, iż „cele ochrony przyrody są realizowane przez: [...] prowadzenie działalności edukacyjnej, informacyjnej i promocyjnej w dziedzinie ochrony przyrody” (*Ustawa*, 2004, art. 3, par. 5). Parki krajobrazowe są, obok parków narodowych, jedynymi wyszczególnionymi w *Ustawie* formami ochrony przyrody, które zaprojektowano nie tylko jako obszar chroniony, lecz także jako jednostkę organizacyjną mającą własne służby (Radecki, 2008, 2016). Zarówno parkom narodowym, jak i krajobrazowym oraz ich służbom przypisano cele i zadania z zakresu edukacji ekologicznej i turystyki. Trzeba jednak zauważyć, że w przypadku parków krajobrazowych cele te zostały wpisane już w samą definicję parku, który „obejmuje obszar chroniony ze względu na wartości przyrodnicze, historyczne i kulturowe oraz walory krajobrazowe w celu zachowania i popularyzacji tych wartości w warunkach zrównoważonego rozwoju” (*Ustawa*, 2004, art. 16, par. 1).

¹ Publikacja została sfinansowana ze środków subwencji przyznanej Uniwersytetowi Ekonomicznemu w Krakowie, umowa nr 51/GGG/2020/POT.

Popularyzacja w praktyce oznacza rozpowszechnianie wymienionych wartości poprzez edukację i działania na rzecz rozwoju turystyki.

Organizowanie działalności edukacyjnej, turystycznej i rekreacyjnej w parkach krajobrazowych należy do zadań dyrektora danego parku krajobrazowego lub zespołu parków krajobrazowych (*Ustawa*, 2004, art. 105, par. 4). Wśród głównych zadań Służby Parku Krajobrazowego wymieniono natomiast „prowadzenie edukacji przyrodniczej w szkołach i wśród miejscowego społeczeństwa, a także promowanie wartości przyrodniczych, historycznych, kulturowych i turystycznych parku krajobrazowego” (*Ustawa*, 2004, art. 107, par. 2). W planach ochrony parków krajobrazowych wskazywane są ponadto obszary udostępniane dla celów edukacyjnych, turystycznych i amatorskiego połowu ryb (*Ustawa*, 2004, art. 20, par. 4).

Działania z zakresu edukacji i turystyki należą więc – obok przedsięwzięć związanych z ochroną przyrody – do głównych prac podejmowanych przez parki krajobrazowe w Polsce. Działalność ta jest bardzo zróżnicowana pod względem oferowanej tematyki zajęć (m.in. z zakresu botaniki, zoologii, ekologii, geologii, historii, architektury, etnografii) i grup odbiorców (np. nauczyciele, przewodnicy, dzieci i młodzież, rodziny). Widoczna jest także duża różnorodność form pracy. Parki lub ich zespoły prowadzą ośrodki edukacyjne, zajęcia w szkołach, organizują pokazy filmów, wystawy, konkursy, zajęcia laboratoryjne i warsztaty (np. plastyczne, wikliniarskie, garncarskie, budowanie budek dla ptaków). Część parków dysponuje ośrodkami edukacyjnymi z zapleczem noclegowym, co umożliwia organizację „zielonych szkół” i innych wydarzeń wielodniowych. Ważne miejsce wśród realizowanych działań zajmują liczne zajęcia edukacyjne w terenie, wycieczki, a także rajdy, spływy kajakowe, gry terenowe, plenery malarskie i fotograficzne. Parki krajobrazowe organizują lub współorganizują także wiele imprez plenerowych, festynów i festiwali oraz konferencji i seminariów. Stwarzają studentom możliwość odbywania praktyk zawodowych i staży. Istotną część prac prowadzonych przez parki krajobrazowe stanowi rozwój zagospodarowania o charakterze edukacyjnym i turystyczno-rekreacyjnym (m.in. ścieżek dydaktycznych, tablic informacyjnych, wiat, ławek). Poza tym parki krajobrazowe prowadzą różnorodną działalność wydawniczą, informacyjną i promocyjną (Adamczewska, 2008; Chojnacka-Oźga, Oźga, Rutkiewicz, 2013; Fritzkowski, 2020; Rękas, 2004; Stachyrak, 1998; Wojciechowski, 2018; Zawilińska, 2007, 2010).

Prowadząc wyżej opisaną działalność, parki krajobrazowe współpracują z wieloma podmiotami, w szczególności z samorządami regionalnymi

i lokalnymi, instytucjami naukowymi, Lasami Państwowymi, placówkami oświatowymi, organizacjami pozarządowymi, a także osobami fizycznymi (Fritzowski, 2020; Łakomiec, 2002; Referowska-Chodak, 2018; Zawilińska, 2010). Wpływ parków krajobrazowych na rozwój turystyki oraz ich aktywność edukacyjna są przeważnie pozytywnie oceniane przez lokalne samorządy i mieszkańców (Kruk, 2014; Zawilińska, Hołuj, 2014). Trzeba jednak zauważyć, że dyrekcje parków krajobrazowych, a zwłaszcza ich zespołów, obejmują działalnością rozległe tereny (często położone w dużej odległości od siedziby), intensywnie (w stosunku do parków narodowych) zaludnione i zagospodarowane oraz zarządzane przez liczne podmioty. Ponadto zakres kompetencji powierzonych dyrektorom parków krajobrazowych jest nieduży, a zasoby kadrowe służb parków bardzo ograniczone. To wszystko sprawia, że pomimo intensywnych działań rozpoznawalność parków krajobrazowych jako instytucji jest w polskim społeczeństwie słaba (Schubert, 2008; Zimniewicz, 2005).

2. Cel, metody badań i materiały źródłowe

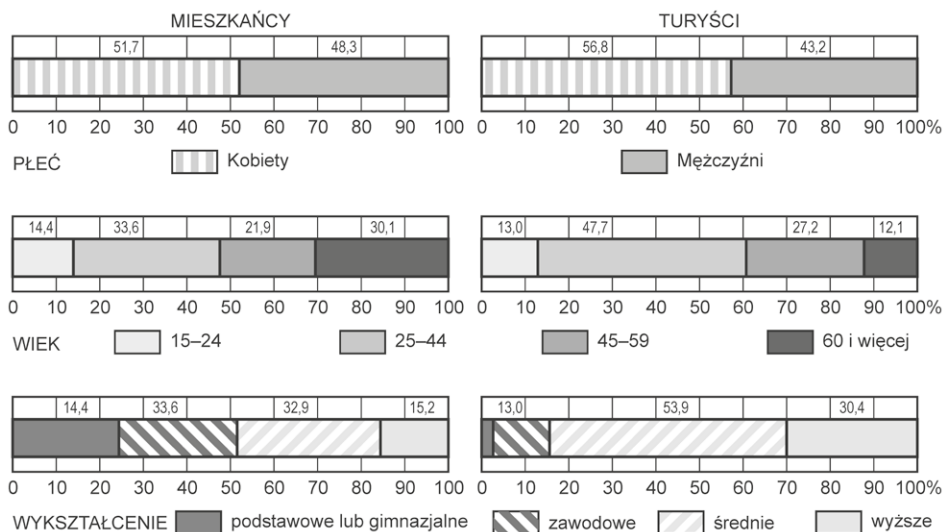
Celem pracy jest przedstawienie działalności Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego (ZPKWM) w zakresie edukacji i rozwoju turystyki oraz rozpoznanie, jak działalność ta jest postrzegana przez mieszkańców parków, turystów oraz miejscowe władze. Zakres przedmiotowy opracowania obejmuje wszystkie prace ZPKWM związane z prowadzoną działalnością edukacyjną oraz rozwojem turystyki, niezależnie od tego, czy działania te były prowadzone w granicach parków krajobrazowych czy poza nimi.

Pierwszą część pracy, dotyczącą działalności Zespołu, przygotowano przy użyciu metody analizy danych zastanych (*desk research*), pogłębionych wywiadów indywidualnych oraz badań terenowych (obserwacji uczestniczącej). Materiały źródłowe i dane statystyczne uzyskano w dyrekcji ZPKWM. Wywiady przeprowadzono w grudniu 2020 r. z Dyrektorem i z osobami odpowiedzialnymi w instytucji za działalność edukacyjną i rozwój turystyki. Obserwacje prowadzono biorąc udział w organizowanych przez jednostki Zespołu wydarzeniach edukacyjnych, w tym z wykorzystaniem mediów społecznościowych, oraz korzystając z infrastruktury edukacyjnej i turystyczno-rekreacyjnej przygotowanej przez parki.

Druga część pracy, dotycząca opinii mieszkańców, turystów oraz miejscowych władz, została opracowana na podstawie danych pozyskanych z badania przeprowadzonego przez Małopolskie Obserwatorium Rozwoju

Regionalnego (*Badanie...*, 2019). Badanie zrealizowano w okresie letnim 2019 r. Prowadzono je na terenie wszystkich parków krajobrazowych w województwie metodą bezpośredniego indywidualnego wywiadu kwestionariuszowego. Zebrano opinie 2000 mieszkańców, 1077 turystów i 31 przedstawicieli władz gmin. W przypadku mieszkańców dobór próby miał charakter celowy, odpowiadał liczbie ludności zamieszkałej w poszczególnych parkach krajobrazowych oraz strukturze płci, wieku i wykształcenia mieszkańców. Wywiady przeprowadzono w 80 miejscowościach. Dobór próby badawczej spośród turystów odwiedzających parki krajobrazowe był proporcjonalny do powierzchni parków w trzech obszarach: Północnego Podkarpacia i wyżyn, Pogórza Karpackiego oraz Beskidów. W granicach parków badania prowadzono w miejscach o zróżnicowanych walorach turystycznych (przyrodniczych i kulturowych), wśród turystów uprawiających różne formy turystyki (wypoczynkową, zdrowotną, poznawczą, kwalifikowaną i in.). Strukturę respondentów w grupach mieszkańców i turystów zaprezentowano na rysunku 1.

Dobierając próbę badawczą w celu rozpoznania opinii miejscowych samorządów, wytypowano gminy, w których parki krajobrazowe zajmują największy odsetek terenu (31 spośród 47 gmin). W każdej z gmin przeprowadzono wywiad z jedną osobą: wójtem lub burmistrzem, jego zastępcą bądź innym kompetentnym pracownikiem (głównie z osobami odpowiedzialnymi za rozwój turystyki i ochronę środowiska).



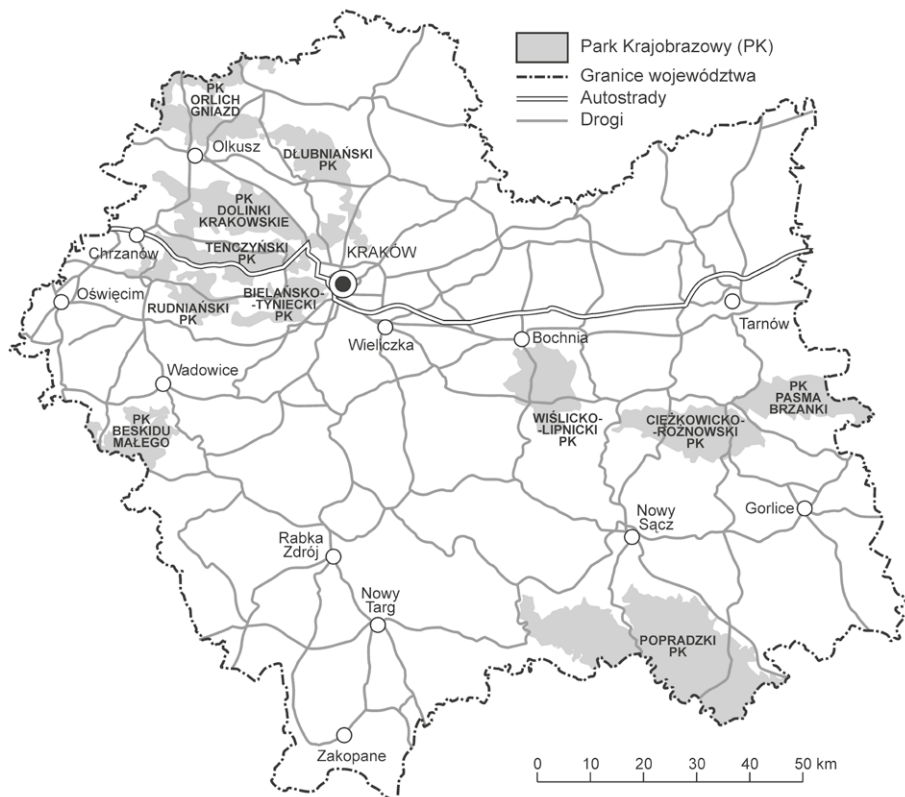
Rysunek. 1. Struktura respondentów

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

3. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego

Nadzór nad parkami krajobrazowymi należy do kompetencji władz samorządowych szczebla wojewódzkiego. W celu usprawnienia zarządzania tymi obszarami *Ustawa o ochronie przyrody* umożliwia tworzenie zespołów parków (*Ustawa*, 2004, art. 106, par. 1). Obecnie większość parków krajobrazowych w Polsce została połączona w zespoły. W 2019 r. funkcjonowało 16 zespołów, kierujących 103 parkami krajobrazowymi, a 20 parków miało oddzielne dyrekcje (*Ochrona środowiska 2019*, 2019).

W województwie małopolskim funkcjonuje 11 parków krajobrazowych o łącznej powierzchni 178,3 tys. ha, co stanowi 11% obszaru województwa (rys. 2), 6 parków krajobrazowych położonych jest na terenie



Rysunek 2. Parki krajobrazowe w województwie małopolskim

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (2020), Główny Urząd Geodezji i Kartografii (2020), OpenStreetMap (2020), ZPKWM (2020)

wyżyn (głównie Krakowsko-Częstochowskiej) i kotlin podkarpackich (głównie Bramy Krakowskiej), a 5 w Karpatach (3 na Pogórzu Karpackim i 2 w Beskidach). Parki krajobrazowe obejmują jedne z najcenniejszych przyrodniczo i najbardziej atrakcyjnych turystycznie terenów województwa (fot. 1).



Fotografia 1. Tablica informacyjna Parku Krajobrazowego Orlich Gniazd przy punkcie widokowym na wzgórzu Czubatka
Źródło: B. Zawilińska (2020)

Wszystkimi parkami krajobrazowymi kieruje Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego. Jednostka została utworzona w 2009 r. w wyniku połączenia istniejących wcześniej podmiotów: Zespołu Jurajskich Parków Krajobrazowych (istniejącego od 1981 r.), Zespołu Parków Krajobrazowych Pogórza (funkcjonującego od 1997 r., pierwotnie w latach 1997–1998 pod nazwą: Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Tarnowskiego) i Popradzkiego Parku Krajobrazowego (utworzonego w 1987 r.). Dyrekcja Zespołu ma siedzibę w Krakowie, natomiast trzy dawne jednostki organizacyjne funkcjonują jako oddziały, przy czym Oddział Stary Sącz (dawna dyrekcja Popradzkiego Parku Krajobrazowego), oprócz Popradzkiego Parku Krajobrazowego obejmuje także część Parku Krajobrazowego Beskidu Małego, położoną w województwie małopolskim.

Zgodnie ze Statutem ZPKWM w Krakowie Zespół jest „wojewódzką samorządową jednostką organizacyjną utworzoną w celu zapewnienia właściwej realizacji zadań z zakresu ochrony przyrody, walorów krajobrazowych, wartości historycznych i kulturowych oraz działalności edukacyjnych, w warunkach zrównoważonego rozwoju na obszarze parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu [...] w granicach

administracyjnych Województwa Małopolskiego” (*Statut*, 2015, par. 2). Obszarem działania Zespołu są więc obecnie nie tylko parki krajobrazowe, ale również obszary chronionego krajobrazu, co sprawia, że jednostka obejmuje swą działalnością około połowę terenów województwa.

W Statucie określono również trzy główne cele Zespołu, z których dwa dotyczą działalności edukacyjnej i rozwoju turystyki:

- popularyzacja i upowszechnianie wartości historyczno-kulturowych i przyrodniczo-krajobrazowych parków oraz obszarów chronionego krajobrazu, w warunkach zrównoważonego rozwoju, poprzez prowadzenie działalności dydaktycznej i edukacyjnej;
- zabezpieczenie warunków dla zgodnego z wymogami ekologii rozwoju turystyki i rekreacji parków i obszarów ochronionego krajobrazu oraz zagospodarowania przestrzennego parków.

W strukturze ZPKWM wydzielono sześć zespołów, w tym Zespół Edukacji, Turystyki i Rekreacji (ZETiR), liczący w 2019 r. ośmiu pracowników (łącznie w trzech oddziałach). Osoby te miały wykształcenie wyższe o zróżnicowanych profilach (biologia, geografia, leśnictwo, ochrona środowiska, technika rolnicza i leśna oraz turystyka i rekreacja). Zgodnie z Regulaminem organizacyjnym Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego (§ 17) do zadań ZETiR należy (Regulamin organizacyjny, 2018):

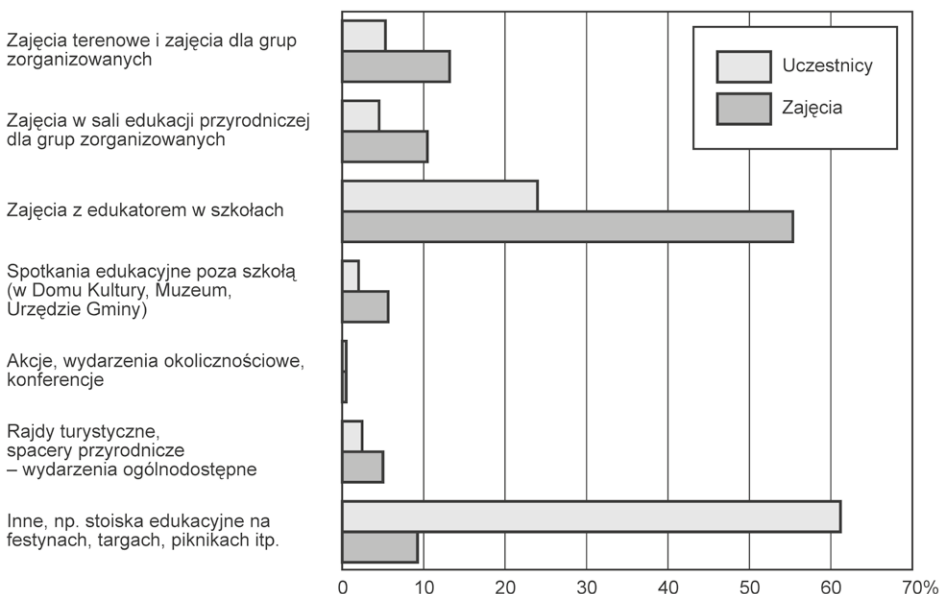
- organizacja działalności edukacyjnej, turystycznej oraz rekreacyjnej;
- prowadzenie edukacji przyrodniczej w szkołach i wśród miejscowego społeczeństwa, a także promowanie wartości przyrodniczych, historycznych, kulturowych i turystycznych parku krajobrazowego;
- współdziałanie w zakresie edukacji, turystyki i rekreacji z samorządami, organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami zainteresowanymi tą problematyką;
- popularyzacja walorów przyrody, środowiska, krajobrazu, wartości historycznych i kulturowych Parków Krajobrazowych i Obszarów Chronionego Krajobrazu;
- organizacja działalności Centrów Edukacji Przyrodniczej w Oddziałach;
- przygotowywanie materiałów edukacyjnych i promocyjnych: druków, folderów, ulotek itp.;
- prowadzenie strony internetowej i serwisów społecznościowych ZPKWM;
- tworzenie i realizowanie programów edukacyjnych;
- projektowanie, tworzenie i utrzymywanie infrastruktury ścieżek przyrodniczych;
- monitoring turystyczny.

4. Działania w zakresie edukacji i turystyki

ZPKWM podejmuje wiele działań związanych z edukacją, a zwłaszcza z edukacją przyrodniczą społeczeństwa. Prace te, realizowane przez wszystkie trzy oddziały ZPKWM, skierowane są do osób w różnym wieku, o różnym poziomie wykształcenia i obejmują różnorodne formy edukacji:

- zajęcia stacjonarne, prowadzone przede wszystkim w szkołach, a także przedszkolach oraz innych placówkach użyteczności publicznej;
- zajęcia terenowe na obszarach poszczególnych parków krajobrazowych;
- konkursy i wydarzenia okolicznościowe;
- edukacja poprzez Internet i działalność wydawnicza.

W 2019 r. Zespół zorganizował łącznie 500 zajęć edukacyjnych, w których uczestniczyło blisko 34 tys. osób. Zdecydowana większość zajęć miała formę prelekcji, pogadanek lub warsztatów realizowanych przez Zespół Edukacji, Turystyki i Rekreacji w szkołach lub innych placówkach oświatowych, wybranych placówkach użyteczności publicznej, a także w dwóch prowadzonych przez ZPKWM ośrodkach edukacji przyrodniczej: w Polichtach i Woli Kroguleckiej. Zajęcia tego typu stanowiły 72% ogółu zajęć edukacyjnych (stacjonarnych i terenowych), a łącznie



Rysunek 3. Struktura tematyczna zajęć edukacyjnych zorganizowanych przez ZPKWM w 2019 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ZPKWM (2020)

wzięło w nich udział 10 343 uczestników (rys. 3). Tematyka zajęć stacjonarnych dotyczyła nie tylko zagadnień przyrodniczych i kulturowych, ale też kwestii społecznych, m.in. związanych z zasadami i normami zachowania się na obszarach chronionych. Większość tego typu zajęć stacjonarnych (78%) realizowana była w szkołach, wzięło w nich udział łącznie 8146 uczniów. W niektórych szkołach zajęcia prowadzone były cyklicznie przez cały rok szkolny w ramach współpracy ze szkolnymi kołami zainteresowań. W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na działalność edukacyjną ZPKWM, kierowaną nie tylko do dzieci i młodzieży uczącej się, ale także do dorosłej części społeczeństwa, zwłaszcza osób zamieszkujących lub pracujących w granicach parków krajobrazowych, które mogą wywierać znaczący wpływ na funkcjonowanie środowiska przyrodniczego. W ramach tej aktywności Zespół organizował m.in. spotkania edukacyjne w urzędach gmin, szkolenia dla przewodników zrzeszonych w Studenckim Kole Przewodników Górskich w Krakowie oraz cykl szkoleń dla batorów wypasających tereny cenne przyrodniczo.

Zajęcia terenowe, w tym wycieczki z edukatorem, rajdy turystyczne i spacerzy przyrodnicze, stanowiły 18% zajęć zrealizowanych w 2019 r. Wśród nich organizowany był cykl ogólnodostępnych i darmowych wycieczek (pieszych, rowerowych oraz autokarowych), odbywających się co miesiąc w okresie od wiosny do jesieni w poszczególnych parkach krajobrazowych. Zajęcia w terenie realizowane są najczęściej na odpowiednio oznakowanych ścieżkach edukacyjnych ZPKWM, których łączna długość w granicach parków krajobrazowych wynosi ponad 270 km (fot. 2). Największa liczba ścieżek dydaktycznych (15) została wytyczona



Fotografia 2. Przystanek ścieżki przyrodniczo-krajobrazowej „Na Budzyń” w Ciężkowicko-Rożnowskim Parku Krajobrazowym
Źródło: B. Zawilińska (2020)

w Popradzkim Parku Krajobrazowym, gdzie notuje się również największą ich sumaryczną długość w pojedynczym parku (tab. 1). Z kolei Park Krajobrazowy Beskidu Małego cechuje największa gęstość tychże ścieżek. W trzech parkach krajobrazowych: Dłubniańskim, Bielańsko-Tynieckim oraz Pasma Brzanki ścieżki edukacyjne nie zostały do tej pory utworzone.

Tabela 1. Długość i gęstość ścieżek dydaktycznych w parkach krajobrazowych województwa małopolskiego

Lp.	Nazwa parku	Sumaryczna długość ścieżek dydaktycznych (km) ^a	Gęstość ścieżek dydaktycznych (m/km ²)
1	Popradzki Park Krajobrazowy	121,87	228,15
2	Tenczyński Park Krajobrazowy	45,91	336,14
3	Park Krajobrazowy Beskidu Małego	42,23	466,09
4	Ciężkowicko-Rożnowski Park Krajobrazowy	17,64	96,66
5	Park Krajobrazowy Orlich Gniazd	15,70	122,22
6	Park Krajobrazowy Dolinki Krakowskie	13,57	65,59
7	Rudniański Park Krajobrazowy	9,00	154,78
8	Wiśnicko-Lipnicki Park Krajobrazowy	4,90	34,43
9	Dłubniański Park Krajobrazowy	0,00	0,00
10	Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy	0,00	0,00
11	Park Krajobrazowy Pasma Brzanki	0,00	0,00

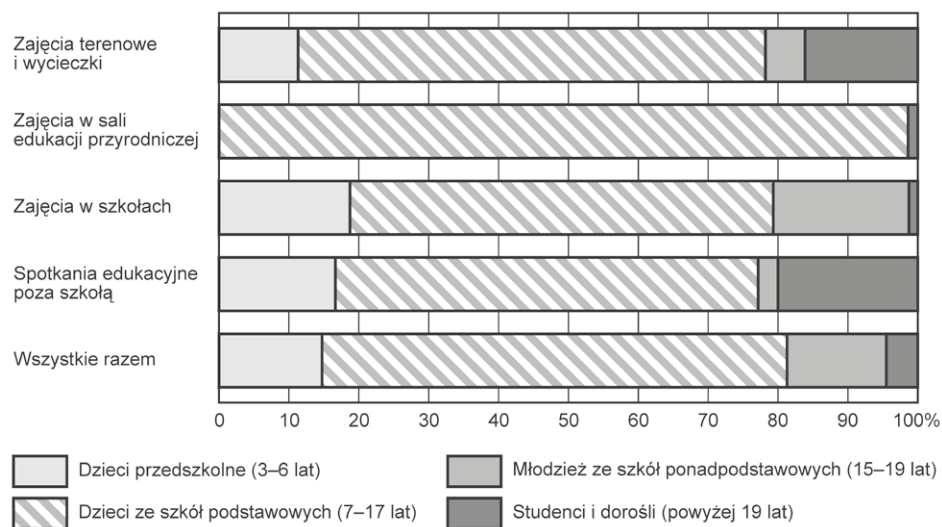
Objaśnienia: ^a w sumarycznej długości uwzględniono pełne długości ścieżek dydaktycznych wraz z ich odcinkami wykraczającymi poza granice parków.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Geoportalu ZPKWM (2020).

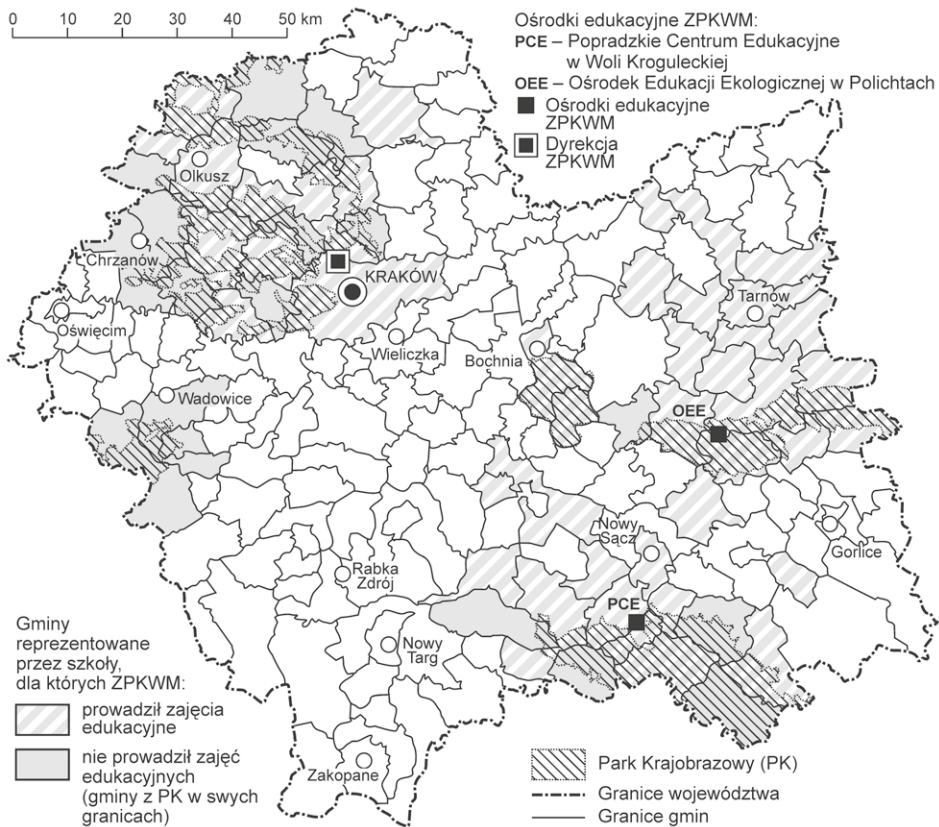
Tematyka ścieżek dydaktycznych ZPKWM jest bardzo zróżnicowana. Utworzone zostały zarówno ścieżki wielotematyczne (łącznie m.in. treści przyrodnicze, kulturowe i historyczne), jak również monotematyczne (np. geologiczne, botaniczne lub ornitologiczne). Przystanki części ścieżek oznakowano kodami QR, które pozwalają turystom, korzystającym z własnych urządzeń mobilnych z dostępem do Internetu, na samodzielne czerpanie wiedzy o walorach przyrodniczych i kulturowych parków. Do ścieżek opracowano także przewodniki, dostępne w formie papierowej lub elektronicznej.

Zdecydowana większość zajęć edukacyjnych przeprowadzona została w 2019 r. dla grup zorganizowanych (85%), w zajęciach tych (zarówno w formie stacjonarnej, jak i terenowej) wzięło udział łącznie 12 116 osób, wśród których największy odsetek (66%) stanowiły dzieci ze szkół podstawowych w wieku od 7 do 14 lat (rys. 4). Średnia wielkość grup uczestniczących w zajęciach edukacyjnych to 28 osób, a średni czas trwania zajęć nie przekraczał 1 h 37 min. Większość spotkań (69%) miała charakter stacjonarny, natomiast tylko 16% zajęć realizowanych było w całości w terenie. Zajęcia edukacyjne dla grup zorganizowanych prowadzone były dla szkół zlokalizowanych w 46 gminach województwa małopolskiego, w tym w 26 gminach z parkami krajobrazowymi w ich granicach (rys. 5). Zatem w 21 gminach związanych administracyjnie z parkami krajobrazowymi nie współpracowano ze szkołami w zakresie prowadzenia zajęć edukacyjnych (zajęć nie realizowano m.in. w żadnej ze szkół z 5 gmin Parku Krajobrazowego Beskidu Małego), natomiast prowadzono edukację w szkołach gmin poza parkami krajobrazowymi (głównie położonych w pobliżu siedzib Oddziałów ZPKWM, w tym na obszarach chronionego krajobrazu).

Z wywiadów przeprowadzonych z pracownikami Zespołu Edukacji, Turystyki i Rekreacji ZPKWM wynika, że placówki oświatowe z terenu parków krajobrazowych nie korzystają z oferty edukacyjnej Zespołu



Rysunek 4. Struktura uczestników zajęć edukacyjnych dla grup zorganizowanych przeprowadzonych przez ZPKWM w 2019 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ZPKWM (2020)



Rysunek 5. Gminy województwa małopolskiego ze szkołami, które uczestniczyły w zajęciach edukacyjnych organizowanych przez ZPKWM w 2019 r.
 Źródło: opracowanie własne na podstawie danych: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (2020), Główny Urząd Geodezji i Kartografii (2020), ZPKWM (2020)

z różnych powodów. W przypadku szkół zlokalizowanych w granicach Parku Krajobrazowego Beskidu Małego za jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy należy uznać odległość, jaka dzieli siedzibę Oddziału Stary Sącz i Popradzkie Centrum Edukacyjne (odpowiedzialne za działalność edukacyjną również w PKBM) od granic tego parku. Owa odległość znacznie utrudnia nawiązanie ścisłej współpracy pomiędzy Oddziałem a szkołami, tym bardziej że szkoły te mogą korzystać z oferty edukacyjnej Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego (obejmującego m.in. część PKBM zlokalizowaną w województwie śląskim) bądź Babiogórskiego Parku Narodowego, których ośrodki edukacyjne zlokalizowane są zdecydowanie bliżej. ZPKWM podjął kroki, aby ożywić tę współpracę,

delegując w 2020 r. jednego z pracowników ZETiR Oddziału Stary Sącz do pracy przy dyrekcji ZPKWM w Krakowie, skąd prowadzenie działalności edukacyjnej dla placówek oświatowych w PKBM byłoby bardziej dogodne. Na wymierne efekty tych zmian trzeba jednak poczekać do wznowienia działalności edukacyjnej Zespołu w tradycyjnej formie po opanowaniu pandemii koronawirusa. Brak współpracy na polu edukacji pomiędzy ZPKWM a szkołami z takich gmin, jak Ochotnica Dolna czy Szczawnica należy wiązać przede wszystkim z lokalizacją tych placówek w bliskim sąsiedztwie parków narodowych (Gorczańskiego i Pienińskiego), z których oferty edukacyjnej niektóre szkoły korzystają w pierwszej kolejności. Nawiązanie relacji pomiędzy szkołami a ZPKWM zależy ostatecznie nie tylko od prac Zespołu na rzecz promocji działalności edukacyjnej. Równie istotne są także chęci podjęcia takiej współpracy wyrażane przez dyrekcję bądź nauczycieli poszczególnych placówek oświatowych i ich zaangażowanie na rzecz zapewnienia uczniom możliwości uczestnictwa w różnorodnych formach zajęć edukacyjnych, służących poszerzaniu wiedzy i rozwijaniu wrażliwości przyrodniczej.

Ważnymi miejscami dla prowadzenia działalności edukacyjnej (przede wszystkim dla grup zorganizowanych), są dwa ośrodki edukacyjne, kierowane przez oddziały: Stary Sącz i Tarnów. Pierwszy z nich to Popradzkie Centrum Edukacyjne działające przy siedzibie Oddziału Stary Sącz w Woli Kroguleckiej, a drugi to Ośrodek Edukacji Ekologicznej w Polichtach na terenie Ciężkowicko-Rożnowskiego Parku Krajobrazowego. Oba ośrodki dysponują salami dydaktycznymi, które wyposażone są w liczne pomoce: tablice, gabloty ze zbiorami zielnikowymi, entomologicznymi czy geologicznymi, modele, plansze oraz gry edukacyjne. Na wyposażeniu ośrodków znajduje się ponadto sprzęt multimedialny wspomagający proces dydaktyczny. W pobliżu obu ośrodków zostały wytyczone ścieżki edukacyjne, pozwalające na realizację zajęć terenowych. W przypadku Popradzkiego Centrum Edukacyjnego należy również wspomnieć o dodatkowym obiekcie edukacyjnym, jakim jest arboretum, w którym zgromadzono liczne gatunki drzew oraz krzewów typowych dla naturalnych siedlisk Popradzkiego Parku Krajobrazowego. W wyniku wywiadów przeprowadzonych z Dyrektorem i pracownikami Zespołu Edukacji, Turystyki i Rekreacji ZPKWM uzyskano informacje o planowanym otwarciu nowych ośrodków edukacyjnych w Krakowie, Rytrze oraz Jastrzębi, w ramach tworzenia sieci Centrów Edukacji Przyrodniczej EkoMałopolska. Ośrodek krakowski służyć ma przede wszystkim organizacji warsztatów i wystaw tematycznych. Natomiast do pozostałych dwóch ośrodków przeniesione zostaną funkcje

ośrodków edukacyjnych z dotychczasowych lokalizacji w Woli Kroguleckiej oraz Polichtach. Dodatkowo ośrodek edukacyjny w Jastrzębi ma być wyposażony w zaplecze noclegowe, pozwalające na organizację kilkudniowych zajęć edukacyjnych dla uczniów w formie np. zielonych szkół. Z kolei w ośrodku w Rytrze ma funkcjonować sala wystawiennicza oraz punkt informacji turystycznej.

Przedstawione powyżej formy działalności edukacyjnej są kluczowe w aspekcie liczby wydarzeń oraz zakresu przekazywanych treści, natomiast największą liczbę uczestników gromadzą otwarte inicjatywy o masowym charakterze (festyny, pikniki, targi), w których ZPKWM bierze udział jako organizator, współorganizator lub uczestnik. W 2019 r. stoiska edukacyjne Zespołu podczas takich wydarzeń odwiedziło ponad 20 tys. osób (61% ogółu biorących udział w zajęciach edukacyjnych w tym roku, niezależnie od ich formy). Jako przykład podać można organizowane co roku pikniki rodzinne „Odkrywców małopolskich parków krajobrazowych”, odbywające się w Parku Jordana w Krakowie oraz w pozostałych Oddziałach ZPKWM. Latem 2020 r., gdy organizowanie imprez masowych zostało ograniczone w związku z pandemią koronawirusa, ZPKWM zainicjował funkcjonowanie weekendowych stanowisk informacyjno-edukacyjnych w poszczególnych parkach krajobrazowych w ramach akcji „Lato na Jurze” i „Lato na Pogórzu”.

Kierując ofertę edukacyjną do szerokiego grona odbiorców, ZPKWM rozwija także program edukacyjny o nazwie „Odkrywcy Parków Krajobrazowych”, któremu przyświeca cel aktywizowania dzieci, młodzieży i rodzin z dziećmi do poznawania i odkrywania małopolskich parków krajobrazowych indywidualnie z wykorzystaniem materiałów edukacyjnych przygotowanych przez Zespół. Celowi takiemu służą również gry terenowe, przygotowane przez Zespół w formie „questów”, łączące elementy zabawy oraz nauki. Inicjatywami skierowanymi do szerokiego kręgu odbiorców są także konkursy. W 2019 r. ZPKWM zorganizował dwa konkursy wiedzy o parkach krajobrazowych oraz jeden konkurs plastyczny, w których łącznie udział wzięło ponad 1400 uczestników, reprezentujących 82 szkoły lub innych partnerów. Zespół współorganizował także osiem kolejnych konkursów o tematyce przyrodniczej w tym konkursy z wiedzy, plastyczne i techniczne, literackie oraz fotograficzne. W 2020 r. ZPKWM zorganizował konkurs internetowy „Parki Krajobrazowe Polski” o zasięgu ogólnopolskim, który przyciągnął 902 uczestników reprezentujących 216 szkół z terenu wszystkich województw. Wśród innych wydarzeń kierowanych do ogółu społeczeństwa, które organizuje lub współorganizuje ZPKWM, należy wymienić również ogólnodostępne

konferencje poświęcone ochronie środowiska oraz akcje sprzątnięcia parków krajobrazowych.

Wśród prac na rzecz edukacji i rozwoju turystyki prowadzonych przez małopolskie parki krajobrazowe nie można pominąć działalności wydawniczej, w ramach której opracowywane są m.in. mapy turystyczne, przewodniki po poszczególnych parkach krajobrazowych oraz foldery i ulotki informacyjne, zawierające gotowe pomysły na wycieczki bądź prezentujące największe atrakcje poszczególnych parków. ZPKWM wydaje również publikacje naukowe bądź popularno-naukowe o szerokiej tematyce dotyczącej nie tylko zagadnień przyrodniczych ale i kulturowych bądź historycznych. Kolejnymi pozycjami w ofercie wydawniczej ZPKWM są spacerowniki z kartami pracy, wydawane przede wszystkim z myślą o uczestnikach programu „Odkrywcy Parków Krajobrazowych” oraz karty wypraw dla uczestników poszczególnych „questów”.

Należy zwrócić uwagę na to, że zdecydowana większość wymienionych wcześniej publikacji wydawanych przez ZPKWM jest dostępna za darmo na stronie internetowej Zespołu. Edukacyjny wymiar serwisu internetowego ZPKWM wyraża się również poprzez zamieszczone na nim kompendium informacji na temat przyrody, walorów kulturowych oraz turystyki w poszczególnych parkach krajobrazowych. Na stronie internetowej Zespołu widnieją informacje na temat aktualnie organizowanych konkursów i projektów edukacyjnych (ZPKWM, 2020).

W serwisie internetowym ZPKWM zamieszczono również obszerny wykaz proponowanych tematów prac dyplomowych z zakresu przyrody żywej i nieożywionej, krajobrazu, dziedzictwa kulturowego oraz turystyki proponowanych do realizacji przez studentów na terenie parków krajobrazowych. Zespół w ramach rozwijania współpracy z uczelniami wyższymi umożliwia odbycie praktyk studenckich, z których najczęściej korzystają studenci kierunków przyrodniczych bądź związanych z turystyką i rekreacją.

ZPKWM rozwija ponadto w Internecie własny Geoportal tworzący Publiczny System Informacji Przestrzennej, który pełni funkcję informacyjną oraz edukacyjną. Dzięki Geoportalowi użytkownicy mogą czerpać informacje o walorach przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych, zagospodarowaniu terenu, podejmowanych działaniach ochronnych i zagrożeniach w parkach krajobrazowych w ujęciu przestrzennym. Stanowi on również cenne źródło informacji na temat lokalizacji głównych atrakcji turystycznych, obiektów bazy noclegowej, parkingów oraz przebiegu szlaków turystycznych i ścieżek edukacyjnych, co czyni go przydatnym narzędziem do planowania turystyki na terenie parków.

Istotną platformą prowadzenia działalności edukacyjnej przez ZPKWM są również internetowe media społecznościowe, w tym przede wszystkim portal Facebook. Na facebookowej stronie ZPKWM umieszczane są posty m.in. o aktualnie prowadzonych projektach, konkursach czy innych wydarzeniach edukacyjno-promocyjnych. Regularnie publikowane są tam również ciekawostki przyrodnicze bądź historyczne dotyczące poszczególnych parków krajobrazowych, informacje o bieżących pracach i inwestycjach na terenie ZPKWM, a także relacje fotograficzne lub filmowe z obserwacji świata przyrody dokonywanych przez pracowników Zespołu na terenie parków. Strona ZPKWM ma 7765 polubień i obserwuje ją 8427 użytkowników (stan na 15.01.2021 r.), co czyni ją zdecydowanie najbardziej popularną spośród wszystkich stron zespołów parków krajobrazowych na portalu Facebook w Polsce. Według statystyk posty zamieszczone przez ZPKWM w 2019 r. dotarły do prawie 113 tys. odbiorców. Zespół prowadzi ponadto swój kanał na portalu YouTube, na którym regularnie zamieszczane są materiały filmowe o charakterze edukacyjnym. Do stycznia 2021 r. ZPKWM opublikował 51 filmów, które łącznie mają 14 800 wyświetleń (stan na 15.01.2021 r.).

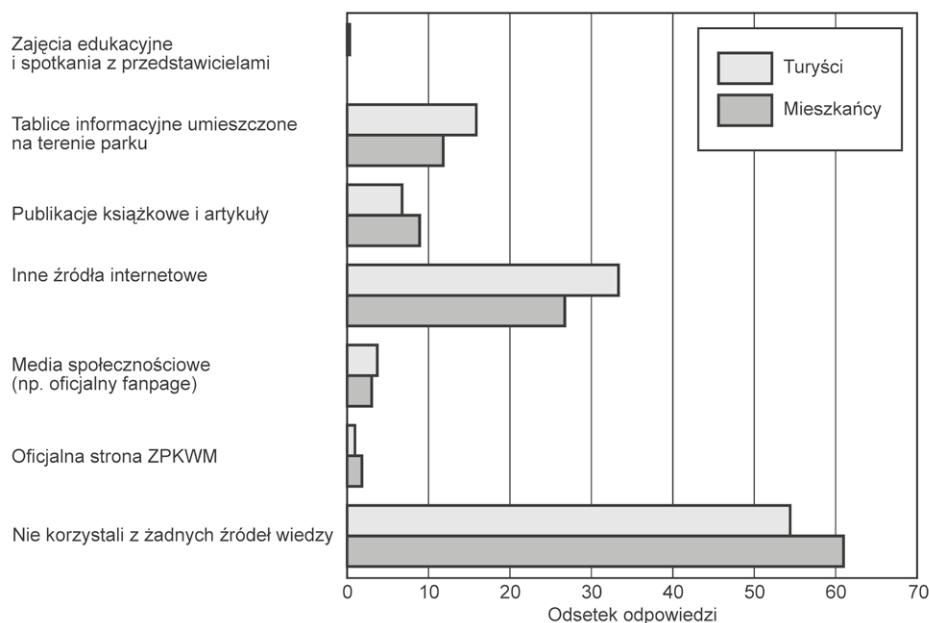
5. Działalność parków krajobrazowych w zakresie edukacji i turystyki z perspektywy mieszkańców, turystów oraz władz lokalnych

Przechodząc do analizy postrzegania działalności edukacyjnej parków krajobrazowych oraz ich wpływu na rozwój turystyki, warto zwrócić uwagę na bardzo wysokie poparcie respondentów dla parków krajobrazowych. Niemal wszyscy turyści i mieszkańcy (odpowiednio 98,4% i 92,4%) uznali, że funkcjonowanie parku, do którego przyjechali lub w którym mieszkają, jest potrzebne. Nasuwa się jednak przypuszczenie, iż w przypadku części turystów wyrażone poparcie należy interpretować jako generalną aprobatę dla ochrony przyrody lub walorów krajobrazowych, a nie dla konkretnego obszaru chronionego, gdyż ponad połowa pytanych, przyjeżdżając na dany teren, nie wiedziała, że znajduje się w parku krajobrazowym, a tylko dwie na pięć osób potrafiły poprawnie podać jego nazwę. Mieszkańcy natomiast byli świadomi, że mieszkają w parku krajobrazowym, lecz część z nich (28%) także nie znała jego nazwy.

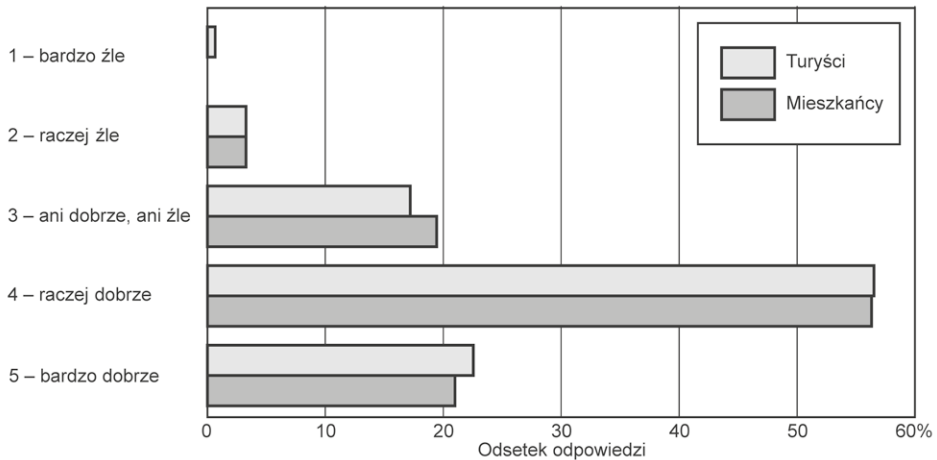
Zarówno w grupie mieszkańców, jak i turystów ponad połowa pytanych nie korzystała nigdy z żadnych źródeł wiedzy na temat parków

krajobrazowych. Osoby, które szukały informacji o parkach, najczęściej czerpały je z Internetu (przy czym jedynie nieliczni korzystali z serwisów prowadzonych przez ZPKWM) oraz tablic informacyjnych umieszczonych na terenie parku krajobrazowego (rys. 6). Respondenci, którzy poszukiwali wcześniej wiedzy na temat parku, najczęściej dobrze oceniali dostępność informacji (w obydwu grupach badanych średnia ocen w skali od 1 do 5 wyniosła 4,0) – rys. 7. Pozytywne oceny dostępności informacji przeważały we wszystkich parkach krajobrazowych.

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego jako instytucja okazał się bardzo słabo rozpoznawalny przez obydwie grupy respondentów, 94% mieszkańców i 97% turystów w ogóle o nim nie słyszało lub nie wiedziało czym się zajmuje. Zaledwie 2,4% mieszkańców przyznało, że oni sami bądź członkowie ich najbliższych rodzin wzięli udział w wydarzeniach lub spotkaniach zorganizowanych przez parki krajobrazowe, natomiast kolejne 16,6% słyszało o takich wydarzeniach. Co dwudziesty mieszkaniec był w stanie podać przykład aktywności parków krajobrazowych w miejscu swojego zamieszkania – najczęściej były to działania związane z oznakowaniem turystycznym, budową elementów małej infrastruktury (zwłaszcza tablic informacyjnych) i promocją regionu.



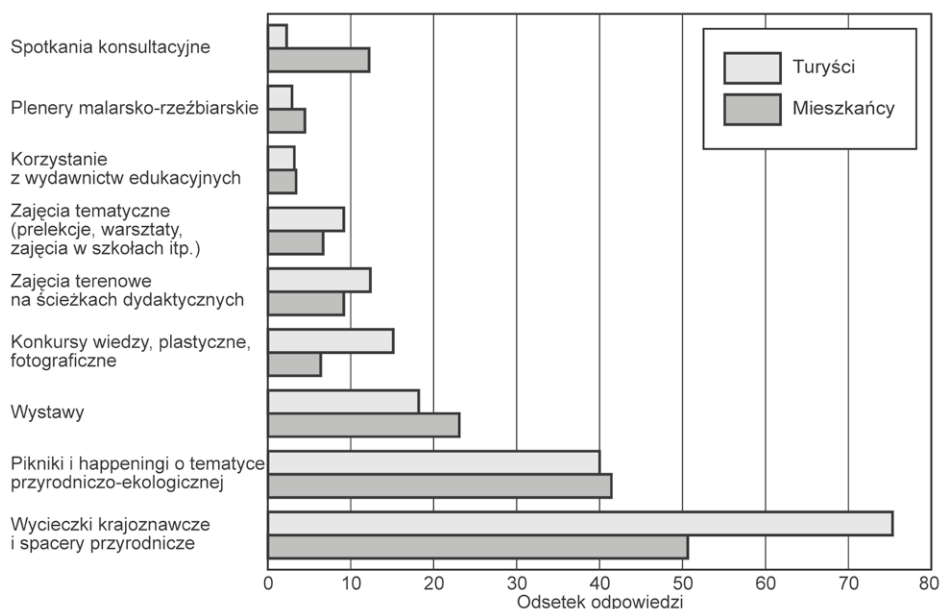
Rysunek 6. Źródła, z których mieszkańcy i turyści czerpali wiedzę na temat parku krajobrazowego
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych



Rysunek 7. Ocena dostępności informacji na temat parku krajobrazowego
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Z badań wynika, że obydwie grupy respondentów wykazały duże zainteresowanie udziałem w wydarzeniach edukacyjnych organizowanych przez parki krajobrazowe. Gotowość uczestniczenia w różnych formach edukacji wyraziło 58,7% turystów i 49% mieszkańców, natomiast 33,1% turystów i 39,2% mieszkańców wskazało jedną formę. Najbardziej atrakcyjne okazały się wycieczki krajoznawcze i przyrodnicze, w których chciałyby wziąć udział $\frac{1}{2}$ mieszkańców i $\frac{3}{4}$ turystów (rys. 8). Niemal co czwarty mieszkaniec i co trzeci turysta deklarował gotowość włączenia się w działania na rzecz ochrony przyrody i krajobrazu lub promowania różnorodności biologicznej. Oświadczenia te wskazują na duże możliwości rozwoju wolontariatu w parkach krajobrazowych.

W celu identyfikacji grup respondentów, którzy wykazują największe zainteresowanie udziałem w wydarzeniach edukacyjnych i włączeniem się w działania na rzecz parków, oraz znalezienia zależności pomiędzy zainteresowaniem tymi zajęciami a określonymi cechami respondentów, skonstruowano tabele wielozmiennicze oraz zbadano relacje pomiędzy zmiennymi, wykorzystując test chi-kwadrat (χ^2) i współczynnik kontyngencji V-Cramera (V). Test chi-kwadrat wykazał istotne statystycznie związki pomiędzy zainteresowaniem udziałem w wydarzeniach edukacyjnych oraz gotowością do włączenia się w działania na rzecz parków krajobrazowych z wiekiem i wykształceniem respondentów, a w przypadku mieszkańców także z wykazywaną przez nich aktywnością turystyczną lub rekreacyjną na terenach parków. Korelacje tych cech, mierzone współczynnikiem V-Cramera, nie były jednak silne.



Rysunek 8. Deklaracje zainteresowania udziałem w formach edukacji organizowanych przez parki krajobrazowe

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

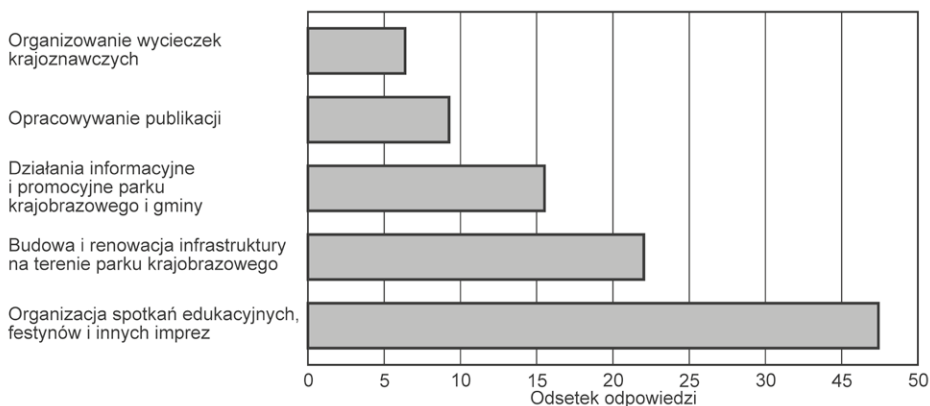
Najsilniejsze związki wystąpiły pomiędzy stopniem aktywności turystyczno-rekreacyjnej mieszkańców², a ich gotowością do wzięcia udziału w inicjatywach edukacyjnych parków ($V = 0,38$) i włączenia się w działania na rzecz parków ($V = 0,20$). Bardziej aktywni turystycznie mieszkańcy częściej wyrażali zainteresowanie wydarzeniami edukacyjnymi i włączeniem się w działania na rzecz parków. Analizując tabele kontyngencji, zauważyć można, że grupami respondentów najbardziej zainteresowanymi ofertą edukacyjną parków krajobrazowych są mieszkańcy młodzi – w wieku od 15 do 24 lat (90,6% zadeklarowało udział w co najmniej jednej formie edukacji), z wyższym wykształceniem (92,4%) i uprawiający różne formy aktywności turystyczno-rekreacyjne (96,4%). Wśród turystów zainteresowanie ofertą edukacyjną najczęściej wyrażały osoby z dwóch średnich grup wiekowych: 25–44 lata (92,6%) i 45–59 lat (92,8%), z wyższym lub średnim wykształceniem (92,4%).

² Pod względem aktywności turystycznej lub rekreacyjnej mieszkańców podzielono na trzy grupy: 1. osoby, które nie uprawiają żadnych form aktywności na terenie parku krajobrazowego; 2. osoby, które wymieniły jedną formę aktywności (najczęściej spacer lub wycieczki piesze); 3. osoby, które wymieniły więcej niż jedną formę (m.in. wycieczki rowerowe, przejażdżki konne, bieganie, spływy kajakowe).

Te same grupy respondentów najczęściej deklarowały włączenie się w działania na rzecz danego parku krajobrazowego: osoby z najmłodszej z badanych grup wiekowych (38,2% mieszkańców i 40% turystów), z wyższym wykształceniem (odpowiednio 31,3% i 36,4%) i w przypadku mieszkańców osoby uprawiające różne formy aktywności turystyczno-rekreacyjnej (36,4%).

Trzecią grupą respondentów, oprócz mieszkańców i turystów, byli przedstawiciele lokalnych władz. Rozmówcy z tej grupy również wyrażali poparcie dla funkcjonowania parków krajobrazowych, a korzyści dla gmin wiązali głównie z rozwojem turystyki. Średnia ocena wpływu parków na wzrost liczby turystów w gminie w skali od 1 do 5 wyniosła 4,3. Respondenci przeważnie dobrze (43,8%) lub bardzo dobrze (34,4%) oceniali współpracę i komunikację gminy z ZPKWM. Tylko w jednym przypadku nie współdziałano dotychczas z Zespołem, stałą współpracę prowadziło 34,4% badanych gmin, a współpracę okazjonalną 59,4%. Wśród wspólnych działań w zakresie edukacji i turystyki najczęściej wskazywano organizację spotkań edukacyjnych oraz festynów i innych imprez (rys. 9). Poza wymienionymi formami aktywności współpraca władz lokalnych z ZPKWM związana jest z wymaganymi prawnie procedurami opiniowania dokumentów dotyczących zagospodarowania przestrzennego gmin oraz planów ochrony parków krajobrazowych (w których znajdują się również zapisy dotyczące rozwoju turystyki i działalności edukacyjnej).

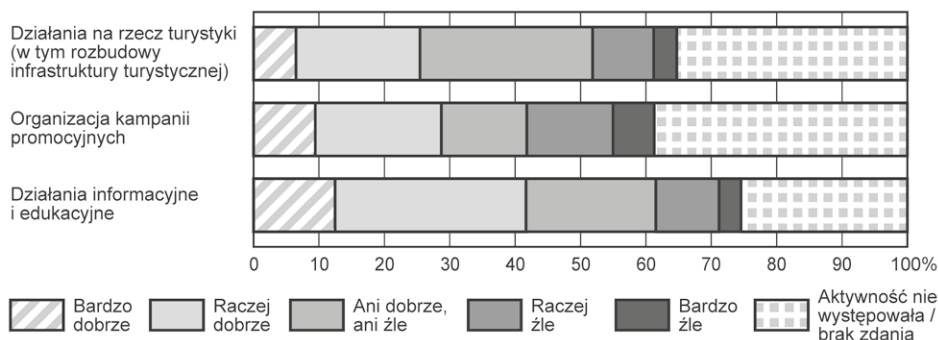
Respondentów poproszono także o ocenę dotychczasowych prac ZPKWM w zakresie promocji i rozwoju turystyki oraz działań informa-



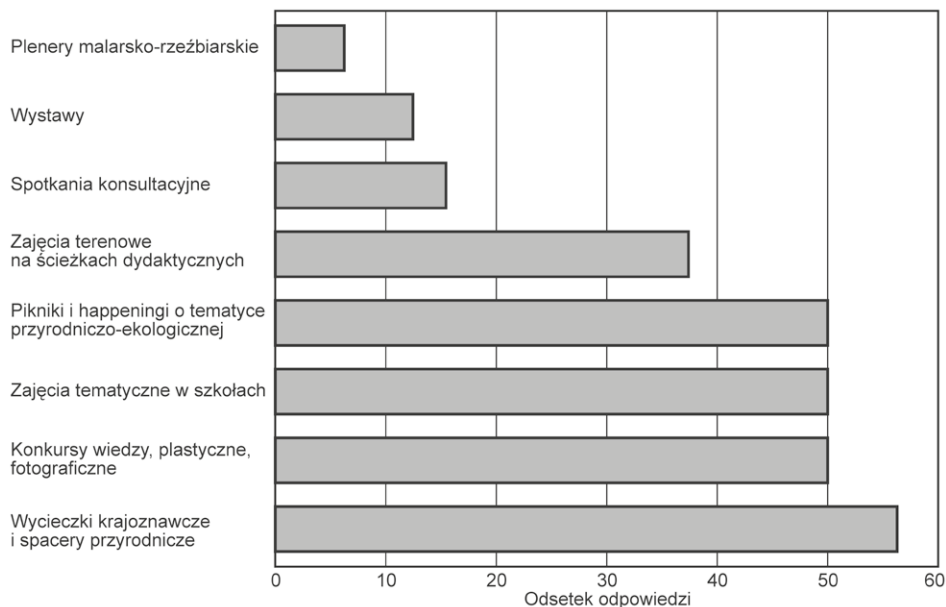
Rysunek 9. Wspólne działania gmin i parków krajobrazowych w zakresie edukacji i turystyki

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

cyjnych i edukacyjnych prowadzonych na terenie gminy. W znacznej części gmin działania takie nie były prowadzone przez Zespół lub respondenci nie mieli zdania na ich temat. Częściej dostrzegano i pozytywnie oceniano działalność informacyjną i edukacyjną parków niż zaangażowanie w kampanie promocyjne i rozwój turystyki (rys. 10).



Rysunek 10. Ocena aktywności ZPKWM na terenie gmin
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych



Rysunek 11. Działania edukacyjne ZPKWM uznane przez przedstawicieli gmin za najbardziej wartościowe i interesujące
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań ankietowych

Opinie przedstawicieli miejscowych samorządów na temat działań edukacyjnych parków krajobrazowych, które przede wszystkim powinny być podejmowane, odpowiadały w dużej mierze preferencjom mieszkańców i turystów. Za najbardziej wartościowe i interesujące uznano bowiem wycieczki krajoznawcze i spacery przyrodnicze, pikniki i happeningi o tematyce przyrodniczej, a także konkursy i zajęcia tematyczne w szkołach (rys. 11).

6. Podsumowanie

Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego prowadzi intensywną i różnorodną działalność edukacyjną, która jest ściśle związana z turystyką. Realizowane zajęcia edukacyjne kierowane są najczęściej do dzieci i młodzieży uczącej się. Dotychczas dominowały zajęcia stacjonarne, prowadzone głównie w szkołach. Zamierzeniem władz i pracowników Zespołu jest zwiększenie w przyszłości udziału zajęć w terenie, aby to obszary cenne przyrodniczo i krajobrazowo w granicach parków częściej stanowiły bezpośrednie miejsce zdobywania wiedzy i kształtowania świadomości przyrodniczej wśród młodych ludzi. ZPKWM dociera ze swoją ofertą zajęć edukacyjnych nie tylko do szkół w granicach parków krajobrazowych, ale również do innych placówek w województwie, w tym leżących na obszarach chronionego krajobrazu, które również podlegają Zespołowi. Oprócz dzieci i młodzieży szkolnej ZPKWM kieruje ofertę edukacyjną do szerokiego grona odbiorców w różnych grupach wiekowych, a zwłaszcza całych rodzin, studentów uczelni wyższych, przedstawiciele samorządów lokalnych i tych grup mieszkańców, których codzienna praca ma istotny wpływ na funkcjonowanie środowiska przyrodniczego. O zaangażowaniu ZPKWM na rzecz ciągłego polepszania oferty edukacyjnej i turystycznej świadczą inwestycje związane z budową nowych wielofunkcyjnych centrów edukacyjnych oraz z wytyczaniem kolejnych ścieżek dydaktycznych. Działalność edukacyjna Zespołu przejawia się również poprzez ofertę wydawniczą, rozwijanie serwisu internetowego wraz z Geoportalem oraz przez wykorzystanie nowoczesnych form komunikacji, takich jak media społecznościowe.

Pomimo podejmowanych działań w zakresie edukacji i turystyki ZPKWM pozostaje instytucją słabo rozpoznawalną w społeczeństwie i dotyczy to zarówno mieszkańców parków krajobrazowych, jak i turystów przebywających w ich granicach. Niemniej jednak zdecydowana większość mieszkańców i turystów popiera funkcjonowanie parków krajobrazowych

jako obszarowych form ochrony przyrody oraz dostrzega pozytywny ich wpływ na rozwój turystyki. Zdecydowana aproba turystów dla funkcjonowania parków krajobrazowych niejednokrotnie nie wyklucza jednak braku świadomości przebywania na terenie parku krajobrazowego w trakcie uprawiania turystyki. Mieszkańcy terenów objętych ochroną w ramach parków krajobrazowych rzadko uczestniczą w wydarzeniach organizowanych przez Zespół i mają niewielką wiedzę na ich temat. Jednakże zarówno mieszkańcy, jak i turyści odwiedzający parki krajobrazowe uświadomieni na temat działalności ZPKWM wykazują wysokie zainteresowanie formami aktywności edukacyjnej i wyrażają chęć włączenia się w działania na rzecz parków. Chęć skorzystania z oferty edukacyjnej Zespołu deklarują najczęściej młodzi mieszkańcy parków, ankietowani z wyższym wykształceniem i uprawiający różne rodzaje aktywności turystyczno-rekreacyjnej, a wśród turystów – osoby w średnim wieku z wyższym wykształceniem. Działań na rzecz parków najchętniej podjęliby się natomiast młodzi ludzie legitymujący się wyższym wykształceniem. Przedstawiciele lokalnych władz również wykazują poparcie dla działalności ZPKWM, zdecydowanie wskazując na rozwój turystyki jako główną korzyść funkcjonowania parków krajobrazowych. Zawiązana dotychczas współpraca pomiędzy ZPKWM a gminami z parkami krajobrazowymi w ich granicach jest pozytywnie oceniana przez lokalne władze.

Bibliografia

- Adamczewska, M. (2008). Rola obszarów przyrodniczo cennych w edukacji geograficznej na przykładzie województwa łódzkiego. W: R. Wiśniewski, W. Gierańczyk (red.), *Geografia we współczesnym systemie kształcenia. Dokumentacja Geograficzna 38* (s. 18–23). Warszawa: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Badanie świadomości przyrodniczej i postaw osób, podmiotów i instytucji związanych z małopolskimi parkami krajobrazowymi (2019). Pobrane z: https://www.obserwatorium.malopolska.pl/wp-content/uploads/2020/03/Raport_Badanie_Swiadomosci_Przyrodniczej.pdf (9.12.2020).
- Chojnacka-Oźga, L., Oźga, W., Rutkiewicz, A. (2013). Działania Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych na rzecz edukacji i rekreacji. *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie*, 15 (34), 216–222.
- Fritzkowski, S. (2020). Z działalności Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego (1 stycznia–31 grudnia 2019). *Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski*, 27 (29), 98–103.
- Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska (2020). Pobrane z: <http://www.gdos.gov.pl/dane-i-metadane> (9.12.2020).

- Geoportal Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego (2020). Pobrane z: <http://zpkwm.netgis.pl/> (21.12.2020).
- Główny Urząd Geodezji i Kartografii (2020). Pobrane z: <http://www.gugik.gov.pl/pzgif/dane-bez-oplat/dane-z-panstwowego-rejestru-granic-i-powierzchni-jednostek-podzialow-terytorialnych-kraju-prg> (9.12.2020).
- Kruk, H. (2014). Działalność parków krajobrazowych w opinii pracowników gmin województwa wielkopolskiego – wyniki badań. *Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych w Zarządzaniu*, 37 (3), 223–233.
- Łakomic, J. (2002). Edukacja ekologiczna w parkach krajobrazowych – współpraca z gminami w Wielkopolsce. *Przegląd Komunalny*, 12, 46–47.
- Ochrona środowiska 2019 (2019). Analizy statystyczne GUS. Pobrane z: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/srodowisko-energia/srodowisko/ochrona-srodowiska-2019,1,20.html> (9.12.2020).
- OpenStreetMap (2020). Pobrane z: <https://download.geofabrik.de/europe/poland.html> (9.12.2020).
- Radecki, W. (2008). Prawne bariery funkcjonowania parków krajobrazowych. W: K. Zimniewicz (red.), *Bariery w zarządzaniu parkami krajobrazowymi w Polsce*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Radecki, W. (2016). Parki krajobrazowe i obszary chronionego krajobrazu w prawie polskim czeskim i słowackim. *Biuletyn Parków Krajobrazowych Wielkopolski*, 22 (24), 16–33.
- Referowska-Chodak, E. (2018). Współpraca edukacyjna nadleśnictw Lasów Państwowych z perspektywy parków krajobrazowych. *Sylwan*, 162 (09), 775–784.
- Regulamin organizacyjny Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego (2018). Pobrane z: <https://bip.malopolska.pl/zpkwmalopolskiego,m,4225,regulamin-organizacyjny.html> (21.12.2020).
- Rękas, A. (2004). Parki krajobrazowe województwa śląskiego jako czynnik rozwoju turystyki oraz element ochrony krajobrazu kulturowego. W: M. Strzyż (red.), *Perspektywy rozwoju regionu w świetle badań krajobrazowych. Problemy Ekologii Krajobrazu* 12 (s. 187–200). Kielce: Instytut Geografii Akademii Świętokrzyskiej.
- Schubert, T. (2008). Park krajobrazowy – zaniedbana idea ochrony przyrody i krajobrazu. W: K. Zimniewicz (red.), *Bariery w zarządzaniu parkami krajobrazowymi w Polsce*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Stachyrak, J. (1998). Formy edukacji ekologicznej w Zespole Karpaccich Parków Krajobrazowych w Krośnie. *Parki Narodowe*, 1, 28–29.
- Statut Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego w Krakowie. Załącznik do uchwały Nr XVII/227/15 Sejmiku Województwa Małopolskiego z dnia 23 listopada 2015 r. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody. DzU 2004, nr 92, poz. 880.
- Zawilińska, B. (2007). Turystyka w działalności parków krajobrazowych w Karpatach. W: W. Kurek, R. Faracik (red.), *Studia nad turystyką. Prace geograficzne i regionalne*. Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Zawilińska, B. (2010). *Możliwości rozwoju turystyki w parkach krajobrazowych Karpat Polskich w świetle idei zrównoważonego rozwoju*. Kraków: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie.
- Zawilińska, B., Hołuj, A. (2014). Impact of protected areas on the development of suburban areas: The case of Kraków metropolitan area. *European Spatial Research and Policy*, 21 (1/2014), 137–155. <https://doi.org/10.2478/esrp-2014-0010>
- Zimniewicz, K. (2005). *Zarządzanie polskimi parkami krajobrazowymi. Próba diagnozy*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- ZPKWM (2020). Pobrane z: <https://zpkwm.pl/> (21.12.2020).

Wojciechowski, K.T. (2018). Edukacja ekologiczna w Zespole Lubelskich Parków Krajobrazowych – zakres, formy, metody. W: *Проблеми екології та еволюції екосистем в умовах трансформованого середовища* (tłum. *Problemy ekologii i ewolucji ekosystemów w warunkach przekształconego środowiska*) (s. 309–314). Чернівці: Десна Поліграф.

DZIAŁALNOŚĆ ZESPOŁU PARKÓW KRAJOBRAZOWYCH WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO W ZAKRESIE EDUKACJI I ROZWOJU TURYSTYKI

Abstrakt: W artykule dokonano analizy działalności Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego (ZPKWM) w zakresie edukacji i rozwoju turystyki. Część empiryczna składa się z analizy działań podejmowanych przez Zespół, opracowanej na podstawie materiałów pozyskanych w dyrekcji Zespołu oraz wywiadów z pracownikami, a także prezentacji opinii mieszkańców, turystów i lokalnych władz dotyczących tej działalności, zgromadzonych w wyniku badań ankietowych. Parki krajobrazowe prowadzą ożywioną działalność edukacyjną, która jest ściśle związana z aktywnością z zakresu rozwoju turystyki. W szczególności realizują zajęcia tematyczne, głównie w szkołach oraz w terenie, prowadzą ośrodki i ścieżki dydaktyczne, serwisy internetowe i działalność wydawnicza. Funkcjonowanie parków jest popierane przez mieszkańców i turystów, choć jako instytucja są one mało znane. Deklarowane wysokie zainteresowanie udziałem w inicjatywach edukacyjnych (zwłaszcza wycieczkach) oraz poparcie ze strony lokalnych samorządów stwarzają dogodne warunki dla rozwoju analizowanych form działania Zespołu.

Słowa kluczowe: park krajobrazowy, województwo małopolskie, edukacja ekologiczna, turystyka.

EDUCATIONAL ACTIVITY AND TOURISM DEVELOPMENT IN THE LANDSCAPE PARKS OF MAŁOPOLSKA VOIVODESHIP

Summary: The article analyzes activity in the landscape parks of Małopolska Voivodeship in terms of education and tourism development. The empirical part of the article consists of two components: (1) analysis of the activities undertaken by the landscape parks, carried out on the basis of materials obtained from their joint management and interviews with its employees; (2) presentation of residents', tourists' and local authorities' opinions on these activities collected through questionnaire surveys. Landscape parks conduct educational activity which is closely related to activities in the field of tourism development. These include conducting thematic classes - mainly taking place in schools and less often in the field, maintaining educational centers, educational trails and websites, as well as publishing materials. The functioning of landscape parks is supported both by local residents and tourists, although the parks as an institution are only poorly recognized. The high declared interest in participating in educational initiatives (especially in tours) and the support for local governments create favorable conditions for the development of Małopolska Voivodeship's landscape park activity..

Keywords: landscape park, Małopolska Voivodeship, ecological education, tourism.

Anna LUBARSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ROLA KRAJOZNAWSTWA I TURYSTYKI W INTEGRACJI SPOŁECZNEJ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

1. Wprowadzenie

W ostatnich latach wiele mówi się o niepełnosprawności. Od dawna nie jest to już temat tabu, a osoby z niepełnosprawnością śmiało biorą czynny udział w życiu politycznym i społecznym. Widoczne są w przestrzeni publicznej i mało kto ośmieliłby się oficjalnie odmówić im prawa do korzystania z możliwości, jakie daje współczesny świat. Czym innym jest jednak oficjalna odmowa, a czym innym – codzienna, nieoficjalna dyskryminacja. W dzisiejszych czasach widać zdecydowane dążenie do tego, by niepełnosprawność nie była przeszkodą w prowadzeniu udanego, satysfakcjonującego życia.

Autorka artykułu podejmuje temat turystyki i krajoznawstwa w kontekście włączania osób z niepełnosprawnością w otaczające je środowisko społeczne, gdyż uznaje, że nie został on jeszcze wyczerpany.

2. Integracja społeczna a niepełnosprawność

Hasło „integracja społeczna” często kojarzy się z niepełnosprawnością, grupami osób wykluczonych bądź starszych. Z założenia istnieje jakaś mniejszość, słabsza grupa, której trzeba pomóc, czy to w dopasowaniu się do społecznych wymagań, czy to w jakiś sposób wpływając na środowisko, aby zaakceptowało tę słabszą mniejszość, razem z jej wyjątkowością i szczególnymi potrzebami. Z jednej strony dąży się do tego, żeby grupa ta miała swoje miejsce w społeczeństwie, z drugiej jednak – podkreśla się jej słabość. Tego typu podejście może być więc głęboko krzywdzące dla

wspomnianych grup i prowadzić do powielania szkodliwych stereotypów. Koncentracja na tym, żeby proces integracji społecznej postępował możliwie jak najszybciej, jest istotną częścią wielu strategii polityki społecznej.

3. Dotychczasowe działania na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa dla osób z niepełnosprawnością

Turystyka osób z niepełnosprawnością jest zagadnieniem często poruszanym – nie tylko w kręgach naukowych. Jest to temat ważny i w związku z tym pojawia się wiele nowych publikacji. W ciągu ostatnich kilkunastu lat wydano monografie dotyczące działań podejmowanych na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa osób z niepełnosprawnością. Warto wymienić takie tytuły, jak:

- *Turystyka i rekreacja ludzi niepełnosprawnych* (Łobożewicz, 2000a),
- *Krajoznawstwo i turystyka osób niepełnosprawnych* (Midura, Żbikowski, 2005),
- *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych* (Stasiak, 2008),
- *Turystyka i krajoznawstwo niepełnosprawnych, czyli „Wędrować każdy może”. Wybrane aspekty* (Kuleczka, 2008),
- *Osoby niepełnosprawne w turystyce* (Ziółkowski, 2010).

Od czasu wydania tych pozycji minęło już kilka lat, ale temat pozostaje nadal aktualny. Na wielu uczelniach studenci kierunków turystycznych uczęszczają na wykłady dotyczące turystyki osób z niepełnosprawnością lub turystyki dostępnej, definiowanej jako:

forma turystyki, która wymaga współpracy między interesariuszami w celu umożliwienia osobom z różnymi wymaganiami – związanymi z mobilnością, wzrokiem, słuchem i wymiarem poznawczym – samodzielnego, godnego funkcjonowania. Taka współpraca polega na dostarczeniu uniwersalnie zaprojektowanych produktów turystycznych i usług oraz zapewnieniu uniwersalnie zaprojektowanego dostępu do przestrzeni (Darcy, Buhalis, 2011, za: Zajadacz, 2014a, s. 50).

Liczne fundacje, stowarzyszenia i towarzystwa organizują konferencje poświęcone dostosowywaniu przestrzeni do potrzeb osób z niepełnosprawnością. Wyjątkiem nie jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze (PTTK), które od lat siedemdziesiątych programowo zajmuje się potrzebami turystów z niepełnosprawnością. Warto zauważyć, że temat ten był wielokrotnie podejmowany na sejmikach przed dotychczasowymi edycjami Kongresu Krajoznawczego PTTK (Śledzińska, 2012).

4. Korzyści wynikające z dostępności turystyki dla osób z niepełnosprawnością

Zagadnienie turystyki osób z niepełnosprawnością ma dwa aspekty. Można zajmować się tematem barier i przeszkód, których zniwelowanie pozwoliłoby większej liczbie zainteresowanych, zostać czynnymi turystami. Można również skupić się na licznych korzyściach, które osoby z niepełnosprawnością odniosłyby dzięki uprawianiu turystyki. Pozytywnym aspektem są korzyści społeczne, a więc między innymi integracja społeczna osób z niepełnosprawnością. Partycypowanie w turystyce to udział w życiu społecznym, a więc realizacja społecznego celu turystyki, czyli tak naprawdę integracja osoby z niepełnosprawnością ze społeczeństwem (Łobożewicz, 2000). Dzięki temu osobom z niepełnosprawnością łatwiej funkcjonuje się wśród innych ludzi, a także wyrabiają one w sobie postawy społeczne i interpersonalne ułatwiające funkcjonowanie w społeczeństwie. Co ciekawe, dla osób z niepełnosprawnością funkcja integracyjna turystyki nie zawsze jest najważniejszą, rzadko kiedy też podejmują aktywność turystyczną ze względu na chęć integracji. Chcą oni raczej poznać nowe miejsca lub po prostu odpocząć (Kaganek, 2009).

5. Ograniczenia w integracji społecznej osób z niepełnosprawnością

Mimo że poruszana przez autorkę artykułu problematyka była omawiana już wielokrotnie, to jednak w kwestii dostępności turystyki dla osób z niepełnosprawnością nie rozstrzygnięto wszystkich zagadnień. Pomimo powszechnej zgody, że każdy ma prawo do podróżowania, poznawania swojego kraju i korzystania z jego licznych zalet – w praktyce osoby z niepełnosprawnością często nie mają takiej możliwości. Wśród licznych ograniczeń wymieniana jest też bariera społeczna, wynikająca ze stosunku społeczeństwa, którego członkowie nieraz czują się niepewnie w kontaktach z osobami z niepełnosprawnością bądź wręcz unikają ich towarzystwa. Warto zaznaczyć, że zdarza się, iż to osoby z niepełnosprawnością – jako grupa – izolują się, bojąc się nieprzyjemności, niezrozumienia, nadmiernej opiekuńczości, protekcyjnego traktowania, a nawet pogardy (Kaganek, 2009; Łobożewicz, 2000b). Gdyby nie niewłaściwe podejście społeczne oraz fizyczne niedostosowanie przestrzeni, każda osoba mogłaby w nim normalnie funkcjonować, bez względu na

własny stan zdrowia. Rozumienie niepełnosprawności w tym modelu (nazywanym społecznym) nie jest więc cechą danej osoby, ale wynika z niedostosowanego środowiska, które w niewystarczającym stopniu uwzględnia potrzeby osób z niepełnosprawnością, czasem wręcz wykluczając je (Zajadacz, Śniadek, 2014).

6. Rola turystyki i krajoznawstwa w procesie integracji i inkluzji społecznej osób z niepełnosprawnością

Poruszane zagadnienie wydaje się niezwykle złożone i wielowątkowe – niełatwo bowiem zlikwidować wszystkie bariery utrudniające lub uniemożliwiające integrację społeczną osób z niepełnosprawnością. Udział w krajoznawstwie i turystyce nie zawsze jest możliwy w takim stopniu, w jakim być może życzyłyby sobie osoby z niepełnosprawnością, a wpływ na to ma mnogość czynników. Pozostaje pytanie, czy naprawdę każda przeszkoda bądź bariera musi zostać usunięta, aby integracja społeczna następowała. Jeśli w mniej lub bardziej bezpośredni sposób oferta turystyczna skierowana jest do osób z niepełnosprawnością, a nie do każdego, to korzysta z niej wtedy tylko określone grono odbiorców. Osoby biorące udział w turystyce tego typu są już niejako przygotowane, po pierwsze, na bardziej zróżnicowane pod względem sprawności towarzystwo, a po drugie, na konieczność dostosowania się do potrzeb osób o innych, być może większych, wymaganiach. Należy więc zastanowić się, czy oferta turystyczna kierowana do osób z niepełnosprawnością oraz ich towarzyszy faktycznie wspiera integrację społeczną tych pierwszych. Nadal pozostają oni w swoim kręgu znajomych, a spotkania na szlaku z innymi miłośnikami krajoznawstwa są przypadkowe.

Warto zwrócić uwagę na to, że osoby biorące udział w aktywności turystycznej skierowanej *stricte* do osób z niepełnosprawnością i ich towarzystwa mają mniejszą szansę spotkania osób nienależących jeszcze do grona tych, którzy swobodnie czują się w kontaktach z osobami z niepełnosprawnością. A biorąc pod uwagę, jak silne bywają uprzedzenia i ciężący stygmat niepełnosprawności, warto by każdy, kto może i chce, mógł brać udział w turystyce skierowanej do jak najszerszego grona klientów.

Należy pamiętać, że wspólne doświadczenia budują więź, nawet jeśli przeżywa się je w różnym czasie i na różnych warunkach. W późniejszych

kontaktach towarzyskich, rozmowach prywatnych czy pracy zawodowej, turysta z niepełnosprawnością będzie mógł podzielić się swoimi wrażeniami i doświadczeniami, znaleźć wspólny element, który złączy pozornie odrębne światy osób z niepełnosprawnością i tych bez niej. W ten sposób zbudować można zupełnie nową jakość kontaktu, w którym doświadczenie przebywania w tym samym miejscu uświadamia ludziom, że funkcjonują w obrębie jednego kręgu kulturowego, dzielą podobne przeżycia, odwiedzają te same miejsca, mimo że nie w ramach jednej wycieczki. Nawet jeśli konkretny szlak nie będzie dostępny, pozostają wrażenia z odwiedzenia i poznania danego regionu. Dla wielu osób wspólnota tego typu jest wystarczająca, ale można również spróbować planować aktywność tak, aby wszyscy, bez względu na niepełnosprawność lub jej brak, mogli wspólnie brać w niej udział.

Od pewnego czasu popularne staje się pojęcie inkluzji, czyli włączania. Jest to kontrpropozycja do pojęcia integracji, które ma to do siebie, że najpierw dzieli ludzi na grupy, które następnie próbuje zintegrować. Dzieje się to jednak przy faworyzowaniu grupy dominującej (głównego nurtu), brakuje zaś pomysłu, jak w rzeczywisty sposób grupy te z sukcesem połączyć (Vislie, 2003). Inkluzja, w przeciwieństwie do integracji, nie wyróżnia którejkolwiek z grup jako nienależącej do głównego nurtu. Według założeń tej teorii, niepełnosprawność jest obecnie opisywana w ten sam sposób co dyskryminacja ze względu na rasę, wiek czy religię, podczas gdy jej natura jest inna i inny też powinien być sposób jej traktowania (Winzer, 2009).

Warto zastanowić się, co znaczy, że osoba jest „zintegrowana” ze społeczeństwem lub „włączona” do niego i w jaki sposób proces ten przebiega. Osoby z niepełnosprawnością często traktowane są z góry, ich zmagania oraz problemy opisywane bywają przez główny nurt w sposób protekcyjny, z pozycji wiedzy, przy czym zdarza się, że obserwowane zjawiska kreślą ludzie nieznający w pełni realiów życia osób z niepełnosprawnością. Oczywiście, nie dotyczy to wyłącznie badań nad turystyką osób z niepełnosprawnością, a perspektywa zewnętrzna jest cenna i pozwala często w bardziej obiektywny sposób przyjrzeć się sytuacji. Nie zmienia to jednak faktu, że nieraz trudne bywają starania, aby z jednej strony możliwie najpełniej włączyć osoby z niepełnosprawnością w życie społeczne, a z drugiej – by uparcie udawać, że ich niepełnosprawność nie istnieje. Być może warto zacząć od zauważenia konkretnej osoby, co doprowadzi nas do stwierdzenia, że inkluzja (oraz integracja) społeczna może być wyłącznie względna. To nie tak, że dana osoba jest całkowicie włączona bądź wyłączona społecznie.

Ten sam człowiek może doskonale odnajdywać się w swoim środowisku szkolnym, zawodowym lub towarzyskim, a być zupełnie niezintegrowanym w innym, na przykład w grupie nieznanym sobie osób na wycieczce. Inkluzja społeczna to wynik złożonych interakcji pomiędzy daną osobą a czynnikami środowiskowymi. Niejednokrotnie człowiek dobrowolnie izoluje się od świata, na stałe albo czasowo, nie chce angażować się w życie społeczne, wybierając autonomię. Inkluzja społeczna to wiele złożonych interakcji między czynnikami środowiskowymi a cechami osobowości, które umożliwiają (Cobigo, Ouellette-Kuntz, Lysaght, Martin, 2012):

- dostęp do dóbr i usług publicznych;
- pełnienie docenianych i pożądaných ról społecznych, zależnych od wieku, płci i uwarunkowań kulturowych;
- uznanie za osobę godną zaufania i kompetentną do spełniania swojej roli w społeczności lokalnej;
- przynależność do sieci społecznej, w ramach której otrzymuje się i daje się wsparcie.

Osoby z niepełnosprawnością w procesie inkluzji społecznej zyskują możliwość uczestniczenia w pełni w życiu swojej społeczności na takim poziomie, który uważany jest za standardowy, normalny. Wówczas cechy związane z ich niepełnosprawnością są po prostu jednymi z wielu występujących w danym społeczeństwie i niczym się nie wyróżniają (Zajadacz, 2014).

W tym miejscu warto wrócić do koncepcji turystyki dostępnej, która może się przyczynić do integracji społecznej osób z niepełnosprawnością, szczególnie jeśli w ofercie uwzględniane są integracyjne zajęcia rekreacyjne (Kastenholz, Eusébio, Figueiredo, 2015). O włączaniu osób z niepełnosprawnością w zajęcia rekreacyjne pisała w Polsce Wolańska (2000). Stworzenie środowiska otwartego dla wszystkich chętnych pozwala na wydobycie potencjału osób w nim funkcjonującym, a każdy może rozwijać się na miarę swoich możliwości i uczestniczyć w dowolnej aktywności na tyle, na ile może i chce. Na tym właśnie polega włączanie, inkluzja. Zasada normalizacji zakłada, że osoba niepełnosprawna ma prawo żyć i funkcjonować w normalnym systemie społecznym – jest to założenie trudne w realizacji, choć słuszne w teorii (Wolańska, 2000). Warto jednak podjąć taki wysiłek, gdyż wspólna wycieczka to specyficzna okazja do nawiązywania relacji, w której kontakt z drugą osobą może być bliższy, bardziej otwarty. Emocje przeżywane wspólnie z towarzyszami wędrówek stanowią czynnik integrujący, sprzyjający budowaniu więzi międzyludzkiej (Zdebski, Gordon, 2005).

7. Razem czy osobno – oferta turystyczna dla osób z niepełnosprawnością

Dla wielu osób różnica między „integracją” a „inkluzyją” jest nikła, być może jest to rozróżnienie czysto teoretyczne, niemające efektywnego przełożenia na realne działania. Warto zastanowić się, co można zrobić, aby zarówno w oczach osób z niepełnosprawnością, jak i reszty społeczeństwa oba procesy przebiegały skutecznie i miały pozytywne rezultaty. Aby podczas korzystania z oferty turystycznej i krajoznawstwa osoba z niepełnosprawnością czuła się członkiem społeczności, a zarazem – żeby społeczność nie odbierała obecności tej osoby jako obciążenia, co niestety nieraz ma miejsce. Zdarza się, że dostosowanie tempa marszu do najwolniejszego piechura nie zawsze jest dla grupy przyjemne, nie mówiąc o zmianie trasy wycieczki ze względu na niedostępność architektoniczną konkretnego miejsca. Nie każdy cierpliwie wysłucha dokładnego opisu krajobrazu, zwłaszcza jeśli jest to opis uproszczony ze względu na obecność osób z niepełnosprawnością intelektualną, w tym przypadku stygmatyzacja jest szczególnie silna. Jeżeli obecność osób z niepełnosprawnością w jakiś sposób sprawi, że dany wyjazd czy wyjście będą mniej atrakcyjne dla pozostałych osób, znajdziemy się *de facto* w punkcie wyjścia. Nikt bowiem nie będzie czuł się dobrze: ani osoby z niepełnosprawnością, dla których mogłaby być to okazja do włączenia się w życie społeczne, poznanie nowych osób, rozwój zainteresowań i osobisty, ani osoby pełnosprawne, które nie będą czuły się usatysfakcjonowane i może się zdarzyć, że nie będą więcej korzystały z takiej oferty turystycznej.

Należy również wziąć pod uwagę, iż nie ma nic złego w tym, że dla osób z niepełnosprawnością przygotowuje się oddzielną ofertę, uwzględniającą ich szczególną sytuację. Turnusy rehabilitacyjne są przykładem tego typu wyjazdów – można nawiązać tam kontakt z osobami z niepełnosprawnością, często określonego typu. Istnieją także wyjazdy turystyczne profilowane pod osoby z niepełnosprawnością. Dzięki takim zabiegom produkt turystyczny jest lepiej dostosowany do klienta, zwiększając tym samym szansę na wysokie zadowolenie odbiorcy.

8. Podsumowanie

Tytułując niniejszy tekst: „Rola krajoznawstwa i turystyki w integracji społecznej osób z niepełnosprawnością” autorka starała się wzbudzić refleksję dotyczącą tego, na ile rola ta jest pozytywna, a na ile negatywna.

Warto bowiem zastanowić się, czego wymaga się od turystyki i krajoznawstwa. Jeśli tego, aby dobrze pełniły jedną ze swoich funkcji – czyli umożliwiały włączanie osób z niepełnosprawnością w życie społeczne, włączanie ich do społeczeństwa i dawanie poczucia bycia jego członkami, traktowanymi na równi z innymi – oznaczać to będzie, że nie myśli się o integracji postrzeganej w sposób tradycyjny, ale właśnie o włączaniu, inkluzji. Jest wiele dowodów na to, że środowisko osób związanych z turystyką i krajoznawstwem z pełną otwartością i zaangażowaniem podchodzi do wyzwań związanych z obsługą turysty z niepełnosprawnością. Jeśli ogólna dostępność stanie się normą, nie trzeba będzie skupiać się na niepełnosprawności członków wycieczki, a raczej na tym, aby oferta turystyczna była atrakcyjna dla wszystkich turystów – niezależnie od stopnia niepełnosprawności bądź jego braku. To podejście wpisuje się w nurt turystyki dostępnej, o której była mowa wyżej.

Bibliografia

- Cobigo, V., Ouellette-Kuntz, H., Lysaght, R., Martin, L. (2012). Shifting our conceptualization of social inclusion. *Stigma Research and Action*, 2 (2), 75–84. <https://doi.org/10.5463/sra.v1i3.45>
- Kaganek, K. (2009). *Turystyka osób niepełnosprawnych w aspekcie wybranych uwarunkowań*. Kraków: EAS.
- Kastenholz, E., Eusébio, C., Figueiredo, E. (2015). Contributions of tourism to social inclusion of persons with disability. *Disability and Society*, 30 (8). <https://doi.org/10.1080/09687599.2015.1075868>
- Kuleczka, P. (red.) (2008). *Turystyka i krajoznawstwo niepełnosprawnych, czyli „Wędrować każdy może...”*. Wybrane aspekty. Kalisz: Edytor.
- Łobożewicz, T. (red.) (2000a). *Turystyka i rekreacja ludzi niepełnosprawnych*. Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie.
- Łobożewicz, T. (2000b). Bariery ograniczające udział ludzi niepełnosprawnych w turystyce i rekreacji oraz sposoby ich przewyżczenia. W: T. Łobożewicz (red.), *Turystyka i rekreacja ludzi niepełnosprawnych* (s. 49–55). Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie.
- Midura, F., Żbikowski, J. (red.) (2005). *Krajoznawstwo i turystyka osób niepełnosprawnych* (s. 11–15). Białą Podlaska: Wydawnictwo PWSZ im. Papieża Jana Pawła II.
- Stasiak, A. (red.) (2008). *Rola krajoznawstwa i turystyki w życiu osób niepełnosprawnych*. Warszawa: Wydawnictwo PTTK „Kraj”.
- Śledzińska, J. (2012). Turystyka osób niepełnosprawnych w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. *Niepełnosprawność – zagadnienia, problemy, rozwiązania*, 2 (II), 81–103.
- Vislis, L. (2003). From integration to inclusion: Focusing global trends and changes in the western European societies. *European Journal of Special Needs Education*, 18 (1), 17–35. <https://doi.org/10.1080/0885625082000042294>

- Winzer, M.A. (2009). *From integration to inclusion: A history of special education in the 20th Century*. Washington, DC: Gallaudet University Press. <https://doi.org/10.5860/choice.47-5790>
- Wolańska, T. (2000). Rekreacja osób niepełnosprawnych. W: T. Łobożewicz (red.), *Turystyka i rekreacja ludzi niepełnosprawnych* (s. 86–97). Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Warszawie.
- Zajadacz, A. (2014a). Dostępność przestrzeni turystycznej w ujęciu geograficznym. *Turyzm*, 24 (1), 49–55.
- Zajadacz, A. (2014b). Nastawienie przyszłych pracowników sektora usług turystycznych do niepełnosprawnych klientów. Studia przypadku z Polski i Rosji. W: Z. Młynarczyk, A. Zajadacz (red.), *Uwarunkowania i plany rozwoju turystyki. Turystyka dostępna i humanistyczne aspekty turystyki* (s. 18–44). Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Zajadacz, A., Śniadek, J. (2014). Modele niepełnosprawności jako determinanty przeobrażeń struktury podaży rynku turystycznego dostępnego dla osób niepełnosprawnych. W: *Ewolucja podaży i popytu w turystyce* (s. 208–230). Sucha Beskidzka: Wyższa Szkoła Turystyki i Ekologii.
- Zdebski, J., Gordon, A. (2005). Integracyjna rola krajoznawstwa i turystyki osób niepełnosprawnych w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym. W: F. Midura, J. Zbikowski (red.), *Krajoznawstwo i turystyka osób niepełnosprawnych* (s. 11–15). Biała Podlaska: Wydawnictwo PWSZ im. Papieża Jana Pawła II.
- Ziółkowski, R. (red.) (2010). *Osoby niepełnosprawne w turystyce*. Białystok: Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej.

ROLA KRAJOZNAWSTWA I TURYSTYKI W INTEGRACJI SPOŁECZNEJ OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ

Abstrakt: W artykule przedstawiono problem integracji społecznej osób z niepełnosprawnością w kontekście turystyki i krajoznawstwa. Opisano dotychczasowe działania, podejmowane przez środowisko akademickie w celu porządkowania oraz upowszechniania wiedzy dotyczącej tego zjawiska. Następnie omówiono pojęcia integracji i inkluzji społecznej oraz korzyści, jakie przynosi włączenie turystyki i krajoznawstwa w oba wspomniane procesy. Przedstawiono również wątpliwości i trudności związane z organizacją wspólnych wyjazdów turystycznych dla osób z niepełnosprawnością i bez niej.

Słowa kluczowe: turystyka dostępna, krajoznawstwo, niepełnosprawność, integracja społeczna, inkluzja społeczna.

THE ROLE OF TOURISM AND SIGHTSEEING IN THE SOCIAL INTEGRATION OF PEOPLE WITH DISABILITIES

Abstract: This article presents the issue of the social integration of those with disabilities in the context of tourism. It briefly discusses the action taken so far by the academic community in order to systematise and disseminate knowledge about this phenomenon. Notions of social inclusion and integration, as well as the benefits of including tourism and sightseeing in both these processes, are discussed. In this part, doubts and difficulties connected with the organisation of joint tourist trips for those with and without disabilities were presented.

Keywords: accessible tourism, sightseeing, disability, social integration, social inclusion.

KRAJOZNAWSTWO



Artur KUREK
AWF Kraków

MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA METOD ANDRAGOGIKI W KRAJOZNAWSTWIE TURYSTYCZNYM

1. Wprowadzenie

Celem artykułu jest próba przeniesienia doświadczeń związanych z kształceniem i wychowaniem osób dorosłych na grunt krajoznawstwa turystycznego. Wskazano również możliwości wprowadzenia niektórych zasad andragogiki do procesu poznawczego realizowanego w trakcie turystyki krajoznawczej. Określono wytyczne, będące wskazówkami do umiejętnego zaadaptowania do krajoznawstwa turystycznego metod kształcenia dorosłych. Dzięki temu możliwe będzie uatrakcyjnienie krajoznawstwa turystycznego w grupie osób dorosłych.

2. Znaczenie andragogiki

Zdaniem Turosa, jednym z najstarszych i najgłębszych pragnień człowieka jest potrzeba poznawania otaczającego świata. By zaspokoić te pragnienia ludzie podróżują, wędrują, nieustannie zmieniają miejsce stałego pobytu. Osoby dorosłe często potwierdzają, że turystyka staje się dla nich źródłem radości życia, uszczęśliwia ich. Dzięki niej dostrzegają piękno, różnorodność i niezwykłość otaczającej ich rzeczywistości. Poznawanie atrakcji krajoznawczych dla wielu dorosłych wiąże się z doskonaleniem własnej osobowości, a także utwierdza w poczuciu sensu istnienia. Niewątpliwie andragogika turystyki jest potwierdzeniem, iż uprawianie przez ludzi dorosłych turystyki, w szczególności krajoznawczej, w sposób racjonalny, wartościowy oraz rozwijający osobowość wymaga właściwego przygotowania. Dlatego też powstanie oraz rozwój andragogiki

turystyki wiąże się przede wszystkim z koniecznością badania, poznawania i wyjaśniania możliwości uprawiania turystyki, która zaspokaja różne, np. zdrowotne, rekreacyjne czy kulturoznawcze potrzeby dorosłych, a także uczy umiejętności szybkiego przystosowania się do zmieniającej się sytuacji (Turos, 2004).

W andragogice turystyki zwraca się uwagę na fakt, że do uprawiania turystyki wartościowej pod każdym względem – rozwijającej osobowość dorosłych, dającej zadowolenie i poczucie sensu życia – niezbędne jest rozumienie jej jako wartości humanistycznej. Każdy dorosły, pojmując w ten sposób znaczenie turystyki, zdaje sobie sprawę, jak ważną rolę odgrywa jego zaangażowanie w przygotowanie do mądrego uczestnictwa w tym procesie. Badanie rzeczywistych zachowań turystów w sytuacjach zetknięcia z atrakcyjnymi obiektami przyrodniczymi lub kulturowymi, czyli podczas uprawiania turystyki krajoznawczej, umożliwia andragogice turystyki ustalenie norm optymalnego i efektywnego postępowania turystycznego. Andragogika turystyki bada cele, metody, warunki oraz skutki przygotowania dorosłych do rozumnego, emocjonalnego uprawiania turystyki, a także utrwalania jej wyników, np. w formie fotografii lub filmu (Zaorska, Kędzior-Niczyporuk, 2000).

Przedmiotem badań omawianej subdyscypliny andragogicznej jest proces uczenia turystów rozwiązywania problemów, które związane są z rozumnym, świadomym, i co ważne, ukierunkowanym na wartości humanistyczne uprawianiem turystyki. Problemy te wiążą się choćby z podjęciem decyzji o uczestnictwie w wycieczce krajowej lub zagranicznej, wyborem trasy turystycznej, przyswojeniem wiedzy o zwiedzanym miejscu oraz przygotowaniem rzeczy niezbędnych do podróżowania i spędzania czasu wolnego. Subdyscyplina ta bada nie tylko typowe, powszechne i najczęstsze zachowania dorosłych, lecz przedmiotem swoich poszukiwań czyni te formy aktywności turystów, które są wyrazem nowoczesnego, przyszłościowego, a także skutecznego rozwiązywania problemów wynikłych w trakcie i na skutek zwiedzania lub podróżowania. Celem andragogiki jest odpowiedź na pytanie o sposób tworzenia takich warunków podróżowania i zwiedzania różnych obiektów krajoznawczych, by możliwa była harmonijna zgodność celów określonych przez grupę i akceptowanych przez wszystkich uczestników programu danej wyprawy. Istotne jest w tej sytuacji uwzględnienie indywidualnych potrzeb dorosłych, ich aspiracji, zainteresowań oraz zamiłowań (Kaczor, 2001).

Turystyka krajoznawcza bez wątpienia w sposób znaczący jest w stanie wspomóc aktywność poznawczą dorosłych. Może również okazać

się ważnym czynnikiem wpływającym na zwiększenie jakości pracy dydaktyczno-wychowawczej. Dzieje się tak, ponieważ ta aktywność wytwarza i wzmacnia u dorosłych zdolność do obserwacji oraz działalność twórczej. Podczas aktywności turystycznej dochodzi do integracji nauczania i wychowania. Siłą napędową turystyki staje się zainteresowanie dorosłych otaczającym światem, innymi ludźmi oraz ich dokonaniem i sposobem na życie oraz rozrywkę. Ta niezaspokojona ciekawość świata staje się źródłem turystyki (Meyer, 2006).

Istota współczesnego ruchu turystycznego dorosłych osób tkwi w ucieczce w czasie wolnym od codzienności i pracy zawodowej na łono przyrody, w celu regeneracji sił psycho-fizycznych. W edukacji dorosłych mamy do czynienia także z zajęciami krajoznawczo-turystycznymi. Związane jest to z realizacją przez dorosłych indywidualnych pragnień odpoczynku i poznania własnego kraju zarówno w aspekcie przeszłości, jak również teraźniejszości i przyszłości. Dla każdego z nas poznanie ojczystego kraju to wartość nadrzędna, a ruch krajoznawczo-poznawczy stanowi środek do osiągnięcia tego celu (Wujek, 2006).

Przeclawski pisze, iż badania zachowania ludzi dorosłych w trakcie wyjazdów turystycznych mogą pomóc w lepszym zrozumieniu systemu wartości tych osób oraz ich stylu życia. W całokształcie współczesnej turystyki podróżowanie osób dorosłych zajmuje szczególne miejsce. Mimo że jednostka dorosła posiada mniej czasu wolnego, np. z powodu wykonywanej pracy bądź obowiązków rodzinnych, jej potrzeba uprawiania różnych form turystyki jest tak silna, iż staje się istotnym elementem życia tej osoby. Dlatego też zadanie andragogiki turystyki sprowadza się często np. do analizowania zmian zachodzących w sposobie uprawiania turystyki przez dorosłych, motywacji skłaniających ich do wyjazdu, zachowania w trakcie wyjazdu i podczas zwiedzania (Przeclawski, 1996).

3. Model właściwego zachowania przewodnika i pilota wycieczek krajoznawczych

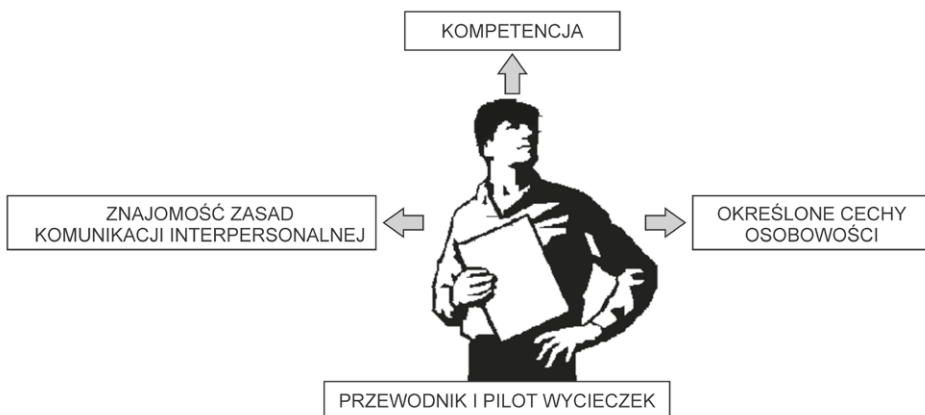
Rola przewodnika turystycznego i pilota wycieczek zmienia się nieustannie z biegiem czasu. Zmiany te są wynikiem współczesnej turystyki krajoznawczej, która stawia przed przewodnikiem czy pilotem nowe zadania, wymagające wszechstronnej wiedzy o bieżących wydarzeniach politycznych, kulturalnych oraz społecznych w kraju i za granicą. W andragogice rola i funkcje przewodnika oraz pilota wycieczek są podobne, często pokrywają się ze sobą i wzajemnie się uzupełniają.

Jak pisze Meyer, za realizację danej imprezy turystycznej główną odpowiedzialność ponosi pilot wycieczki. Musi on sumiennie wykonywać obowiązki na nim spoczywające, które wiążą się ze sferą opiekuńczą, handlową i obywatelską osób dorosłych (Meyer, 2006).

Obowiązki opiekuńcze polegają na stwarzaniu turystom możliwości beztrudnego spędzania czasu w trakcie trwania imprezy turystycznej. Osoby dorosłe biorące w niej udział muszą mieć świadomość, że w momencie zaistnienia problemów mogą polegać na odpowiedzialnej i kompetentnej osobie, która służy pomocą i wsparciem. Do obowiązków opiekuńczych pilota, dających turystom poczucie bezpieczeństwa, należy zaliczyć: ciągłą dyspozycyjność, udzielanie informacji i pomocy, pełnienie funkcji tłumacza i animatora oraz realizowanie wszystkich punktów programu (Kruczek, 2014).

Obowiązki obywatelskie pilota to dbałość o dobre imię ojczystego kraju. Pilot powinien dbać, aby uczestnicy imprezy turystycznej właściwie się zachowywali i godnie reprezentowali swój kraj. Wiąże się to z umiejętnością respektowania przez turystów zwyczajów i kultury odwiedzanych krajów, szacunkiem do tradycji i symboli narodowych oraz tolerancją dla innych religii i poglądów politycznych (Gołemb-ski, 2003).

Pełnienie funkcji pilota wycieczek lub przewodnika wymaga umiejętności współpracy z ludźmi bez względu na ich wiek, wykształcenie i status społeczny. Przewodnicy oraz piloci wycieczek powinni odznaczać się kompetencją, znajomością zasad komunikacji interpersonalnej oraz określonymi cechami osobowości (Meyer, 2006) (rys. 1).



Rysunek 1. Cechy i umiejętności przewodnika/ pilota wycieczek
Źródło: opracowanie własne na podstawie Meyer (2006, s. 162–164)

Znajomość zasad komunikacji interpersonalnej nabiera istotnego znaczenia podczas bezpośredniego kontaktu pilota i przewodnika z turystami. Przewodnik lub pilot, porozumiewając się z turystami, wykorzystuje zarówno komunikację werbalną, jak i niewerbalną. Komunikacja werbalna polega na przekazywaniu intencji, myśli i uczuć dzięki słowom, które przewodnik bądź pilot wycieczek wypowiada. Natomiast komunikacja niewerbalna polega na przekazywaniu informacji bez użycia słów. Ważną rolę w tym przypadku odgrywa kontakt wzrokowy, mimika, gestykulacja i postawa ciała, przestrzeń oraz odległość między mówcą i słuchaczem. Komunikacja niewerbalna jest dobrym sposobem wyrażania emocji. W pracy pilota wycieczek i przewodnika obie formy komunikowania są ważne. Sposób, w jaki sformułowany i przekazany zostaje komunikat, ma decydujące znaczenie dla właściwego odbioru informacji. Istotne jest, aby komunikat dotarł do każdego uczestnika imprezy turystycznej w tym samym czasie, a przekazywane informacje były jasne, zrozumiałe i jednoznaczne (Thomson, 1998).

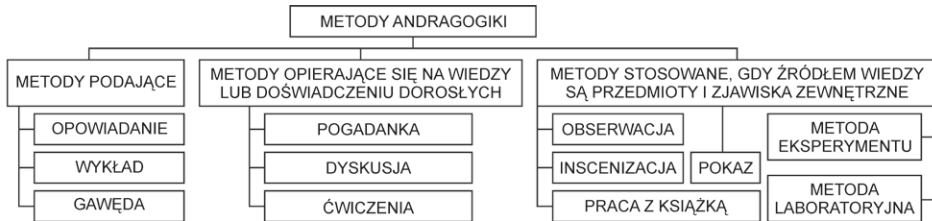
Do cech osobowości preferowanych u pilota lub przewodnika zaliczyć należy: sumienność, otwartość na nowe doświadczenia, ciągłą potrzebę doskonalenia i wzbogacania osobowości, zdolność szybkiego oraz łatwego nawiązywania kontaktów z turystami, a także umiejętność ich wysłuchania i zrozumienia (Meyer, 2006).

4. Metody andragogiki możliwe do zastosowania w krajoznawstwie turystycznym

Metody andragogiki są pewnym sposobem badania, drogą dochodzenia do prawdy. Powodują one, że przewodnik świadomie wykonuje zespół czynności wywołujących pozytywne zmiany w osobowości dorosłych turystów. Ponadto stają się one skuteczne w momencie, gdy są właściwie ze sobą łączone oraz kiedy wpływają na poznawczą, emocjonalną i praktyczną aktywność dorosłych. To rzecz niezbędna do badania rzeczywistości i oddziaływania na nią. W turystyce traktowanie wszystkich metod kształcenia dorosłych jako całość pozwala zrozumieć, że stanowią one dynamiczny proces kształtowania człowieka, polegający na nieustannym wyborze treści i sposobów działania przewodnika i turystów. Sprawia to również, że proces kształcenia jest chętnie realizowany przez turystów i przynosi im satysfakcję (Okoń, 1995).

Pytania o sposób postępowania w praktyce, dobór stosowanych środków oraz o proces nauczania dorosłych, który pozwoli osiągnąć zamierzone

wyniki, prowadzą do istotnej kwestii metod nauczania stosowanych w andragogice. Zdaniem Urbańczyka (1973), metoda to pewien sposób lub droga prowadząca do osiągnięcia przez jednostkę pewnego celu. Zaproponował on podział metod znajdujących zastosowanie w andragogice (rys. 2).



Rysunek 2. Podział metod andragogiki według Urbańczyka
Źródło: opracowanie własne na podstawie Urbańczyka (1973)

W kształceniu ludzi dorosłych rola nauczyciela jest mniejsza i sprowadza się do doradztwa oraz informowania na temat literatury i metod pracy. Mimo to, wskazówki nauczyciela są nie tylko mile widziane przez dorosłych, ale również niezbędne w podejmowanym przez nich procesie samokształcenia oraz samodzielnego poznawania świata. Należy przy tym pamiętać, że w przypadku turystyki krajoznawczej rolę tradycyjnego nauczyciela pełni przewodnik czy też pilot wycieczek.

W procesie kształcenia dorosłych charakterystyczną cechą metod podających jest to, że opiekun przekazuje słuchaczom określone wiadomości. Metoda wykładowa w przypadku turystyki krajoznawczej polega na bezpośrednim i pośrednim przekazywaniu informacji uczestnikom danej wycieczki. Aktywne uczestniczenie w wykładzie wymaga od dorosłych znacznego wysiłku, dlatego też przewodnik dzięki odpowiedniej narracji wywołuje pewne uczucia i ciekawość turystów oraz wzmacnia ich uwagę. Przewodnik musi mieć perfekcyjnie opanowaną sztukę wykładania i być przygotowany nie tylko pod względem merytorycznym. Powinien prowadzić wykład w sposób logiczny z uwzględnieniem myśli podstawowych i głównej tezy, której słuszność pragnie udowodnić. By prelekcja zainteresowała każdego uczestnika, przewodnik powinien posługiwać się takimi zwrotami, terminami i wyrażeniami, które są wszystkim znane. Prawidłowy przebieg wykładu zależy od dostosowania treści do poziomu słuchaczy, ożywienia pogadanki środkami poglądowymi, utrzymania uwagi słuchaczy. Metoda ta sprowadza się zatem do narracji problemowo-hipotetycznej i wprowadzana jest, aby turyści jak najwięcej zapamiętali i zrozumieli podczas zwiedzania (Pólturzycki, 1991).

Dzięki metodzie polegającej na opowiadaniu dostarcza się osobom dorosłym wiadomości w postaci narracyjnej. Oznacza to podawanie faktów zgodnie z ich następstwem czasowym, uwzględniając przy tym związki przyczynowe, jakie między nimi zachodzą. Metoda opowiadania może zostać zastosowana w przypadku, gdy temat nauczania obejmuje jakąś fabułę. Często zachodzi potrzeba wzbogacenia opowiadania elementami opisu, który jest najprostszym sposobem zapoznania turystów z nieznanymi im osobami, rzeczami, zjawiskami przyrody, wydarzeniami historycznymi. Właściwe opowiadanie musi być żywe, zwarte, obrazowe, pobudzać uwagę turystów oraz trzymać ich w napięciu. Podczas wy-cieczki przewodnik musi dbać o zwięzłą konstrukcję zdań, posługiwanie się zrozumiałym dla turystów językiem oraz podkreślać sprawy istotne. Opowiadanie podobnie jak wykład można wzbogacić ilustracjami, fotografiami lub osobistym doświadczeniem przewodnika (Okoń, 1995).

W przypadku gawędy zauważa się dużą swobodę traktowania treści. Jest to bardzo przystępna metoda, ponieważ przewodnik winien ubarwiać przekaz różnymi przykładami, anegdotami, dykteryjkami, co w innych metodach raczej nie powinno mieć miejsca. Wprowadza dzięki temu odpowiednią atmosferę – wesołą lub poważną w zależności od poruszanego tematu i postawionego zadania. Wszystko to wpływa na wzrost zainteresowania ze strony słuchaczy (Urbańczyk, 1973).

W praktyce wyznaczenie dokładnej granicy między tymi trzema metodami nie jest rzeczą łatwą, co potwierdzają umiejętności przewodnika, który często nieświadomie przechodzi od jednej z nich do drugiej – w zależności od rodzaju treści, które pragnie przekazać turystom. Natomiast wspólną cechą tych metod jest monolog prelegenta, dlatego powinien on starać się podawać wiadomości w sposób zrozumiały dla każdego. Stosowanie metod podających ukazuje fachowość przewodnika lub pilota, polegającą na rozbudzaniu w dorosłych pozytywnych uczuć, odwagi, entuzjazmu, zainteresowania oraz zapału do dalszego rozwoju, jak również kształtowania właściwej postawy wobec życia i ludzi.

Metody opierające się na wiedzy i doświadczeniu dorosłych stosowane są, gdy przewodnik pragnie odwołać się do dotychczasowej wiedzy człowieka oraz pogłębić ją, rozszerzyć i utrwalić. Pogadanka jest metodą przynoszącą efekt, gdyż przypomina żywą, codzienną rozmowę, w której przewodnik występuje w roli bezpośredniego współrozmówcy, wprowadzającego turystów w świat poznania – konfrontuje ich z pytaniami oraz wzbudza ciekawość świata. Metoda pogadanki dzielona jest na część: wstępną, przedstawiającą nowe wiadomości oraz utrwalającą. Pogadanka wstępna ma wytworzyć w turystach stan gotowości do poznania

nowych rzeczy i zjawisk, pomaga w aktualizacji doświadczeń turystów, przypomina informacje niezbędne do zrozumienia nowych zagadnień. Jej celem jest przygotowanie grupy turystów do nowej pracy, a więc ustalenie tematu i celu wycieczki oraz przydzielenie zadań poszczególnym osobom, omówienie metod pracy i sposobu jej zakończenia. Pogadanka przedstawiająca nowe wiadomości ma formę rozmowy przewodnika z turystami. W czasie tej rozmowy przewodnik dąży do takiego zaktywizowania turystów, aby nowe treści, które im przekazuje, zostały przez wszystkich uczestników zrozumiane, powiązane z własnym doświadczeniem oraz zapamiętane. Pogadanka utrwalająca to uzupełnianie doświadczeń, przyswajanie nowych informacji i wiązanie ich z poprzednio nabytymi – to wnioskowanie i sprawdzanie oraz tłumaczenie i dowodzenie (Okoń, 1995).

Metoda pogadanki związana jest z zadawaniem pytań. Zatem w trakcie zwiedzania przewodnik często zadaje turystom proste lub nieco trudniejsze pytania, zakładając, że znają oni prawidłowe odpowiedzi dzięki dotychczasowej wiedzy i doświadczeniom. Pytania zadawane przez przewodnika lub pilota wycieczek mają również na celu skłonienie dorosłych do głębszego zrozumienia swojej wiedzy oraz wysnuwania wniosków, mających stać się podstawą do zaistnienia i przyswojenia nowych informacji. Pogadankę należy stosować z poczuciem taktu, ponieważ niedopuszczalne jest kompromitowanie dorosłych, gdy nie potrafią na pytanie odpowiedzieć lub podają odpowiedź błędną (Urbańczyk, 1973).

Turyści aktywnie uczestniczą w szukaniu odpowiedzi na pytania i rozwiązywaniu zagadnień poruszanych w toku dyskusji z przewodnikiem, korzystając równocześnie ze wspólnych dociekań, rozważań i wniosków. Celem polemiki jest rozszerzenie oraz pogłębienie wiadomości turystów na określony temat. Taka wymiana myśli wpływa na poglądy, przekonania i postawy zwiedzających. Uczy dorosłych poprawnego myślenia, właściwego odnoszenia się do osób mających inne poglądy i zajmujących odmienne stanowisko. Przewodnikowi metoda ta umożliwia dokładniejsze poznanie turystów i tym samym daje mu możliwość wpływania na ich postawy oraz przekonania. Najbardziej kształcąca jest rozmowa o charakterze problemowym, w której uczestnicy wycieczki świadomie i zespołowo starają się rozwiązać poruszone zagadnienie, wykorzystując do tego posiadaną wiedzę i doświadczenie (Pólturzycki, 1991).

Metoda dyskusji charakteryzuje się tym, że mówca porusza pewne zagadnienie i zachęca uczestników do swobodnej wymiany poglądów, dbając przy tym o porządek podczas przebiegu rozmowy. Głos należy zwłaszcza do turystów, którzy zainteresowani sformułowanym przez

przewodnika lub pilota wycieczek zagadnieniem zdobywają się na znaczny wysiłek umysłowy, by odnaleźć prawidłowe rozwiązanie. Za sprawą tej metody dochodzi do aktywizacji umysłowej turystów, co potwierdza szczególnie wartości kształcące płynące z prowadzenia dysputy.

Metoda ćwiczeń ma za zadanie skłonić uczestników wycieczki krajoznawczej do wielokrotnego wykonywania określonych czynności. Celem metody jest pomoc w nabywaniu przez turystów coraz wyższej sprawności zarówno w działaniach umysłowych, jak i praktycznych. Służy również przekształcaniu zdobytych już przez człowieka informacji w umiejętności. Im lepiej zostaną przyswojone wiadomości teoretyczne, tym szybciej i sprawniej przebiegać będzie realizacja ćwiczeń (Okoń, 1995).

Źródłem wiedzy dorosłych mogą być również przedmioty i zjawiska zewnętrznego świata. Przewodnik może więc wykorzystywać je jako środki służące do ilustracji swoich wywodów. Wśród metod zdobywania wiedzy wyróżniamy: obserwację, pokaz, inscenizację, pracę z książką, eksperyment, metodę laboratoryjną.

Samodzielne kształcenie się oznacza, że turysta jest niezależny. Sośnicki podkreśla, iż samodzielność dorosłych łączy się z ich aktywnością umysłową lub spontanicznością. Praca samodzielna charakteryzuje się tym, że jej koncepcja i wykonanie są świadome, jej przebieg i kontrola w celu doskonalenia są również kierowane oraz wykonywane z rozmysłem. Samodzielność turysty w trakcie wyjazdu krajoznawczego wyraża się w tym, że sam określa cele i zadania dla siebie, ustala przebieg oraz zakres własnego kształcenia. Sprawdza i kontroluje on także swoją pracę oraz udoskonala własne działania (Sośnicki, 1959).

Obserwacja jest ważną metodą zdobywania informacji o otaczającej nas rzeczywistości, gdyż umożliwia jej poznanie, analizę i ocenę. Ma szerokie zastosowanie i towarzyszy innym metodom kształcenia dorosłych, odpowiada pokazowi oraz znajduje zastosowanie w trakcie wykorzystywania przez przewodnika środków dydaktycznych, które konkretyzują część słowną wykładu lub pogadanki. Dorosły turysta powinien świadomie i celowo doskonalić obserwację poprzez określenie przedmiotu, celu i metody obserwowania. W procesie kształcenia dorosłych należy nieustannie nawiązywać do metody obserwacji, doskonalić ją, wzbogacać i unowocześniać (Pólturzycki, 1991).

Obserwacja to aktywne ukierunkowanie spostrzeżenia oraz główny środek, za pomocą którego dorośli odbierają i kształtują swoje pojęcie o danym środowisku i jego elementach składowych. Rola mentora, w trakcie korzystania z metody obserwacji, sprowadza się do zapowiedzi oraz

zwrócenia uwagi na rzeczy lub zjawiska, które szczególnie warto i powinno się zaobserwować. Poruszenie przez przewodnika zagadnienia, problemu czy też pytania przed rozpoczęciem obserwacji nadaje jej kierunek oraz zwiększa szansę, że turyści zauważą cechy najważniejsze z punktu widzenia celu obserwacji. Tak więc obserwacja daje zamierzone efekty, gdy przyświeca jej określony cel poznawczy – w formie zagadnienia, które trzeba rozwiązać lub pytania, na które należy odpowiedzieć. Dlatego ważną rolę odgrywa ciągle wdrażanie dorosłych w obserwację, wyrabianie w nich spostrzegawczości, a także umiejętności wszechstronnego oglądania i analizowania napotkanych przedmiotów i zjawisk (Kruczek, Kurek, Nowacki, 2012).

Pokaz filmu albo odtworzenie nagrania łączy się często z innymi metodami, choćby z metodą wykładową, za pomocą której prelegent wprowadza dorosłych w jakieś zagadnienie, a następnie dzięki filmowi lub nagraniu daje im wskazówki, na co należy zwrócić uwagę. Jednak najważniejszym celem pokazu jest wytworzenie w umyśle dorosłych prawdziwego modelu demonstrowanej czynności, co ułatwia późniejsze samodzielne wykonywanie tych samych lub podobnych praktyk. Pokaz filmu ma cel poznawczy – dzięki niemu przewodnik może unaocznic turystom istotne fakty, procesy, zjawiska, które mogą mieć miejsce w trakcie zwiedzania danego miejsca czy obiektu. Po obejrzeniu filmu często wprowadza się dyskusję jako metodę, która pozwala dorosłym na wypowiedzenie swych spostrzeżeń i wniosków. Podobnie dzieje się w przypadku inscenizacji, która jest grą spełniającą bardzo ważną, oczyszczającą i twórczą funkcję wśród dorosłych. Metoda ta jest doskonałym sposobem przedstawienia i ponownego przeżycia różnych sytuacji życiowych, stwarzających jakieś trudności oraz problemy. Pozwala na obiektywne rozeznanie oraz zrozumienie danej sytuacji bądź problemu. Umożliwia dostrzeżenie różnych możliwości rozwiązań, jak również pobudza aktywność osób dorosłych (Wójcik, 2000).

Praca z książką w przypadku kształcenia dorosłych odgrywa istotną rolę. W rzeczywistości obejmuje ona kilka metod szczegółowych, takich jak: czytanie ze zrozumieniem, tworzenie planu przeanalizowanego tekstu, jego streszczenie, opracowanie referatów. Praca z książką to samodzielne korzystanie z tekstów, które stają się źródłem nagromadzonych wiadomości. Jest to metoda skłaniająca do samokształcenia oraz w dużym stopniu aktywizująca dorosłych, ukazująca, że źródłem wiedzy dorosłych może być nie tylko obserwacja i żywe słowo mentora, lecz także słowo pisane. Dorośli powinni umiejętnie korzystać z tej metody, tzn. wykazywać się zdolnością wyodrębniania najważniejszych informacji, sporządzania

notatek niezbędnych do zapamiętania oraz umiejętnością samodzielnej analizy i krytycyzmu przeczytanych treści (Okoń, 1995).

Metoda eksperymentu jest doskonałym sposobem potwierdzenia poznanych tez. Należy jednak pamiętać, że eksperymentowanie wymaga odpowiedniego przygotowania teoretycznego. Natomiast metoda laboratoryjna odznacza się dużymi wartościami kształcącymi. To dzięki niej istnieje możliwość zapoznania dorosłych z metodami stosowanymi w nauce, rozbudzenia zainteresowań badawczych oraz spostrzegawczości (Urbańczyk, 1973).

Omawiając metody andragogiki, warto wspomnieć o metodach waloryzacyjnych. Według Okonia (1995, s. 269):

[...] tę grupę metod znamionuje wielkie bogactwo odmian, zależnie bowiem od rodzaju wartości zmienia się sposób ich eksponowania i wpływania na takie składniki osobowości jak uczucia, a szczególnie uczucia wyższe, przekonania światopoglądowe, postawy, system wartości i charakter. Inaczej eksponuje się wartości moralne, których nośnikiem jest dzieło literackie, a inaczej, gdy jest nim biografia konkretnego człowieka lub jakiś czyn ludzki. Jeszcze inaczej dzieje się to, gdy eksponujemy wartości muzyczne czy plastyczne, a wśród tych drugich na przykład obraz, film czy dzieła architektury. Różnice w tych i innych przypadkach są bardzo duże, toteż nie sprzyjały one ukształtowaniu jakichkolwiek klasyfikacji metod eksponujących. Można było natomiast dokonać ich podziału na metody impresyjne i ekspresyjne.

Metody impresyjne służą do organizowania uczestnictwa dorosłych w eksponowanych wartościach społecznych, moralnych, naukowych i estetycznych. Celem jest nakłonienie człowieka do zdobycia wiadomości na temat eksponowanego dzieła i jego twórcy, aby wzbudzić w odbiorcy chęć oceniania tego dzieła. Natomiast metoda ekspresyjna stwarza sytuacje, w których dorośli sami wytwarzają czy też odtwarzają dane wartości, wyrażając w ten sposób siebie. Pojawiająca się w tym przypadku ocena ma niebywałe znaczenie, ponieważ jest częścią przeżyć, jakich doznał człowiek (Okoń, 1995).

Przewodnik lub pilot wycieczek, wybierając daną metodę, ma na uwadze cel, który sobie w pracy stawia. Dlatego gdy chce upowszechnić pewne wiadomości, posługuje się metodą wykładową. Natomiast gdy zamierza rozwijać zdolności umysłowe dorosłych, większy nacisk kładzie na zastosowanie metody pogadankowej, dyskusji czy pracy własnej danej jednostki. Do wypracowywania umiejętności wykorzystuje z kolei metodę ćwiczenia. Wybór metody zależy także od tematu, który ma być przedmiotem rozważania oraz, co najistotniejsze, od poziomu przygotowania i zaangażowania dorosłych.

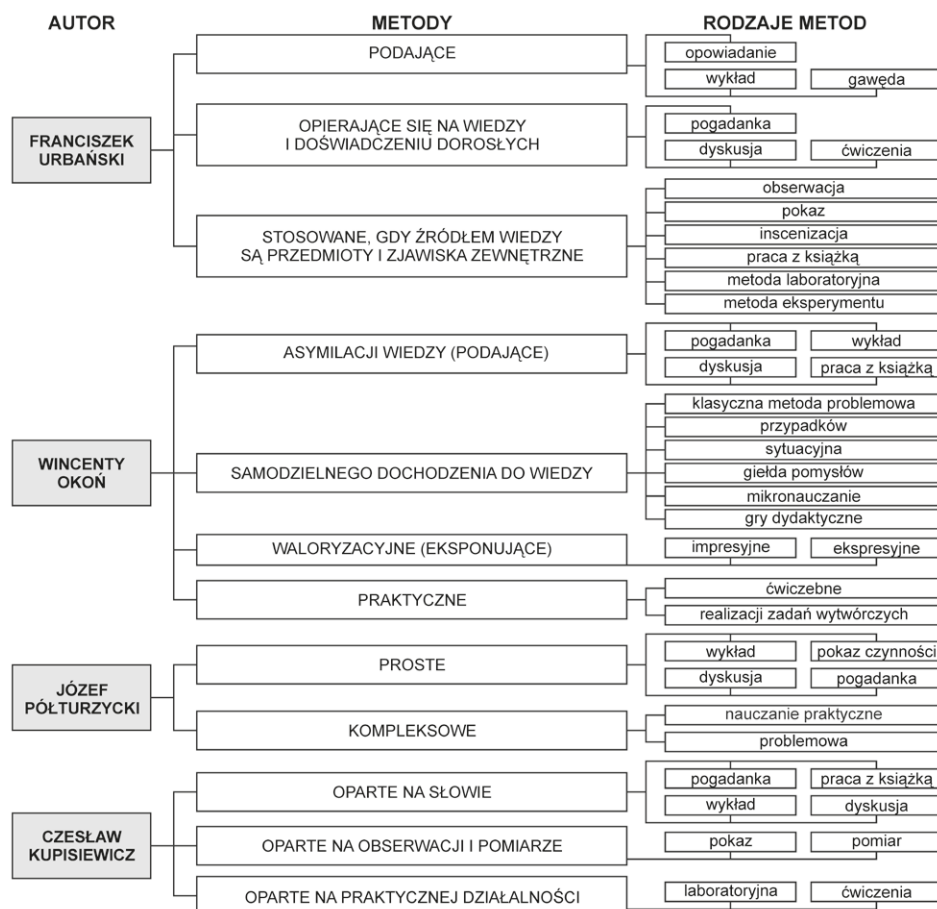
W dzisiejszych czasach ogromne znaczenie ma nauczanie problemowe, które angażuje dorosłych do pracy nad problemem, natomiast przewodnikowi i pilotowi wycieczki stwarza możliwość stosowania powyżej wymienionych metod, mających charakter aktywizujący i interakcyjny. Metody te służą zatem nie tylko rozbudzaniu zainteresowań, aktywności dorosłych, ale również mają przyczyniać się do odprężenia i rozluźnienia odbiorców. Przede wszystkim nie można zapomnieć również o oddziaływaniu powyższych metod na uczucia, przeżycia czy wrażenia dorosłych. Należy pamiętać, aby dobierać takie metody, które najtrafniej odpowiadają celowi spotkania – powinny one rozbudzać pragnienia ludzi dorosłych. Zastosowanie właściwej metody sprawia, że dorośli w większym stopniu wykazują własną aktywność w danej dziedzinie. Metody powinny stać się pomocą w przekazywaniu i rozwijaniu treści. Dlatego istotną rzeczą jest dokładne przemyślenie i staranne przygotowanie niezbędnych pomocy do przeprowadzenia stosownych metod aktywizujących i interakcyjnych (Wójcik, 2000).

5. Podsumowanie

Urbańczyk (1973) uważa, że najtrafniejszym sposobem podziału metod kształcenia jest ich klasyfikacja według źródła wiedzy, na której opiera się proces nauczania. Źródłem tym może być przewodnik, własne doświadczenie oraz dotychczasowa wiedza turysty, a także przedmioty i zjawiska zewnętrznego świata. Dostrzec można, że gdy jakieś zagadnienie jest znane turystom, przewodnik może odwołać się do posiadanej przez nich wiedzy i pogłębić ją poprzez zastosowanie metody pogadanki, dyskusji czy ćwiczenia w celu kształcenia nowej umiejętności. Okoń, w książce *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej* (1995), wyodrębnia cztery grupy metod kształcenia, m.in.: metody asymilacji wiedzy, metody samodzielnego dochodzenia do wiedzy, metody waloryzacyjne oraz metody praktyczne. Podkreśla on, że praca z wykorzystaniem każdej z tych metod aktywizuje zarówno przewodnika, jaki i turystów. Natomiast Półturzycki ze względu na złożoność metod kształcenia dorosłych dokonuje ich podziału na metody proste i kompleksowe. Do metod prostych zalicza wykład, dyskusję, pokaz czynności oraz pogadankę. Zaś wśród metod kompleksowych wyróżnia metodę nauczania praktycznego i metodę problemową. Kupisiewicz w *Podstawach dydaktyki ogólnej* (1976) wyróżnia metody oparte na słowie, do których zalicza pogadankę, wykład, pracę z książką oraz dyskusję. Wymienia również metodę opierającą się na obserwacji i pomiarze, oraz metodę nauczania problemowego.

W literaturze dotyczącej andragogiki można spotkać się z różnorodnym podziałem metod kształcenia dorosłych (rys. 3).

W edukowaniu dorosłych istotną rolę odgrywa rozpowszechniona w dzisiejszych czasach metoda wizualizacji. Niewątpliwie najważniejszym nośnikiem audiowizualnym jest przewodnik lub pilot wycieczek, który doskonale posługuje się nie tylko językiem werbalnym, ale przede wszystkim mową ciała. Wizualizacja to dobry sposób ćwiczenia wyobraźni dorosłych, pomaga w zapamiętywaniu oraz szybszym kojarzeniu różnych faktów, wyrazów, informacji i zależności między nimi. Dzięki wizualizacji w większym stopniu można zwrócić uwagę na przedstawiony



Rysunek 3. Podział metod kształcenia dorosłych według wybranych autorów
Źródło: opracowanie własne na podstawie: Urbańczyk (1973), Okoń (1995),
Półturzycki (1991), Kupisiewicz (1976)

przedmiot lub poruszony temat, zwiększając w ten sposób zainteresowanie osób dorosłych oraz angażując ich emocje. Zaletą wizualizacji jest również to, że staje się ona ułatwieniem w zapamiętywaniu nowych informacji, a także ich przetwarzaniu i organizowaniu w jedną całość. Metoda ta zyskuje uznanie wśród wielu dorosłych, ponieważ jest bardziej atrakcyjna i przyjemniejsza od tradycyjnych sposobów nauki. Należy jednak pamiętać, że metoda wizualizacji powinna być stosowana z rozsądkiem, gdyż użycie jej w sposób niewłaściwy może powodować rozproszenie odbiorców, zmniejszenie ich wysiłku intelektualnego oraz zmniejszenie efektywności kształcenia się. Dlatego tak ważne jest właściwe i umiejętne jej zastosowanie (Religa, Szpilska, 2006).

Ważnym zadaniem andragogiki jest badanie uniwersalnych prawidłowości procesu kształcenia, samokształcenia, jak również samowychowania osób dorosłych. W edukacji dorosłych rozpatruje się warunki oraz możliwości tworzenia zintegrowanej wiedzy na temat ludzi dorosłych, wykorzystanej do analizy rozwoju dorosłych oraz programowania celów i treści ułatwiających wychowanie zgodnie z potrzebami życia społecznego. Wskazuje ona na prawidłowości kształtowania podmiotowości danej jednostki w pracy, życiu społecznym i rodzinnym oraz w czasie wolnym. Andragogika wyznacza możliwości takiego kształcenia, wychowania i samokształcenia dorosłych, które bez wątpienia będą sprzyjały integracji osobowości poszczególnych jednostek oraz ułatwiały ich działanie w pracy zawodowej, działalności społecznej itp.

Problematyka metod kształcenia i wychowania w andragogice to zagadnienie wymagające nowego ujęcia. Dorosli są bowiem na ogół krytyczni, sceptyczni, nieufni oraz pełni obaw. Z drugiej zaś strony cechuje ich pragnienie zdobywania wiedzy oraz chęć zachowania własnej indywidualności. Dlatego w przypadku andragogiki należy pamiętać, że metoda kojarzona jest ze sposobem oddziaływania wychowawczego, którego skutków nie można do końca przewidzieć. Głównym zadaniem wspomnianych metod jest pobudzenie u dorosłych pragnienia kształtowania w swojej osobowości tych cech, które staną się dla nich ułatwieniem w prawidłowym funkcjonowaniu oraz rozumieniu otaczającej rzeczywistości (Pięta, 2004).

Bibliografia

- Gołembski, G. (red.) (2003). *Vademecum pilota grup turystycznych*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Kaczor, E. (2001). Metodyka organizowania, programowania oraz technika prowadzenia wycieczek. *Lider*, 7 (8), 14–15.

- Kruczek, Z. (red.) (2014). *Kompendium pilota wycieczek*. Kraków: Proksenia.
- Kruczek, Z., Kurek, A., Nowacki, M. (2012). *Krajoznawstwo. Zarys teorii i metodyki*. Kraków: Proksenia.
- Kupisiewicz, C. (1976). *Podstawy dydaktyki ogólnej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Meyer, B. (red.) (2006). *Obsługa ruchu turystycznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Okoń, W. (1995). *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Warszawa: „Żak”.
- Pięta, J. (2004). *Pedagogika czasu wolnego*. Warszawa: Wyższa Szkoła Ekonomiczna.
- Półturzycki, J. (1991). *Dydaktyka dorosłych*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Przeclawski, K. (1996). *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*. Kraków: Albis.
- Religa, J., Szpilska, M. (2006). *Metody wizualizacji w kształceniu dorosłych. Edukacja Ustawiczna Dorosłych*, 2, 68–72.
- Sośnicki, K. (1959). *Dydaktyka ogólna*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Thomson, P. (1998). *Sposoby komunikacji interpersonalnej*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Turoś, L. (2004). *Andragogika ogólna*. Warszawa: Żak.
- Urbańczyk, F. (1973). *Dydaktyka dorosłych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Wójcik, E. (2000). *Metody aktywizujące w pedagogice grup*. Kraków: Rubikon.
- Wujek, T. (red.) (2006). *Wprowadzenie do andragogiki*. Radom: Instytut Technologii Eksploatacji.
- Zaorska, Z., Kędzior-Niczyporuk, E. (2000). Aktywność jako wartość – turystyka w starszym wieku. *Grupa i Zabawa*, 2, 2–6.

MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA METOD ANDRAGOGIKI W KRAJOZNAWSTWIE TURYSTYCZNYM

Abstrakt: Coraz więcej osób starszych bierze udział w turystyce poznawczej, co sprawia, że organizatorzy takich wyjazdów muszą dostosować sposób prezentacji walorów turystycznych do tej grupy odbiorców. Celem artykułu jest przeniesienie doświadczeń związanych z kształceniem dorosłych na grunt krajoznawstwa turystycznego. Całość została podzielona na cztery części, w których zgodnie z zasadą od ogółu do szczegółu, zajęto się andragogiką i jej metodami, modelem właściwego zachowania przewodnika w pracy z osobami dorosłymi oraz selekcją metod właściwych dla dorosłych turystów. Artykuł kończy podsumowanie, w którym jednoznacznie wskazuje się na potrzebę wykorzystania andragogiki w krajoznawstwie.

Słowa kluczowe: krajoznawstwo, andragogika, turystyka.

OPPORTUNITIES FOR USING THE METHODS OF ANDRAGOGY IN SIGHTSEEING

Abstract: An increasing percentage of older people participating in cognitive tourism forces the organizers of such trips to adapt their way of presenting what is of tourist value. The article is an attempt to transfer experience related to adult education to the field of tourism. It is divided into four parts: the first describes andragogy and its methods, the next focuses on the model of behavior for a guide while working with adults, followed by one describing the selection methods appropriate for this group of tourists. The article ends with an epilogue that clearly indicates the need to use andragogy in preparing sightseeing.

Keywords: sightseeing, andragogy, tourism.

Maciej T. KRAJCARZ
Instytut Nauk Geologicznych PAN

NAMULISKA JASKINIOWE WE WSPÓŁCZESNYM KRAJOZNAWSTWIE POLSKIM – SPOŁECZNA ZNAJOMOŚĆ ZAGADNIENIA

1. Wprowadzenie

Świadomość istnienia namulisk jaskiniowych (osadów okruchowych wypełniających jaskinie) jest w społeczeństwie znikoma. Brak znajomości tematu ujawnia się podczas prywatnych rozmów z różnymi osobami spoza społeczności speleologów i grotolazów. Wpływ na taki poziom wiedzy ma marginalne traktowanie zagadnienia w mediach, książkach i programie nauczania szkolnego. Jaskinia jest zazwyczaj postrzegana poprzez pryzmat pustki w skale, charakterystycznego elementu krajobrazu, w jakim występuje, szaty naciekowej oraz nieodłącznej ciemności i tajemniczości, czasem niebezpieczeństwa. Wydaje się, że obecność osadów klastycznych i organogenicznych w jaskiniach oraz tego, co się w nich znajduje, jest przez turystów znana marginalnie lub wcale.

W krajoznawstwie i turystyce namuliska stanowią jednak potencjalnie ważne obiekty, ze względu na znaczne walory naukowe i historyczne. Informacje zdobyte dzięki badaniu namulisk są postrzegane jako ciekawe. Tak odbierane są np. dane dotyczące sposobu życia neandertalczyków lub wyglądu wymarłych zwierząt plejstocenijskich. Namuliska trzeba jednak uznać za nieatrakcyjne do zwiedzania, gdyż są niewidoczne i niedostępne, czasem zakryte chodnikiem, a umożliwiające wgląd wykopy badawcze zazwyczaj są zabezpieczone i zasypane. A w sytuacji, gdy takie wykopy istnieją, nie udostępnia się ich turystom ze względów bezpieczeństwa. Pochodzące z namulisk znaleziska, choć interesujące (np. kości niedźwiedzia jaskiniowego, krzemienne pięściaki), słabo nadają się do wyeksponowania. Zwykle są to bowiem obiekty nieduże, których nie można zostawić

niestrzeżonych. Ponadto zazwyczaj przechowuje się je w kolekcjach muzealnych lub naukowych, w odległych od jaskiń ośrodkach.

Świadomi istnienia i budowy namulisk są grotolazi, którzy często kopią w osadach jaskiniowych w poszukiwaniu ukrytych korytarzy. Jest to działanie szkodliwe z naukowego punktu widzenia, które wynika m.in. z niepełnej świadomości walorów naukowych namulisk.

2. Cel badań

Ogólne wnioski na temat wiedzy o namuliskach jaskiniowych, które autor przedstawił powyżej, opierają się na jego osobistym doświadczeniu. Odpowiadając na zaproszenie do wzięcia udziału w Kongresie Krajoznawstwa Polskiego, autor zadał sobie pytanie o obiektywność tej opinii i o sposób jej naukowej weryfikacji. W celu obiektywnego rozpoznania znajomości jaskiń w społeczeństwie, zdecydowano się na przeprowadzenie ankiety wśród różnych grup społecznych, w miarę możliwości szeroko reprezentujących polskie społeczeństwo. Wszystkie badane osoby otrzymały ankietę z identycznym zestawem pytań.

3. Sposób przeprowadzenia badania

Badanie przeprowadzono przy użyciu ankiety, dwustronicowy formularz składał się z trzech części. Pierwsza zawierała pytania pozwalające przypisać ankietowanym do grup wiekowych i społecznych (pytania o wiek, wykształcenie i zawód). Druga część to pytanie „Czy byłaś/-eś kiedyś w jaskini?”, pozwalające zorientować się, czy wiedza o jaskiniach jest powiązana z faktycznym ich odwiedzaniem. Trzecia i zasadnicza część to 17 pytań dotyczących różnych aspektów wiedzy o jaskiniach – w tym zagadnienia dotyczące bezpośrednio lub pośrednio namulisk jaskiniowych, jak i ogólnej wiedzy o jaskiniach.

Ankiety były rozprowadzane wśród różnych grup, do których autor mógł dotrzeć bezpośrednio lub dzięki pomocy zaangażowanych osób. Grupy te obejmowały m.in.: uczniów szkolnych, studentów, nauczycieli, turystów, pracowników naukowych Instytutu Nauk Geologicznych PAN oraz osoby przypadkowe. Łącznie zebrano 87 ankiet, z czego 18 zostało wypełnionych przez uczniów szkolnych, 14 przez osoby w różnym wieku o wykształceniu średnim lub zawodowym i 52 przez osoby o wykształceniu wyższym, w tym 12 to osoby posiadające stopień naukowy.

4. Ogólne wyniki ankiety

Wyniki analizy ankiet pokazują, że większość respondentów była kiedyś w jaskini (83% spośród osób, które udzieliły odpowiedzi na to pytanie). Wynika z tego, że turystyka jaskiniowa jest w Polsce dość dobrze rozwinięta. Wśród osób, które nigdy nie były w jaskini, połowa to uczniowie. W przedziale wiekowym 10–20 lat liczba respondentów, którzy zwiedzali już jaskinie, dwukrotnie przewyższała liczbę osób, które jaskiń jeszcze nie odwiedziły. Można więc przyjąć, że większość osób odwiedziła jaskinie jeszcze w wieku szkolnym. Zapewne niepoślednią rolę pełnią w tym względzie wycieczki szkolne i kolonijne. W odpowiedzi na pytanie o znaną nazwę jaskini najwięcej osób wymieniło Jaskinię Raj i Grotę Łokietka. Pozostałe znane ankietowanym jaskinie to: Jaskinia Nietoperzowa, Jaskinia Niedźwiedzia, Jaskinia Ciemna i Jaskinia Mroźna. Wszystkie te miejsca są udostępnione dla ruchu turystycznego i zwiedzane z przewodnikiem.

Większość odpowiedzi udzielonych w ankiecie jest zgodna z naukową wiedzą o jaskiniach, co wskazuje na dobrą znajomość badanych turystów zagadnień związanych z jaskiniami. Szczególne znaczenie miały dla autora odpowiedzi na pytania dotyczące namulisk jaskiniowych – co omówiono w kolejnych częściach artykułu.

5. Znajomość terminu „namulisko jaskiniowe”

Celem sprawdzenia jaka jest znajomość terminu „namulisko jaskiniowe”, w ankiecie zapytano „Co to jest namulisko jaskiniowe?”. Należy w tym miejscu wyjaśnić, że jest to pojęcie szeroko stosowane w polskiej literaturze naukowej i w żargonie speleologicznym, choć nie przez wszystkich badaczy akceptowane. Termin ten oznacza ogół osadów wypełniających jaskinię, przede wszystkim klastycznych i organogenicznych, choć można do tej grupy zaliczać też stalagmity i inne nacieki tworzące się na dnie jaskini. Są to najczęściej gliny pylaste bądź piaszczyste z różną zawartością gruzu (Encyklopedia PWN, 2021; Migoń, 2006; Szelerewicz, Górny, 1986). Ze względów słowotwórczych termin ten może być mylący, gdyż „namulisko” wywodzi się od namulania, co jest powszechnie rozumiane jako nanoszenie mułu lub innego drobnego materiału przez wodę. Tymczasem jest to tylko jeden z wielu czynników depozycyjnych, które prowadzą do powstawania osadów jaskiniowych. Innymi są np.: odpadanie gruzu od sklepienia i ścian jaskini oraz jego dalsza dezintegracja, wietrzenie chemiczne *in situ* i gromadzenie się jego produktów

w formie ilastego rezyduum, nawiewanie lessu, a czasem też liści, a także czynniki biogeniczne i antropogeniczne. W związku z tym niektórzy badacze uważają, że termin „namulisko” jest nietrafiony i powinno się zastąpić go innym określeniem (Madeyska-Niklewska, 1969). Tak oto np. archeolog S. Krukowski, a za nim geolog T. Madeyska zaproponowali stosowanie terminu „wypełnisko” („pełnisko”), jako lepiej oddającego naturę osadów jaskiniowych (Krukowski, 1939; Madeyska, 1988). Jest to też dokładniejsze tłumaczenie angielskiego odpowiednika *cave fill*. Propozycja ta nie spotkała się jednak z szerokim zainteresowaniem i termin „namulisko” jest nadal powszechnie używany w środowisku speleologów i grotolazów.

Z analizy ankiet wynika, że ponad 20% osób nie słyszało określenia „namulisko jaskiniowe”. Pozostałe osoby zaznaczyły jedną z odpowiedzi do wyboru (większość osób) lub podały własną odpowiedź (tylko jeden przypadek). Najczęściej wybieraną odpowiedzią (49% ankietowanych) była: „muł namyty do jaskini, np. podczas powodzi”. Jest to interpretacja zgodna z ogólnym semantycznym wrażeniem, jakie wywiera to słowo. Oznacza to, że większość osób ma kłopot ze zrozumieniem znaczenia tego słowa i nie zna jego definicji. Kolejne 33% uznało, że namulisko to „głina osadzona w jaskini”, co jest znacznie bliższe naukowemu znaczeniu tego terminu. Ponadto jeden ankietowany zaznaczył odpowiedź „stalaktyty i stalagmity”, która odbiega od naukowego znaczenia bądź przynajmniej bardzo je zawęża; również jeden respondent udzielił własnej odpowiedzi: „stalaktyty, stalagmity, glina, gruz, kości”, którą należy uznać za naukowo poprawną.

Wyniki ankiety wyraźnie pokazują, że termin „namulisko” nie jest dobrze znany i właściwie rozumiany przez badanych, a ponadto rozumieją go przede wszystkim w sposób dosłowny, wynikający z budowy słowotwórczej i historii słowa. Skłania to do refleksji nad słusznością wysuniętej przez T. Madeyską i innych badaczy propozycji zastąpienia tego terminu innym, bardziej jednoznacznym. Obecnie omawiany termin jest używany przede wszystkim przez dwie grupy społeczne:

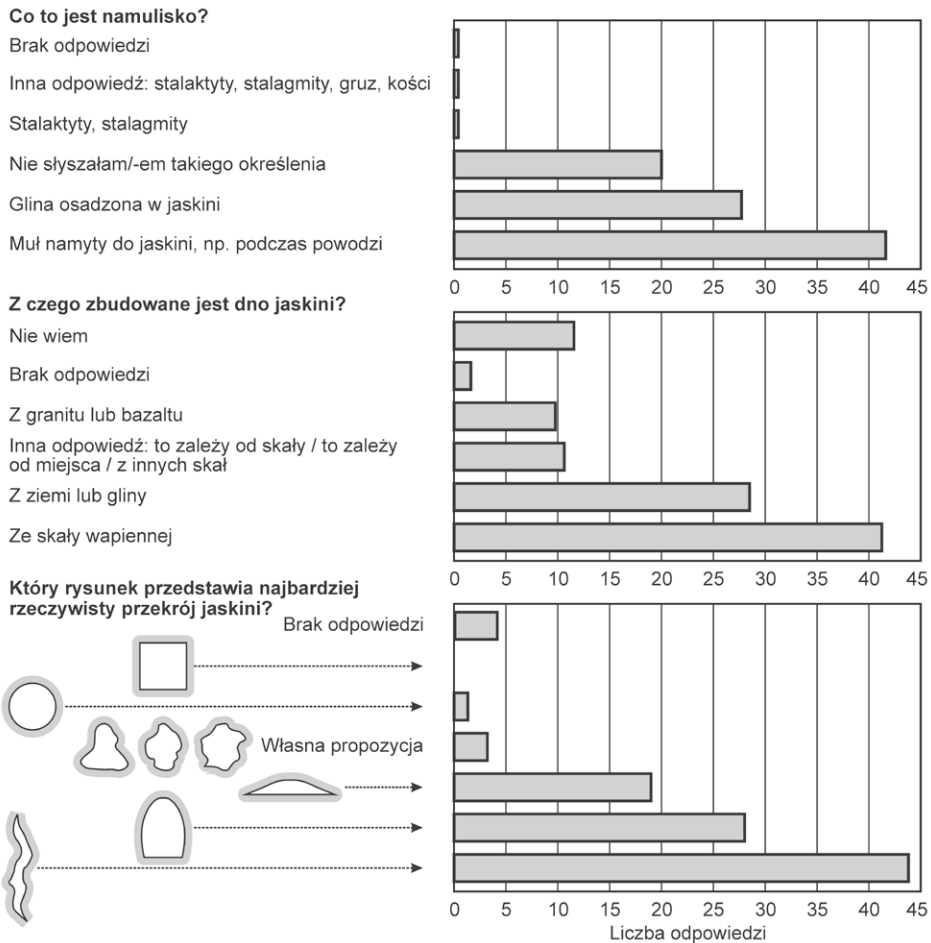
- naukowców-speleologów zajmujących się badaniami w jaskiniach, w tym głównie archeologów, paleontologów i sedymentologów, którzy mają bezpośrednio do czynienia z namuliskami;
- grotolazów, którzy zaadaptowali terminologię speleologów.

Zmiana oficjalnej terminologii i żargonu, stosowanych przez te grupy, wymagałaby intensywnej akcji edukacyjnej, zapewne w formie szkoleń oraz ogólnie dostępnego podręcznika, który pozwoliłby na utrwalenie słownictwa.

6. Znajomość budowy namulisk

W ankiecie zamieszczono również pytanie o budowę namuliska. Aby nie wprawiać respondentów w zakłopotanie, jakie może spowodować nieznaną termin „namulisko”, pytanie zostało sformułowane: „Z czego zbudowane jest dno jaskini?”. Poprzedzono je dwoma podobnymi zapytaniem o budowę stalaktytów i stalagmitów oraz o budowę ścian jaskini. Odpowiedzi na te dwa pytania były konsekwentne. Stalagmity i stalaktyty są według ankietowanych zbudowane ze skały wapiennej bądź z minerałów. Jako budulec ścian jaskini $\frac{2}{3}$ ankietowanych wskazało skałę wapienną. Odpowiedzi na pytanie o budowę dna jaskini nie były już tak spójne (rys. 1) – 13% ankietowanych zaznaczyło odpowiedź „nie wiem” lub nie zaznaczyło żadnej odpowiedzi, co stanowiło najwyższy odsetek takich odpowiedzi spośród wszystkich pytań o wiedzę naukową. Odpowiedź „ze skały wapiennej” wybrała największa grupa, stanowiąca 40% osób. Z naukowego punktu widzenia jest to odpowiedź niepoprawna, gdyż w przyotworowych partiach jaskiń rzadko się zdarza, żeby wapień odsłaniał się spod namuliska. A nawet w głęboko położonych korytarzach na dnie zazwyczaj występują osady ilaste bądź żwirowe. Drugą najczęściej wybieraną odpowiedzią było „z ziemi lub gliny” i jest to odpowiedź najlepiej opisująca sytuację rzeczywistą. Dość duża grupa, bo 9% ankietowanych, wybrała odpowiedź „z granitu lub bazaltu”. Jaskinie bazaltowe są faktycznie znane z obszarów wulkanicznych, ale to przypadki rzadkie, niewystępujące w Polsce, poza tym te jaskinie na ogół też mają namuliska. Duża grupa (10%) sformułowała własne odpowiedzi na to pytanie; w czterech przypadkach stwierdzono, że budowa dna zależy od różnych czynników, takich jak „typ jaskini / miejsce / skała, w której jaskinia się rozwinęła / od etapu rozwoju jaskini”. Są to z całą pewnością odpowiedzi przemyślane i wskazujące na analityczne podejście ankietowanych do zadań. Według kolejnych czterech ankietowanych dno zbudowane jest z tej skały, w której rozwinęła się jaskinia, a trzech respondentów wskazało na osady jako budulec dna jaskini; były to odpowiedzi: „guano”, „namulisko/wypełnisko” oraz „inne osady”. Pojawiła się również jedna odpowiedź „z innej skały”.

Jeszcze jednym sposobem na sprawdzenie znajomości obecności namulisk w jaskiniach było pytanie o kształt przekroju jaskini. Jako odpowiedzi do wyboru zaproponowano schematyczne rysunki pokazane na rysunku 1. Na ankiecie pozostawiono również puste miejsce z dopiskiem „jeśli przekrój jest inny, spróbuj go naszkicować” – odważyły się na to tylko trzy osoby (rys. 1). Oczywiście teoretycznie każdy z tych przekrojów



Rysunek 1. Odpowiedzi na zamieszczone w ankiecie pytania dotyczące namulisk jaskiniowych
 Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowego przeprowadzonego w 2019 r.

może się pojawić w przyrodzie, ale występują one z różną częstotliwością. Najmniej prawdopodobne są przekroje regularne, czyli pierwszy i drugi. Pierwszy jest ponadto typowym przekrojem sztolni kopalnianej. Typ piąty pojawia się w jaskiniach szczelinowych o wyraźnych założeniach tektonicznych. W przyotworowych partiach jaskiń, a więc tych najczęściej odwiedzanych przez turystów, spotyka się głównie podobne do siebie przekroje: trzeci i czwarty. Charakteryzują je obłe ściany i sklepienie, co jest typowe dla jaskiń pochodzenia krasowego, oraz płaskie dno, stanowiące powierzchnię namuliska. Co ciekawe, ponad połowa ankietowanych

wybrała przekrój piąty, szczelinowaty. Przekroje trzeci i czwarty były kolejnymi najczęściej wybieranymi, zaznaczyło je odpowiednio 34% i 23% ankietowanych. Niemal nikt nie zaznaczył przekroju pierwszego i drugiego. Wybór przekroju szczelinowatego jest o tyle zaskakujący, że w większości jaskiń dostępnych dla ruchu turystycznego taka morfologia nie występuje lub występuje sporadycznie i na krótkich odcinkach. Należy sądzić, że wybór tego kształtu był podyktowany raczej tym, czego ludzie się spodziewają po jaskiniach, niż co faktycznie w nich obserwują. Być może takie wyobrażenie powstaje na skutek oglądania telewizyjnych filmów edukacyjnych, w których często pokazywane są głębokie partie jaskiń o takich właśnie kształtach, ze względu na ich atrakcyjność.

Podsumowując, uzyskane odpowiedzi prowadzą do wniosku, że znajomość budowy dna jaskini jest wśród ankietowanych słaba lub niepełna. W sytuacji, gdy większość jaskiń ma dna gliniaste, zaskakująca jest stosunkowo niska liczba takich odpowiedzi. Być może ponoszą za to winę chodniki budowane w jaskiniach z gruzu wapiennego lub cementu w udostępnionych dla ruchu turystycznego miejscach. Niewykluczone też, że część ankietowanych przez dno jaskini rozumiała skały podłoża położone pod namuliskiem i stąd częste odpowiedzi: „skała wapienna”, „granit lub bazalt” i „inna skała”. Nikt jednak nie zamieścił odpowiedzi lub dopisku, które potwierdzałyby takie rozumowanie.

7. Wiedza o niedźwiedziu jaskiniowym

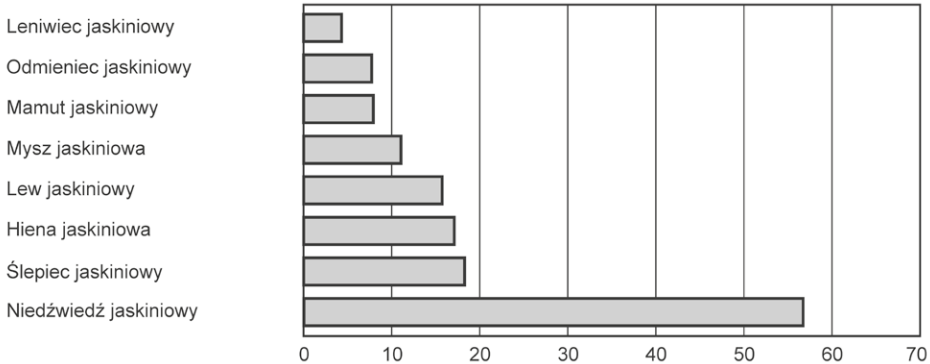
Niedźwiedź jaskiniowy to wymarły gatunek, którego szczątki powszechnie występują w namuliskach jaskiniowych. W jaskiniach Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej udział kości tego gatunku często przekracza 90%, można więc uznać go za najważniejsze ze zwierząt, których szczątki są spotykane w namuliskach (Wojtal, 2007). Duża liczba szczątków związana jest z tym, że niedźwiedzie wykorzystywały jaskinie jako miejsca hibernacji, a sen zimowy był okresem podwyższonej śmiertelności.

W ankiecie zamieszczono dwa pytania dotyczące niedźwiedzia jaskiniowego, m.in. w celu sprawdzenia, czy ten gatunek jest w ogóle znany. Posłużyło temu pytanie „które z tych zwierząt istnieją lub istniały naprawdę?”, z zamieszczonymi ośmioma nazwami zwierząt do wyboru, zawierającymi słowo „jaskiniowy”. Wśród możliwych odpowiedzi znalazły się zarówno gatunki wymarłe (niedźwiedź jaskiniowy, lew jaskiniowy, hiena jaskiniowa), współczesne (ślepiec jaskiniowy, odmieniec jaskiniowy), jak i zupełnie zmyślone (mamut jaskiniowy, mysz jaskiniowa i leniwiec

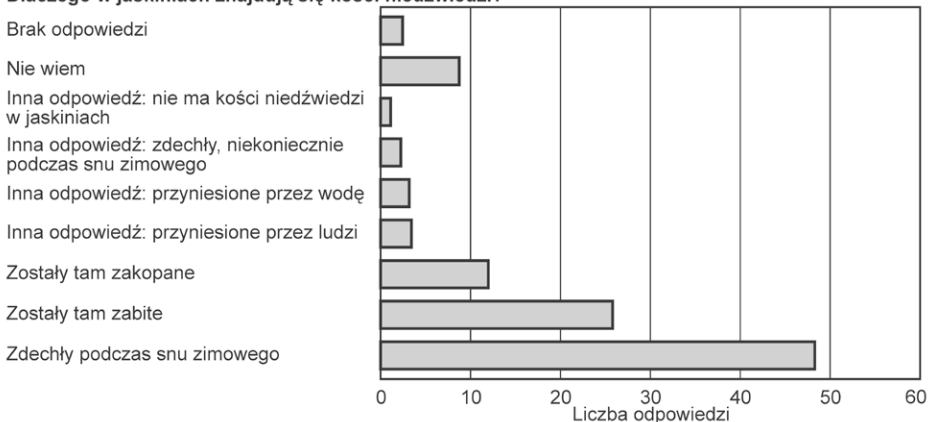
jaskiniowy). Analiza zaznaczonych odpowiedzi (rys. 2) stanowi interesujące studium samo w sobie. Koncentrując się jednak na niedźwiedziu jaskiniowym, trzeba zwrócić uwagę, że był on najczęściej wybierany z proponowanych odpowiedzi. Zaznaczyło go aż 58 ankietowanych, co stanowi $\frac{2}{3}$ przebadanych osób. Odpowiedź ta ponad trzykrotnie przewyższa drugą najczęściej wybieraną, którą był „ślepiec jaskiniowy”. Wysokie miejsce ślepca w rankingu może wynikać z faktu, że ryba ta jest wspominana w szkolnych podręcznikach biologii jako przykład przystosowania do skrajnych warunków. Uzyskane wyniki pokazują, że niedźwiedź jaskiniowy jest gatunkiem dobrze znanym, przynajmniej z nazwy.

Drugie pytanie dotyczyło genezy nagromadzeń kości niedźwiedzia jaskiniowego. Pytanie miało formę: „dlaczego w jaskiniach znajduje się

Które z tych zwierząt istniały lub istnieją naprawdę?



Dlaczego w jaskiniach znajdują się kości niedźwiedzi?



Rysunek 2. Odpowiedzi ankietowanych na pytania dotyczące niedźwiedzia jaskiniowego
 Źródło: opracowanie własne na podstawie badania ankietowego przeprowadzonego w 2019 r.

kości niedźwiedzi?”. Aż 64% ankietowanych udzieliło poprawnej z naukowego punktu widzenia odpowiedzi: „bo zdechły podczas snu zimowego” (rys. 2). Dodatkowo pojawiły się dwie odpowiedzi własne, będące rozwinięciem powyższej: „bo zdechły tam, niekoniecznie podczas snu zimowego”. Kolejną najczęściej wybieraną odpowiedzią było „bo zostały tam zabite” i „bo zostały tam zabite lub przyniesione przez ludzi”. Być może pokutuje tu dawna interpretacja archeologa, prof. W. Chmielewskiego, co do znaczenia struktur odkrytych w Jaskini Nietoperzowej (Chmielewski, 1975). Nagromadzenia węgla drzewnego i krzemienych grotów tłumaczył on jako formę pułapki na niedźwiedzie, złożonej z ognisk, które miały je wykurzyć z jaskini, i zasieków z włóczni, w które miały wpaść lub którymi miały być dżgane przez myśliwych. Nie da się potwierdzić słuszności tej hipotezy, w każdym razie tłumaczyłaby ona tylko jednostkowy przypadek. Interpretacja ta jest jednak przedstawiana turystom zwiedzającym Jaskinię Nietoperzową przez przewodników, co może wpływać na przekonanie wielu osób o takich właśnie powodach śmierci niedźwiedzi jaskiniowych. Ponadto 12 osób zaznaczyło odpowiedź „bo zostały tam zakopane”, a 3 osoby zaproponowały własną wersję: „bo zostały tam naniesione przez wodę”. Pierwsza z tych odpowiedzi ma raczej niewiele wspólnego ze stanem faktycznym. Natomiast redepozycja kości przez płynącą wodę jest znana np. z niektórych partii Jaskini Niedźwiedziej (Wiszniowska, 1989) i być może jej zwiedzanie skutkowało nabyciem takiej wiedzy przez ankietowanych.

8. Wnioski

Analiza ankiet pokazuje, że respondenci mają bardzo dobrą wiedzę ogólną o jaskiniach. Duży wskaźnik odpowiedzi twierdzących na pytanie „czy bałasz/-eś kiedyś w jaskini?” wskazuje, że niebagatelną rolę odgrywa tu zapewne turystyka krajoznawcza. Większość ankietowanych potrafi wymienić nazwę co najmniej jednej jaskini z Polski, ma wiedzę dotyczącą genezy jaskiń i skał, w jakich się tworzą, oraz występowania i budowy szaty naciekowej, a także na temat datowania pradziejowego osadnictwa w jaskiniach. Znacznie gorzej przedstawia się znajomość budowy namulisk jaskiniowych. Sam termin jest słabo znany i raczej kojarzony z procesami namywania. Odwiedzanie jaskiń nie przyczynia się do zdobywania informacji o namuliskach, gdyż z racji swego położenia i nietrwałości są one słabo wyeksponowane na trasach turystycznych. Korzystnym działaniem dla krajoznawstwa i zwiększania wiedzy wśród zwiedzających

byłoby uatrakcyjnienie osadów jaskiniowych poprzez ich sztuczne wyeksponowanie. Oznacza to udostępnienie do zwiedzania w ważnych turystycznie jaskiniach wykopów obrazujących budowę namuliska bądź interesujących znalezisk pochodzących z tych osadów. Niezależnie od tego czy prezentowane będą rzeczywiste obiekty, czy ich odwzorowania (np. filmy, fotografie, hologramy, odlewy), przygotowanie ich wymaga znacznych nakładów pracy oraz zmian organizacyjnych w zakresie sposobu udostępniania jaskiń. Niezbędna wydaje się także współpraca środowisk turystyczno-oświatowych i naukowych, a być może również biznesowych.

Analiza ankiet pokazuje, że respondenci mają wiedzę dotyczącą konkretnych obiektów jaskiniowych, która daje pewne ogólne wyobrażenie o jaskiniach. Tak może być np. w przypadku zabijania niedźwiedzi jaskiniowych przez prehistorycznych ludzi w Jaskini Nietoperzowej lub kości redeponowanych przez wodę w Jaskini Niedźwiedziej. Za utrwalanie tej wiedzy odpowiadają zapewne przewodnicy oprowadzający po jaskiniach. Pełnią oni bardzo ważną rolę w upowszechnianiu wiedzy o jaskiniach, ale czasem dysponują informacjami, które mają charakter hipotez. Należy zwracać na to baczniejszą uwagę podczas szkolenia przewodników.

Podziękowania

Pragnę złożyć serdeczne podziękowania wszystkim respondentom oraz osobom, które zaoferowały pomoc w rozprawdaniu ankiet. W szczególności dziękuję Panu dr. Józefowi Partyce, Pani prof. dr hab. Teresie Madeyskiej i Pani prof. dr hab. Krystynie Szerocyńskiej.

Bibliografia

- Chmielewski, W. (1975). Paleolit środkowy i górny. W: W. Chmielewski, W. Hensel (red.), *Prahistoria ziem polskich. Tom I: Paleolit i Mezolit* (s. 9–158). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Encyklopedia PWN (2021). *Jaskinia*. Pobrane z: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/jaskinia;3917165.html> (24.02.2021).
- Krukowski, S. (1939–1948). Paleolit. W: S. Krukowski, J. Kostrzewski, R. Jakimowicz (red.), *Prahistoria ziem polskich. Encyklopedia Polska. Tom IV* (s. 1–117). Warszawa–Kraków–Łódź–Poznań–Zakopane: Polska Akademia Umiejętności.

- Madeyska, T. (1988). Osady jaskiń i schronisk Doliny Sąspowskiej. W: W. Chmielewski (red.), *Jaskinie Doliny Sąspowskiej. Tło przyrodnicze osadnictwa pradziejowego* (s. 77–173). Warszawa: Prace Instytutu Archeologii UW, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Madeyska-Niklewska, T. (1969). Górnoplejstocenijskie osady jaskiń Wyżyny Krakowskiej. *Acta Geologica Polonica*, 19, 341–390.
- Migoń, P. (2006). *Geomorfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szelerewicz, M., Górny, A. (1986). *Jaskinie Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej*. Warszawa–Kraków: Wydawnictwo PTTK „Kraj”.
- Wiszniewska, T. (1989). Kopalne szczątki zwierzęce. W: A. Jahn, S. Kozłowski, T. Wiszniewska (red.), *Jaskinia Niedźwiedzia w Kletnie. Badania i udostępnianie* (s. 255–279). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Wojtal, P. (2007). *Zooarchaeological studies of of the late Pleistocene sites in Poland*. Kraków: Institute of Systematics and Evolution of Animals, Polish Academy of Sciences.

NAMULISKA JASKINIOWE
WE WSPÓŁCZESNYM KRAJOZNAWSTWIE POLSKIM
– SPOŁECZNA ZNAJOMOŚĆ ZAGADNIENIA

Abstrakt: Ważną rolę w krajoznawstwie turystycznym pełnią jaskinie. Niektóre z nich są chętnie odwiedzane przez turystów ze względu na ciekawą szatę naciekową, możliwość zobaczenia nietoperzy, urok podziemnych korytarzy oraz aurę tajemniczości. Z naukowego punktu widzenia szczególnie ważnym elementem jaskiń są namuliska – czyli wypełniające je serie osadów okrucowych. Mają one znaczenie dla poznania historii i prehistorii zasiedlania jaskiń i ich okolic przez ludzi, ale również dla poznania historii fauny i flory, procesów geologicznych odpowiadających za nagromadzenie osadów, oraz zmian klimatycznych. W niniejszym opracowaniu podjęto próbę ewaluacji znaczenia namulisk w krajoznawstwie jaskiniowym. Ustalono również, czy sam termin „namulisko” lub idea, którą wyraża, są znane w społeczeństwie. Następnie, w jaki sposób – jeśli w ogóle – namuliska jaskiniowe są postrzegane przez turystów i które aspekty wiedzy o namuliskach są im znane. Analizowano tę wiedzę turystów w kontekście ich ogólnego zasobu wiadomości o jaskiniach. Badania przeprowadzone zostały za pomocą anonimowych ankiet, rozprowadzanych wśród różnych grup społecznych, takich jak uczniowie, studenci, nauczyciele, turyści.

Słowa kluczowe: jaskinie, turystyka jaskiniowa, edukacja, wiedza geograficzna, speleologia.

CAVE DEPOSITS IN CONTEMPORARY POLISH SIGHTSEEING:
SOCIAL AWARENESS OF THIS ISSUE

Abstract: Caves play an important role in tourist sightseeing. Some of them are eagerly visited by tourists due to the beautiful speleothems, the opportunity to see bats, the charm of underground passages and the aura of mystery. From the academic point of view, a particularly important element of caves is their deposits – the series of clastic sediments filling a cave cavity. They constitute an important source of information about the history and prehistory of human settlement in caves and their surroundings, and also the

history of fauna and flora, the geological processes responsible for the accumulation of sediments and climate change. In this study, an evaluation of the importance of cave deposits to cave tourism is attempted, whether the Polish term „*namulisko*” (cave deposits) itself or the idea it expresses, is known in the public, and also how cave deposits are perceived by tourists, if at all, and which aspects are known. There was an attempt at recognition of this among tourists in the context of their general knowledge about caves. The research was carried out using anonymous questionnaires distributed among various social groups such as school and university students, teachers and tourists.

Keywords: caves, cave tourism, education, geographic knowledge, speleology.

Krystyna PAWŁOWSKA

Politechnika Krakowska

KRAJOBRAZY ZARAŻY¹

1. Wprowadzenie

Jedna z definicji krajobrazu (Myga-Piątek, 2001, s. 165–176), uznawana szczególnie przez architektów krajobrazu, mówi iż: „Krajobraz jest syntetycznym obrazem wszystkiego, co istnieje i co dzieje się w przestrzeni”. Zatem pandemia spowodowana przez koronawirusa jest zjawiskiem, które musi być i istotnie jest dostrzegane w krajobrazie. Pandemia ta jest wydarzeniem o ogromnej wadze, nie dającym się porównać z niczym, co miało miejsce w ostatnim stuleciu. Jej znaczenie teraz – podczas jej trwania – i konsekwencje na przyszłość dotyczą i dotyczyć będą bardzo wielu dziedzin, wśród których następstwa krajobrazowe nie są z pewnością najważniejsze. Niemniej są i będą istnieć zarówno te bezpośrednie, jak te wtórne wynikające ze zmian w innych dziedzinach życia. Wydaje się, że domeną, w której pokłosie pandemii w krajobrazie jest widoczne najwyraźniej i to natychmiast, podczas jej trwania, jest turystyka. Dlatego ten i inne aspekty problemu są z pewnością godne przebadania i przemyślenia.

2. Antyczne pamiątki po epidemiach

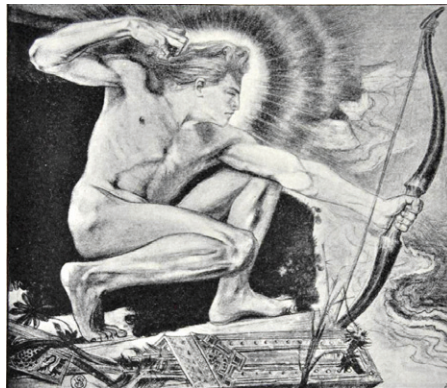
Zacznijmy jednak od krajobrazów zarazy, które pozostawiły po sobie poprzednie wielkie epidemie – krajobrazów rzeczywistych i tych uwiecznionych w sztuce. Zawsze były to wydarzenia niezwykle przerażające i to zapewne bardziej niż współczesna pandemia lat dwudziestych dwudziestego pierwszego wieku. Były niezrozumiałe, przeto kojarzono je z interwencją Boga lub bogów. Jeden z pierwszych opisów zarazy pozostawił Homer w pierwszej części Iliady.

¹ Zgodnie z wolą autorki tekst nie został poddany redakcji językowej.

Ledwie skończył, modlitwa doszła ucha Feba;
 Wysłuchał go łaskawie, zstąpił gniewny z nieba
 Z łukiem swoim, z kołczanem; na ramionach strzały
 W bystrym biegu strasznymi szczęki przerażały.
 Idzie jak noc pośępny; siadł z dala, łuk spina:
 Leci strzała i świszcząc powietrze rozcina.
 Okropnym brzmiąc łuk jękiem psy strzela i muły;
 Wnet zgubne jego razy Achaje poczuły
 Pałą się bezprzestannie smutne trupów stosy.

Dlatego między nami zaraza się szerzy,
 I nie wprzódę się w swoim gniewie Feb uśmierzy,
 Aż król powróci zdobycz, którą dotąd trzyma.
 I darmo odda branke z czarnymi oczyma.
 Gdy do Chryzy pošlemy jeszcze stugłów święty,
 Może się da złagodzić dla nas bóg zawzięty (Homer, 1804).

Pomór, jaki spadł na Achajów oblegających Troję, miał być karą za czyn Agamemnona, który odebrał kapłanowi Apolla Chryzesowi córkę i uczynił z niej branke. Zaraza przedstawiana była jako strzały z łuku miotane w kierunku ludzi i zwierząt. Scenę tę uwiecznił Stanisław Wyspiański w swym cyklu 11 rysunków do *Iliady*, tłumaczonej przez Lucjana Rydla (fot. 1).

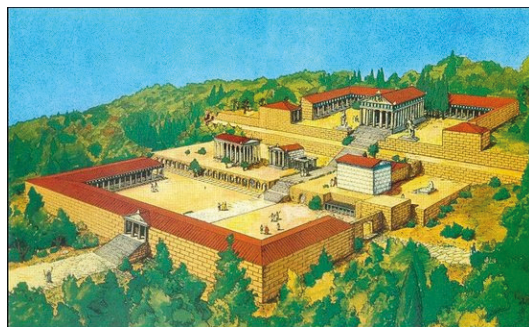


Fotografia 1. *Apollo razi grotami pomoru*, S. Wyspiański (1903)
 Źródło: Wikipedia (2021a)

Jest także inny antyczny opis zarazy – mniej poetycki, lecz obszerniejszy i zawierający mnóstwo szczegółowych informacji. Jest to *Wojna peloponeńska* Tukidydesa. Wojna ta toczyła się między Atenami i Spartą w latach 431–404 p.n.e. Towarzyszyła jej wielka epidemia, prawdopodobnie dżuma. Zaraza ta zdziesiątkowała ludność Aten i podcięła pomyślny rozwój tego

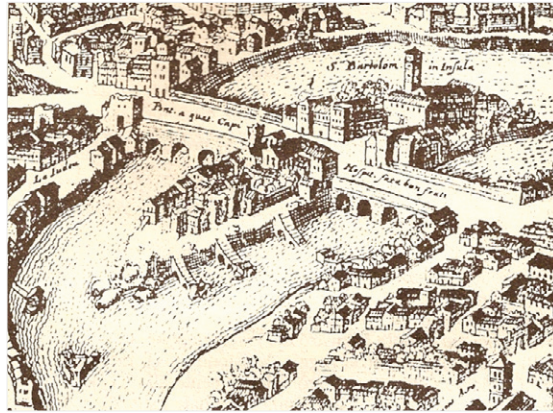
państwa-miasta. W opisie przebiegu i skutków choroby nie ma wielu wzmianek na temat krajobrazu, ale dowiadujemy się jednak, że: „trupie leżały stosami, chorzy tarzali się po ulicach i wokół źródeł na pół żywi z pragnienia. Także świątynie, gdzie mieszkali, pełne były trupów; ludzie umierali tam na miejscu” (Tukidydes, 1957, s. 116).

Ślady po antycznych epidemiach pozostały nie tylko w literaturze, ale także bezpośrednio w krajobrazie. Wiążą się one z postacią greckiego Asklepiosa i jego rzymskiego odpowiednika Eskulapa. Był to mityczny bóg sztuki lekarskiej. Przedstawiano go jako węża lub z wężem. Budowano mu świątynie, które miały nie tylko funkcję religijną. W niektórych przypadkach świątynie te rozrosły się do znacznych rozmiarów i odgrywały rolę antycznych ośrodków leczniczych. Był tam dostęp do wody, cienisty portyk dla chorych czekających na leczenie, były też budynki szpitalne, hospicja, sanatoria, lecznicze źródła wody, oliwne gaje itp. Relikty największego tego typu założenia nazywanego Asklepiejonem znajdują się na wyspie Kos (*Asklepiejon na Kos*, 2021). Zachowane do dziś relikty tego ośrodka pokazują, że było to *par excellence* wielkie założenie krajobrazowe rozłożone na stoku, z dalekim widokiem na morze. Sama lokalizacja w pięknym, pełnym powietrza krajobrazie wydaje się dobrze służyć zdrowiu (fot. 2).



Fotografia 2. Rekonstrukcja założenia Asklepiejonu na greckiej wyspie Kos
Źródło: Grekoman (2021)

Był także Asklepiejon w Rzymie na wyspie na Tybrze (fot. 3). Pomysł lokalizowanie ośrodków leczenia na wyspie, w izolacji od miasta, został potem wiele razy powtórzony w różnych czasach i różnych częściach świata, np. North and South Brother Islands w Nowym Jorku. Obecnie na wyspie tyberyjskiej jest średniowieczny szpital bonifratrów i barokowa Bazylika św. Bartłomieja, a więc funkcja medyczna miejsca była kontynuowana.



Fotografia 3. Wyspa Tyberyjska w Rzymie
Źródło: Wikiwand (2021)

3. Średniowieczne i nowożytne przedstawienia zarazy

Epidemia, zaraza, mór, pomór, plaga, czarna śmierć, morowe powietrze czyli epidemie jako zjawiska nie tylko zabójcze lecz także wywołujące silne emocje i skłaniające do niecodziennych refleksji, były chętnie podejmowanym tematem sztuki i literatury (Sznajderman, 1994; Defoe, 1993; Krukowski, 2020), Defoe także średniowiecznej i nowożytnej. Obrazy i ryciny dotyczące tego tematu to przede wszystkim alegoryczne przedstawienia zarazy. Zaraza była na ogół kobietą odzianą w powłóczyście szaty, otulona chustą, niekiedy uskrzydłona. Towarzyszyły jej kościotrupy, często z kosami. Zarazę symbolizowali także mężczyźni, często na koniach, jak jeźdźcy Apokalipsy, podobnie jak Apollo miotający z łuku strzały zarazy (fot. 4). Wśród charakterystycznych postaci epidemii zapewne najpopularniejsza to doktor Schnabel z Rzymu ubrany w strój ochronny w kapeluszu i z maską w kształcie ptasiego dzioba (fot. 5). Ten rodzaj maski, ozdobiony bogatą dekoracją, jest wciąż używany podczas słynnych karnawałów weneckich i sprzedawany jako pamiątka z tego miasta.

Powodowani strachem przed zarazą ludzie modlili się, szczególnie do tych świętych, których charyzmat polegał na opiekowaniu się ofiarami zarazy. Byli to święci: Roch, Sebastian, Rozalia, Franciszek Salezy, Andrzej Bobola i wielu innych. W tłach obrazów przedstawiających te postacie odnaleźć można różne wyobrażenia krajobrazowe. Są to krajobrazy zniszczone, puste, przerażające i napęniające grozą (fot. 6, 7).



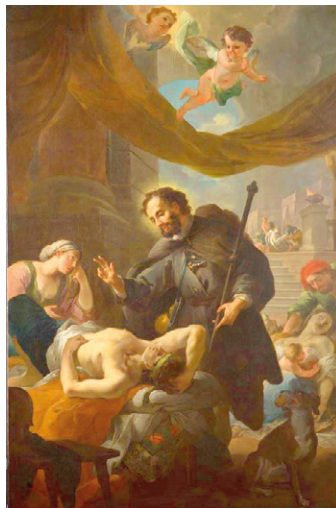
Fotografia 4. Czterej jeźdźcy Apokalipsy,
A. Dürer (1496–1498)
Źródło: Wikipedia (2021b)



Fotografia 5. Der Doctor Schnabel von Rom,
P. Fürst (1656)
Źródło: Wikimedia Commons (2021)



Fotografia 6. Św. Rozalia
z Palermo,
A. van Dyck (1629)
Źródło: Wikipedia (2021c)



Fotografia 7. Św. Roch
odwiedzający chorych,
M. Altomonte (1719)
Źródło: Niezależna (2021)

Jednym z obrazów, w którym krajobraz nie jest tylko mało znaczącym tłem lecz ważną scenografią wydarzeń, jest *Triumf śmierci* Pietera Bruegla starszego, datowany na 1562 r. (fot. 8). Na pierwszym planie przedstawiona jest bitwa między armią kościotrupów a ludźmi, która nieuchronnie kończy się masową śmiercią tych ostatnich. Obraz interpretowany jest różnie: jako przedstawienie scen pomoru lub jako zapowiedź wojny. Krajobraz stanowiący scenografię tej bitwy jest pusty, wypalony, beznadziejnie smutny z horyzontem zasnutym dymami i rozświetlonym łunami pożarów. Z punktu widzenia artystycznego jest to mistrzowskie, krajobrazowe przedstawienie tragedii – pejzaż ziejący pustką i niejako bezpłodny.



Fotografia 8. *Triumf śmierci*, P. Bruegla (starszy) (1562)
Źródło: Wikipedia (2021d)

Usiane trupami miejsca, kościotrupy z kosami, anioły śmierci to przedstawienia dość często pojawiające się w europejskim malarstwie średniowiecznym i nowożytnym. *Danse macabre* – makabryczny taniec ludzi różnych nacji, wieku, płci, zawodów razem z kościotrupami miał wskazywać na równość ludzi wobec śmierci (fot. 9). Pejzażowa alegoria śmierci to temat znacznie rzadziej przedstawiany, dlatego obraz Bruegla jest tak niezwykły.

Znacznie częściej niż krajobrazy otwarte z piętnem zarazy, pojawiają się w malarstwie wnętrza krajobrazu miejskiego, stanowiące scenografię tragicznych zdarzeń. Pełno tu trupów leżących w beładzie lub wiezionych gdzieś na wozach. Chorzy noszeni na noszach, zakapturzeni i zamaskowani lekarze czy inne służby miejskie bezskutecznie próbujące przeciwdziałać epidemii i przywracać życiu porządek. Można powiedzieć, że tragedia toczy się na ulicach i placach miasta. Nad tym chaosem polatują



Fotografia 9. *Danse macabre*, G. Marchant (1486)
Źródło: Wikipedia (2021e)

niekiedy aniołowie śmierci czy inne potworne wyobrażenia zarazy (fot. 10). W owych latach przyczyny epidemii nie były znane, toteż przedstawianie ich w realnej postaci nie było możliwe. Oprócz wspomnianych już personifikacji były też próby przedstawiania zarazy jako tchnienia wiatru czy też snującej się mgły lub płomieni o śmiercionośnej sile.



Fotografia 10. *Zaraza*, A. Böcklin (1898)
Źródło: Fineartamerica (2021)

4. Znaki zarazy w krajobrazie miejskim i otwartym

Martwota i zniszczenie krajobrazu towarzyszące pomorom po ich zakończeniu powoli ustępowały. Krajobraz zablizniał się, lecz na długo pozostawały pewne znaki tamtych czasów. Były to krzyże, figury świętych, słupy morowe, kapliczki przydrożne, latarnie umarłych, kolumny morowe itp. Ich celem pierwotnym była obrona przed zarazą, a potem uczczenie pamięci ofiar i dziękczynienie świętym patronom. Najbogatsze formy to tzw. kolumny morowe, czyli rodzaj pomnika w kształcie kolumny, słupa, obelisku czy piramidy, otoczonego licznymi figurami świętych i uwieńczone postacią Matki Boskiej lub grupą figur przedstawiającą Trójcę Świętą. Rozpowszechniły się w krajach byłej monarchii austro-węgierskiej, w tym w Czechach, Austrii, Słowacji, Słowenii, na Węgrzech (fot. 11). Powstawały w drugiej połowie XVI w. i w XVII w. Były to czasy rozkwitu baroku, a kolumny morowe stały się swoistą wizytówką tego stylu – znakiem epoki w krajobrazie miejskim. Stawiano je z reguły na głównych placach miast i miasteczek. W Czechach i na Słowacji to niemal obowiązkowy element tzw. *náměstí*, czyli głównego placu miasta. W Polsce stawiane były nie zawsze na rynku, lecz zawsze w ważnych węzłowych miejscach miasta, gdzie dawały się oglądać i gdzie



Fotografia 11. Heiligenkreutz,
kolumna morowa na dziedzińcu
klasztoru cystersów
Źródło: K. Pawłowska

można było gromadzić się na modlitwę. Przebogata forma rzeźbiarska, ozdobiona złoceniami, duża wysokość, eksponowane miejsce ustawienia – wszystko to sprawiało, że kolumny te pełniły rolę ważnych dominant krajobrazu miejskiego.

Na wsiach owe krzyże, kapliczki i kolumny ustawiane były w obrębie ogrodu kościoła, na rozstajach dróg, na placach, ale także w szczerym polu przy drodze (fot. 12). Często towarzyszyły im grupy drzew, czasem mini ogródek otoczony płotkiem. Rozmaitość tych form jest wielka. Najpiękniejszy przykład z krajobrazowego punktu widzenia to z dala widoczna na fotografii 13 grupa drzew towarzysząca kapliczce, stanowiąca swego rodzaju bukiet ustawiony w eksponowanym miejscu.



Fotografia 12. Kapliczka św. Rocha przy kościele w Osieku w Borach Tucholskich
Źródło: K. Pawłowska



Fotografia 13. Kapliczka – bukiet w szczerym polu w Ujanowicach w Małopolsce
Źródło: K. Pawłowska

Innego rodzaju znakiem krajobrazowym są lepiej lub gorzej zachowane specjalne cmentarze dla ofiar epidemii. Aby zmniejszyć ryzyko zarażeń, umarłych chowano w zbiorowych mogiłach zlokalizowanych zwykle z dala od miejscowości. Miejsca takie ogradzano, zaznaczano krzyżami lub wznoszono tam mniejsze lub większe kapliczki (fot. 14). Cmentarze te, często na wzgórzu, nadal stanowią mocny akcent krajobrazowy, choć są na ogół zaniedbane, a ludzie, nawet miejscowi coraz rzadziej wiedzą, czego są znakiem, co upamiętniają.



Fotografia 14. Kapliczka na byłym cmentarzu cholerycznym
w Żbikowicach w Małopolsce
Źródło: K. Pawłowska

Cmentarze epidemiczne urządzano także na wyspach – naturalnych miejscach izolacji. Bodaj najpiękniejszy taki cmentarz znajduje się w Wenecji na wyspie San Michele (fot. 15). Powstał z rozkazu Napoleona w 1807 r. Służył mieszkańcom Wenecji, a obecnie jako miejsce szczególnie piękne jest często nawiedzany przez turystów.



Fotografia 15. Wyspa-cmentarz w Wenecji
Źródło: K. Pawłowska

Wraz z coraz lepszym rozumieniem natury epidemii i doskonaleniem sztuki zapobiegania i leczenia, obraz epidemii ulegał zmianom. Sceny epidemiczne w XIX w. coraz częściej są dokumentowane na fotografiach. Przedstawienia symboliczne ustępują realiom dzięki nowo zdobytej umiejętności odwzorowywania rzeczywistości na kliszy fotograficznej. Sceny toczą się już nie tyle na ulicach i placach miasta, lecz w szpitalach

stałych i polowych, na ogół pod dachem. Wśród chorych i trupów nie kręca się już następcy doktora Schnabla w swoich „dziobatych” maskach i tym bardziej nie widać już kościotrupów. Chorzy leżą w szpitalach lub namiotach. Pielęgniarki i lekarze pracują w maskach podobnych do współczesnych. Także na ulicach pojawiają się zamaskowani przechodnie. W tej epoce pojawiły się pierwsze szczepionki, a z nimi zobaczyć można sceny ze szczepień. Dokumentacja fotograficzna hiszpanki, największej epidemii w dziejach, jest już bardzo duża i bardzo przerażająca (fot. 16).



Fotografia 16. Szpital polowy dla chorych na gripę hiszpankę
Źródło: Historia bez tabu (2021)

5. Skutki pandemii w krajobrazie miast, miejsz zabytkowych i terenów chronionych

Lockdown to słowo, które weszło do powszedniego użytku również w Polsce w związku ze współczesną pandemią koronawirusa. Zakaz opuszczania domu, czy też określonej strefy to podstawowa przyczyna zmian w krajobrazie wywołanych pandemią. *Lockdown* zmienił krajobrazy miasta i wielu obszarów krajobrazu naturalnego i kulturowego, zwłaszcza miejsc nawiedzanych masowo przez turystów. W Krakowie – mieście żyjącym z turystyki, niemal okrągły rok, podczas *lockdownu* krajobraz zmienił się zasadniczo. Ulice i place normalnie wypełnione ludźmi nagle opustoszały. Dla mieszkańców Krakowa, żyjących od wielu lat w tym mieście, była to pierwsza w życiu okazja zobaczenia np. Rynku Głównego, ul. Floriańskiej czy Wzgórza Wawelskiego bez ludzi (fot. 17). Ponieważ w starym mieście w ostatnim 20-leciu nastąpiła zmiana funkcji – kamienice straciły stałych mieszkańców, urzędy przeniosły się poza śródmieście. W to miejsce wprowadzono obsługę ruchu turystycznego



Fotografia 17. Pusty rynek krakowski
podczas pandemii COVID-19
Źródło: D. Czapczyńska

oraz usługi kultury. Hotele, restauracje, muzea i sklepy przestały działać podczas *lockdownu*, co spowodowało znaczne ograniczenie wieczornego i nocnego oświetlenia. Miasto stało się puste i ciemne. Ludzie nie umierają już na ulicach i placach, tak jak to było w dawnych wiekach. Nie ma stosów palących się trupów, jak u Homera. Chorzy leczą się w szpitalach i w domach. Niemniej obraz pustego miasta jest dziwny i przynębiający.

Wprawdzie *lockdown* nie trwał tak długo, aby odpowiedź przyrody na zmiany funkcjonowania przestrzeni miasta były wyraźnie widoczne, ale jednak kępy trawy pojawiające się w szparach między płytami chodnikowymi czy w pęknięciach asfaltu przypominają, że przyroda może wkroczyć w najmniejszą nawet lukę w skorupie, którą stwarza utwardzona w coraz większym stopniu powierzchnia miasta (fot. 18, 19).

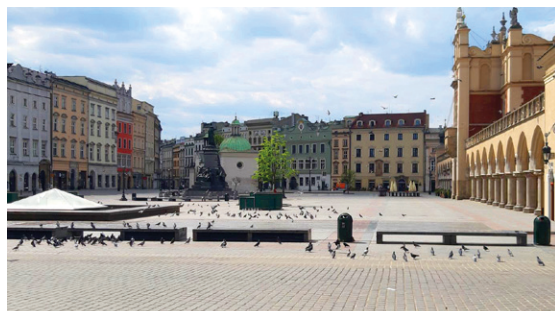


Fotografia 18. Przyroda atakuje „skorupę” powierzchni miasta
Źródło: K. Fabijanowska



Fotografia 19. Przyroda atakuje „skorupę” powierzchni miasta
Źródło: K. Fabijanowska

Do miast nieśmiało wkraczają także dzikie zwierzęta, których dawno tam nie było: dziki, sarny, jelenie, kozy, dzikie koty. Na razie, gdy jest ich mało, budzą zainteresowanie i sympatię. Stali zwierzęcy mieszkańcy umacniają swoje miejskie siedliska (fot. 20).



Fotografia 20. Krakowski rynek pod władaniem gołębi
w czasie pandemii COVID-19
Źródło: K. Fabijanowska

Brak turystów zmienił sytuację w miejscach miejsc o dużych walorach zabawkowych, w miejscowościach wypoczynkowych, na szlakach turystycznych, w terenach przyrodniczo chronionych. Są wśród nich takie miejsca, gdzie liczba turystów przed pandemią przekroczyła znacznie sensowną normę, pozwalającą podtrzymać wartość przyrodniczą i kulturową tych miejsc i korzystać bez przeszkód z tych walorów. Dla tych miejsc nagły odpływ turystów jest swoistym odpoczynkiem od nadmiernej eksploatacji, zwanej potocznie zdeptaniem (fot. 21–26). Próby odwołania *lockdownu* dowodzą jednak, że zahamowane na krótko potrzeby zaspakajane przez

turystykę wybuchają natychmiast ze zdwojoną siłą, niwecząc korzyści, jakie niósł ten krótkotrwały „odpoczynek”. Doświadczenie *lockdownu* pokazują także, jak szybko następują straty w infrastrukturze turystycznej. Czy i jak szybko da się je odrobić, oczywiście nie wiadomo.



Fotografia 21. Kalwaria
w Parku Güell w Barcelonie
– zabytek zadeptywany przez turystów
Źródło: K. Pawłowska



Fotografia 22. Pusta
ul. Floriańska w Krakowie
w czasie pandemii w 2020 r.
Źródło: K. Fabijanowska



Fotografia 23. Oblegany
Ojcowski Park Narodowy
przed pandemią
Źródło: J. Partyka



Fotografia 24. „Odpoczynek” przyrody
w Ojcowskim Parku Narodowym
podczas pandemii
Źródło: J. Partyka



Fotografia 25. Tłok w Ojcowskim Parku Narodowym przed pandemią
Źródło: J. Partyka



Fotografia 26. Brak turystów w Ojcowskim Parku Narodowym podczas pandemii
Źródło: J. Partyka

6. Pouczające doświadczenia pandemii

Okres roku, jaki przeżyliśmy w Polsce w warunkach pandemii przyniósł w wielu dziedzinach doświadczenia, które powinny być pouczające. Namysł nad formami życia po pandemii staje się coraz ważniejszym składnikiem refleksji nad przyszłością twórców cywilizacji, kultury i polityki. Jest on poważnie utrudniony faktem, że nie wiadomo, jak długo trwać będzie pandemia i do jakiego stopnia da się ją pokonać.

Zmiany w krajobrazie powstałe w czasach pandemii po jej hipotetycznym zakończeniu z pewnością nie znikną bez śladu tak, jakby ich nigdy nie było. Na tyle na ile krajobraz zależny jest od bieżącej sytuacji, jego formy zmieniać się będą pod dyktando tego postpandemicznego życia.

Jedno z ważnych pytań dotyczy turystyki. Czy jej rozmiary i formy w życiu społecznym, ekonomicznym, kulturalnym ludzkości, ale i w kontekście stanu natury, nie wymagają rewizji. Podczas *lockdownu* okazało się, jak bardzo jednostronny i ryzykowny jest niczym nie hamowany rozwój zagospodarowania i użytkowania wielu miejsc na świecie, uzależnionych niejako od turystyki.

Są to pytania, na które obecnie trudno odpowiedzieć, ale zapewne warto zbierać informacje i obserwacje z niecodziennego czasu pandemii, porządkować je, aby tworzyć grunt pod konstrukcję nowego życia.

7. Krajobraz dźwiękowy w czasach zarazy

Na koniec uwagi dotyczące krajobrazu dźwiękowego (Bernat, 2008; Pawłowska, 2012). Cisza, dawno nie spotykana cisza, to jeden z ważnych przejawów współczesnego *lockdownu*. Lecz, gdy spróbujemy zrekonstruować krajobraz dźwiękowy zarazy z przeszłości, usłyszymy zapewne nie tylko jęki chorych, lecz także pieśni błagalne ludzi proszących o zmiłowanie Boga i świętych. Najpiękniejszą z nich, są zapewne suplikacja *Święty Boże!*² – pieśń powalająca ludzi na kolana i mocno inspirująca artystów, między innymi Jana Kasprowicza (Kasprowicz, 1922), Stanisława Przybyszewskiego i Władysława Orkana (fot. 27).

Znacznie mniej ponure nastroje niesie inna melodia, znana w całej Europie, *Och du lieber Augustin*³, to niemieckojęzyczna śpiewka ludowa, niosąca z sobą legendę związaną z epidemią (fot. 28). Augustyn był wiedeńskim śpiewakiem ludowym i kobziarzem. Był powszechnie znany i lubiany. Gdy w 1679 r. wybuchła we Wiedniu epidemia dżumy, Augustyn nie zaprzestał swojej rozrywkowej działalności. W stanie upojenia alkoholowego wpadł wraz ze swoją kobzą do dołu z trupami. Gdy oprzytomniał, zaczął grać na kobzie, przywołując w ten sposób pomoc.

Suplikacje: Święty Boże

Świę - ty Bo - że! Świę - ty mo - cny! Świę - ty
a nieśmier - tel - ny! Zmi - łuj się nad na - mi!

Od powie - trza, glo - du, o
Od na - głej i niespodzie -
My grzesz - ni! Ciebie Bo -

nia i woj - ny, wyb - aw nas Pa - nie!
wa - nej śmierci, zacho - waj nas Pa - nie!
ga pro - si - my, wysłuchaj nas Pa - nie!

Fotografia 27. Nuty suplikacji
Święty Boże
Źródło: YouTube (2021)

ACH, DU LIEBER AUGUSTIN
(O My Dearest Augustine)
German

Waltz (♩ = 160)

Eigmann Centus Damer Faksimile
Augustin by Fritz Opener

Fotografia 28. Nuty
piosenki o Augustynie
Źródło: Wikipedia (2021f)

² Nagranie audio pieśni do odsłuchania na portalu YouTube: <https://www.youtube.com/watch?v=P1mSZaDgej8> (26.02.2021).

³ Nagranie audio piosenki do odsłuchania na portalu YouTube: <https://www.youtube.com/watch?v=TE4M7nu2x1Y> (26.02.2021).

Nie mógł bowiem wygrzebać się z dołu o własnych siłach. Pomoc nadeszła i okazało się, że Augustyn mimo, że przespał się z trupami, wcale się nie zaraził. Przypuszczano, że tak się stało, bo Augustyn był pijany.

Polskie tłumaczenie słów piosenki *Och du liber Augustin* brzmi jak następuje:

O mój miły Augustynie, Augustynie, Augustynie,
Wszystko minie, wszystko minie.

Oby była to dobra wróżba na lata dwudzieste XXI w.

Bibliografia

- Asklepiejon na Kos (2021). Pobrane z: <https://zwiedzo-maniacy.pl/asklepiejon-na-kos> (25.02.2021).
- Bernat, S. (2008). *Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań interdyscyplinarnych. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, 11*, 1–320.
- Defoe, D. (1993). *Dziennik roku zarazy*. Warszawa: Wydawnictwo Puls.
- Fineartamerica (2021). Pobrane z: <https://fineartamerica.com/> (24.02.2021).
- Grekomani (2021). Pobrane z: <http://www.grekoman.ru/catalog/asklepijon-ostrov-kos> (25.02.2021).
- Historia bez tabu (2021). Pobrane z: <https://blogbeztabu.blog/2020/03/18/grypa-hiszpanka-najniebezpieczniejsza-pandemia-w-historii-swiata/> (24.02.2021).
- Homer (1804). *Iliada*. Pobrane z: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/homer-iliada.html> (23.02.2021).
- Kasprowicz, J. (1922). *Hymny, Święty Boże, Święty Mocny!* Pobrane z: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/hymny-swietego-bozego-swietego-mocnego.html> (3.03.2021).
- Krukowski, K. (2020). *Obraz zarazy*. Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=z32uDgzfsr8> (25.02.2021).
- Myga-Piątek, U. (2001). Spór o pojęcie krajobrazu w geografii i dziedzinach pokrewnych. *Przegląd geograficzny*, 73 (1–2), 165–176. Pobrane z: https://www.researchgate.net/publication/299847823_Spor_o_pojecie_krajobrazu_w_geografii_i_dziedzinach_pokrewnych (3.03.2021).
- Niezależna (2021). Pobrane z: <https://niezalezna.pl/338060-sw-roch-odwiedzajacy-chorych-altomontego-barokowe-arcydzieldo> (25.02.2021).
- Pawłowska, K. (2012). Dźwięk w krajobrazie jako przedmiot badań i środek wyrazu w sztuce ogrodowej i architekturze krajobrazu. *Audiosfera miasta. Prace Kulturoznawcze*, 13, 31–56. Pobrane z: <https://wuwr.pl/pkult/article/view/5357?source=pkult/article/view/5357> (25.02.2021).
- Sznajderman, M. (1994). *Zaraza. Mitologia dżumy, cholery i AIDS*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Tukidydes (1957). *Wojna peloponeska*. Pobrane z: <http://biblioteka.kijowski.pl/antyk%20grecki/%20tukidydes%20-%20wojna%20peloponeska.pdf> (23.02.2021).
- Wudarki, Ł. (2020). *E-Sztuka w Artusie; Obrazy na czas zarazy*. Pobrane z: <https://artus.torun.pl/events/e-sztuka-obrazy-na-czas-zarazy/> (25.02.2021).

- Wyka, K. (1968). *Modernizm polski*. Kraków: Wydawnictwo Literackie. Pobrane z: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wyka-modernizm-polski.html> (3.03.2021).
- Wikimedia Commons (2021). Pobrane z: [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Paul_F%C3%BCrst_Der_Doctor_Schnabel_von_Rom_\(Holl%C3%A4nder_version\).png](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Paul_F%C3%BCrst_Der_Doctor_Schnabel_von_Rom_(Holl%C3%A4nder_version).png) (23.02.2021).
- Wikipedia (2021a). Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Plik:Apollo_razi_grotami_pomoru.jpg (23.02.2021).
- Wikipedia (2021b). Pobrane z: <https://pl.xcv.wiki/wiki/Woodcut> (23.02.2021).
- Wikipedia (2021c). Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Rozalia_z_Palermo (23.02.2021).
- Wikipedia (2021d). Pobrane z: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Triumf_%C5%9Bmierci_\(obraz_Pietera_Bruegla_starszego\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Triumf_%C5%9Bmierci_(obraz_Pietera_Bruegla_starszego)) (24.02.2021).
- Wikipedia (2021e). Pobrane z: https://pl.wikipedia.org/wiki/Taniec_%C5%9Bmierci (24.02.2021).
- Wikipedia (2021f). Pobrane z: https://en.wikipedia.org/wiki/O_du_lieber_Augustin (26.02.2021).
- Wikiwand (2021). Pobrane z: https://www.wikiwand.com/pl/Wyspa_Tyberyjska (23.02.2021).
- YouTube (2021). Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=TE4M7nu2xlY> (26.02.2021).

KRAJOBRAZY ZARAŻY

Abstrakt: Od roku trwa pandemia powodowana przez koronawirusa Covid-19. Nie spodziewanie życie ludzi na całym świecie zmieniło się diametralnie. W związku z tym zmieniają się także krajobrazy zarówno naturalne, jak i kulturowe. Nikt nie wie, jak długo będzie trwać to inne, pandemiczne życie i jak będą wyglądać czasy postpandemiczne. Niecodzienne doświadczenia czasów pandemii powinny być pouczające. Dlatego wydaje się, że warto je gromadzić i porządkować, by tworzyć podstawy do namysłu nad przyszłością.

Artykuł ten jest próbą naszkicowania problematyki zmian w krajobrazie, jakie przynosi pandemia, poprzedzoną refleksją nad śladami i konsekwencjami poprzednich epidemii, zapisanymi w sztuce i pozostawionymi w krajobrazie. Lista pytań, jakie można by zadać na podstawie doświadczenia pandemii nie jest tu z pewnością kompletna. Nie ma tu odpowiedzi nawet na te wszystkie pytania, które zostały tu zadane. Tekst nie jest zatem relacją z badań lecz raczej zaproszeniem do dyskusji.

Miejsca, których krajobraz zmieniła pandemia, są liczne, ale bodaj największe ze zmian dotyczą miejsc turystycznych, skąd na jakiś czas zniknęli zwiedzający. Debata nad rozmiarami i formami ruchu turystycznego może i powinna korzystać z tych doświadczeń.

Słowa kluczowe: pandemia, krajobraz, *lockdown*, zmiana, turystyka.

EPIDEMIC LANDSCAPES

Abstract: The Covid-19 coronavirus pandemic has continued for a year. Unexpectedly, the lives of people all over the world have changed dramatically. Consequently, landscapes, both natural and cultural, are also changing. Nobody knows how long the pandemic life will last and what the post-pandemic world will be like. Extraordinary pandemic experiences should be enlightening. Therefore, it seems worthwhile collecting and organizing them in order to create a basis for reflection in the future.

The article is an attempt to sketch the issues of changes in the landscape caused by the pandemic, preceded by a reflection on the traces and consequences of earlier epidemics written in art and left in the landscape. The list of questions that could be asked here from the experience of the pandemic is certainly not exhaustive and not all the questions asked are answered. The text is therefore not a research report, but rather an invitation to discussion.

There are many places whose landscape has been changed by the pandemic, but perhaps the biggest concern tourist destinations from which tourists have disappeared. The debate on the scale and form of tourism can and should benefit from these experiences.

Keywords: pandemic, landscape, lockdown, change, tourism.

Marek SZUWARZYŃSKI

Niezależny ekspert w zakresie geologii górniczej

GÓRNICZE KRAJOBRAZY KULTUROWE W POŁUDNIOWEJ POLSCE

1. Wprowadzenie

W podręcznikowym rozumieniu, krajobraz to fizjonomia (oblicze) powierzchni ziemi, synteza składników przyrodniczych (morfologii terenu, wód, warunków klimatycznych i przyrody ożywionej) i rozmaitych efektów działalności ludzkiej (m.in. Bogdanowski, Łuczyńska-Bruzda, Novák, 1979). W ujęciu analitycznym termin ten definiowany bywa też jako element powłoki kuli ziemskiej, obejmujący górne części lądów i akwenów oraz dolne części atmosfery, traktowany jako system trójwymiarowy lub czterowymiarowy, gdy uwzględnia się jego zmiany w czasie.

Tak rozumiany krajobraz jest przedmiotem badań naukowych, przede wszystkim geograficznych, a także studiów tworzących podstawy planowania przestrzennego w różnym zakresie. Efektem obu rodzajów działalności jest niezwykle obszerna literatura przedmiotu, operująca rozbudowanym aparatem pojęciowym i reprezentująca wiele zróżnicowanych poglądów. Zachowując szacunek dla tego dorobku, w przedstawianym szkicu zaprezentowano spojrzenie na krajobraz z innego, subiektywnego punktu widzenia – to punkt widzenia inżyniera i przyrodnika, który z większą ostrością dostrzega elementy bliskie mu ze względów zawodowych, zauważając związek między obserwowanymi formami i obiektami a określonymi procesami technicznymi i technologicznymi.

W dalszych częściach przedstawianego artykułu poświęcono uwagę krajobrazom górniczym. Dobrym miejscem do ich obserwacji jest południowa Polska, a ściślej centralna część województwa śląskiego, północna część małopolskiego oraz województwo świętokrzyskie z przyległym fragmentem podkarpackiego. Prowadzono tu eksploatację wielu złóż rozmaitych kopalin, skupiającą się w rejonach wyodrębnianych według kryteriów geologicznych i kulturowo-historycznych (por. Kozłowski, 1986;

Osika, 1987): w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym, śląsko-krakowskiej prowincji złóż rud cynku i ołowiu, krakowskich żupach solnych, kilku okręgach wydobywania surowców skalnych oraz w Zagłębiu Staropolskim i Tarnobrzeskim Zagłębiu Siarkowym.

2. Ewolucja krajobrazu

Krajobraz kulturowy (antropogeniczny) – pojęcie przeciwstawiane krajobrazowi naturalnemu (przyrodniczemu) – rozwija się pod wpływem oddziaływania człowieka na środowisko przyrodnicze (por. Myga-Piątek, 2012). Oddziaływanie to jest zwykle długotrwałe, ale w potocznym odbiorze przeważa najczęściej obraz skutków zmian chronologicznie najnowszych. Zmiany i przekształcenia determinowane są głównie aktywnością społeczną i gospodarczą, zaś ich wynikiem są zmiany ukształtowania powierzchni terenu, systemy komunikacyjne, zabudowa o różnym przeznaczeniu, tereny uprawne, obiekty i instalacje przemysłowe itp. współistniejące z elementami przyrodniczymi, takimi jak podłoże skalne z warstwą glebową, wody powierzchniowe, formy morfologiczne i biosfera.

Wśród krajobrazów kulturowych, czyli przekształconych, stosownie do funkcji jakiej służyły przekształcenia, wyróżnić można krajobrazy rolnicze, osadnicze, górnicze itd. Zwraca się też uwagę na przekształcenia rodzaju „terminalnego”, prowadzące do powstania krajobrazu antropicznego – zdegradowanego – na skutek „szczególnie szkodliwych i niebezpiecznych dla środowiska przyrodniczego zdarzeń oraz nieprzewidzianych i niezamierzonych procesów zainicjowanych przez człowieka” (Myga-Piątek, 2012, s. 57).

Wymienione kategorie tworzą system otwarty, może dochodzić do kulturyzacji krajobrazów naturalnych i antropizacji krajobrazów kulturowych, możliwe są też zmiany przeciwne (Myga-Piątek, 2012). W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na sposoby transformacji krajobrazów antropogenicznych do stanu krajobrazu kulturowego – określa się je ogólnym mianem rekultywacji (w tej sferze funkcjonuje też określenie rewitalizacja).

Krajobrazy górnicze wpisują się w struktury uformowane w okresie od połowy XVIII w. do ostatnich dekad XX w. (wyjątkowo spotyka się też ślady górnictwa z wcześniejszych okresów). Koniec XX w. i obecne czasy, mimo trwającej nadal działalności wydobywczej, to według Mygi-Piątek (2012) okres rozwoju krajobrazów postindustrialnych, z czym związane jest stopniowe ograniczanie zasięgu krajobrazów

górnictwa, przemysłowych i rolniczych. W omawianej sferze współcześnie dominuje zatem raczej rekultywacja starych zrobów.

Przedmiotem dalszej części artykułu są skutki eksploatacji kopalni. Przy tym konsekwentnie używać będzie się terminu „krajobraz górniczy”, jako że to górnictwo było w tym przypadku czynnikiem sprawczym. Często stosowane określenie „krajobraz pogórnictwa” nie wydaje się wystarczająco precyzyjne, a tym bardziej terminy „krajobraz eksploatacyjny” czy „krajobraz poeksploatacyjny”.

3. Sposoby eksploatacji kopalni

W eksploatacji kopalni wykorzystuje się wiele procesów, dostosowanych do ich właściwości i uwzględniających warunki ich występowania. Istotne jest, że niemal we wszystkich przypadkach procesy te obejmują dwie następujące po sobie fazy: wydobywanie kopaliny ze złoża, a następnie jej uszlachetnienie w celu uzyskania surowca albo produktu nadającego się do praktycznego wykorzystania.

Pierwsza z tych faz to dziś górnictwo *sensu stricto*. Faza druga formalnie i funkcjonalnie włączana jest do górnictwa, ponieważ następuje także w obrębie zakładu górniczego. Zwykle bywa ona wielostadialna i obejmuje przeróbkę mechaniczną urobku z kopalni (rozdrabnianie, segregację, konfekcjonowanie itd.), przetwarzanie termiczne, niekiedy przerób chemiczny itp. Dopiero w wyniku procesów zachodzących w fazie drugiej otrzymuje się produkt nadający się do wykorzystania albo surowiec (półprodukt) do dalszego przerobu.

Dalszy przerób może odbywać się jako kolejna faza ciągłego procesu w tej samej strukturze organizacyjnej – przykładem może być np. wytworzenie metali w kombinatach górniczo-hutniczych. Warto zauważyć, że w przeszłości szereg działań dziś będących domeną „czystego” hutnictwa i przemysłu chemicznego uznawano za integralną część górnictwa, o czym zaświadcza *De re metallica Agricoli*¹ (por. Hoover, Hoover, 1912). Natomiast wydobywanie kopalni skalnych, dziś uznawane za domenę górnictwa, kiedyś pozostawało odrębną, niegórnictwiczną dziedziną gospodarki, połączoną z wytwarzaniem wapna palonego, cementu i innych materiałów budowlanych.

¹ Wbrew często powtarzanej opinii *De re metallica* nie jest dziełem dotyczącym metalurgii – jest to kompendium w przedmiocie górnictwa (*metallum* – w pierwotnym znaczeniu to kopalnia zarówno podziemna, jak i odkrywkowa, m.in. Perry, Coleman, Dettman, Grattan, Abdel Halim al-Shiyab, 2011).

Z uwagi na sposób działania wyróżnia się trzy rodzaje górnictwa: podziemne, odkrywkowe i otworowe (to ostatnie w pracach o wpływie górnictwa na krajobraz jest konsekwentnie ignorowane). Metodę podziemną stosowano w wydobywaniu węgla kamiennego i brunatnego, rud metali, glin ogniotrwałych i soli kamiennej. W odleglejszej przeszłości wydobywano w ten sposób również krzemienie i siarkę. Eksploatacja odkrywkowa stosowana była głównie w przypadku surowców skalnych (wapieni, dolomitów, piaskowców, skał wulkanicznych, glin, piasków i żwirów) oraz siarki, a w mniejszej skali – rud metali i węgla kamiennego. Eksploatacja otworowa, oprócz tradycyjnie kojarzonego z tą metodą wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego, dotyczyła na opisywanym obszarze soli kamiennej (podziemne ługowanie) i siarki (podziemny wytop)².

4. Skutki eksploatacji kopalin

Mówiąc o skutkach eksploatacji kopalin, należy uwzględnić wpływ górnictwa *sensu largo* na zmiany ukształtowania powierzchni terenu i stosunków wodnych, a także oddziaływanie na przyrodę ożywioną. W dalszych rozważaniach będą one rozpatrywane dla eksploatacji już zakończonej. Zmiany występujące „na żywo”, podczas prowadzenia procesu wydobywczego, mogą być gwałtowne i lokalnie bardzo dotkliwe, niekiedy o charakterze katastrofy, zwłaszcza gdy towarzyszą im wstrząsy czy tąpnięcia. W dłuższym czasie, często wzmocnione lub osłabione przez naturalne procesy przebiegające na powierzchni Ziemi (wietrzenie, erozję, sufozję i in., ale także naturalną sukcesję roślinności), prowadzą do powstania elementów krajobrazu górniczego.

Zmianom takim przypisuje się negatywny charakter, a w ich opisach stosuje wartościujące określenia (jak np. degradacja), choć kryteria takich ocen nierzadko są niejasne. Co ciekawe, inne, nie mniej agresywne, rodzaje działalności człowieka, np. rolnictwo, nie budzą podobnych emocji. Oczywiście, jest poza dyskusją, że górnictwo w istotny sposób zmienia zastaną równowagę w środowisku naturalnym. Należy wszakże pamiętać, że jest to jeden ze sposobów pozyskiwania niezbędnych zasobów. Na dodatek, po zbilansowaniu zysków i strat zmiany te nie zawsze okazują się jednoznacznie negatywne, zwłaszcza w miarę upływu czasu. Dlatego należałoby oceniać je według racjonalnych kryteriów, a ocen dokonywać

² Do sfery górnictwa w tej kategorii formalnie należy też wydobywanie mineralnych wód leczniczych. Tę działalność trudno jednak skojarzyć z rozwojem krajobrazu górniczego.

post mortem. Natomiast w planowaniu przedsięwzięć górniczych konieczne jest uwzględnianie kosztów takich zmian – powinno to pomóc w optymalizacji procesów technicznych i technologicznych, a w konsekwencji ograniczyć te zmiany, które uznaje się za niekorzystne.

4.1. Zmiany ukształtowania powierzchni terenu

Każdy z wymienionych wyżej rodzajów górnictwa wywołuje specyficzne zmiany ukształtowania powierzchni terenu. W przypadku górnictwa odkrywkowego typowymi formami morfologicznymi są opuszczone wyrobiska (fot. 1), w zależności od eksploatowanej kopaliny określane jako kamieniołomy, piaskownie, glinianki itd. Ze względu na stosunek do morfologii terenu można wyróżnić:

- wyrobiska stokowe, zwykle są to niewielkie kamieniołomy w rejonach o urozmaiconej rzeźbie;
- wyrobiska wgłębne, większe obiekty na terenach równinnych, w tym wyrobiska do eksploatacji piasku lub żwiru spod wody;
- wyrobiska stokowo-wgłębne, czyli pogłębione wyrobiska stokowe, często z układem tarasów ukształtowanych w wyniku eksploatacji wielopoziomowej.

Formy takie mają zróżnicowaną głębokość (wysokość skarpy), od kilku do kilkudziesięciu metrów (w jednym przypadku – w kopalni siarki w Machowie – przekraczała ona 100 m) i zajmują obszar od kilkudziesięciu metrów kwadratowych do kilkuset hektarów (również



Fotografia 1. Opuszczony kamieniołom wapieni dewońskich Ślichowice w Kielcach (rezerwat skalny im. Jana Czarnockiego)

Źródło: M. Szuwarzyński (2017)

tylko w jednym przypadku – Kopalni Piasku Szczakowa – jest to ponad 3100 ha). W opuszczonych wyrobiskach zazwyczaj znajdują się pozostałości obiektów i urządzeń z okresu, gdy były one w ruchu. Można spotkać tam także wewnętrzne zwałowiska własnych odpadów oraz składowiska odpadów zewnętrznych o różnym statusie. Wiele z nich zawiera też różnych rozmiarów akwenty.

W przypadku górnictwa podziemnego na powierzchni znaleźć można pozostałości wyrobisk udostępniających, a więc szybów, sztolni i upadłych. Część takich wyrobisk jest dziś dostępna dla publiczności (kopalnie soli w Wieliczce i Bochni, kopalnia rud w Tarnowskich Górach, zabrzańskie kopalnie Królowa Luiza i Guido, sztolnia dziedziczna w Zabrze). Inne zachowano częściowo (Lamparska, 2017), a wiele pozostawiono własnemu losowi, choć w niektórych przypadkach znalazły się pod opieką lokalnych stowarzyszeń lub władz samorządowych. Z dyskusji prowadzonych na forach „eksploratorów” można wnioskować, że dostępność podziemi kopalnianych jest łatwiejsza, niż można by przypuszczać.

Na obszarach płytkiej eksploatacji podziemnej, w tym zwłaszcza eksploatacji rud metali ze złóż śląsko-krakowskich i na Kielecczyźnie, spotykane są specyficzne formy ukształtowania powierzchni, znane jako warpie (niekiedy używa się też określenia pingi – fot. 2). Podobne formy występują na obszarach płytkiej eksploatacji węgla i siarki (fot. 3). To skupiska gęsto rozmieszczonych, stosunkowo płytkich szybików (głębokość do 25 m), na powierzchni zaznaczających się lejkowatym zagłębieniem otoczonym pierścieniowym nasypem.

Pokrewną formą są biedaszyby, dość głębokie jamy wykopywane podczas „chałupniczej” eksploatacji węgla w okresie kryzysu z początku lat 30. XX w. na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Co ciekawe, morfologicznie podobne do nich są znacznie starsze jamy, w których wydobywano krzemień, m.in. w rejonie Ostrowca Świętokrzyskiego, obok których istnieją też płytkie szybiki udostępniające niezbyt rozbudowane struktury podziemne.

Specyfiką górnictwa podziemnego, a w dużym stopniu także otworowego, jest wpływ wyrobisk podziemnych na ukształtowanie powierzchni. Deformacje powierzchni wywołane są osiadaniem stropu nad zawałającymi się wyrobiskami. W przypadku rozległych wyrobisk, końcowym stanem osiadania stropu powinno być uformowanie niecki osiadań. Są to tzw. deformacje ciągłe, skutkujące niekiedy znacznym obniżeniem powierzchni terenu, proporcjonalnym do grubości wybranego złoża. Ostatecznie, w przypadku eksploatacji w kilku warstwach, obniżenia mogą przekraczać

20 m. Ich powstawaniu towarzyszą zwykle wstrząsy lub inne zjawiska związane z rozładowaniem naprężeń w masywie skalnym. Osiadanie kończy się po kilku lub kilkunastu miesiącach i jeżeli nie dojdzie do eksploatacji kolejnej warstwy złoża, osiągnięta zostaje trwała równowaga. Gdy proces przebiega „spokojnie”, uszkodzenia budynków i infrastruktury związane z osiadaniem są niewielkie. Ograniczenie skutków tego zjawiska przynosi stosowanie podsadzki (wypełnienie wybranych przestrzeni piaskiem, odpadami górnictwymi lub innym materiałem), ale to rozwiązanie nie jest zbyt często stosowane. Sprawa komplikuje się, gdy niecka osiadań przybiera na powierzchni charakter bezodpływowego obniżenia.

Proces osiadania nie zawsze przebiega „spokojnie”. Z różnych przyczyn może on nasilać się punktowo lub liniowo, co skutkuje powstawaniem deformacji nieciągłych, zapadlisk lub uskoków. Nierzadko inicjują to szczeliny występujące w masywie skalnym albo niewłaściwa kolejność wykonywania wyrobisk. Odrębną kategorią takich deformacji są zapadliska w niestarannie zlikwidowanych szybach, uruchomienie tzw. kurzawek (mieszanka piasku z wodą wypełniająca niektóre szczeliny uskokowe), a także eksploatacja pod płytkimi, nieregularnymi zrobami, w których nie doszło do całkowitego zawału stropu.

Eksploatacji otworowej towarzyszą podobne zmiany ukształtowania powierzchni terenu jak podziemnej, przy czym deformacjom nieciągłym towarzyszą niekiedy erupcje wydobywanych mediów, solanki lub stopionej siarki.

Oprócz opisanych zmian morfologii określanych jako ujemne (powodujących obniżenie powierzchni), rejestruje się też zmiany dodatnie. Podczas eksploatacji odkrywkowej i podziemnej powstają bowiem znaczące ilości odpadów górniczych (eksploatację otworową można traktować jako prawie czystą).

W kopalniach odkrywkowych odpadem takim jest przede wszystkim skała płonna, tworząca nadkład złoża. Nadkład zdejmowany w początkowym okresie eksploatacji zwałuje się w pobliżu wyrobiska, a gdy pojawi się już odpowiednia przestrzeń – wewnątrz wyrobiska. Oprócz tego podczas wydobywania oddziela się także część urobku niespełniającego wymogów dalszych stadiów procesu technologicznego.

W kopalniach podziemnych odpady górnicze to urobek pochodzący z wyrobisk udostępniających (szybów, przekopów, upadowych i innych, prowadzonych poza złożem). W porównaniu z odkrywkami jest go znacznie mniej. Istnieje też zasada, że w miarę możliwości lokuje się go w niepotrzebnych wyrobiskach eksploatacyjnych.

Istotnym problemem są natomiast odpady powstające podczas wzbogacania urobku. W zależności od rodzaju kopaliny ich ilość waha się od kilku procent masy przerabianego urobku (piaski i żwiry), przez kilkanaście – dwadzieścia kilka procent (surowce skalne, węgiel), do ponad 60% (rudę metali)³. Odpady uzyskane w stanie suchym gromadzi się na zwalach, zaś powstające w procesach mokrych, np. flotacji, w stawach osadowych. Osiągają one znaczne wysokości (zwały nawet powyżej 100 m, stawy osadowe – od 30 do 40 m), zajmując od kilku do ok. 30 ha.

Zwały są źródłem zapylenia w okolicy (niekiedy też drobny materiał jest z nich wymywany przez wody opadowe). Wyjątkową właściwością hałd węglowych jest zdolność do samozapłonu – trudne do ugaszenia pożary resztek węgla utrzymują się przez wiele miesięcy, a towarzyszy im wydzielanie szkodliwych gazów, w tym niemiło pachnących tlenków siarki i siarkowodoru.

4.2. Stosunki wodne w rejonach eksploatacji

Każda kopalnia, niezależnie od sposobu eksploatacji, oddziałuje na środowisko wodne i to zarówno na wody podziemne, jak i powierzchniowe. Oddziaływanie to obejmuje drenaż kopalniany i towarzyszący mu zrzut wody kopalnianej do cieków powierzchniowych, stymulowanie zmian chemizmu wód podziemnych oraz zrzut ścieków z procesu wzbogacania do wód powierzchniowych.

Drenaż prowadzi do powstania leja depresji, niekiedy o obszarze znacznie większym, niż bezpośrednio objęty robotami górniczymi. W zasięgu leja dochodzi do obniżenia zwierciadła wody podziemnej, co może skutkować zanikiem źródeł i cieków powierzchniowych, wysychaniem studni i zbiorników powierzchniowych, uruchomieniem procesów sufozji, a także obniżeniem powierzchni terenu i obniżeniem wytrzymałości gruntów wskutek przesuszenia. Zjawiska takie nie występują, gdy ponad warstwą objętą drenażem górniczym występuje oddzielny, odpowiednio izolowany poziom wodonośny. Ale wtedy, w przypadku powstania wspomnianych wcześniej bezodpływowych obniżen terenu, dochodzi do powstania zalewisk.

Wodę wypompowaną z kopalni zrzuca się do lokalnych cieków powierzchniowych, które trzeba przygotować do zwiększonego przepływu.

³ Poza omawianym terenem, w dolnośląskich kopalniach rud miedzi to ponad 90% masy wydobytego urobku.

Woda kopalniana, nawet w przypadku istnienia urządzeń oczyszczających, pozostaje ściekiem przemysłowym, co oznacza, że przenosi jakąś część zanieczyszczeń (zwykle znaczną), powstających podczas robót górniczych. Stąd charakteryzuje się mętnością, podwyższoną mineralizacją, wysoką zawartością metali ciężkich itp., a niekiedy także pogorszonym stanem sanitarnym.

Obniżenie poziomu wody w masywie skalnym stymuluje jeszcze jedno zjawisko, którego znaczenie zaczęto zauważać dopiero niedawno: skutkiem wietrzenia siarczków żelaza (są one obecne w każdej skale, a w złożach rud i pokładach węgla występują w dużych ilościach), wystawionych po odwodnieniu na kontakt z powietrzem, powstają rozpuszczalne siarczany, w wyniku czego jakość wody podziemnej ulega pogorszeniu. Zmiana taka, choć ostatecznie przemijająca, nasila się po zatopieniu kopalni i następnie utrzymuje przez kilkadziesiąt lat. Wspomina się o tym jedynie dla porządku, gdyż jej oddziaływanie na krajobraz jest trudno uchwytne.

4.3. Górnictwo a biosfera

Wpływ górnictwa na przyrodę ożywioną jest zróżnicowany w zależności od sposobu eksploatacji. W największym stopniu występuje w okresie rozpoczęcia inwestycji górniczej na dziewiczym terenie, zwłaszcza w przypadku budowy kopalni odkrywkowej, gdy wykonuje się zdejmowanie nadkładu i odsłanianie skalnego podłoża.

Prowadzenie wydobywania w przypadku kopalni odkrywkowej polega na stałym rozszerzaniu odsłoniętego podłoża skalnego, czego skutki może łagodzić rekultywacja powierzchni, na której już zakończono eksploatację (jednak nie zawsze są ku temu możliwości, a często też brakuje woli). Drenaż kopalniany rzadko wpływa na biosferę, ale już zrzut wód kopalnianych może zniszczyć ciek, do którego jest wprowadzany. W większych kopalniach odkrywkowych problemem są też zapylenie i hałas, a także zaburzenia wywołane składowaniem odpadów. Kopalnie podziemne, poza opisanymi skutkami przekształcenia powierzchni terenu i zrzutem wody, najbardziej oddziałują na biosferę w miejscach składowania odpadów. Kopalnie otworowe, z zastrzeżeniem zagrożeń związanych z deformacjami powierzchni terenu, mają w tym zakresie bardzo ograniczony wpływ.

W okresie likwidacji kopalni największe problemy pojawiają się w przypadku górnictwa odkrywkowego. Zgodnie z zasadami zapisanymi w stosownych przepisach, wyrobiska i towarzyszące im zwały powinny zostać

zrekultywowane (zwyczajowo przez rekultywację rozumie się posadzenie lasu). Tymczasem w dotychczasowej praktyce dominowała „likwidacja przez porzucenie”, zwłaszcza w przypadku wyrobisk średnich i małych. Czas pokazał, że nawet takie rozwiązanie może mieć swoje pozytywne efekty (Pancewicz, 2011 – zestawienie w tabeli 6 pokazuje liczne przykłady, jak po kilkudziesięciu latach porzucone zwały, odkrywki i warpie stały się obiektami godnymi ochrony z uwagi na towarzyszące im zespoły roślinności, powstałe drogą sukcesji naturalnej).

5. Przykłady krajobrazów górniczych

Na rozpatrywanym obszarze zidentyfikować można wiele enklaw krajobrazu górniczego, których powstanie związane było z eksploatacją złóż określonych kopalin. Są one charakterystyczne przede wszystkim dla Górnos Śląskiego Zagłębia Węglowego (w obrębie historycznie ukształtowanych Zagłębi: Śląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego), śląsko-krakowskich złóż rud, multisurowcowego Zagłębia Staropolskiego, podkarpackich złóż soli kamiennej, Tarnobrzeskiego Zagłębia Siarkowego, a także wychodni rozmaitych skał osadowych i rzadziej magmowych.

Niektórym z nich przyznaje się wysoką rangę, o czym zaświadczają 3 wpisy na listę światowego dziedzictwa kultury i przyrody UNESCO (na 16 obiektów w Polsce). Są to Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni (Wieliczka od 1978 r., w 2013 r. wpis rozszerzony o Bochnię), kopalnia rud ołowiu, srebra i cynku wraz z systemem gospodarowania wodami podziemnymi w Tarnowskich Górach (2017) i krzemionkowski region prądziejowego górnictwa krzemienia pasiastego (2019). O ile w przypadku królewskich żup solnych akcentuje się raczej struktury i urządzenia podziemne, w dwóch pozostałych przypadkach wymieniane są też charakterystyczne elementy krajobrazu górniczego.

Obiekty mniej doceniane – co nie znaczy mniej ważne – wyróżniają się często jako lokalne atrakcje turystyczne. Wiele z nich włączono do programu tematycznego szlaku Turystyka Wśród Górniczych Szybów (Lamparska, 2017), a także innych szlaków turystycznych i ścieżek edukacyjnych. Przedstawiony dalej subiektywny wykaz dostępnych obiektów, które powstały w związku z prowadzeniem eksploatacji kopalin, nie pretenduje do rangi syntezy, może jednak pomóc w zauważeniu i docenieniu pozostawianej na uboczu części naszego dziedzictwa.

5.1. Szyby i sztolnie

Elementem wyróżniającym wyrobiska udostępniające struktury podziemne są zachowane wieże wyciągowe, niekiedy z towarzyszącą zabudową przemysłową. Większość z nich związana jest z dawnymi kopalniami węgla kamiennego, a w kilku przypadkach towarzyszą czynnym szybom, wykorzystywanym dziś jako obiekty turystyczne. Podobnie wygląda sytuacja w dawnych żupach królewskich. Inne rodzaje górnictwa nie miały okazji zachować takich obiektów, chyba poza jedynym przypadkiem – kopalni Miedzianka koło Chęcín.

Dostępne sztolnie kojarzone są z Tarnowskimi Górami (Sztolnia Czarnego Pstrąga) i Zabrzem (Kluczowa Sztolnia Dziedziczna), gdzie stanowią niewątpliwą atrakcję turystyczną. Mniej znana jest sztolnia ćwiczebna dawnej Sztygarki w Dąbrowie Górniczej. Wspomnieć trzeba o planach „reaktywacji” sztolni olkuskich, Pileckiej i Ponikowskiej, dziś trudnych do śledzenia w terenie. Niełatwe do identyfikacji w terenie są też ślady innych sztolni wykonanych dla górnictwa węglowego. Nieco więcej pozostałości zachowało się w przypadku górnictwa rudnego, np. wylot sztolni na Wygnance w Sierszy, obmurowania wylotów sztolni na Rozpontowej w Chrzanowie, roznos⁴ sztolni w Długoszynie (dziś w granicach Jaworzna), a także oczyszczona niedawno sztolnia Górka w Trzebini, która po odpowiednich adaptacjach mogłaby stać się lokalną atrakcją.

5.2. Warpie i pozostałości płytkiej eksploatacji węgla

Warpie (fot. 2), charakterystyczne ślady płytkiej eksploatacji szybikowej rud cynku i ołowiu, znaleźć można na całym obszarze eksploatacji śląsko-krakowskich złóż rud cynku i ołowiu, przy czym, według subiektywnej oceny autora, najlepiej zachowały się w rejonie Ostrężnicy–Nowej Góry (na północny zachód od Krzeszowic), w okolicy Balina i Borowca na terenie Chrzanowa oraz w rejonie Tarnowskich Gór (wśród obiektów wpisanych na listę światowego dziedzictwa kultury i przyrody UNESCO) i Piekar Śląskich. Drugim obszarem ich występowania są Góry Świętokrzyskie – okolice Chęcín, Miedzianej Góry i obszar między Karczówką a Białogonem, gdzie współwystępują z wyrobiskami odkrywcowymi oraz z trudniejszymi do śledzenia strukturami podziemnymi.

⁴ Roznos to otwarty kanał w przedłużeniu sztolni odwadniającej, łączący wyrobisko z najbliższą rzeką.



Fotografia 2. Warpie, Wodna w Trzebini
Źródło: M. Szuwarzyński (2008)

Pozostałości płytkiej, a nawet odkrywkowej eksploatacji węgla kamiennego są często spotykane na wychodniach formacji węglonośnej. Jako charakterystyczne podać można trzy ich przykłady: zagospodarowane wyrobisko odkrywkowe dawnej kopalni węgla kamiennego Reden, w którym urządzono park Hallera w Dąbrowie Górniczej, zespół płytkich wyrobisk w tym także biedaszybów oraz odkrywek na Górze Hugona w Świętochłowicach, zakwalifikowany jako użytek ekologiczny i częściowo zagospodarowany oraz pozostawiony bez ingerencji człowieka zespół wyrobisk dawnej kopalni Krystyna Nowa w lesie Zwierzyniec koło Tenczyńka (fot. 3).



Fotografia 3. Ślady płytkiej eksploatacji szybikowej węgla kamiennego, dawna kopalnia Nowa Krystyna w Tenczyńku
Źródło: M. Szuwarzyński (2011)

Wyjątkowy charakter mają jedne z najstarszych relikwów górniczych w Polsce na obszarze eksploatacji krzemienia pasiastego w okolicach Krzemionek Opatowskich, datowane na okres od neolitu do wczesnej epoki brązu. Choć krzemień pozyskiwano w podobnym okresie także w kilku innych miejscach na Wyżynie Śląsko-Krakowskiej, tutaj eksploatacja przyjęła najbardziej „górnictwo” charakter. Odbывała się w płytkich jamach oraz szybkach łączących się z dość rozbudowaną strukturą podziemną.

5.3. Odkrywki

Na opisywanym obszarze znaleźć można wiele relikwów eksploatacji odkrywkowej – zachowane w różnym stopniu wyrobiska o rozmaitych rozmiarach, od niewielkich kopanek i łomów po ogromne kopalnie odkrywkowe. Niektóre istnieją w stanie, w jakim zakończono lub przerwano eksploatację, inne poddane zostały mniej lub bardziej udanej rekultywacji, jeszcze inne (a jest ich niemało) zostały przekształcone w składowiska rozmaitych odpadów.

W najstarszych z nich zachowały się ślady działalności sprzed kilkuset lat, jak np. w kamieniołomie wapienia w Skowronnie w okolicach Pińczowa, gdzie eksploatację podjęto już w XI w. Podobne niewielkie wyrobiska, których można doliczyć się kilkaset, eksploatowano z reguły bardzo długo. W obecnej ich formie zapisane są wpływy głównie z ostatniego okresu działania, a więc najczęściej z pierwszej połowy XX w. Taki sposób pozyskiwania kopalni skalnych przetrwał do lat 80. XX w. W tym samym okresie zaczęły zanikać także odkrywkowe kopalnie węgla kamiennego i rud metali, kończono też eksploatację w kamieniołomach znajdujących się na obszarach zurbanizowanych.

Większe wyrobiska z reguły poddawano rekultywacji. Najstarszym przykładem takiego rozwiązania jest park Bednarskiego w Krakowie, założony w wyeksploatowanym kamieniołomie wapienia i otwarty w 1896 r. W mniej więcej tym samym czasie włączono do parku miejskiego w Bytomiu wyrobisko dawnej kopalni galmanu Theresa. W latach 20. XX w. zaadaptowano na parki miejskie wyrobiska kopalni galmanu Mariens-Hoffnung (obecnie park Grota w Bytomiu) oraz dawną piaskownię w Sosnowcu (obecnie park Tysiąclecia).

Jako przykłady podobnych działań w czasach nam bliższych, czy wręcz współczesnych, można wymienić, m.in. kieleckie kamieniołomy przekształcone w parki z eksponowaniem odsłoneń geologicznych, włączone do Geoparku Kielce: Ślichowice (fot. 1 – jedno z niewielu wielopoziomowych wyrobisk wgłębnych, znane ze słynnego odsłoneńca

fałdu obalonego) oraz Kadzielnia i Wietrznia, kamieniołom Sadowa Góra w Jaworznie (po adaptacji park tematyczny Geosfera), a także wspomniany już park Hallera w Dąbrowie Górniczej, obejmujący wyrobisko odkrywkowej kopalni węgla.

Dość często dochodzi do zatopienia opuszczonego wyrobiska. Jako przykłady można podać dawny kamieniołom dolomitu Gródek w Jaworznie oraz kamieniołom wapienia Zakrzówek w Krakowie, aktualnie przekształcone w ośrodki sportowo-rekreacyjne.

Większe akweny powstają w wyniku wypełnienia wodą wyrobisk po eksploatacji piasku i żwiru. Tak jest w przypadku zespołu dawnych czterech dużych piaskowni na północ od Dąbrowy Górniczej, zwanego niekiedy Pojezierzem Dąbrowskim, które tworzą zbiorniki Pogoria I–IV. Ten sposób rekultywacji jest naturalną konsekwencją w przypadku eksploatacji spod wody – w tym przypadku nie wymaga żadnych dodatkowych zabiegów (postępuje się tak w licznych piaskowniach w dolinie Wisły).

Wyjątkowym obiektem w omawianej grupie jest wyrobisko Kopalni Piasku Szczakowa. Początkowe założenia przewidywały wydobycie piasku powyżej zwierciadła wód podziemnych, ale ostatecznie skończyło się na eksploatacji w zakresie określonym możliwością grawitacyjnego odprowadzenia wody. Skutkiem tego jest obniżenie poziomu wód podziemnych o 20–30 m i utworzenie rozległego leja depresji na powierzchni ponad dwukrotnie większej niż powierzchnia zajęta przez wyrobisko. Woda dopływająca do wyrobiska zbierana jest w Kanale Centralnym, zasilającym ujęcia Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Wodociągów Jaworzno. W kopalni na niewielkich powierzchniach nadal prowadzona jest eksploatacja piasku, a większość wyrobiska została zrehabilitowana – posadzono tam las, a na niewielkiej powierzchni wykonano akwen (Sosina), przy którym urządzono tereny rekreacyjne.

Wielkie wyrobisko, eksploatowane przez kopalnię siarki Machów, po adaptacji technicznej polegającej m.in. na pokryciu dna grubą warstwą nieprzepuszczalnego materiału, zostało w 2009 r. wypełnione wodą z Wisły. Po wybudowaniu obiektów rekreacyjnych miejsce to funkcjonuje jako Jezioro Tarnobrzeskie.

5.4. Zwałowiska

Na omawianym obszarze znajduje się trudna do określenia liczba składowisk odpadów wytworzonych w procesach górniczych (obok wielu składowisk odpadów z innego rodzaju działalności przemysłowej).

Objętościowo największe są hałdy przy kopalniach węgla kamiennego. Dwie z nich określić można jako kultowe: to hałda Charlotta lub Szarlota w Rydułtowach (fot. 4) o wysokości ok. 140 m oraz hałda Skalny przy kopalni Bolesław Śmiały w Łaziskach Górnych (wysokość 92 m). Wiele hałd osiąga kilkadziesiąt metrów wysokości. Z uwagi na skłonność odpadów do samozapłonu, obiekty takie nie są poddawane zabiegom rekultywacyjnym. Od dłuższego czasu traktuje się je natomiast jako źródło węgla i kruszyw i prowadzi ich eksploatację. Tendencja ta dotyczy zresztą także innych odpadów górniczych i przerobczych (zapropozowano dla nich określenie „złoża antropogeniczne”).



Fotografia 4. Hałda Charlotta w Rydułtowach
Źródło: P. Grzegorzek (2014)

Składowiska odpadów z eksploatacji innych kopalin rzadko są tak okazałe. Wśród największych wymienić można stawy osadowe odpadów flotacyjnych kopalń Trzebieńka i Pomorzany, a także hałdy przy niektórych kamieniołomach surowców węglanowych w regionie świętokrzyskim.

Interesującym przypadkiem rekultywacji terenu zwałowisk jest park miejski w Tarnowskich Górach, utworzony w 1903 r. Inne zwałowiska w tej okolicy, pozostawione bez ingerencji człowieka, uznawane są obecnie za cenne obiekty historyczne i przyrodnicze, np. hałda dawnej płuczki kopalni Fryderyk w rejonie Tarnowskich Gór, a także zespół przyrodniczo-krajobrazowy Żabie Doły u zbiegu granic Bytomia, Chorzowa i Piekara, gdzie oprócz hałd i stawów osadowych kopalni rud Orzeł Biały oglądać można przykłady deformacji nieciągłych powstałych w związku

z eksploatacją rud cynku i ołowiu oraz węgla kamiennego (to jeden z niewielu przypadków prowadzenia eksploatacji węgla poniżej wcześniej wykonanych wyrobisk za rudami).

5.5. Zapadliska i zalewiska

Nieciągłe deformacje terenu, poza sporadycznymi przypadkami jak ten wspomniany wyżej, ze względów bezpieczeństwa są usuwane natychmiast po pojawieniu się albo dość szybko ulegają naturalnemu „zabliźnieniu” (pozostają po nich ślady w postaci ostrych form terenowych w rodzaju krawędzi lub zagłębień). Podobnie jest z nieckami osiadań – te są praktycznie nieczytelne (jeżeli nawet wiemy, że centrum Bytomia osiadło o kilka metrów, w terenie trudno to zweryfikować).

Osiadania „wizualizują się” dopiero w przypadku powstania bezodpływowych obniżen powierzchni. Czasami prowadzi się ich odwadnianie z użyciem pomp, zazwyczaj jednak pozostawia się je bez interwencji, uznając za „naturalne” zbiorniki wodne. Właściwie dopiero w ostatnich dziesięcioleciach podjęto próby, może nie tyle rekultywacji, co rewitalizacji takich terenów. Udanymi przykładami takiego działania są tereny rekreacyjne przy Stawach Halembskich oraz zagospodarowanie stawu Foryśka w Świętochłowicach i stawów Amalung w Chorzowie. Zalewiska w stanie niezmienionym napotkamy na obszarze górniczym niemal każdej kopalni. Ostatnio można podziwiać tworzące się zalewisko w dolinie Przemszy, na wysokości składowiska popiołów elektrowni Jaworzno III (fot. 5).



Fotografia 5. Zalewisko na terenie obniżen powstałych wskutek eksploatacji węgla w dolinie Przemszy
Źródło: M. Szuwarzyński (2017)

5.6. Pozostałości eksploatacji otworowej

Przykładem wpływu eksploatacji otworowej na powierzchnię terenu może być dawna kopalnia siarki Jeziórko koło Tarnobrzega. Obserwuje się tu znaczne obniżenia powierzchni terenu (do 6 m), miejscami o cechach deformacji nieciągłych. Istotnym problemem w przywracaniu terenom ich pierwotnego charakteru była też zmiana stosunków wodnych i silne zanieczyszczenie gleby siarką, z którym uporano się, tworząc na powierzchni warstwę izolującą. W końcu przeprowadzono rekultywację w kierunku leśnym i łąkowym, urządzając też kilka akwenów. Mniej rozległe oddziaływania towarzyszyły eksploatacji soli kamiennej w Łęczkowicach nad Rabą, gdzie rozwój nieciągłych deformacji terenu – zapadliska – połączony z wyciekami solanki do Raby przesądził o zakończeniu eksploatacji.

6. Podsumowanie

Po przedstawianiu opisu materialnych składników krajobrazów górniczych i mechanizmów ich powstania, można pozwolić sobie na kilka uwag ogólnych. Przede wszystkim wydaje się, że w każdym przypadku celowa jest ich indywidualna waloryzacja, gdyż skupione w nich wartości przyrodnicze i kulturowe sygnalizują potencjał możliwy do wykorzystania w rozmaitych sposób.

Wychodząc od rozważanej przez Mygę-Piątek (2015) idei „pamięci krajobrazu”, warto podjąć próbę wykorzystania utrwalonego w krajobrazach górniczych zapisu historii górnictwa i wykorzystywania surowców mineralnych. Zważywszy, że historia kultury materialnej nie dysponuje w tym zakresie nadmiarem źródeł, i to nawet dla stosunkowo niedawnych aktywności, cennym ich uzupełnieniem mogą okazać się utrwalone w krajobrazie ślady wpływu od dawna niestosowanych technologii.

Krajobraz górniczy stanowi też nieocenione tło dla narracji historycznej zarówno na poziomie regionalnym, jak i globalnym. Przykładem tego jest ośrodek wydobywania krzemienia w Krzemionkach, kopaliny od dawna nieużywanej, ale o kluczowym znaczeniu dla naszej cywilizacji, doceniony wpisem na listę światowego dziedzictwa kultury i przyrody UNESCO. Takie korzystanie z krajobrazów górniczych wymaga inwestycji i łączy się z upowszechniającymi się formami aktywnej rekreacji określanej mianem geoturystyki.

Używając profesjonalnego żargonu, można powiedzieć, że w opisanych przypadkach mamy do czynienia z „wzbogaceniem georóżnorodności środowiska”, a mówiąc prościej – krajobraz górniczy sprzyja eksponowaniu elementów budowy geologicznej. W naszym klimacie naturalne odsłonięcia geologiczne zdarzają się bardzo rzadko, dlatego ściany kamieniołomów są praktycznie jedynymi miejscami, w których można bezpośrednio zapoznawać się ze stratygrafią, litologią czy tektoniką. A to nie tylko pole dla rozwoju geoturystyki, lecz także dla badań naukowych.

W zbliżonej sferze możliwe do wykorzystania są też elementy krajobrazów górniczych związane z przyrodą ożywioną. O ile bowiem ocena walorów estetycznych omawianych obiektów jest czysto subiektywna, ich walory przyrodnicze są najczęściej niewątpliwe przy uwzględnieniu kryteriów oceny przyjętych w tym zakresie. Tereny oficjalnie kwalifikowane jako „nieużytki przemysłowe” bardzo często, i to po upływie stosunkowo krótkiego czasu od zakończenia eksploatacji, stają się ostojami gatunków, które zanikają na naturalnych siedliskach (po raz kolejny pojawia się tu kwestia ułomności określeń ocennych). I dzieje się tak zazwyczaj bez udziału człowieka, w wyniku naturalnej sukcesji, podczas gdy celowe (i kosztowne) zabiegi rekultywacyjne nie zawsze okazują się udane.

Na koniec – humanistyczny aspekt krajobrazów górniczych (umieszczenie go w tym miejscu nie oznacza, że uważa się go za najmniej ważny). Krajobrazy górnicze stanowią istotny element tożsamości regionalnej, tradycji miejsca odczuwanej przez mieszkańców (m.in. Piontek, 2002). Jak zauważyła Myga-Piątek (2015), tożsamość krajobrazu identyfikuje oraz odróżnia grupy etniczne od siebie. Służy temu m.in. występowanie niepowtarzalnych form obiektów właściwych dla określonego obszaru (por. Ostrega, Cała, 2020).

W przypadku krajobrazów górnośląskich wyróżnikiem takim stała się hałda (obok charakterystycznych osiedli robotniczych zlokalizowanych przy zakładach przemysłowych). I nie tylko miejscowi traktują hałdy z sentymentem (por. Kowalski, 2020). Ich pozytywną społeczną konotację dostrzegają także badacze deklarujący bardzo krytyczny stosunek do takich form krajobrazowych (m.in. Pancewicz, 2011).

Zatem, mimo wielu negatywnych aspektów, nie warto deprecjonować krajobrazów górniczych „dla zasady”. Naprawiając oczywiste szkody, można spróbować równocześnie zidentyfikować i wykorzystać ich walory.

Bibliografia

- Bogdanowski, J., Łuczyńska-Bruzda, M., Novák, Z. (1979). *Architektura krajobrazu*. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Hoover, H.C., Hoover, L.H. (1912). *Georgius Agricolae De re metallica*. Translated from the first Latin edition of 1556. London: The Mining Magazine.
- Kowalski, A. (2020). Hałda w górnośląskim pejzażu kulturowym. W: *Rozwój przemysłu oraz jego wpływ na zmiany gospodarcze i kulturowe Małopolski i Górnego Śląska – materiały z III Forum Regionalnego Między Małopolską a Górnym Śląskiem 14–15 listopada 2019* (s. 69–75). Katowice: Instytut Myśli Polskiej im. W. Korfańskiego.
- Kozłowski, S. (1986). *Surowce skalne Polski*. Warszawa: Wydawnictwa Geologiczne.
- Lamparska, M. (2017). *Turystyka wśród górniczych szybów. Szlak turystyczny i przewodnik po dawnych i współczesnych kopalniach na obszarze Górnośląskiego Zagłębia Węglowego*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Myga-Piątek, U. (2012). *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Myga-Piątek, U. (2015). Pamięć krajobrazu – zapis dziejów w przestrzeni. *Studia Geohistorica*, 3, 29–45. <https://doi.org/10.12775/SG.2015.03>
- Osika, R. (red.) (1987). *Budowa geologiczna Polski. Złóża surowców mineralnych*. T. VI. Warszawa: Wydawnictwa Geologiczne.
- Ostrega, A., Cała, M. (2020). Assessing the value of landscape shaped by mining industry. A case study of the town of Rydułtowy, Poland. *Archives of Mining Sciences*, 65 (1), 3–18.
- Pancewicz, A. (2011). *Środowisko przyrodnicze w odnowie krajobrazu poprzemysłowego*. Gliwice: Wydawnictwo Politechniki Śląskiej.
- Perry, M.A., Coleman, D.S., Dettman, D.L., Grattan J.P., Abdel Halim al-Shiyab (2011). Condemned to metallum? The origin of role of 4th–6th century A.D. Phaeno mining camp residents using multiple chemical techniques. *Journal of Archaeological Science*, 38, 558–569. <https://doi.org/10.1016/j.jas.2010.10.010>
- Piontek, D. (2002). Percepcja, ocena i waloryzacja krajobrazu miasta Bytomia przez mieszkańców. W: A.T. Jankowski, U. Myga-Piątek, G. Jankowski (red.), *Problemy ochrony i kształtowania krajobrazu Górnego Śląska na tle doświadczeń z innych regionów Polski. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG* (s. 68–72). Sosnowiec: Polskie Towarzystwo Geograficzne.

GÓRNICZE KRAJOBRAZY KULTUROWE W POŁUDNIOWEJ POLSCE

Abstrakt: W południowej Polsce, na terenie województw śląskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego, od setek lat prowadzone jest wydobycie wielu kopalni: węgla kamiennego i brunatnego, rud metali, soli, siarki oraz rozmaitych surowców skalnych. Aktywność taka wpływa na środowisko przyrodnicze, powodując trwałe zmiany ukształtowania powierzchni terenu i stosunków wodnych. Wraz z towarzyszącymi im przeobrażeniami w biosferze prowadzą one do powstania charakterystycznych krajobrazów górniczych. Waloryzacja krajobrazów górniczych są w ostatnich latach doceniane, o czym świadczy wpisanie na listę światowego dziedzictwa, kultury i przyrody UNESCO trzech obszarów historycznego górnictwa, czyli Królewskich Kopalni Soli w Wieliczce i Bochni, kopalni rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich

Górach oraz terenów wydobycia krzemienia pasiastego w rejonie Krzemionek Opatowskich. W wielu innych przypadkach krajobrazy górnicze uznano za lokalne atrakcje turystyczne.

Słowa kluczowe: kopalnie, krajobraz górniczy, geoturystyka.

CULTURAL MINING LANDSCAPES IN SOUTHERN POLAND

Abstract: In southern Poland, in the provinces of Śląskie, Małopolskie, Świętokrzyskie and Podkarpackie, many minerals have been mined for centuries: coal and lignite, metal ores, salt, sulphur and various kinds of stone. Such activity has influenced the natural environment causing permanent changes to surface morphology and aquifers. Together with accompanying changes in the biosphere, they have led to the creation of characteristic mining landscapes. The value of these landscapes has been appreciated in recent years, as evidenced by the inclusion of three historic mining facilities on the UNESCO World Heritage List: Royal Salt Mines in Wieliczka and Bochnia, lead, silver and zinc ore mines in Tarnowskie Góry, and flint mining sites in the vicinity of Krzemionki Opatowskie. In many other cases, they are considered local tourist attractions.

Keywords: mines, mining landscape, geotourism.

Eugeniusz ANDRULEWICZ
Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Gdyni

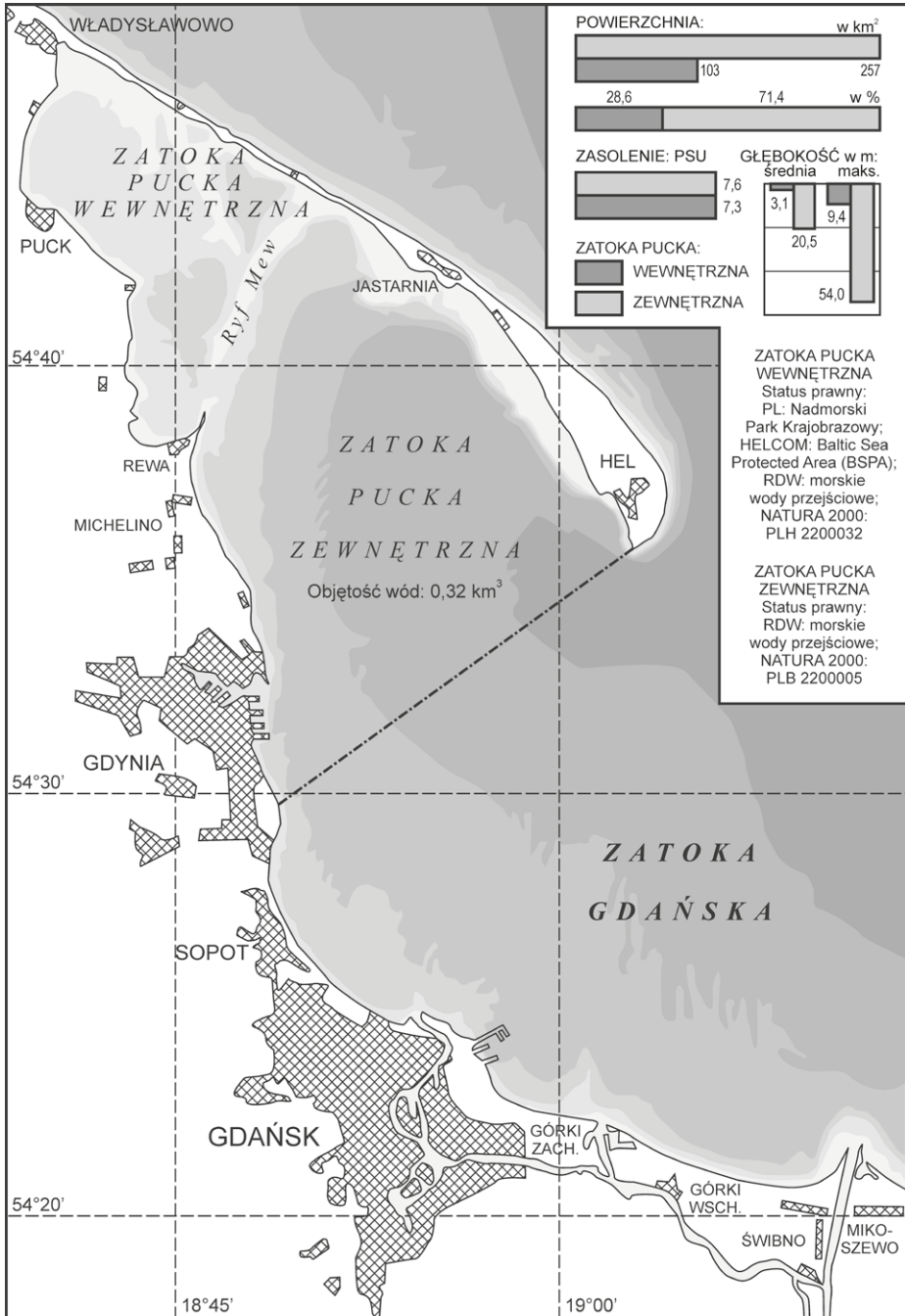
MINIONE KRAJOBRAZY ZATOKI PUCKIEJ

1. Walory przyrodnicze i gospodarcze Zatoki Puckiej

Zatoka Pucka jest subregionem Zatoki Gdańskiej, wydzielonym umowną granicą na linii Cypel Helski–Przyłądek Orłowski w Gdyni (rys. 1). W tak przyjętych granicach wyróżnia się Zatokę Pucką wewnętrzną i Zatokę Pucką zewnętrzną. Rozdziela je naturalna granica – piaszczysta łąka, częściowo zanurzona, zwana Ryfem Mew (albo Rybitwią Mielizną). Akweny te mają różne reżimy hydrologiczne i istotne różnice ekosystemowe. Wewnętrzna część Zatoki Puckiej (zwana także Zalewem Puckim lub Małym Morzem) ma charakter płytkiej i prześwietlonej laguny, natomiast zewnętrzna część należy do mas wodnych Zatoki Gdańskiej (Majewski, Lauer, 1994).

W Zatoce Puckiej wewnętrznej, akwenie płytkim i osłoniętym, są szczególnie korzystne warunki do rozwoju życia na dnie (Wojtusiak, 1950). Z uwagi na duży udział wód słodkich oraz na niewielkie zasolenie występują tam obok siebie gatunki roślin i zwierząt słodkowodnych, a także słonowodnych. W efekcie jest to akwen o największym zróżnicowaniu biologicznym na Bałtyku Właściwym (Żmudziński, 1994).

Dno Zatoki Puckiej wewnętrznej oraz płytkie wody przybrzeżne Zatoki Puckiej zewnętrznej aż do lat 70. XX w. porastały bujne łąki podwodne (Klekot, 1980; Kruk-Dowgiałło, 1998), których głównym składnikiem była trawa morska *Zostera marina* oraz glony makroskopowe – krasnorost widlik *Furcellaria lumbricalis* i brunatnica morskoczyn *Fucus vesiculosus* (Wojtusiak, 1950). Zwarte skupiska tworzyły także inne rośliny: ramienica chara, zamętnica błotna i rdestnice. W tamtym czasie na plaże Zatoki Puckiej wewnętrznej morze wyrzucało znaczne ilości trawy morskiej oraz wodorostów: widlika i morskoczynu. Oszacowano, że na odcinku brzegu pomiędzy Gdańskiem a Gdynią biomasa widlika wyrzuconego na brzeg wynosiła 15–18 tys. ton, natomiast biomasa morskoczynu

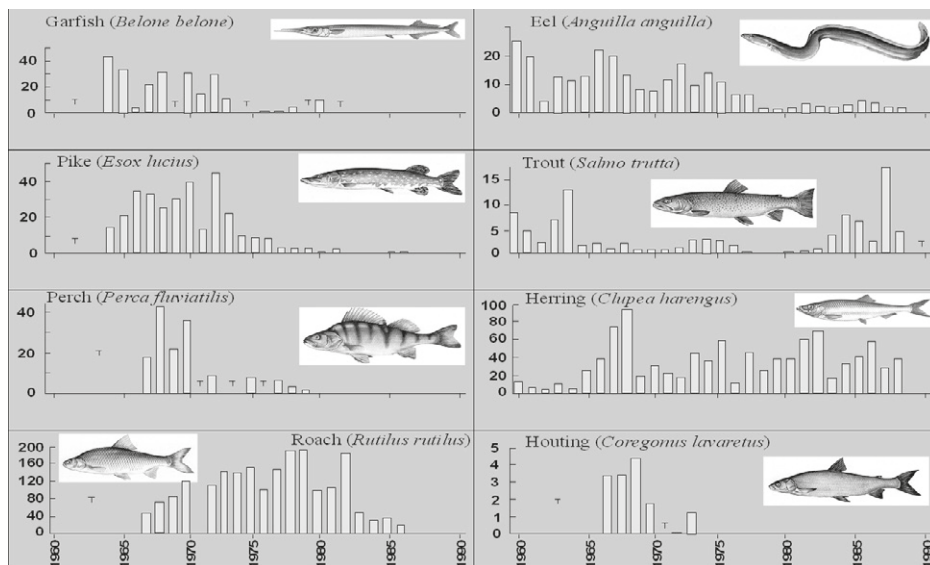


Rysunek 1. Usytuowanie Zatoki Puckiej
 Źródło: Nowacki (1993)

6–7 tys. ton (Czapke, 1961). Z kolei w badaniach podwodnych zasoby widlika na dnie Zatoki oceniono na 11,5 tys. ton (Ciszewski, Demel, Ringer, Szatybełko, 1962).

Na podstawie tych szacunków podjęto decyzję o wykorzystaniu wodorostów do produkcji agar-agaru oraz kwasu alginowego (agar-agar i kwas alginowy to substancje żelujące, mające zastosowanie w przemyśle spożywczym, farmaceutycznym i kosmetycznym). W tym celu w 1961 r. utworzono Zakład Doświadczalny Przetwórstwa Wodorostów Morskich w Pucku, jednak z powodu wyczerpania się surowca w 1972 r. zakończono produkcję agar-agaru (Trokowicz, Andrulowicz, 2019).

Jeszcze w latach 70. XX w. Zatoka Pucka była miejscem obfitego połowu ryb w ilościach od kilkudziesięciu do kilkuset ton na rok, w tym: węgorza łowiono około 25 ton, belony – do 40 ton, okonia – do 40 ton, płoci – do 160 ton, szczupaka – do 40 ton, śledzia – do 100 ton, troci – około 12 ton (rys. 2) (Skóra, 1993). Łowiono także około 4 ton siei, która w kolejnych latach całkowicie wyginęła w Zatoce Puckiej. Zatoka była miejscem pracy i źródłem żywności pochodzenia morskiego dla wielu setek rybaków (fot. 1–4). Pozyskiwano także znaczne dochody ze sprzedaży



Rysunek 2. Połowy ośmiu najważniejszych gatunków ryb Zatoki Puckiej wewnętrznej, w tonach (na podstawie statystyk Zrzeszenia Rybaków Morskich)

Objaśnienia: *garfish* – belona, *eel* – węgorz, *pike* – szczupak, *trout* – troć, *perch* – okon, *herring* – śledź, *roach* – płoć, *houting* – sieja

Źródło: Skóra (1993, s. 455–467)



Fotografia 1. Krajobrazy „rybackiego Helu” – lata 30. XX w. Rybacy przed wypłynięciem w morze
Źródło: fotografia ze zbiorów T. Muży



Fotografia 2. Krajobrazy „rybackiego Helu” – lata 30. XX w. Rybacy i ich rodziny po powrocie z połowu ryb
Źródło: fotografia ze zbiorów T. Muży



Fotografia 3. Minione krajobrazy „rybackiego Helu” – brzeg morski na odcinku portu rybackiego w Helu w latach 30. XX w.
Źródło: fotografia ze zbiorów T. Muży



Fotografia 4. Minione krajobrazy „rybackiego Helu” – suszenie sieci w porcie rybackim w Helu w latach 30. XX w.
Źródło: fotografia ze zbiorów T. Muży

ryb, głównie na targowiskach Trójmiasta i ulicach Gdyni. Przykładowo, rybak na Zatoce wystawiał jednorazowo do 5 tys. haków, na które łowił do 200 kg węgorza¹.

W latach 50. i 60. XX w. młodzi mieszkańcy Helu, w niektórych okresach (prawdopodobnie tarła), łowili płocie, szczupaki oraz okonie kaszorami i wędkami, wprost z nabrzeża portowego w Helu. Jak wspominają, ich wiaderka szybko zapełniały się złowionymi rybami².

¹ Informacje pozyskane od Romana Boszke – rybaka, mieszkańca Helu.

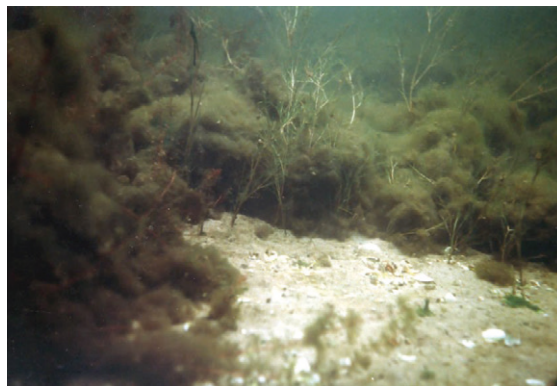
² Informacje pozyskane od Romana Boszke i Tadeusza Muży – rybaków z Helu.

Jeszcze na początku lat 70. XX w. w Zatoce Puckiej, niemalże w czasie każdego nurkowania na zatrzymanym oddechu, płetwonurek mógł zobaczyć liczne węgorze, okazy dużych szczupaków, ławice okoni i płoci³.

2. Degradacja Zatoki Puckiej i jej przyczyny

Pod koniec lat 70. XX w. stan środowiska Zatoki Puckiej zaczął się gwałtownie pogarszać – znikwały łąki podwodne trawy morskiej, wyginęły makroglony (morszczyń i widlik), malały zasoby ryb przemysłowych. Nastąpił gwałtowny rozwój jednorocznych nitkowatych brunatnic *Pylaiella littoralis* (fot. 5, 6) oraz ciernika, uważanego za „rybi chwast” (Skóra, 1993).

Wraz z pogorszeniem zasobów ichtiofauny zaczęła zmniejszać się liczba rybaków łowiących na Zatoce, a co za tym idzie ubywało też łodzi rybackich. Miejscowości rybackie zaczęły tracić walory kulturowo-krajobrazowe, takie jak: kutry rybackie w portach i przystaniach oraz łodzie na piaszczystych brzegach Zatoki, sieci suszące się na plażach i na podwórkach chat rybackich (fot. 3 i 4), ręczne kołowroty do wciągania łodzi na brzeg, tyczki z chorągiewkami do oznakowania wystawionych sieci i inne.



Fotografia 5. Masowy rozwój nitkowatych brunatnic (*Pylaiella littoralis*) na dnie Zatoki Puckiej, który zakłóca rozwój roślin makroskopowych, a gnicie brunatnic powoduje pogorszenie się warunków tlenowych w osadach dennych
Źródło: P. Ciszewski (lata 80. XX w.)

³ Informacje pozyskane od: inż. Zygryda Naczka, Andrzeja Redlarskiego, dr. Paulina Ciszewskiego, Mariana Smorawskiego oraz obserwacje własne autora.



Fotografia 6. Brunatnice (*Pylaiella littoralis*) na brzegu Zatoki Puckiej – ich obecność i gnicie powodują degradację walorów estetycznych i rekreacyjnych plaży

Źródło: P. Ciszewski (lata 80. XX w.)

Pod koniec lat 50. XX w. w Zatoce Puckiej notowano jeszcze występowanie morskocynu i widlika, ale w latach 80. glonów tych już tam nie było (Kruk-Dowgiałło, 1994). Te wieloletnie glony (wodorosty), które tworzyły doskonałe miejsce tarła, wychowu i schronienia wielu gatunków ryb, zostały zastąpione przez szybko rosnące, jednoroczne nitkowate brunatnice. W latach 90. odnotowano też brak trawy morskiej (Kruk-Dowgiałło, 1994; Pliński, 1993). Stwierdzono także, że w osadach dennych, w wielu miejscach, szczególnie pod warstwą glonów zalegających na dnie, panował deficyt tlenu, a nawet wytwarzał się siarkowodór (Ciszewski, Kruk-Dowgiałło, Andrulewicz, 1991).

W konsekwencji wielu rybaków, często pochodzących z rodzin trudniących się rybołówstwem od wielu pokoleń, przekwalifikowało się na hotelarzy, którzy zaczęli żyć z turystyki. Natomiast turyści, spragnieni „świeżo złowionej rybki”, otrzymują rybę z zamrażarki bądź rybę hodowlaną lub spoza Bałtyku.

Na obszarze Zatoki Puckiej, świadomie lub nieświadomie, popełniono wiele błędów wynikających z chęci bogacenia się i rozwoju gospodarczego kosztem środowiska przyrodniczego. Na przełomie lat 60. i 70. XX w. osuszono podmokłe brzegi Zatoki, głównie w ujściu rzeki Płutnicy. Z tego powodu zniknęły miejsca rozrodu (tarliska) szczupaka, który w Zatoce Puckiej miał doskonałe warunki bytowania i dorastał do imponujących, kilkukilogramowych rozmiarów. W latach 60., w celu pozyskania krasnorostu widlika (*Furcellaria fastigiata*, obecnie *F. lumbricalis*) do produkcji rodzimego agar-agaru, rozpoczęto na dużą skalę wydobywanie z dna Zatoki widlika i towarzyszącego mu morskocynu. Dragowanie to musiało

przyczynić się do zaniku wspomnianych glonów i mogło mieć także destrukcyjny wpływ na łąki podwodne trawy morskiej (Trokowicz, Andrulewicz, 2019).

Jednakże najbardziej brzemienne w negatywne skutki środowiskowe była decyzja o odprowadzaniu ścieków komunalnych z Gdyni i miejscowości położonych nad Zatoką bezpośrednio do brzegów Mechelinek i Swarzewa. Ścieki te, początkowo oczyszczane tylko mechanicznie, spowodowały skażenia sanitarne wód, zamknięcie plaż na wiele lat i zachwianie równowagi biologicznej ekosystemu Zatoki. Zamiast roślin makroskopowych rolę głównego konsumenta soli odżywczych w Zatoce przejęły jednoroczne nitkowate brunatnice (fot. 5), które zalegając na dnie morskim, powodowały okresowe braki tlenu w osadach dennych. Zdaniem autora, nastąpiło przebudowanie się reżimu ekologicznego Zatoki (ang. *regime shift*), która straciła swój charakter oligotroficzny (ubogożywny) i stała się ekosystemem eutroficznym (bogatożywnym).

Do błędnych decyzji gospodarczych należy zaliczyć także refulację (tj. przepompowanie piasku z pogłębiarki na brzeg morski) plaży po odmorskiej stronie Półwyspu Helskiego (1989–1996) z użyciem piasku z Zatoki Puckiej. Działanie to, chociaż nie spowodowało szkód w skali całej Zatoki, jest przykładem kosztownego i niezrozumiałego błędu. Osad pobrany z dna Zatoki Puckiej, z powodu dużej zawartości torfu i glinki jeziornej, był nieprzydatny do ochrony brzegu morskiego. Natomiast na dnie Zatoki pozostały głębokie wyrobiska, które wypełniły się gnijącą materią organiczną, a w konsekwencji także siarkowodorem.

Do listy osobliwych pomysłów dotyczących wykorzystania lub „poprawienia” walorów Zatoki Puckiej należy zaliczyć także propozycje niektórych naukowców, jak np. projekt utwardzenia części dna Zatoki Puckiej wewnętrznej i wybudowania sieci pensjonatów i hoteli (tzw. projekt „Floryda”). Zamyśl ten wiązał się z propozycją zagospodarowania odpadów fosfogipsu pochodzącego z Gdańskich Zakładów Nawozów Fosforowych. Zgłaszano także projekt przekopania Półwyspu Helskiego, co miało poprawić wymianę wód w Zatoce i zmniejszyć poziom zanieczyszczeń. Proponowano również wybudowanie autostrady na Ryfie Mew oraz wzniesienie opaski betonowej wokół Kępy Redłowskiej (łącznie z cyplem orłowskim). Na szczęście pomysłów tych nie zrealizowano⁴.

Omawiając przyczyny degradacji Zatoki Puckiej, nie można też pominąć nadmiernej eksploatacji zasobów ryb przemysłowych. Wraz z ulepszeniem narzędzi połowowych (np. wprowadzenie sieci plastikowych

⁴ Informacje własne.

w miejsce tradycyjnych sieci lnianych/konopnych), rozwojem techniki połowowej (np. użycie łodzi motorowych i większych kutrów), a także z powodu rosnącego zapotrzebowania konsumentów na rybę (zwiększenie presji na ichtiofaunę) Zatoka Pucka została „przełowiona”.

Ostateczną oznaką „zagłady” zasobów ryb przemysłowych w Zatoce była masowa śmiertelność (pomór) węgorzy i płastug wiosną 1980 i 1981 r. (fot. 7). Zdaniem autora, przyczyną masowej śmiertelności tych ryb było wytworzenie się warunków siarkowodorowych w osadach dennych Zatoki. Siarkowódor jako kwas spowodował uszkodzenie błon śluzowych zimujących na dnie węgorzy. Umożliwiło to atak bakterii chorobotwórczych na te ryby – w badaniach bakteriologicznych stwierdzono posocznicę bakteryjną. Dotyczyło to także płastug, bytujących na dnie Zatoki.



Fotografia 7. Fragment plaży nad Zatoką Pucką w okresie masowej śmiertelności węgorzy i płastug w 1980 r.
Źródło: R. Wiliński (1980)

3. Stan obecny i przyszłość Zatoki Puckiej

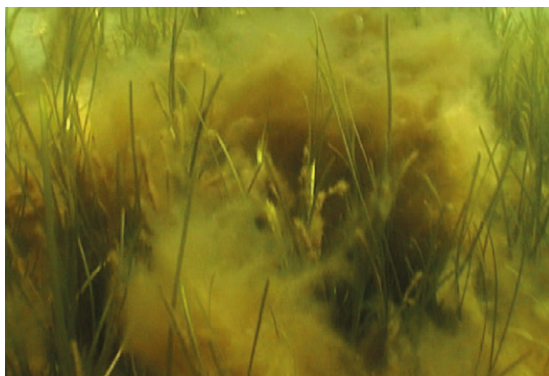
W ostatnich latach zauważa się znaczny postęp w zakresie ochrony środowiska Zatoki Puckiej. Rozpoczęto porządkowanie gospodarki ściekowej i gospodarki odpadami w obrębie zlewiska Zatoki. Zmodernizowano oczyszczalnię ścieków „Dębogórze” i oczyszczalnię ścieków „Swarzewo”. Po wybudowaniu rurociągu odprowadzającego ścieki z oczyszczalni „Dębogórze” do bardziej dynamicznej Zatoki Puckiej zewnętrznej oraz po odprowadzeniu ścieków z oczyszczalni „Swarzewo” poza Zatokę Pucką nastąpiła poprawa stanu sanitarnego kąpielisk nad Zatoką, a więc

otwarto plaże. Poprawiły się parametry hydrochemiczne wód Zatoki. Obecnie obserwuje się pierwsze objawy (jeszcze niepotwierdzone badaniami) odnowy ekosystemu, takie jak prawdopodobne zwiększanie się powierzchni dna porośniętego trawą morską.

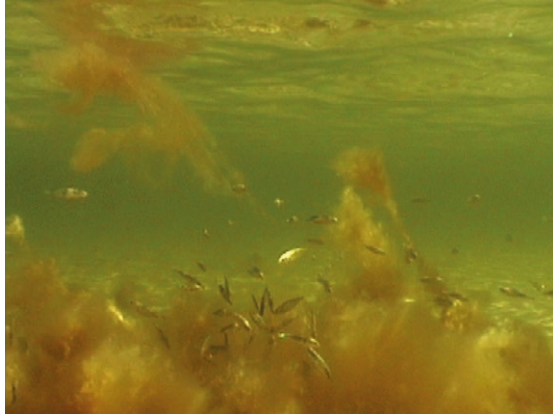
W obrębie Polskich Obszarów Morskich Zatoka Pucka ma nadal najwyższą różnorodność biologiczną. Z tego względu została wpisana na listę obszarów Unii Europejskiej NATURA 2000. Zatoka Pucka wewnętrzna jako obszar „siedliskowy” (NATURA 2000: PLH 2200032) i Zatoka Pucka zewnętrzna jako obszar „ptasi” (NATURA 2000: PLB 2200005).

Pomimo podejmowania wyżej wymienionych przedsięwzięć na rzecz ochrony Zatoki jest ona nadal akwenem nadmiernie zeutrofizowanym (przeżyźnionym). W okresie wczesnej wiosny (marzec/kwiecień) następuje gwałtowny rozwój nitkowatych brunatnic, które pokrywając rośliny makroskopowe, ograniczają do nich dostęp światła (fot. 8), a następnie gnijąc, pogarszają warunki tlenowe w osadach dennych. Nitkowate brunatnice są także doskonałym siedliskiem dla ciernika (fot. 9).

W sezonie letnim Zatoka jest nadmiernie obciążona aktywnością turystyczną. Przybyło wiele źródeł hałasu, w tym głównie bardzo głośne skutery wodne. Ich wpływ na środowisko jest słabo poznany i nie można wykluczyć, że wysoki poziom hałasu ma negatywny wpływ na niektóre zwierzęta morskie (ssaki, ryby). Jednocześnie obserwuje się działania niezgodne z prawem, takie jak zmiany linii brzegowej oraz niszczenie roślinności dennej i szuwarów Zatoki, które służą poszerzeniu przestrzeni turystycznej. W efekcie takich działań dochodzi do niszczenia tarlisk oraz miejsc wychowu i schronienia ryb.



Fotografia 8. Nitkowate brunatnice na dnie Zatoki
– współczesny krajobraz dna zbiornika zeutrofizowanego w okresie wczesnowiosennym
Źródło: S. Andrulewicz (2018)



Fotografia 9. Nitkowate brunatnice na dnie Zatoki jako siedlisko dla ciernika
– współczesny krajobraz dna zbiornika zeutrofizowanego w okresie wczesnowiosennym
Źródło: S. Andruliewicz (2018)

Rośnie też presja na brzegi Zatoki Puckiej, głównie ze strony licznych deweloperów, a ich aktywność w zabudowywaniu najbardziej atrakcyjnych odcinków wybrzeża nie zawsze jest powstrzymywana przez lokalne władze. Jednocześnie obserwuje się degradację naturalnego krajobrazu brzegu morskiego wskutek budowy betonowych lub kamiennych umocnień, chroniących przed nie zawsze oczywistą erozją. W miejscu przystani rybackich i piaszczystych plaż Zatoki, na które wyciągane były łodzie, powstają „twarde”, betonowe budowle – rzekomo nowoczesne



Fotografia 10. Zmiany krajobrazu morskiego w Gdyni-Oksywiu
– fragment plażowej przystani rybackiej przed budową nowoczesnej przystani rybackiej
Źródło: E. Andruliewicz (2012)



Fotografia 11. Zmiany krajobrazu morskiego w Gdyni-Oksywiu
– fragment tego samego brzegu po wybudowaniu nowoczesnej przystani rybackiej
Źródło: E. Andruliewicz (2020)



Fotografia 12. Zmiany krajobrazowe w Mechelinkach – łodzie rybackie na piaszczystym brzegu Zatoki Puckiej w 2012 r.
Źródło: E. Andrulowicz (2012)



Fotografia 13. Zmiany krajobrazowe w Mechelinkach – fragment „nowoczesnego” portu rybackiego w Mechelinkach w 2020 r.
Źródło: E. Andrulowicz (2020)

porty, których przeznaczenie jest niezupełnie jasne. Buduje się falochrony, wyciągarki elektryczne do łodzi, mola i magazyny na ryby, pomimo tego, że w Zatoce Puckiej nie ma już zasobów ryb odpowiadających skali budowanych obiektów. Ginie dawny, naturalny charakter i klimat wybrzeża morskiego Zatoki Puckiej (fot. 10–13).

4. Podsumowanie

Można przyjąć, że nawet przy dalszym ograniczaniu dopływu związków azotu i fosforu oraz po ewentualnej re-introdukcji pierwotnych makroglonów i ichtiofauny, Zatoka Pucka nie wróci już do stanu sprzed jej degradacji. Wytworzy się jakiś inny ekosystem i inny krajobraz podwodny. Pokazują to dotychczasowe doświadczenia z rekultywacji zdegradowanych zbiorników wodnych (głównie jezior) w wielu miejscach na świecie.

Zatoka Pucka, którą poznawał K. Demel i pamiętają jeszcze starsi rybacy, a także pierwsi płetwonurkowie, w tym autor tego artykułu, to świat miniony.

Podziękowania

Serdeczne podziękowania składam Panu Tadeuszowi Muzy, kierownikowi Muzeum Rybołówstwa w Helu, za przesłanie przedwojennych zdjęć rybaków helskich i „rybackiego” Helu oraz dr Lidii Kruk-Dowgiałło,

dr hab. Elżbiecie Łysiak-Pastuszak, prof. Zbigniewowi Otrembie, dr hab. Elżbiecie Zawadzkiej-Kahlau oraz Państwu Romanowi i Urszuli Boszke za przeczytanie manuskryptu i cenne uwagi merytoryczne.

Bibliografia

- Andrulewicz, E., Janta, A. (1997). Zatoka Pucka Wewnętrzna. W: A. Janta (red.), *Nadmorski Park Krajobrazowy* (123–137). Władysławowo: Wydawnictwo Nadmorskiego Parku Krajobrazowego.
- Ciszewski, P., Demel, K., Ringer, Z., Szatybełko, M. (1962). Zasoby widlika w Zatoce Puckiej oszacowane metodą nurkowania. *Prace Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni*, 11 (A), 9–36.
- Ciszewski, P., Kruk-Dowgiałło, L., Andrulewicz, E. (1991). A study on pollution of the Puck Lagoon and possibility of restoring the lagoon's ecological state. *Acta Ichthyologica et Piscatoria*, XXI, 29–37. <https://doi.org/10.3750/AIP1991.21.S.03>
- Czapke, K. (1961). Agar-agar z krajowego surowca. *Przemysł Spożywczy*, 15 (11), 12–17.
- Klekot, L. (1980). Zatoka Pucka osobliwością hydrologiczną Bałtyku. *Oceanologia*, 12, 109–123.
- Kruk-Dowgiałło, L. (1994). Przyczyny zmian struktury roślinności dennej Zatoki Puckiej oraz możliwości sterowania jej występowania. W: *Problemy ochrony środowiska przyrodniczego Morza Bałtyckiego i strefy nadmorskiej*, (s. 47–63). Warszawa: Instytut Ochrony Środowiska.
- Kruk-Dowgiałło, L. (1998). Phytobenthos as indicator of the of the state of environment of the Gulf of Gdansk. *Oceanological Studies*, XXVII (4), 105–123.
- Majewski, A., Lauer, Z. (red.) (1994). *Atlas Morza Bałtyckiego*. Warszawa: Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.
- Nowacki, J. (1993). Morfometria Zatoki. W: K. Korzeniewski (red.), *Zatoka Pucka* (s. 71–78). Gdańsk: Instytut Oceanografii UG.
- Pliński, M. (red.) (1993). *Problemy Ekologiczne Ziemi Puckiej – stan i środki zaradcze*. Gdańsk-Krokowa: Wyd. Instytut Oceanologii PAN – Sopot.
- Skóra, K. (1993). Ichtiofauna. W: K. Korzeniewski (red.), *Zatoka Pucka* (s. 455–467). Gdańsk: Instytut Oceanografii UG.
- Trokwicz, D., Andrulewicz, E. (2019). Wydobycie i przetwórstwo wodorostów z Zatoki Puckiej. *Wiadomości Rybackie*, 11–12 (232), 20–23.
- Wojtusiak, R.J. (1950). *W morskiej toni. Z wędrówek przyrodnika w hełmie nurkowym po dnie morza*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Żmudziński, L. (1994). Flora i fauna morska. W: A. Majewski, Z. Lauer (red.), *Atlas Morza Bałtyckiego* (s. 165–184). Warszawa: Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

MINIONE KRAJOBRAZY ZATOKI PUCKIEJ

Abstrakt: Na podstawie opracowań i publikacji naukowych oraz wspomnień starszych rybaków i mieszkańców rejonu Zatoki Puckiej opisano stan Zatoki z lat 50. i 60. XX w. Przeanalizowano przyczyny degradacji Zatoki, w tym wskazano na konkretne przedsięwzięcia oraz decyzje gospodarcze, które doprowadzały do niekorzystnych zmian

przyrodniczych. Omówiono działania podjęte na rzecz ochrony tego akwenu, które polegały głównie na uporządkowaniu gospodarki ściekowej w obrębie zlewiska. Wskazano, że Zatoka Pucka nadal jest nadmiernie obciążona dopływem związków odżywczych, a także eksploatacją turystyczną. Rośnie presja deweloperów i prowadzone są modernizacje portów rybackich, wskutek czego w rejonie Zatoki Puckiej wciąż zachodzą niekorzystne zmiany krajobrazowe.

Słowa kluczowe: degradacja Zatoki Puckiej, presja antropogeniczna, ochrona środowiska morskiego, degradacja krajobrazu.

PAST LANDSCAPES OF THE BAY OF PUCK

Abstract: The study presents the basic hydrological features of the Bay of Puck which have allowed for the emergence and development of a diverse flora and fauna, including a rich ichthyofauna. On the basis of research and scientific publications, as well as the memories of older fishermen and inhabitants of the region, its state in the 1950s and 1960s is described. The reasons for its degradation were analyzed, including the specific projects and economic decisions that led to unfavorable environmental change. Action taken to protect the bay mainly consists of organizing wastewater management within the catchment area. It is pointed out that the Bay of Puck is still too heavily burdened with an inflow of nutrients as well as tourist overexploitation. Pressure from developers and the modernization of ports and fishing harbors is growing. As a result, unfavorable landscape changes in the Bay of Puck are still taking place.

Keywords: degradation of the Bay of Puck, anthropogenic pressure, protection of the marine environment, landscape degradation.

Witold PRZEWOŹNY

*Muzeum Etnograficzne Oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu
Wielkopolski Klub Publicystów Krajoznawczych*

KRAJOBRAZ W TURYSTYCE KULTUROWEJ – PRZYKŁAD OSADNICTWA OLĘDERSKIEGO W WIELKOPOLSCE

1. Krajobraz kulturowy

Wyznaczając obszary atrakcyjne dla turystyki, zwraca się uwagę na wyjątkowość krajobrazu, jego urozmaicenie – bogactwo skarbów natury, a więc elementów naturalnych, ale również kulturowych. Regiony nadmorskie, dzikie plaże, pojezierza z dziesiątkami urokliwych jezior, góry ze schroniskami i szlakami wspinaczek są same w sobie atrakcyjnymi przestrzeniami dla szeroko pojmowanej turystyki. Drugie kryterium, które stosuje się przy rozpatrywaniu krajobrazu, to elementy kultury, które kształtuje człowiek i jego działanie. Inność, egzotyka, wielobarwność kulturowa, swoisty folklor, regionalizm, zabytki – to pojęcia, których odkrywanie stanowi niezwykle walor na wielu turystycznych szlakach. Gdy obie cechy zarówno przyrodnicze, jak i kulturowe spotkają się na jednym obszarze (czyli w krajobrazie), to tworzy się specyficzna całość. O turystyce kulturowej zwykle mówi się wtedy, kiedy podstawowym impulsem jest chęć zwiedzenia obiektów stworzonych i ukształtowanych przez człowieka jako nosiciela kultury. Do nich należą: miejsca historyczne, archeologiczne i etnograficzne, pałace, zamki, muzea, galerie, parki, ogrody, zespoły urbanistyczne, obiekty sakralne, trasy turystyczne związane z określoną tematyką, obiekty techniczne, a także wydarzenia kulturalne i festiwale (Gaworecki, 2010).

Jednak istnieje także inny rodzaj aktywności turystycznej, często traktowany jako niszowy – wykorzystujący przestrzenie, które wydawałyby się zupełnie pozbawione szczególnych atrakcji. Przez lata zapomniane i degradowane z lokalnym przeświadczeniem o braku cech wyróżniających, leżące daleko od głównych szlaków. Tereny takie istnieją i od jakiegoś

czasu obserwuje się wzrost zainteresowania nimi. Lokalni badacze – pasjonaci i organizacje turystyczne – a czasem przypadkowe zdarzenia ukazują takie tereny z zupełnie innego punktu widzenia, odkrywając to, co ukryte, tajemnicze, zapomniane. Wejście turysty w taką przestrzeń wiąże się z umiejętnością odczytywania często mocno zatartych już śladów. Dla turystyki kulturowej jest to dodatkowy bodziec, aktywizujący sferę doznań. Podróże takie bardzo często zamieniają się w pełną przygodę wyprawę w nieznaną świat, który wymaga odpowiedniego przygotowania oraz wytrawnego przewodnika wywodzącego się często z lokalnych animatorów krajoznawstwa. Ten rodzaj aktywności turystycznej z punktu widzenia historyczno-kulturowego jest dziedziną obejmującą całokształt działalności poznawczej oraz utrwalającej wyniki zainteresowań (własne poszukiwania i analiza publikacji, map, tworzenie dokumentacji – zdjęć, filmów, nagrań itp.). Obejmuje również stosowanie wypracowanych metod i techniki działalności krajoznawczej. Ten rodzaj turystyki, dalekiej od utartych szlaków i opisów w przewodnikach, uruchamia indywidualną aktywność i pełni rolę wychowawczą oraz funkcję społecznej edukacji międzykulturowej, dającej orientację i wiedzę o otaczającej rzeczywistości przyrodniczej, społecznej i kulturowej oraz umiejętności i nawyki właściwych zachowań turystycznych. Jest środkiem służącym do podnoszenia poziomu kultury i rozwoju osobowości (Gaworecki, 2010). Taki rodzaj aktywności daje także umiejętność „czytania krajobrazu”, czyli odkrywania znaków często bardzo widocznych i bliskich, a jednak wymagających wiedzy i ciągłego doświadczenia i interpretowania.

Krajobraz kulturowy to wszystko to, co człowiek zdołał przez wiele stuleci wytworzyć i pozostawić po sobie. Bardzo specyficzna forma ludzkiej ingerencji – wielowiekowej pracy – widoczna jest na wsi. Jest wypadkową tego, co naturalne oraz tego co kulturowe. Kultura to forma adaptacji człowieka do zastanych form środowiskowych, która w zależności od warunków geograficznych oraz działalności człowieka przybiera różne formy. Mogą to być procesy związane z przekształcaniem środowiska naturalnego, ale także zmiany zachodzące w świadomości samych mieszkańców, którzy czują się związani ze swoim miejscem zamieszkania. (Frydryczak, Angutek, 2014). W takim ujęciu krajobraz kulturowy jest pojęciem obejmującym wiele zjawisk widocznych i rozpoznawalnych w pejzażu, np.: układów pól, łąk, dróg, kanałów, usypanych grobli, zasadzonych drzew i lasów celowo utworzonych przez człowieka, a także kształtów wsi od owalnicy, rzędówki i ulicówki po rozproszone osady samotnicze. W skład krajobrazu przekształconego przez człowieka wchodzi także typy gospodarstw, architektura gospodarza

i mieszkalna, kościoły wiejskie, zabudowania użyteczności publicznej, a także tak zwana mała architektura, np. krzyże i kapliczki przydrożne oraz cmentarze. Do istotnych części wiejskiego krajobrazu kulturowego zalicza się także elementy związane z niematerialnym dziedzictwem człowieka i jego aktywnością. Ich poznanie wymaga trudu zagłębienia się w różnorodnych nurtach kultury typu ludowego. Specyficzny rodzaj spuścizny odziedziczonej po przodkach stanowi inspiracje dla kolejnych pokoleń artystów, twórców, naukowców (Lowenthal, 2014). Tradycje polskiej wsi zbudowane są z dorobku wielu pokoleń, przedstawiciele różnych grup regionalnych i etnicznych. Ta różnorodność jest efektem funkcjonowania w niejednorodnych warunkach geograficznych oraz swoistych „negocjacji z naturą”. Tak powstaje zróżnicowanie kulturowe, widoczne w gwarach i dialektach, tradycyjnym pożywieniu, sposobach obchodzenia świąt, budownictwie oraz zdobieniu stroju odświętnego. Wszystkie elementy widoczne gołym okiem, jak i te ukryte wewnątrz tzw. ludowej wizji świata lokalnej społeczności, razem z bogactwem inności, przyzwyczajzeń, zwyczajów, obrzędów, zachowań, wiedzy, a także kultywowanych wartości, wchodzi w swoisty kanon krajobrazu kulturowego danego regionu. Należy podkreślić, iż szczególną wartość poznawczą w czytaniu wyznaczników krajobrazu kulturowego mają terytoria pogranicza różnych kultur. To miejsca mieszania wzorców kulturowych, dyfuzji i wymiany oraz styku i wyraźnych granic kulturowych. To także przestrzenie naznaczone kontrastami, konfliktami i nieporozumieniami, jak również ogromem poszukiwania pomostów, rozbrajania stereotypów i chęci testowania swojej tolerancji.

2. Osadnictwo na prawie olęderskim w Polsce

Ślady dawnego osadnictwa holenderskiego można odnaleźć na wielu obszarach w Polsce, np. na Żuławach, Powiślu, rozlewiskach Bugu oraz kilku mikroregionów Wielkopolski. Proces ten przyjął nazwę osadnictwa na prawie olęderskim i w latach 1547–1864 stanowił znaczący model sprowadzania na tereny Rzeczypospolitej osadników. Przez pierwsze stulecie głównie z udziałem osadników z Niderlandów oraz ich potomków, a w kolejnych wiekach na prawie olęderskim osadzano Niemców, Czechów oraz Polaków, zachowując przy tym ogólną dla nich nazwę: Olędrzy (Chodyła, 2007). W rozważaniach dotyczących krajobrazu kulturowego ukształtowanego w wyniku tych ruchów osadniczych „olęderskość” jest rodzajem zagadki, tajemnicy, która wzbudza ciekawość szczególnie,

gdy mija się miejscowości o charakterystycznych nazwach, np. Polskie Ołędry (fot. 1), Ołędry Wielkie, Ołędry Henrykowskie, Wrączynkowskie Holendry, Holędry Różańskie itp. W dwutomowym spisie miejscowości jest takich nazw kilkadziesiąt (*Spis miejscowości w Polsce*, 2000).



Fotografia 1. Polskie Ołędry k. Koźmina
Źródło: W. Przewoźny (2006)

Trudne uwarunkowania społeczne, gospodarcze, polityczne, czasem prześladowania religijne zmuszały ludzi do opuszczania swojego miejsca i poszukiwania krainy bezpiecznej, tolerancyjnej dla odmienności i oferującej nadzieję na lepsze życie. Taka właśnie sytuacja w Niderlandach w połowie XVI w., a później również w innych krajach zachodniej Europy, wypchnęła na rodzaj tułaczki tysiące mocno zmotywowanych migrantów – w większości bezrolnych chłopów, doświadczonych melioratorów zatrudnianych niegdyś przy budowie polderów, ludzi zagrożonych represjami w toku szaleństwa wojen religijnych doby reformacji (Przewoźny, 2007). Takich ludzi zapraszano do Rzeczypospolitej w czasie złotego wieku dynastii Jagiellonów. Bogate, dobrze zarządzane państwo potrzebowało ludzi – specjalistów w zagospodarowywaniu trudnych terenów zalewowych Żuław regulujących ujście Wisły oraz innych obszarów, których nikt dotychczas nie był w stanie okiełznać. To oni otrzymali specjalne prawo lokacyjne nazwane Holenderskim, a polscy królowie gwarantowali im przywileje, które pomagały zakładać wioski i zapewniały wolność osobistą, religijną i gospodarczą. Ołędrami nazywano w pierwszej kolejności przybyszów z Niderlandów, Flandrii, Fryzji (od nich przyjęła się nazwa Holendrzy w spolszczonej wersji – Ołędrzy), ale także późniejszych osadników z Prus, Saksonii, Frankonii i Palatynatu, Szwabii, Wirtembergii

oraz Śląska, Moraw i Czech. Inny język, religia (osadnicy byli najczęściej menonitami, kalwinami, luteranami, ewangelikami), lecz przede wszystkim inna kultura, sposób życia, wiedza, światopogląd i system wartości powodowały także naturalny dystans i tendencję do dość stereotypowego widzenia tych obcych, kojarząc wszystkich z Niemcami. Ciągła zmienność w traktowaniu Olędrów – jako pracowitych i spokojnych sąsiadów, a innym razem jako obcych – widoczna jest w dalszym ciągu, mimo że ta fascynująca olęderska opowieść należy już do historii (Przewoźny, 2007).

„Olędry” – miejsca oraz „Olędrzy” – ludzie są wspólnym określeniem na wielokulturowe i wieloetniczne zjawisko dotyczące także polskich chłopów, korzystających z dobrodziejstw olęderskiego prawa osadniczego, dającego wolność i poczucie gospodarowania „na swoim”. Jest to więc nazwa uniwersalna – określająca grupy chłopskich osadników, a także system prawny, czasem także wykonywany zawód. Historia trwającego ponad 400 lat zjawiska migracji ludności wiejskiej z wielu zakątków Europy i ich chęci znalezienia swojego miejsca do życia na terenach Żuław Wiślanych, Żuław Elbląskich i Malborskich, Pomorza, Kujaw, Wielkopolski, Mazowsza, Małopolski i Śląska jest dziś niezwykle trudna do odtworzenia.

Fale osadnicze w konkretnych okresach miały różne przyczyny i przebiegały inaczej w poszczególnych częściach kraju. Różna była narodowość i religia osadników oraz ich decyzje i warunki dotyczące typu tworzonych wiosek czy osad jako wysp kulturowych odizolowanych od bezpośrednich sąsiadów bądź przeciwnie – asymilowanych z wyraźną chęcią wtopienia się w lokalny krajobraz społeczny i kulturowy. Wreszcie zmienne były losy terytoriów, które zasiedlili. Po czasach względnego spokoju i tolerancji następowały okresy wojen, konfliktów, zniszczeń, podziałów, wyrastających granic i przynależności do różnych państwowości począwszy od okresu rozbiorów po 1945 r. Dawne prawa i przywileje, dane Olędom przez polskich królów i szlachtę, w nowych okolicznościach przestawały być respektowane, a kolejne normy prawne nie były już tak tolerancyjne i atrakcyjne. Zmuszało to osadników do dalszych migracji lub całkowitego podporządkowania się. Olędrzy stali się również obiektem zewnętrznej indoktrynacji, narzucano im światopogląd zależnie od rosnących nacjonalizmów i fali ksenofobii. Nasilało się to szczególnie w XX w. – stuleciu wojen, chaosu, niewyobrażalnych eksterminacji całych narodów, wysiedleń, bezpowrotnie zerwanych delikatnych powiązań społecznych kształtowanych od wielu wieków (Przewoźny, 2007).

Historia Olędrów jest więc pełna zawirowań, nakładających się na siebie zjawisk, wypełniają ją także dramatyczne wydarzenia, które odbiły

swoje piętno w ludzkich życiorysach. Wspólna dla wszystkich Olędrów była silna motywacja znalezienia swojego miejsca do życia, nawet w tak wydawałoby się niesprzyjających temu warunkach naturalnych. Potwierdzeniu słuszności swoich niełatwych decyzji mogli poświęcić całą swoją wiedzę, kreatywność i ogrom pracy wielu pokoleń oraz ponosić, z większą lub mniejszą pokorą, konsekwencje życia w oderwaniu od dawnych ojczyzn. Olęderską historię można dziś opowiedzieć, ukazując dość zatarte przez czas ślady, które po niej zostały. Najtrwalszym elementem okazał się krajobraz, który Olędrzy potrafili wymodelować w taki sposób, iż nawet po tylu latach, choć mocno zdewastowany, jest nadal czytelnym symbolem ich pracowitości. Krajobrazy nadrzecznych pól, łąk poprzecinanych kanałami, groblami, wyjątkowej urody podcieniowe chaty na Żuławach i wzdłuż Dolnej Wisły, charakterystyczne dla Olędrów układy wsi i zabudowa gospodarstw, rozłożyste wierzby, tak bardzo kojarzące się z typowym polskim krajobrazem, ale także pasy topoli sadzonych na miedzach oraz wzdłuż kanałów i usypanych wałów przeciwpowodziowych, ulokowane często na sztucznie usypanych terpach gospodarstwa, są niezatartym przez lata śladem ogromu pracy i determinacji w adaptowaniu niezwykle kapryśnego, często niebezpiecznego terenu należącego wcześniej jedynie do wodnego żywiołu (Klassen, 2002). Wszystko to można jeszcze zobaczyć w wielu regionach Polski. Niezwykłym przykładem dawnego olęderskiego budownictwa jest gospodarstwo w Chrystkowie (Christfelde) w okolicach Bydgoszczy. Całe domostwo wraz z częścią inwentarską kryte jest wspólnym dachem, a wejście do części mieszkalnej znajduje się w charakterystycznej wystawce z podcieniem (fot. 2).



Fotografia 2. Chrystkowo – dom podcieniowy
Źródło: W. Przewoźny (2006)

Osadnictwo to zwykle kojarzy się z mennonitami – Holendrami na Żuławach Wiślanych, Elbląskich i Malborskich. Nic więc dziwnego, że właśnie tam występują szlaki turystyczne z adnotacją „Szlak Olędrów” lub „menonitów”. Cieszą się one dużym powodzeniem, a z odkrywania zagadkowej historii pracowitych gości z Niderlandów zrobiono atrakcję turystyczną. Na tym terenie od wielu lat działają różne organizacje dbające o podtrzymanie wiedzy, m.in.: Stowarzyszenie Miłośników Nowego Dworu Gdańskiego – Klub Nowodworski, Żuławski Park Historyczny, Lokalna Organizacja Turystyczna. Organizacje te chronią także zapomniane do niedawna cmentarze, jak ukazany na fotografii 3 cmentarz w Stogach Malborskich. Tuż obok cmentarza podziwiać można przykład okazałego olęderskiego gospodarstwa, nazywanego langhoff, także łączącego część mieszkalną z gospodarczą pod wspólnym dachem (fot. 4).



Fotografia 3. Cmentarz mennonitów w Stogach Malborskich
Źródło: W. Przewoźny (2010)



Fotografia 4. Dom typu langhoff w Stogach Malborskich
Źródło: W. Przewoźny (2010)

3. Olędrzy w Wielkopolsce

Wielkopolska od wieków była krainą otwartą dla przybyszów z różnych stron Europy, a jeżeli nie mieli złych zamiarów, ta ziemia okazywała się dla nich gościnna – dająca szansę na realizację życiowych zamierzeń. Dziś widoczne są jedynie ślady ich pobytu – pozostały osady i wioski, czasem stare gospodarstwa w środku puszczańskich samotni, specyficznie ukształtowane pola i łąki, kanały i groble, zdziczałe sady, cmentarze, których do niedawna nikt nie odwiedzał. Bardzo często brak jest świadomości, że najszerszym terytorium przeobrażonym przez Olędrów jest Wielkopolska (Burszta, 2014). Sukces z Żuław promieniował na dalsze tereny dóbr królewskich, szlacheckich i kościelnych wzdłuż biegu Wisły na południe, by już w 1597 r. dotrzeć do Wielkopolski Północnej (lokacja Ujskich Holendrów – dzisiejsze Ługi Ujskie k. Piły). Charakterystyczny krajobraz ukształtowany przez dawnych osadników można dziś zobaczyć wzdłuż północnych rozlewisk Noteci co ilustruje fotografia 5.



Fotografia 5. Krajobraz olęderski
okolic Ług Ujskich w Wielkopolsce
Źródło: W. Przewoźny (2016)

W początkach XVII w. linia Noteci wyznaczała kierunek migracji potomków holenderskich osadników z przeludnionych już Żuław oraz nowych migrantów z innych terytoriów Europy zachodniej. Zakładano osady na wzgórzach doliny Noteci (Herburtowo, Folsztyn, Nowe Dwory, Marianowo i inne) (Przewoźny, Przewoźny, 2009). Wioski te stanowią mogą atrakcję turystyczną, i już są coraz częściej odwiedzane, z uwagi na malownicze położenie z charakterystycznym pasowym układem łąk i pól

ułożonych prostopadle do Noteci, przy której są wyznaczone przystanie dla grup turystyki kajakowej. W miejscowościach tych pozostało również dużo śladów po Olędрах w postaci autentycznych domów modlitw, tzw. zborów mennonitów, oraz urokliwych aczkolwiek zaniedbanych cmentarzy. Na fotografii 6 ukazany jest jeden z najcenniejszych mennonickich zabytków w Wielkopolsce – dawny zbór w Nowych Dworach nad Notecią, kryjący w części za ołtarzem dwie szybki z 1615 r. z nazwiskami pierwszych sołtysów wsi.



Fotografia 6. Dawny zbór mennonicki
w miejscowości Nowe Dwory
Źródło: W. Przewoźny (2016)

W Wielkopolsce powstawały zwarte regiony osadnictwa olęderskiego w Puszczy Noteckiej, ziemi nowotomyskiej, okolicach Nekli, Pyzdr, Konina, Gniezna – rozlewisk Noteci, Warty, Prosnę. Założono tu ponad 900 osad i wiosek olęderskich (Chodyła, 2007).

4. Puszcza Pyzdrska

W odkryciu zupełnie nowych walorów turystycznych w wielkopolskich przestrzeniach osadnictwa olęderskiego szczególną rolę odgrywają wioski okolic Nekli oraz samotne osady Puszczy Pyzdrskiej. Puszcza ta to obszar o doskonale zachowanym dziedzictwie olęderskim, wyróżniający się dużą ilością starych zagród, często budowanych z darniowej rudy żelaza lub drewna. Wioski położone na terenie kilku gmin: Bliżanów, Chocz, Gizałki, Grodziec, Pyzdry, Rychwał, Rzgów, Stawiszyn

i Zagórów, stanowią rozległą sieć samotnych, lesistych i odizolowanych miejsc. W lasach tego obszaru przez stulecia wykształcił się specyficzny krajobraz kulturowy, będący wynikiem przekształceń dokonywanych przez osadników olęderskich, którzy na te tereny zaczęli przybywać od XVIII w. (Chodyła, 2015). Przez lata ludność pochodzenia głównie niemieckiego i polskiego współistniała obok siebie i dopiero wydarzenia, które nastąpiły po II wojnie światowej, doprowadziły do kolejnych istotnych przemian. Mieszkających na tych terenach Olędrów częściowo wysiedlono, a na ich miejsce zaczęli przybywać osadnicy z różnych stron Polski oraz ludność z ościennych regionów. Z czasem ta mieszanka ludnościowa zaczęła się identyfikować z tym terenem. Nowi mieszkańcy Puszczy Pyzdrowskiej zamieszkali w dawnych domach olęderskich i przyzwyczaili się do warunków, w jakich im przyszło żyć. Wyjątkowa dla tego terenu jest także obecność kilku rodzin – potomków dawnych Olędrów, których w wyniku zakrętów historii nie deportowano po wojnie. Mają oni ewangelickie parafie w Zagórowie i Nowej Kazimierce. Po latach zapomnienia i wykluczenia zaczynają opowiadać o swoich historiach. Na omawianym terenie działają organizacje, które z tych opowieści i odrębności kulturowej tworzą zrekonstruowany obraz wypełniony lokalnymi atrakcjami. Szczególnie warto zobaczyć wyniki działań Stowarzyszenia Kulturalnego „Echo Pyzdr” oraz Lokalnej Organizacji Turystycznej. Dzięki ich pracy turyści mają wyjątkową możliwość skorzystania z olęderskiego szlaku turystycznego, wypełnionego różnymi atrakcjami, jak np. możliwość zobaczenia starych domów „z żelaza” czy urokliwie położonych wiosek o wyjątko-



Fotografia 7. Szlak turystyczny
w okolicach Nowolipska (Puszcza Pyzdrowska)
Źródło: W. Przewoźny (2010)

wych walorach etnograficznego dziedzictwa, które *in situ* mogłyby z powodzeniem być zamienione w żyjące skanseny. Niezwykle interesujący jest materiał, a więc ruda darniowa, z której zostało wykonane wiele budynków gospodarczych i mieszkalnych. Budownictwo z rudy spotyka się wprawdzie w innych regionach kraju, ale nigdzie nie występuje w takiej ilości i nie zachowało się tak wiele obiektów z niej wykonanych. Na fotografii 7 ukazano charakterystyczne oznakowanie jednej z wielu ścieżek szlaku prowadzącego przez tereny Puszczy Pyzdrowskiej.

Obszar Puszczy Pyzdrowskiej z piaszczystymi drogami jest terenem trudnym, ale tym bardziej atrakcyjnym dla turystów o określonych, wysokich wymaganiach. W czasach osadnictwa olęderskiego w wielkich przestrzeniach lasu wycięto obszerne poręby, na których znajdują się do dzisiaj pola, łąki i samotne gospodarstwa. Przykładem takich wiosek mogą być malownicze Piskory, jak również wieś Nowolipsk. W tej ostatniej zachowały się gospodarstwa zbudowane z rudy żelaza w początku XIX w. Na fotografii 8 jedna z wielu starych chat – obecnie odrestaurowana i zamieniona w letniskowy dom rodzinny.



Fotografia 8. Nowolipsk
– dom olęderski z darniowej rudy żelaza
Źródło: W. Przewoźny (2010)

Wspomniane wsie otoczone są lasami, a pola uprawne przenikają się z fragmentami puszczy, zalesieniami śródpolnymi i drogami obrosniętymi drzewami. Całość, jako unikatowy układ krajobrazowy, wyróżnia się wyjątkowym urokiem, można powiedzieć, że w tych okolicach czas się zatrzymał. Zachowały się tam domy i budynki gospodarcze w stanie, w jakim je zbudowano, a często są to obiekty pochodzące z końca XVIII w.

Tereny te nie są specjalnie przygotowane i otwarte na szerszy ruch turystyczny, lecz nie oznacza to, że wprawny poszukiwacz inności nie znajdzie na nich bogactwa różnorodności. Rozległe i urozmaicone obszary lasów Puszczy Pyzdrowskiej z samotnymi miejscowościami, do których bardzo często trudno dojechać, obszary urokliwych rozlewisk Warty, Proсны i olęderska historia prawie 50 miejscowości może tworzyć wyjątkowy potencjał dla turystyki. Wszelkie trudy podróży po terenach Puszczy wynagradza krajobraz, także z wyjątkowymi zabytkami Pyzdr, Łądu, Ciążenia. Od kilku lat przez północną część regionu Pyzdr z biegiem Warty przebiega szlak żeglugowy „Wielka Pętla Wielkopolski” (Słowiński, 2006). Niedawno otwarta marina w Łądzie, tuż obok pocysterskiego zespołu klasztornego, stanowi także miejsce nie tylko wypoczynku dla wodniaków, ale jest także punktem wyjazdów do pobliskich miejscowości oraz niezwykłych terenów Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego.

5. Nekielskie Olędry

Zaledwie 30 km od granic Puszczy Pyzdrowskiej położonych jest 10 olęderskich wiosek w okolicach Nekli. Tu także zachwyca krajobraz – na tyle, że mieszkańcy pobliskiej Wrześni, Gniezna i Poznania bardzo chętnie sytuują w tej okolicy letnie domy i rekreacyjne działki, często nie zdając sobie sprawy z historii tych miejsc. Pokazany na fotografii 9 krajobraz Nekielskich Olędrow (obecnie Nekielka), staje się codziennym widokiem dla wielu nowych mieszkańców tych okolic.

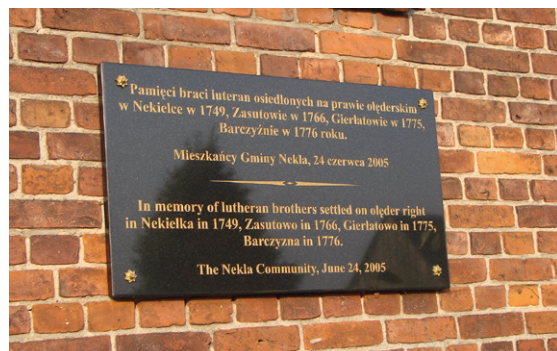


Fotografia 9. Nekielka – krajobraz
Źródło: W. Przewoźny (2015)

W okolicach Nekli, na sprawdzonych wcześniej w wielu regionach kraju wzorach prawnych, osadzono Olędrów w połowie XVIII w. (Chodyła, 2005, 2015). Rozległe i niezagospodarowane dotąd lesiste i podmokłe tereny stały się na kilka pokoleń ziemią oddaną w użytkowanie niemieckiej ludności luterańskiej, także tu nazywanej Olędrami. Jako pierwsze założono w 1749 r. Nekielskie Olędry (dzisiejsza Nekielka) oraz Brzezie (dzisiejsze Brzeźno), a w następnych latach: 1751 r. Góreckie Olędry – dzisiaj w granicach Nekli, Gierłatowo w 1775 r. (Gierłatowo Olędry, Chłapowskie Olędry), w 1756–1776 r. Barczyzna (Barskie Olędry i Mystkowskie Olędry), w 1759–1761 r. Zasutowo (Zasułtowo Olędry, Łaski Olędry), w 1772 r. Siedleczek (Siedleckie Olędry). Dawne wsie olęderskie znajdują się dziś w granicach siedmiu miejscowości: Brzeźno i Siedleczek w gminie Kostrzyn w powiecie poznańskim; Barczyzna, Gierłatowo, Nekla, Nekielka, Zasutowo w gminie Nekla w powiecie wrzesińskim (Chodyła, 2015). Dzięki zagospodarowaniu lesistych i bardzo bagnistych terenów powstał charakterystyczny olęderski krajobraz. Wsie na karczunkach leśnych oraz powstałe na bagnach mają zabudowę rozproszoną. Każdy osadnik otrzymywał działkę najczęściej w kształcie prostokąta. Najpierw na środku działki lub na wzniesieniu powstawał plac pod budowę chaty, a dopiero później karczowano las i przygotowywano pola uprawne. Główna droga biegła nieregularnie przez całą wieś, łącząc ze sobą drogi dojazdowe do poszczególnych gospodarstw. Taki układ komunikacyjny zachował się do dzisiaj w Nekielce i Barczyźnie, gdzie stosunkowo łatwo pomylić drogi. Osady na tym terenie zakładali poszczególni właściciele ziemscy, należący do znanych rodów wielkopolskich, m.in.: Wilkońscy, Turno, Lipsy, Krzyccy, Zakrzewscy. Dla nich zaproszenie kierowane do osadników i nadawanie im praw z licznymi przywilejami gwarantowało zagospodarowanie trudnych nieużytków, a w efekcie wzrost dochodów. Natomiast dla Olędrów korzystne – znacznie lepsze niż obowiązujące w okolicach – warunki prawno-gospodarcze, wraz z zapewnioną tolerancją religijną i wolnością gospodarowania, stwarzały perspektywy znalezienia bezpiecznego i szczęśliwego gniazda rodzinnego. Odniesienie sukcesu zależało od nich samych – od ich pracowitości, wytrwałości, uporczywości i wiary we własne przeznaczenie. Los okazał się dla osadników pełen zaskakujących zmian i dramatycznych wydarzeń, często zmuszani byli do dalszej wędrówki, szczególnie od początku XIX w., gdy sytuacja Olędrów uległa zmianie. Władze pruskie wprowadzały nowe zasady ujednoczenia religii w ramach unii gmin luterańskich i kalwińskich w kościele krajowym Prus. Zmiany teologiczne i doktrynalne oraz szereg zakazów, a także obowiązkowa służba wojskowa zostały odebrane przez

część mieszkańców olęderskich osad jako zamach na ich dotychczasowe swobody. Atmosfera stała się na tyle napięta, że wielu mieszkańców Nekielskich Olędrow i okolic zdecydowało się na opuszczenie wiosek i dobrowolną emigrację, głównie do Australii. W 1846 r. około 100 osób z Nekieli i okolic wyruszyło w podróż statkiem „Heloiza” z Bremy do Australii, ich potomkowie żyją w różnych regionach tego kontynentu i od kilkunastu lat odwiedzają olęderskie wioski okolic Nekli. Decyzje o dalszej migracji spowodowane były także względami ekonomicznymi, bowiem piaszczyste i nieurodzajne gleby nawet pracowitym i doświadczonym Olędom nie dawały spodziewanych profitów, a życie codzienne upływało najczęściej w niedostatku i biedzie.

Historia pokoleń zaproszonych w okolice Nekli ludzi nazywanych Olędrami wydawała się przez kolejne powojenne lata opowieścią jedynie z minionych czasów. Wojna zerwała wszystkie delikatne więzi, które łączyły niegdyś mieszkańców tych okolic. Pozostały krajobrazy, niszczące gospodarstwa oraz cmentarze. Nadszedł jednak czas i znaleźli się ludzie, dla których olęderska historia jest ważna, bowiem opowiada o uniwersalnych wartościach życia wypełnionego pracą, wiarą i nadzieją. Na tym terenie zawiązano Społeczny Komitet Renowacji Cmentarzy Olęderskich w Gminie Nekla, wytyczono szlak turystyczny oraz nawiązano kontakty z potomkami dawnych Olędrow. Nikogo już nie dziwią zapalane znicze na olęderskich cmentarzach oraz coroczne wizyty „australijskich Olędrow” (Przewoźny, 2016). Na fotografii 10 widoczna jest tablica upamiętniająca dawnych mieszkańców, osadzona w murze przy wejściu do dawnego kościoła luterańskiego – jedynego ocalałego w tych okolicach. Od wielu lat olęderska świątynia jest miejscem spotkań, koncertów oraz wystaw.



Fotografia 10. Nekielka
– tablica upamiętniająca dawnych mieszkańców
Źródło: W. Przewoźny (2015)

6. Podsumowanie

Umiejętność „czytania krajobrazu” może okazać się fascynującą przygodą w trakcie przemierzania szlaków turystycznych lub, co czasem ciekawsze, gdy zbacza się z utartych ścieżek, znanych z map i przewodników. Wytaczanie coraz to nowych kierunków podróżowania staje się normą, szczególnie istotną gdy bierze się pod uwagę coraz powszechniejszy typ zaangażowanej turystyki kulturowej. Nie wystarcza naturalny pejzaż, rezerwat unikatowej flory czy fauny, lecz obiektami poznania stają się coraz częściej bardziej ukryte ślady dziedzictwa kulturowego, które wymagają wiedzy i dodatkowego intelektualnego wysiłku. Minimalne poznanie historii przemierzanych terenów, także tych, które przez lata były prawie zupełnie przemilczane, może wyzwolić inne spojrzenie na wydawałoby się mało atrakcyjne układy pól, pozostałości budownictwa drewnianego, zarośnięte kanały, zardzewiałe śluzy i jazy, opuszczone i zapomniane cmentarze. Takie poznawanie zatartych śladów pobytu tysięcy Olędrów może wzbudzać podziw dla ich osiągnięć. Krajobraz, który nadal świadczy o ich obecności, jest na wielu terenach bardzo atrakcyjny i sam w sobie może być dostatecznym powodem, aby te tereny zobaczyć.

Bibliografia

- Burszta, J. (2014). Kolonie „olęderskie” i wsie sołtysie. Osadnictwo pustkowi. W: B. Frydryczak (red.), *Krajobrazy. Antologia tekstów* (s. 279–284). Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- Chodyła, Z. (2005). *Najstarsze dzieje osad olęderskich w okolicach Nekli w latach 1749–1793*. Nekla: Gmina Nekla.
- Chodyła, Z. (2007). Zarys dziejów osadnictwa olęderskiego w Polsce (1547–1864). W: W. Przewoźny (red.), *Olędry. Przestrzenie obok nas* (s. 33–69). Poznań: Muzeum Narodowe w Poznaniu.
- Chodyła, Z. (2015). *Zarys najstarszych dziejów osad olęderskich w Puszczy Pyzdrowskiej 1746–1793*. Pyzdry: Lokalna Organizacja Turystyczna Puszcza Pyzdrska.
- Frydryczak, B., Angutek, D. (2014). Od krajobrazu naturalnego do krajobrazu kulturowego. Wprowadzenie. W: B. Frydryczak (red.), *Krajobrazy. Antologia tekstów* (s. 8–16). Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- Gaworecki, W. (2010). *Turystyka*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Klassen, P.J. (2002). *Ojczyzna dla przybyszów. Wprowadzenie do historii menonitów w Polsce i Prusach*. Warszawa: Wydawnictwo Abora.
- Lowenthal, D. (2014). Życie z krajobrazem i oglądanie krajobrazu. W: B. Frydryczak (red.), *Krajobrazy. Antologia tekstów* (s. 111–138). Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- Piętka, B. (2000). *Spis miejscowości w Polsce*. Tom I, II. Katowice: Wydawnictwo PIĘTKA.
- Przewoźny, W. (2007). Olędry. Przestrzenie obok nas. W: W. Przewoźny (red.), *Olędry. Przestrzenie obok nas* (s. 9–20). Poznań: Wydawnictwo Muzeum Narodowe w Poznaniu.

- Przewoźny, W. (2016). Olędrzy – zapomniana historia ludzi i miejsc. W: J. Osypiuk (red.), *Nekielskie Olędrzy. W kręgu pracy, wiary i nadziei* (s. 97–115). Nekla: Nekielskie Stowarzyszenie Kulturalne.
- Przewoźny, W., Przewoźny, J. (2009). *Szlakiem Olędrów w Północnej Wielkopolsce. Zwiedzamy Wielkopolskę*. Poznań: Wojewódzka Biblioteka Publiczna Centrum Animacji Kultury.
- Słowiński, M. (2006). *Drogi wodne w Wielkopolsce. Wielka Pętla Wielkopolski*. Poznań: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

KRAJOBRAZ W TURYSTYCE KULTUROWEJ – PRZYKŁAD OSADNICTWA OLĘDERSKIEGO W WIELKOPOLSCE

Abstrakt: Wiejski krajobraz kulturowy coraz częściej stanowi cel turystycznego zainteresowania. Odkrywane są nie tylko zabytki materialnego dziedzictwa, ale także inne, do niedawna nieznanne, walory. Do takich należą ślady dawnego osadnictwa na prawie olęderskim. Rozległe łąki, obrośnięte wierzbami i topolami kanały lub samotne gospodarstwa są często jedynymi śladami obecności Olędrów. Razem z wiejską architekturą stanowią atrakcję turystyczną – słyną z tego Żuławy ze swoją mennonicko-holenderską historią. Do olęderskich wiosek zapraszają także w regionie Torunia, Bydgoszczy, Warszawy, Sławatycz. Również w Wielkopolsce podjęło trud promowania poolęderskiego krajobrazu kulturowego (ponad 900 wiosek). Szczególną rolę odgrywają tu okolice Nekli oraz samotne osady Puszczy Pyzdrowskiej. Do niedawna wiejskie tereny tych okolic uznawano za mało atrakcyjne (z wyjątkiem rozlewisk Nadwarciańskiego Parku Krajobrazowego). Okazało się, że odkrycie „olęderskiej historii” nadało tym obszarom nowego, niezwykle ciekawego znaczenia.

Słowa kluczowe: turystyka kulturowa, krajobraz kulturowy, osadnictwo olęderskie, Olędrzy, Wielkopolska.

LANDSCAPE IN CULTURAL TOURISM: THE EXAMPLE OF AN OLĘDER SETTLEMENT IN WIELKOPOLSKA

Abstract: The rural cultural landscape is more and more often a target of tourist interest. Not only are material heritage monuments discovered, but other aspects, until recently unknown, as well. These include traces of a former settlement under Olęder law. Vast meadows, canals overgrown with willows and poplars, or lonely farms are often the only traces of the Olęder presence. Together with the rural architecture with its Mennonite-Dutch history, they are the tourist attraction which Żuławy is famous for. Olęder villages in the region of Toruń, Bydgoszcz, Warsaw and Sławatycze are also visited. In Wielkopolska efforts have been made to promote the post-Olęder cultural landscape (over 900 villages) and the vicinity of Nekla and the lonely settlements of the Pyzdry Forest play a special role here. Until recently, the rural parts of these areas were considered unattractive (with the exception of the backwaters of the Nadwarciański Landscape Park) but the discovery of „Olęder history” has given these areas a new, and extremely interesting, meaning.

Keywords: cultural tourism, cultural landscape, Olęder settlement, Olędrzy, Wielkopolska.

INFORMACJE O AUTORACH

- Andrulewicz Eugeniusz** – dr, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Gdyni. Zainteresowania: badania środowiska morskiego, zanieczyszczenie środowiska morskiego, eksploracja podwodna, chemia morza, sporty wodne; dyscyplina: nauki chemiczne; e-mail: e.andrulewicz@wp.pl
- Jęczmyk Anna** – dr, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Zainteresowania: agroturystyka i turystyka wiejska, produkty regionalne, dziedzictwo kulturowe obszarów wiejskich, turystyka na obszarach przyrodniczo cennych; dyscyplina: nauki o zarządzaniu i jakości; e-mail: anna.jeczmyk@up.poznan.pl
- Krajcarz Maciej** – dr hab., Instytut Nauk Geologicznych Polskiej Akademii Nauk. Zainteresowania: geologia czwartorzędu, paleoekologia i paleogeografia czwartorzędu, stratygrafia i depozycja osadów jaskiniowych, geoarcheologia; dyscyplina: nauki o Ziemi i środowisku; e-mail: mkrajcarz@twarda.pan.pl
- Kurek Artur** – dr, Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie. Zainteresowania: historia turystyki i rekreacji, metodyka turystyki poznawczej; dyscyplina: nauki o komunikacji społecznej i mediach; e-mail: artur.kurek@awf.krakow.pl
- Lubarska Anna** – mgr, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania: turystyka dostępna dla osób z niepełnosprawnościami, dostępność przestrzeni turystycznej i usług; dyscyplina: nauki o Ziemi i środowisku; e-mail: anna.lubarska@amu.edu.pl
- Majewski Karol** – dr, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Zainteresowania: turystyka na obszarach chronionych, przyrodnicze uwarunkowania gospodarki przestrzennej, Geograficzne Systemy Informacji (GIS); dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna; e-mail: karol.majewski@uek.krakow.pl
- Miedziński Mariusz** – dr, adiunkt w Instytucie Geografii Społeczno-Ekonomicznej Akademii Pomorskiej w Słupsku, ekspert Rady Gospodarczej przy Prezydencie Miasta Kołobrzeg, Prezes Oddziału Słupskiego Polskiego Towarzystwa Geograficznego, przedsiębiorca, autor 35 publikacji naukowych oraz 13 ekspertyz i strategii. Zainteresowania:

MOF Kołobrzeg, Pomorze Środkowe, strategię rozwoju obszarów nadmorskich, funkcje turystyczne, gospodarka przestrzenna, inwestycje; dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna; e-mail: mariusz.miedzinski@apsl.edu.pl

Oniszczyk Natalia – studentka I roku studiów magisterskich na kierunku turystyka i rekreacja na Wydziale Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zainteresowania: turystyka górską, turystyka piesza, turystyka rowerowa, turystyka szkolna; dyscyplina: nauki o Ziemi i środowisku; e-mail: oniszczyknatalia@gmail.com

Otta Damian – mgr, Chojnickie Stowarzyszenie Miłośników Kolei. Zainteresowania: kolejnictwo, transport, komunikacja, gospodarka przestrzenna, historia kolejnictwa; dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna; e-mail: damol19@wp.pl

Palmowski Tadeusz – prof. dr hab., Uniwersytet Gdański. Geograf, krajoznawca i podróżnik. Poznał wszystkie kontynenty. Swoje życie zawodowe związał z Uniwersytetem Gdańskim. Od dziesiątków lat czynnie wspierał Olimpiadę Nautologiczną, wciąż zaangażowany jest w Olimpiadę Geograficzną i Olimpiadę Wiedzy o Turystyce. Zainteresowania: turystyka przyrodnicza i kulturowa, Europa Bałtycka; dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna; e-mail: tadeusz.palmowski@ug.edu.pl

Pawłowska Krystyna – prof. dr hab. inż. arch., Politechnika Krakowska. Zainteresowania: architektura krajobrazu, krajobraz kulturowy, gospodarka przestrzenna; dyscyplina: architektura i urbanistyka; e-mail: pawlowska.krystyna@gmail.com

Przewoźny Witold – mgr, Muzeum Narodowe w Poznaniu (emerytowany kustosz). Zainteresowania: krajobraz kulturowy, wielokulturowość i migracje; dyscyplina: nauki o kulturze i religii; e-mail: witold_23@o2.pl

Szuwarzyński Marek – mgr inż., geolog górniczy, niezależny ekspert w zakresie geologii górniczej. Zainteresowania: przekształcenia środowiska przyrodniczego, surowce mineralne i ich wykorzystanie, historia górnictwa, popularyzacja geologii i historii techniki. Zainteresowania w zakresie aktywności zawodowej to geologia złożowa, górnicza i gospodarcza oraz hydrogeologia; dyscyplina: inżynieria środowiska, górnictwo i energetyka, nauki o Ziemi i środowisku; e-mail: mszuwarzynski@gmail.com

Uglis Jarosław – dr inż., Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Zainteresowania: agroturystyka, wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich,

aktywność turystyczna, ekonomiczne aspekty turystyki; dyscyplina: nauki o zarządzaniu i jakości; e-mail: jaroslaw.uglis@up.poznan.pl

Wojcieszak-Zbierska Monika Małgorzata – dr, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Zainteresowania: turystyka wiejska, agroturystyka, przedsiębiorczość i innowacyjność na obszarach wiejskich, *social farming*; dyscyplina: ekonomia i finanse; e-mail: monika.wojcieszak-zbierska@up.poznan.pl

Zawadka Jan – dr, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Zainteresowania: turystyka wiejska ze szczególnym uwzględnieniem agroturystyki, aktywność turystyczna, preferencje i zachowania turystyczne, turystyka osób starszych; dyscyplina: ekonomia i finanse; e-mail: jan_zawadka@sggw.edu.pl

Zawilińska Bernadetta – dr, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie. Zainteresowania: turystyka, rozwój lokalny, społeczno-ekonomiczne aspekty funkcjonowania obszarów chronionych; dyscyplina: geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna; e-mail: bernadetta.zawilinska@uek.krakow.pl

